

est, quod
ia si pe qua
an d

en. Cas. Scal

is. no licet a
net, priorem
y. xic:

at, an Ho
lus, G

st

finita
ij etia
quon
dus i

in poter
ta longe
ibij:

rv

in

in

st

st

in

in

in

in

in

in

TH
Z
CZLO
NE
Jako prz
Ere
w Zakor
D. mi
cicy p
Z
Pol
go
K. DA
Zakor
P
Provin
mata
S
w K
99 Drnk

THEOLOGIA

ZAKONNA

CZŁOWIEKA ZAKON-
NEGO VCZĄCA.

*Jako przez Medytacyę, Bogomysłność
Eremitar i Samal. Eremitar.
w Zakonnych Cnotach ćwiczenie się*

D. miłey z Bogiem konwersa-
cye przyść y z nim w łasce
zostawać może.

*Polskim ięzykiem dla sposobniejsze-
go osób Zakonnych zaiżwania.*

OD

K. DANIELA BRYKNERA
Zakonu Braci Mnieszych S.
FRANCISZKA

*Prowincyey Małopolskiej Refor-
maty z roskazania Przetozonych*
S P I S A N A.

w KRAK: Roku Pańsk: 1689.

W Druk: MIKOŁAJA ALEX: SCHEDLA
I. K. M. Ord: Typ:



Patet
ven

Fr: C
Vareh
oris O
Prædi
quific
Cismo
Obser
Comm

C
str
reuisum
per The
deputac
tre, Fr
Str: Etio
Polonia

Patentes Obedientiales Reue-
rendissimi Patris Commissa-
rij Generalis.

Fr: CAROLVS FRANCISCVS de
Varesio Ord: Minor: Stricti-
oris Obser: Lector emeritus,
Prædicator Generalis, S. In-
quisitionis Qualificator, &
Cismontana Familia super-
Observantes, & Reformatos
Commissarius Generalis.

Cum iuxta Apostolicas, no-
striq; Ordinis Constitutiones
reuisum, & approbatum fuerit
per Theologos de mandato nostro
deputatos quoddam Opus, à Pa-
tre, Fratre DANIELE BRYKNER
Strictioris Observantiæ Minoris
Poloniae Sacerdote, nuper editū,
) 2 (cuius

cuius Titulus est: Theologia
Ascetica Religiosum hominem
instruens & tenore presentium
ad salutaris obediētiæ meritum
facultatem eidem impertimur
quatenus seruatis seruandis il-
lud typis mandare possit, & va-
leat Datum Romæ 30. Ian. 1688.

Fi: CAROLVS FRANCISCVS de Va-
resio Commis: Generalis,

Mandatum A. R. Patris Mi-
nistri Provincialis.

Fr. IOACHIMVS STANZEL
Ordinis Minorum S. FRAN: Re-
formatorum Prouinciæ Minoris
Poloniæ S. MARIE Angelorum
Minist: Prouincialis & Seruus.

Multum venerando Patri DANIELI
BRYKNER Conuent: nostri Cracon:
Guardiano Salutem à Domino.

Theologiam Mysticam, si-
ue praxim meditandi, si-
mul & quædam Exercitia Spi-
ritualia quotidiano vsu, & cõ-
muni Fratrum nostrorum in
hac nostra Prouincia, pensita-
tione practicata, iam dudum à
Paternitate vestra multũ ve-
neranda summariè concinna-
ta & conscripta, cum non e-
xiguo legentium & vtentium
fructu Spiritualium, hucusq;
in priuato, quasi in tenebris
habita, nunc quia speratur in-
de maior plurium profectus,
vt luci publicæ dentur. Ve-
stræ Paternitati multum ve-
nerandæ, in meritum salutaris
obedientiæ iniungimus, vt ea
typis commendare velit, &

valeat; si eis, ad quos de iu-
re spectat, bene vitum & pro-
batum fuerit. Datum Crac:
in Cella nostra. die 29. Se-
ptembris. 1688.

Fr: IOACHIMVS STANZEL.

Minister Provincialis mpp:



APPROBATIO Theologo-
rum Provinciae.

Nos infra scripti de mandato
Reuerendissimi Patris CA-
ROLI FRANCISCI de Vera-
sio, Commissarii Generalis Ordi-
nis nostri, legimus accuratè Li-
bellum, qui inscribitur idioma-
te Polonico THEOLOGA ZA-
KONNA, à R. Patre DANIELE
BRYKNER, Conventus Cracovien-
sis Guardianq; conscriptum. in
quo

quo nihil contra fidem, & mo-
res bonos deprehendimus; imo
Personis Religiosis, maxime sim-
plicioribus ad proficiendum in
vita Spirituali perutilem fore
speramus; proinde dignum pre-
lio iudicamus. Datum in Con-
ventu Cracoviensi ad S. CASI-
MIKVM die 28. Decembris.
Anno Domini 1688.

Fr: FRANCISCVS DOMZAL S. Th:
Lector actualis mpp.

Fr: SIGISMVNDVS BABSCIVS S.
Th: Lector actualis mpp.

Fr: CLEMENS RAKOVIVS Diffi-
nitor act: & S. Th: Lect: mpp.

APPROBATIO censoris
Ordinarij.

EGO M. FRANCISCVS PRZE-
WOSKI S. T. Doctor &

)4(Pro-

Professor, Ecclesiarum Col-
legiatarum SS. Omnium Præ-
positus, Scholasticus Curelo-
viensis, S. FLORIANI Clepar-
diæ Canonicus, per Dioccesim
Cracoviensem Librorū Cen-
sor Ordinarius, fidem facio,
quod Opusculum, cuius titu-
lus est: THEOLOGIA ZA-
KONNA Człowiekâ Zakon-
nego &c: ab Admodum Re-
verendo Patre Fratre DANI-
ELE BRYKNER Conventus Cra-
coviensis Fratrum Reforma-
torum Gvardiano editum,
attentis lustraui & vidi ocu-
lis, nihilq; in eo, ab Ecclesiæ
Catholicæ, & fidei humanæ
doctrina alienum, ac bonis
moribus dissonum reperi; ac

proinde illud vti non solum
Religiosis Personis, sed omni-
bus Christi Fidelibus summe
necessarium, & vtile, typo
imprimendum, & in lucem
publicam edendum censui &
facultatē dedi. Datū Craco-
uiæ in Collegio Maiori 8. Ia-
nuarij. Anno Dñi 1689.

Idem qui supra mpp.



DO CZYTELNIKA.

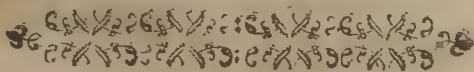
Cztę gwiazdę o zbawienie się starającemu Autor zdrowia wiecznego życzy.

M Niemam bogomyślny Czytelniku, iż
Miedynie Bogą otrzymać pragniesz.
Bęłac bowiem od Bogą, dla Bogą, do
Bogą stworzony, tę wrodzoną masz chę-
ci inklinacyą, Bogą poymować, poy-
mując milować, milując nabywać, naby-
wając iedynych z nim zażywać ro-
skotzy: y skutnie, Abowiem Bog du-
szy twey jest nieoszacowanym skarbem;
o ktorego nabycie iedynie się starać;
jest wieczney i szczęśliwości celem, do
niego wżyrkiemi duszy twey siłami
zmięrać; jest wszelki go w kontento-
waniu centrum, w nim afektami swo-
iemu mile spoczywać masz. Więc á-
byś tak kosztownego skarbu nabyć,
do tak i szczęśliwego celu trącić, w tak
milym pokoiu odpoczywać mógł, po-
daniec łacny *Zakońna Theologia* sposob;
ktorać w *Pierwszym Traktacie* pewną,
przez nabożne zbawiennych materiy
Vwa-

Vwagi
miał
noś,
w Dru
ćwicze
wienn
w Trze
skley
ię z B
drogie
notam
tentac
nie by
ne. w
kurfy
cznoś
ná O
pokáz
zbawie
wiecz
Szofly
kuyze
vwaže
Woli
kryku
tey T

Wwagi, v Bogá wyiedna audyencyą,
miła przez anagogeniczną bogomyśl-
ność, z Bogiem spławi konwertacyą.
w Drugim przez pilne w cnotách się
ćwiczenie, do požądanej żywotá zbá-
wiennego, doprowadzi d. lkonatóści.
w Trzecim przez ogniste miłości Bo-
skiej *Páktá*, nierozdzielny mi duszę two-
ię z Bogiem ziednoczy zwiáskiem, y
drogiemi łask Boskich vbogaći kley-
notami; z ktorych, abyś przez różne
tentacye, od piekielnych dólze twej
nie był złupiony zboycow, doświadczo-
ne. *w Czwartym Traktacie* podać su-
kursy; temi opátrzony, iáko do Wie-
czności doysć mozesz, troiákąc drogę
ná *O mdnioney Rekolekcyey w Piątym*
pokázuie Traktacie; żebyś tedy tym
zbáwiennym kurtem beśpiecznie do
wieczney mogli doysć łzczęśliwości.
Szośly doprowadzi cię *Traktat*. Apli-
kuyże się pilno, nie tylko *Rozumem*,
vważnie poymuiąc: ále też vsilnym
Wolá áfektem, y skutkiem, poiętę prá-
ktykuiąc máterye. Więc iáko się w
tey Theologiczney szkole spławowác
) 6 (malz;

masz? ábyś tym sposobniey tey ná-
był *Theologię*, wystawując *Wzor żywo-*
ra Zakonnego, do ktorego gdy lwe ży-
cia ákomodować będziesz *Isprawy* &
doskonálym w tey szkole stawszy się
Theologum, tu przez *taske*, tam
przez *chwale*, z Bogiem nie-
rozdzielnie zostawać, y
cieszyć się będziesz.
czegoć iedynie
iako sobie od
Bogá życząc.



Wzor żywora Zakonnego

Po coś przyszedł do Zakonu?

BYś się zguby wvárował.

Zá grzechy swe pokutował.

Zbawienia swego pilnował.

W Cnotách pilnie postępował.

A Chrystulá náśladował.

Konca twego tak dostąpisz?

O nim często rozmyślając,

Do niego *Isprawy* zmierzając.

Slu

Śluby Zakonne chowając.

Reguły ſwey przestrzegając.

Ná śmierć pewną pamiętając.

Jako ſwe zachować ſluby?

Ciało ſzczerze vmartwiając.

Zmyſłom wodzy vkracając.

Serce w Czystości chowając.

Nałogow ſię wyſtrzegając.

Stanu ſwego przestrzegając.

Czym ſie naruſza Vboſtwo?

Braniem, daniem, ſzafowaniem,

Frymárczaniem, pożyczaniem,

Poráieſnym przekrywaniem,

Stárszego nie dokładaniem,

Rzeczy iák ſwey zażywaniem.

Czym ſie ſpecie Czystość?

Byſtrych oczu nie wſciąganiem,

Nieucziwych ſłow ſłuchaniem,

Szpetych myſli przypuſzczaniem,

Nieprzyſtoynym w nich kochaniem,

Nieporządnym dotykaniem,

Czym ſie gwałci Poſtynieſtwo?

Wzgárdą ſtárszych ſprzeciwianiem,

Szemraniem, niewykonaniem,

Wymawianiem, odkładaniem,

Wciążaniem, vſtawianiem,

Woli

Woli własney pokazaniem.

Coś winien Przetożnamu?

Wnętrzaie, zwierzchnie go szanować.

Z łeczą iak Oycą miłować.

Modlitwami go ratować.

Ná mieyscu Bogá traktować.

Skrytości swych konkedować.

Coś winien sobie samemu?

Siebie nád wszystko pilnować.

Z występku swych się strofować.

Podłym zewszec się szacować.

W pobożności postępować.

Do Bogá sprawy kierować.

Coś winien Bráci?

Iednostáyno wszec miłować.

Ieden drugiego szanować.

Dogodzić, y vsługować.

Przestrzec, vpomnieć, z folgować.

Dobrym przykładem budować.

Co winien starszy innym?

Iako dziatki miłowanie,

Pilne vsław zachowanie.

Kárności nieopuszczanie.

W potrzebách porátowanie.

Postępkami budowanie.

Wstawszy ze snu co czynić?

Ser-

Ser-

Zá n

Przy

Grze

Pátr

Od f

Grze

Miło

Nieg

Nád

Inten

Co c

Mękę

Ciało

Duch

Lepsz

Pánu

Czyta

Czyta

A czy

Dla ko

W cud

Serce ku Bogu kierować.
Za noc przeżyta dziękować
Przylżle sprawy dysponować
Grzechow się p.lno wiarować
Patronom się ofiarować.

Gdy się modliś

Od skruchy modły zaczynay
Grzesnikiem się wielkim wyznay
Miłość Boską w sercu wszczynay
Niegodność swą przypominay.
Nad swe siły się nie wspinay.

Gdy Mszy słuchasz

Intencyę w przod prosiować.
Co czyni Kapłan pilnować.
Mękę Pąską ruminować
Ciało y Krew ofiarować
Duchownie komunikować.

Księgi czytając

Lepszym bądź niżli wczęszym.
Pánu Bogu przyjemniejszy.
Czytay Księgi z wważaniem.
Czytay siebie z strofowaniem.
A czytania wykonaniem.

Przy zabawach

Dla kogo czynisz wważay.
W cudze się sprawy nie wrażay.

Názbyt

Názbyt sobie nie pobłażay
Trudnościę się nieodrażay
A stan swoy wielce poważay.

Gdy u Stela siedzisz

Nieprzepominay wdzięczności.
Ani własney niegodności.
Pilnuy we wszystkim skromności.
Nie tucz brzuchá do tytości
Bárzo się chroń wydurności

w Monieniu

Mow z rozmysłem, strzeż płochości.
Pilnuy czasu, roztropności,
Nieodstępuy przykładności.
Chceszli zostać w spokoyności.
Trzymay swoy język w kárności.

Miedzy ludźmi

Zmysłów ciekawość vkracay.
Czasu ná gadkách nie stracay
Mowá do Bogá nawracay
Spraw co trzeba, wczás się wracay
Náwin Swierckich nieprzyracay.

Gdy się słac kładziesz

Sumnienie swe porachowác.
Coś opuścił powerowác
Zmysły pilnie obwárowác
Dulzney skázy się wárowác.

O do.

O dobrą śmierć suplikować.

Sumnienia rachunek

Niech vprzedzi dziękowanie.

Wnet oświecenia żądanie.

Zątym spraw twych rozbieranie.

Obrzydzenie, przepraszenie.

Poprawa, pokutowanie.

Ná tożko się kładac

Ná bok się prawy położył.

Ręce ná pierśiach włożył.

Krzyż Święty ná czoło włożył.

Czym nabożnym myśl założył.

Świętym myślom sen nałożył.

Pokoru natycie.

Inszym się nie przypatruiąc.

Swey powinności pilnuiąc.

Obmowy mile przyimuiąc.

Gorliwemu vstępuiąc.

W ćichości się zachowuiąc.

w Pokusach tak się sprawnuy:

Okazyey im nie daway.

W gadki się z Swietckim niewdaway.

Do modlitwy się vdaway

Włomność swoię zeznaway

Zwycięstwo Bogu przyznaway.

Jako cnot nabynac?

Przez

Przez gorące ich żądanie.
Afektow do nich wzniecanie.
Aktow częstych wyprawianie
Złych skłonności wyrywanie
Przeszłych grzechow wårowanie.

Spowiedź tak odprawnuy.

Z Przyśtoynym przygotowaniem.
Z pilnym twych spraw rozbieraniem.
Z wstydem, żalem obciążaniem
Poprawy przyobiecaniem.
Dośyc czynienia staraniem.

Przed Komunią mieć masę.

Czyste serce, powściągliwość,
Rozmyśl, braterską zgodliwość
Pokorę, modły wczciwość
Do Sakramentu żarliwość.
Odrzuconą precz wårpliwosć.

Po Komunii.

Wczciey naprzod Bogá swego
Zdźw się wielkiey łasce iego.
Który złoná Oycá swego
Z łąpił do serca twoiego.
Ná wweselenie iego.

Wåruy się napilniey.

Prożnowania, nádętości
Poładzania, vporności.

Osob-

Osob
Niezg
Pychy

Twych
Rzecz
Zywot
Onab
O Bos
A tak

Lekar

Pvt

ma

dnym

zmáite

łapiw

Karz

Rzekł

zmi ko

pliwoś

brych

rzu nie

szoro

kory, v

łości B

chłodz

łaká p

Osobkow; zbytniey chciwości
Niezgody, niecierpliwości
Pychy, y wlaſney miłości.

Czeſto rozważay.

Twych grzechow wielkie ciężkości.
Rzeczy oſtátnich pewności.
Zywota nieſtáteczności.
O nábyciu ſzczęśliwości
O Boſkiey dobroczynności.
A ták doydźieſz twey wieczności.

Lekárſtwo ná wſelákie duch: choroby.

Poſtelnik jeden, idąc przez puſty-
nią *Scetis* názwaną, znalazł ná ie-
dnym mieyſcu wiele chorych ná ro-
zmáite choroby leczących ſię. á przy-
ſtąpiwszy do Lekárzá pyta ieſtli tu Le-
karz ktoryby grzech leczyć umiał?
Rzekł Lekarz przyſtąp, á obacz; We-
zmi korzeń poſłuszeńſtwá: liſcia cier-
pliwości, kwiátu czyſtości, owocow do-
brych uczynkow, á ſłucz w mozdze-
rzu niewinności, przecedz przez rze-
ſzoto diſkrecyey, włoż w garnek po-
kory, weź wody łez, podłóż ognia mi-
łości Bożej, á gdy ſię to wwarzy o-
chłódź miłością bliźniego; iedz ty-
ſzką pokuty; á ząwſze zdrow będzieſz;

SZCZĘSLIWOSC ZAKONNIKA.

B. Thomas à Kempis, Serm 13 ad.

Novitios.

Blagostawiony Zakonnik opuszczony,
y którego świat ten wygnaniem, Nie-
bo Oycyzną; Celą Rąnem iest.

Blagostawiony Zakonnik, Bogu na-
bużny, Świātu nieznaromy, y którego
Miaścyczko, więzieniem, Klasztor, o-
chłoda. Praca, odpoczynkiem. Oso-
bność poćiechą. Płacz, weselem. Ro-
zmyślanie, Chrystus. Bogomyślność
Bog.

Blagostawiony Zakonnik, który wszyt-
kie sprawy y ćwiczenia swoje; do cno-
ty, y vpodobania Boskiego obraca; y
nie do próżney chwały, słowem, y
czynkiem, nie czyni; strzegac się za-
wżze, aby Bogą, y bliźniego nie obraził.
Blagostawiony Zakonnik, który w do-
bre obraca wszelkie strofowania, y ná-
pominania bráckie.

Blagostawiony Zakonnik, który ięzy-
ką swego strzeże, aby próżnego, y szko-
dliwego sobie, y bliźniemu, słowa nie-
wymowił. Taki wielki pokoy mieć
będzie

będzie
nád to
trzyma

S. Ep
porzuć
dzeniu

postuś
w czyt
włem

tych
S. Ba
wac;

zyle cz
predze
się w d

sprawi
śpieczn
B. Tb

O wd
stanie

wieka
przyem
wzycia

S. Gr

będzie, dobre sumnienie, dobrą sławę;
nád to nabożeństwą osobliwy dar o-
trzyma,

S. Ephrem. Błogosławiony ten, który
porzuciwszy żywot świecki, w zgromá-
dzeniu mężow Świętych zostaie, y pod
postuszeństwem Oycow, żywot swoy
w czystości sumnienia przepędza, ábo-
wiem nie będzie obelzony, przy zmar-
twychwstaniu sprawiedliwych

S. Bernard. Dobrze nam tu zosta-
wać; Albowiem w Zakonie człowiek
życie czystiey, wpada rzadzey, powstáie
prędzey, chodzi ostrożniey, wspakaia
się wdzięczniey, pośila się częściey, v-
sprawiedliwia się łacniey, vmiera be-
spieczniey, nagrodę odbiera choyniey.

*B. Thom: à Kemp: Libr: 3. de Imit-
tatione c. 10.*

O wdzięczna służbo Boska! o Święty
stanie Zakonney służby! który czło-
wieká Aniołom czynisz równego, Bogu
przyjemnego, czártom ogromnego,
wszystkim wybranym záleconego.

S Z O Z E R O S C.

S. Grzegorz. Zakonnik powagi há-
bitu

bitu swego, w sprawách, w mowie, w
myślách, niech zawsze przestrzega; á
to co światowego niech odrzuci; y co
oczom ludzkim Zakonną skromnością
pokazuje, to przed obliczem Boskim
rzeczą niech wyświadcza.

PRZYKŁADNOSC.

Iean: Bonat in Princip: vit: Christ:

P. 1. S. 40

Zakonnicy tak się z świeckimi ludź-
mi sprawować mają, aby od ich ro-
zmowy, y towarzysztwa odchodzący, bi-
żąc się w pierśi mówili. Zaprawdę
Synami Bożymi są ci.

S. Bernard: Lib. de Prac: & Dispen:

Zakonnicy powinni być Aniołom po-
dobni, różni od ludzi; y cwszem ma-
ją Zakonnemi postępkami, Boski na
sobie wyrażać obraz; y przemienić się
w Chrystusa.

S. Anton: Abbas. Zakonnik bez Ce-
li ábo osobności, jest iako rybá bez wo-
dy. Iako bowiem ryby, gdy do wody
opóźnią, na suchu sną. Tak Zakon-
ni opóźniający do Celi y z świeckimi
bawiący się, na duszy zaśypiają.

S. Hie-

Hieronim
mi, osobno
chron. N
czy trakt
Zakonn
Thom: a
chcełz ná
żeli pragn
otrwać, z
bron się t
chodź oká
e słuchay c
yflami zlá
ania nie ci
Tenże coko
milczenni
zyko z lud
ielki skarb
emniejszy
V B
S. Laure
O Zakonnik
alnego ná
rzymać mo
S. Aug: l
ę przyimoi

S. Hieronim ad Paulinam. z Świeckimi, osobliwie Pánami towarzysztwa się chroń. Ná cosz ci się to przyda, te rzeczy traktować: dla których pogardy, Zakonnikiem stałeś się.

B. Thom: de Kemp. ad Novit. Ieżeli niechcesz ná drodze Pániskiey zbłądzić, ieżeli pragniesz postąpić y w dobrym dotrwać, zachoway te trzy rzeczy. Chron się towarzysztwa z świeckimi, wychodź okazyi rentacyi, nie pátrz, nie słuchay co światowego iest, ábyś zmysłami złączony, ná vmyśle zamieszania nie cierpiał.

Tenże cokolwiek Zakonny człowiek w milczeniu zgromądzi, y zbierze; to wszystko z ludźmi rozmawiając vtráci. Wielki skarb w vsćiech mądrego, ále niemniejszy w vsćiech milczącego.

V B O S T W O.

S. Laurentius Iusti:

O Zakonniku, stáray się nic nie mieć własnego ná świecie, ábyś dziedzictwo otrzymać mógł w Niebie.

S. Aug: l 50. bom: 14. Kto iáłmużnę przyjmować ma, niech pilnie wwa-
za ie-

za ieżeli potrzebuie, ináczey niech nie
bierze, żeby krádzietztwá nie popełnił.

S. Hier: Zakonniku ieżeli potrzebu-
jąc przyimuiesz, dáiesz raczey ániżeli
bierzysz, ieżeli nie potrzebuiesz á bie-
rzesz, porywasz.

POSEV SZENSTWO.

S. Anselm. Bráćia niepowinniście v-
ważać że máłá rzecz iest. ktorą prze-
ciw zakażaniu czynicie, ále vważaycie
iák wielki grzech iest nieposłuszeństwo,
które dla máley rzeczy popelniaćie.

CZYSTOŚĆ.

Ioan: Bon: in Manud: ad Calum cap.
5 Biádá tobie ieżeliś iáką nieczystą
myśl do vwagi przyjął. Bliska podda-
nia się Fortecá, ktorey Kommendánt,
wdáie się z Nieprzyiaćielē w rozmowy.

ŚWIĄT.

Barradas tom: 4. L. 5. c. 18. Świátá
pomoc iest iáko laska z trzciny; kto-
rá gdy się kto podpiera łámie się, y rę-
kę ráni

Ioan: Bon: in Prin: vir: Christ: P. 1 § 12:
Málpá dziecié swoje całuiąc, silnie oblá-
piając duśi: ták świat swoich kochán-
kow,

THE-



THEOLOGIEY
ZAKONNEN
TRAKTAT I.

Modlitwie Vmyślowey.

ROZDZIAŁ I.

Sposob, iákim ma być odprá-
wowána Modlitwá Vmysłowa
we wśzelákich máteryách.

Modlitwá Vmysłowa: iest ro-
zmowá serdeczna z Pánem Bogiē.
Ma trzy części.

PRZYGOTOWANIE, ROZMY-
SLANIE, y ZAMKNIEŃIE.

Pierwsza Część PRZYGOTOWA-
NIE. A to iest dwoiákie.

Dálekíe, ktore przysposobia do

A Modli-

2 Theologiey Zakon: Traktát 1.

Modlitwy, ále w nie nie wchodži. Tego částek trzy: *Pierný*. Prágnienie postępowác w żywocie duchownym. Tego powinności trzy, 1 Chronić się zlégo. 2. Cynić dobrze. 3. Skutecznie posłánović, Bogá nigdy nie obražác. *Druhá Částka*, Obecność Páná Bogá mieć, to jest vvažác, že Bog všedzie jest, y ná násze postępkí pátrzy, y všechny správy, mowy, myšlí, do niego dyrygowác. *Trzecí Částka*. Čyťání kšážíek duchowných, rozmowy duchowne, z ktorých má Zakonník pochop y sposóbnost do medytácyey.

Bliskie przygotowanie, ktore wchodži w Medytácyu.

Tego částki są trzy.

Pierný, Rzetelne odnowienie obecności Boskiey, vvažájac že stojíš před Bogiem stvorčatvoim, y z niem rozmawíš. Tego Punktow jest čtyry 1. Weyzrenie ná Bogá. 2. Vpokorzenie się před niem. 3. Serdeczny žal zá grzechy. 4. Státeczne posłánovienie poprávy.

Pier-

Rozá: 1.

Pierwszego

sta, akty.

miertelne

ogó, częśc

ta, ná wíek

ogó w ośo

wie iedne

stawájac z

gdziá moy

Druhiego

sta się akty

złowiek li

winny prze

tworzyćie

em Niebá

notrawny,

Oycem.

dzien być

Przyznawa

napodleyš

napólupšy,

go z iákie

niem, vpa

Twoich.

Trzeciego

chodzi. Te
Prágnieni
chownym
Chronić s
3. Skute
gdy nie o
Obecnoś
żać, że Bog
postępki p
mowy, my
Trzeci
ek duchow
ne, z krol
p y spofo
tore wcho
ienie obe
że stoisz
n, y z niem
w jest cze
2. Vpoko
Serdeczny
zne postá
Pier-

Pierwszego Punktu, to jest części oddá-
nia, *Akty*. 1. Krolowi wiekow nie-
śmiertelnemu, y niepojętemu, sámemu
Bogu, część y chwałá niech będzie dá-
na, ná wieki wiekow Amen. 2. Tobie
Bogu w osobách Troiákiemu, w Bo-
stwie iednemu, część Boską oddáię, wy-
znawájąc żeś Ty Pán, Bog, Stworcá, y
Sędziá moy, ia podle stworzenie twoie.

Drugiego Punktu, to jest vpokorze-
nia się *Akty* te są. 1. Oto ia stawám
człowiek lichy przed Tobá Bogiem,
winny przed Sędziá, stworzenie przed
Stworzycielem, podty proch, przed Pá-
nem Niebá y Ziemie, złośliwy y már-
notrawny, Syn, przed dobrotliwym
Oycem. 2. Oycze nie jestem go-
dzien być názwany Synem twoim. 3.
Przyznawám žem jest namizernieyszy,
napodleyšzy, naniepożytecznieyszy,
nagłupszy, y nagrzesznieyszy: dla te-
go z iákiem mogę nagłębším vniže-
niem, vpadám do nog dobrotliwych
Twoich.

Trzeciego Punktu to jest skruchy A-

4 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

któ te są. 1. Oycze zgrzeszyłem przed Niebem y przed Tobą. 2. Ciebiem samego obraził, y grzech przed Tobą, y przeciw Tobie popełnił. 3. Panie gdzieś się skryję przed zagniewaną Twarzą Twoją. 4. Tyś Ociec miłosierdzia, y Bog pocieszenia, nieprągniesz śmierci grzesznego, ale poprawy jego, day ażebym w łasce twej żył. 5. Sercem skrużonym y vpokorzonym nie gardź. 6. Większe jest miłosierdzie Twoje, a niżeli nieprawość moją. 7. Więcej możesz odpuścić, a niżeli ja się dopuścić. 8. Wyświadcze mi się Oycem, pokazmi wnętrzości miłosierdzia twego.

Czwartego Punktu, to jest Postanowienia Akty te są. 1. Wolę vmrzeć a niżeli duszę grzechami oszpecić. 2. Slubowałem, y postanowiłem strzedz śladów sprawiedliwości Twojej. 3. Przed obecnością Troyce Przenaświętzej Oycá, Syná, y Duchá S. Naświętszej Panny Máryey, Aniołów, SS. Pátronow, osobliwie Oyca S. Fránciszka

Rozd: 1.

ślubię, y
Bráci Mnich
stwie, bez w

Druga

nie rátunku

ku som y n

Oycá, o p

rozumu oś

ktu wzbud

ślania. T

Ciebie wzy

bie czc

moj, vvol

bokus y ro

naświętsza

twierdź, S

S. áfekt wz

chwalenie C

noiej, tę m

prawić. 2,

odrobin z

dusze moiej

Trzecia

Gobie ná p

elzytem prze

2. Ciebie

przed Tob

nit. 3. Pán

zagniewán

Očiec mił

enia, nieprá

to, ále poprá

šce tvey žy

y vpokorzo

ksze jest mi

niepráwoš

z odpušćie

Wyšwiacz

ni wnétrno-

st Poštáno

blé vmržeć

špećie. 1.

em štrzed

ciey. 3.

zenašwíet-

š. Našwíet-

w. ŠŠ. Pá-

Fránčíšká

šlu-

Rozd: 1. o Modl: Vmystowey s

šlubuię, y obiecuię zachować Regułę
Bráči Mniefých žyjac w poštulzeń-
štwie, bez wlašności, y w czyštošći.

Druhá Čaštká, iešť Wzywá-
nie ráťunku Boškiefgo, přečiľwko po-
kusom y myšľi rozerwáníu, prolžac
Oycá, o pámiěći štwierdzenie, Syná, o
rozumu ošwiecenie, Duchá Š. o áfe-
ktu wzbudzenie do pilného rozmy-
šľania. Tey čaštki tákie Páktum. 1.
Ciebie wzywám, Ciebie chwale, Cie-
bie czczę náďzieio mojá, Žywoćie
moy, vwolnij mnie od wšelákich
pokus y rozerwánía, ozyw mnie Prze-
našwíetša Troyco; Oycze pámiěć
štwierďž, Synu rozum ošwieć, Duchu
Š. áfekt wzbudž, ábym moďť ná wy-
chwalenie Ciebie, ná pożytek dušze
moiey, tę modlitwę iáko napilniefy od-
práwić. 2, Oto ia zgłodnáľy žebržę
odrobin z šťolu twego ná pošíľenie
dušze moiey.

Trzećia Čaštká: iešť Wyšťawienie
šobie ná pámiěć Táiemnice, ábo rzeczy

o Theologię Zakon: Traktat 1.

oney, o ktorey rozmyślać mamy: iako o
Męce Pańskiey, o Dobrodziejstwach,
o Grzechach, o Śmierci, o Sądzie &c.

Druga Część Modlitwy, jest
ROZMYŚLANIE. Tey Częstek trzy.
Pierwsza Wważanie rozumem, to jest
roztrząsając materią, o ktorey medytować
mamy, examinując okoliczności;
Kto, Co, od kogo &c: *Druga Afekty*,
które są wzburzenia Woli od rozumu
oświeconey do miłowania, dziękowania,
chwalenia Boga, żałowania za grzechy &c:
Trzecia Akty, a te są skutki afektów, to jest miłowanie,
dziękowanie. &c.

Trzecia Część Modlitwy, jest
ZAMKNIENIE. Tey jest Częstek trzy,
Pierwsza Częstka prośby to jest Paćierz,
siedm w sobie prośb zamykający, ktorego
wykład bydź może taki.

Oycze, od ktorego troiaki żywot
odbieramy. 1. Przyrodzenia, przy
stworzeniu duszę, rozumną ożywiającą
ciało, w nas wlewając. 2. Łaski przy
odkupieniu, zmarłą przez grzech duszę
nasze

Rozd:

nasze
łaskami
wciąg.

niu, dając
Niebiesk

Nasze.

li y oby
iego.

Ktor

kązdy

y istność
chwałę,

włercąc
Vczynić

mieszka

1. Sw

siemy
wszystkie

dome,

ne, wys

11. P

siemy
bo chy
bo zbo
przez ł

Rozd: I. o Modl: Wmyślowey 7

naszę krewią swoją (iako Pelikan) y łaskami Sakramentow Świętych ożywiając. 3. Chwały, przy wwielebie-
niu, dając nam żywot wieczny w chwale Niebieskiej.

Nasz. ktorzy jesteśmy iedney Wo-
li y obyczajow w domu Kościoła two-
iego.

Ktoryś jest w Niebie. Luboś jest na
káždym mieyscu przez moc, obecność,
y istność, iednak jesteś w Niebie przez
chwałę, w piekle przez sprawiedliwość,
w sercach sprawiedliwych przez łaskę.
Vczynźże sobie z sercá mego Niebo, á
mieszkać w nim.

I. Święć się Imię Twoje. Boże pro-
śiemy Cię áby Imię twoie Boskie po
wszytkim świecie, wszýtkim było wiá-
dome, od wszýtkich czczone, chwalo-
ne, wysławiane.

II. Przyidź Krolestwo twoie. Pro-
śiemy Cię, áby nam nie krolował świat,
bo chytry, Ciáło, bo nędzne, Czárt,
bo zboycá; ále Ty w nas kroluy, tu
przez łaskę duszę naszą poświęcając.

8 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

á po śmierci w Niebie kroluy nam
przez chwałę vwielbiáiącą.

III. Bądź wola twoiá &c. Oycze
prosiemy cie. 1. Aby iáko w Niebie
Święci ziednoczeni sá z wolą twoią;
ták na ziemi my z wolą twoią się zga-
dzáli. w chronieniu się złego, w czy-
nieniu dobrego, w ponoszeniu vtra-
pienia. 2. Iáko w Niebie, to iest w
spráwiedliwych y dobrych, tak ná zie-
mi, to iest w grzesznych y złych, niech
się wola twoiá znáyduie. 3. Iáko w
Niebie, to iest w duszy nászey, tak ná
ziemi, to iest w cieie, y w zmysłách ná-
szych, niech będzie wola twoiá. 4. Iá-
ko w Niebie, to iest w szczęściu, tak
ná ziemi, to iest w nieszczęściu y vtra-
pieniu, niech się z wolą twoią zga-
dzamy.

IV. Chlebá nášego. &c. Prošie-
my cie, ábyś troiákim chlebem nas
pošilił. 1. Niebieskim, to iest Ciálem
y Krwią w Przenayświętłzym Sákra-
mencie będącym. 2. Duchownym,
to iest słowem twoim Boskim, bądź
sły-

Roz
słyżan
tercu
wygod
to iest
y mieś
v.
Prošie
powłz
ránie
teráź
á tak
pułcz
cem, v
vi.
iest d
śmy c
dnák
zczwa
vii.
siemy
wie E
Prowi
tkich
przyia
kolwi

Rozd. I. o Modl. V myślowey o

słyszánym, bądź czytánym, bądź w
sercu nátnionym. 3. Ziemskim, do
wygody ciáta mizernego należącym;
to iest, day nam pożywienie, odżięcie,
y mieszkánie wygodne.

v. Opuść nam násze winy &c.
Prosiemy cie opuść nam grzechy tak
powizeczne, iáko y śmiertelne, y ka-
ránie tak wieczne, iáko y doczesne,
teráźniejszyego y przyszłego żywota:
á tak opuść, iáko y my zupełnie od-
puszczamy naszym winowáycóm, ser-
cem, wsty, y rzeczą samą.

vi. Niewwodź nas ná pokusy. To
iest dopuść Pánie ná nas pokusy, áby-
śmy doświadczeni byli, broń nas ie-
dnák łáską twoią, ábyśmy ná nie nie
zezwaláli.

vii. Ale nas zbaw ode złego. Pro-
siemy cie Oycze wybaw nas, osobli-
wie Brácią tego tu Konwentu, tey
Prowincyey, wśiytkiego Zakonu, wśiy-
tkich Dobrodźcieiów, Przyiaćiół, Nie-
przyiaćiół, y wśiytkich ludzi iákiego-
kolwiek stánu, osobliwie Modlitwom

A s

ná-

10 Theologicy Zakon: Traktát

nálzým się zálecáíácy, wybaw pr
lżę od złego, to iest winy, ták sm
telney, iáko y powszechney, od k
ránia ták wiecznego, iáko y docz
snego.

Druga Czařtká. iest Prořzení Pán
Bogá o potwierdzenie áfektow y
ktow postanowionych ná medytácyey
podobnym sposobem.

Pánie Bože moy, przez mękę y bole
ści Syná Twego, Nayświętřzey Pánny
Męczennikow Świętych, przez zářlugo
wřzytkich Świętych, ták Wojujácego,
iáko y Tryumfujácego Kořciolá, pro
řzę cię raczže łaská twojá vtwierdzić
przedřiwzięćie, áfekty, y Akty moie
ktore zá łaská twojá vmyřliřem wy
konáć, áby byly mocne, řtáteczne,
skuteczne ná wieki, á mnie w řluzbie
twoiey rátoy, łaski y pomocy dc
dáway.

Trzeciá Czařtká, iest Wykonánie sku
teczne postanowionych ná Modlitw
áfektow y Aktow w káždęy okázyey
akt.

Day

Rozd: 1. o Modl: *V*myślowey 11

wybw pr
y, tálśmi
ney, od k
ko ydocz
ofzeń Pán
fektor y
medytacyey

Day PánieBoże skuteczną łaskę, á-
bymto, com ná tey Medytácyey postá-
nowił, rzeczą sámą dostátecznie przez
cały żywot, ná chwałę twoję, y poży-
tek dłuze moiey wykonał.

mekej bole-
tzej ánni,
przez ástugi
wojujcego.
osćio, pr
vwa
Akt m
yśliteł w
státczné
ie w użbi
omo, dc-

ROZDZIAŁ II.
ROZMYSLANIEO
MECE PÁNSKIEY.

V W A Z A N I E I.

Pytanie. Kto ćierpi? Odpowiedź Gier-
pi Chrystus, lednorodzony Syn Boga
wtego, prawdziwy Bog y człowiek.
Względem Człowieczeństwa. z Za-
ney pochodzący Fámiliey, iest bowiē
Pátryarchá napierwszy, Prorok napra-
wdziwszy, Krol naprzednieyszy, Książ-
zę, pokoy między Bogiem Oycem, á
człowiekiem czyniący.

onán sku
Moditwi
y okcyey

Względem Bóstwa: Prawdziwy Bog,
Oycu społistotny, wszechmocny, wie-
czny, niepoięty. &c.

Rezsadek tak wielką zácność Osoby
ćierpiącey vważając,
Na-

12 Tbelogiej Zakon: Tráktát I.

Naprzód, dziwuie się miłości niezmierney Chryśtuśowej, który stawszy się człowiekiem, ná takie Męki, zelżywości &c: podał się, dla mizernego człowieka. Porusza Wolą do Afektow 1. Pokłonu. 2: Podziwienią. 3. Społmiłowánia. 4. Dziękczenińia Pánu Iezuśowi, Z tych Afektow takie *Akty*.

1. Klániamyć się Pánie Iezu Chryśte, y błogosławiemy Tobie, ábowie przez Krzyż y gorzką Mękę odkupiłś świat. 2. Dobrotliwy Iez v coż to iest, myśmy vmrzeć mieli, á Ty płáćisz, myśmy zgrzeszyli, á Ty ćierpiż. o dzieło niesłycháne! łásko niezásłuzona! miłości niezierzona!

Powtore dziwuie się Rozłádek złości Żydow, ktorzy z spraw, z cudow, z proroctwá, Chryśtuśá prawdziwego Mészaiśzá poznawszy, onego prześládowali, y porusza wolą do áfektow. 1. Brzydzenia się złością Żydowską. 2. Wyznáńia. 3. Gzczenia Chryśtuśá Boga Wćielonego. Z tych áfektow *Akty*.

1. Do-

Rozd

1. D
niewd
że cie p
wam,
żywego
4. Wi
Zbáwi
Tobie
goś ná
kazał,
tego
Akty
Páno
gorzk
mnie
przez

P
pi
le, dla
ieczk
tow
ny, k
Powt

Rozd: I. o Modl: Vmysłowey 11

1. Dobrotliwy Iezv brzydzę się niewdzięcznością y złością Zydowską, że cie poznać niechcieli. 2. Wyznam, żeś Ty iest Chrystus Syn Boga żywego. 3. Pan moy y Bog moy. 4. Wierzę żeś Ty iest prawdziwy Bog, Zbawiciel, Odkupiciel. &c: Wierzę Tobie, to iest temu wszystkiemu czegoś nauczył, postanowił, nakazał, zakazał, y Kościołowi przez Duchá Świętego do wierzenia podał.

Akt do Panny Máryey. Naświecsza Panno, Mátko bolesna, proszę cie przez gorzką śmierć Syná Twego, spraw aby mnie przez cie za sługę przyjął, który przez cie nam za Zbawiciela dány iest.

V W A Z A N I E II.

Pytanie. Co cierpi? Odpowiedz Cierpi naprzód ná ciecie, nieznośne bole, dla delikáckiey z Pánińskiego ciacłeczka kompleksey y dla instrumentow okrutnych, ktoremi był śieczony, koronowany, krzyżowany. &c: Powtore ná vmyśle cierpi. 1. Bolesć

14 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

ciężką z násmiewisk, pogárdy, z blu-
znierstwá &c. pochodzącą. 2. Cięższą
bolesć cierpi, Mátkę swą kochaną bo-
lejącą vważáiąc. 3. Naycięższą, nie-
wdzięczność grzesznikow vważáiąc,
ktorym nic Męká iego tak ciężka
nie miała dopomoc iáko niewdzię-
cznikom.

Rozsádek Vważáiąc tak ciężkie bo-
le Chryśtusowe, rozmawia z duszą
swoią: o Duszo moiá. 1. Co zá przy-
czyná že báržiey vważasz namnieysze
krzywdy twoie, ániželi tak ciężkie
bolesći, wzgárdy. &c: Chryśtusowe?
znác že więcey siebie wáżyysz, niż Chry-
stusá.

II. Co zá przyczyná že prędzey po-
wstáiesz przeciw prześládownikowi
twemu, ániželi Chryśtusowemu? znác
že przy swey woli, y námiętnościách
báržiey, niż przy Chryśtusie stoisz.

III. Co zá przyczyná: že w vtra-
pieniu swym słusznie podiętym barzo
vtyskuiesz, Chryśtusá zaś niesłusznie
vtrapionego nie žáluiesz? znác že się
bár-

Rozd: I. o Modl: Vmystowey 19

bárżiey miłujesz, ániżeli Chrystusa.

Rozsadek porusza wolę do áfektow
zawstyżenia siebie, społbolenia z
Chrytusem. *Akty.* 1. Ktoszby mi
to dał nasłodszy Iezv, ábym nád To-
bą bolał wespoł z Mátką Twoią, z
Iánem Świętym y z białemigłowami
pod Krzyżem stojącemi? 2. Ktosz-
by mi dał z iroy też ná opłákovánie
ciężkich bolow Twoich? 3. Ktoby
twarde serce moje zmiękczył, áby skru-
szone, obfite łzy wylewało, bolejąc
nád Tobą? 4. Iezv namilszy prágne
vtrapienia, niechcę pocieszenia. 5. Go-
towe serce moje, gotowe serce moje. 6.
Chętnie znoszę wszelkie ostrości Za-
konne. 7. Ktoszby mi to dał, ábym
w nagrodę bolow Twoich, z Męczenni-
kami Świętymi wszelkie kátownie,
więzienia &c: ochotnie podiał. 8.
Boże moy Ty wiśisz ná Krzyżu w cięż-
skich bólách, á ia mam wczásu szu-
kać? 9. Niemiałbym cząstkí z To-
bą, gdybym Krzyżá niedźwigał z To-
bą dobry Iezv, 10. Iákobym śmiał
cie

10 Theologiey Zakon: Traktát I.

cie prosić, ábyś mnie z mego vwol-
nił vtrapienia, ktory tak ciężkie dla
mnie zniozłes. 11. O Iezv życzę
sobie niech się to stánie ná mnie, co
się stáło ná Tobie dla mnie, y dla me-
go zbáwienia. 12. Nieprzystoi, áby
pod głowá cierniámi zránioná, czło-
nek iáki znalazł się delikácki. 13.
O Iezv vzdrowże rány dusze moiey
zbáwienná krwią ran Twoich. 14. O
Iezv iák mnie niezmiernie kochasz,
iż mogąc mnie odkupić kroplá, od-
kupiłes mnie zdroiem krwi Twoiey.
15. Niechcę być bez rány, gdy Cię zra-
nionego widzę.

Aktu S. PIOTRA z Alkántáry.

1. Iezv namilszy, ktoby to sprawił,
áby serce moje pádało się od żalu, iá-
ko się pádały opoki przy Twoiey Mę-
ce. 2. Ktoby to sprawił, ábym ja
grzesznik tak drzał, iáko d zálá y trzę-
sła się z ěmiá przy Męce Twoiey. 3.
Ktoby to dał, ábym się dla grzechow-
mych wilydem záczerwienił, tak, iá-
ko się słońce záczerwieniáło, náwet zá-
emiło

Rozdz. I. o Modl: Vmystowey 17

ćniło przy Męce Twoiey. 4. Ktoby to
sprawił, áby iá grzesznik iuż vmárty
ták powstał łaską Twoią z grobu nało-
gow grzechowych, iáko vmárli po-
vstáli.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Od kogo Chrystus cierpi?
Odpowiedz: Cierpi.

Naprzod od Bogá Oycá, ktory tak
vmiłowal świat, iż lednorodzonego
Syná podał ná takie kátowanie. Cier-
pi od siebie samego z miłości, y posłu-
szeństwá przeciw Oycu, ktorego wolá
we wšytkim pełnić chciał. Z miło-
ści y politowania przeciw nám: gdyż
wyniszczył siebie łamego, postać nie-
wolniczą ná się biorąc. Cierpi od
Mátki swoiey, od Aniołow, od Pátry-
árchow, ktorzy wšyscy prágnełi od-
żywienia zbáwienia ludzkiego, przez
krwawą Mękę Chrystusową.

Rozsadek miłości niezmierney Bogá
dziwuiąc się, imieniem Chrystulá do
dusze mowi. 1. Przypátrz się duszo
co cierpię zá cię, y od ciebie, á ty co
cierpi.

18 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

cierpisz zá mnie, y co masz odemnie.
2. Cožem więcay mogł vczynić, á nie
vczynilem? vćierpieć, á nie vćierpia-
łem. 3. Iákim kofztem, iákiemi pra-
cámi kupię vćiebie ábys mnie miło-
wála. 4. O duszo namilsza, cze-
mu opuszczasz mnie ćiebie kochá-
jącego, á vdáiesz się do świata ćiebie
zdradzającego y zabiíającego. 5. Coś
wynalázłá we mnie odkupicielu, Oycu,
Lekárzu, Oblubieńcu twoim zá nie-
práwość, żeć się niepodobám?

Wola poruszona áfektem wzáiemney
miłości wydáie *akty*.

1. O Iezv vznawám niezmiar-
ną twoię miłość, ktorą mnie lichego,
niegodnego &c: miłujesz! 2. O Oy-
cze miłosierdzia, czymżeć nágradzę
táak wielką miłość, z ktorey dla zbá-
wienia mego zá okup syná Twego Ie-
dnorodzonego ná zelżywą śmierć po-
dałeś! 3. O Iezv kielich męki two-
iey wezmę, y imienia pomocy twoiey
wżywać będę. 4. Cálego śiebie To-
bie ofiaruję, cáłym sercem, cáłym á-
fektem

Rozd: 1. o Modl: Vmyslowey 19

fektem wzajemnie cie miłując. 5. Dąć się całego, boś się za mnie na okup podał całego.

Powtore cierpi od Czartá z nienawiści, który pobudzał Iudaszá, Piłatá, y innych, na męczenie Chrystusá.

Rozsadek czyni do siebie reflexyá mówiąc: O iák często ia byłem gorzsy nád Iudaszá, ná tak wiele szatáńskich zezwalájąc pobudek, tak wiele rázy Chrystusá grzechámi krzyżując!

Wola porusza Afekty Przepraszánia Chrystusá, brzydzenia się grzechámi, dziękowania Chrystusowi &c:

Akty. 1. Okochány Iezv, iák wiele rázy mnie dyabeł záżywał iáko instrumentu, częściey niż Iudaszá, ábym cie zdrádził, ábym twoie przykazánia zgwałcił. &c: 2. Iuż teraz przepraszám Máiestat twoy. 3. Tobie dzięki czynię, żeś mnie z Iudaszem niepotępił. 4. Dziękuięć za dobrodziejstwo niekaránia, nieopuszczenia, y niedopuszczenia. 5. Protestuię się ná wieki, wszelkim sprzeciwiać się pobudkom szatáńskim.

Postze-

20 Theologiey Zakon: Tráktát I.

Potrzenie cierpi Chrystus od ludzi troiákich.

Pierwsi sa grzesznicy, ktorzy tylekroć rány Chrystusowi odnawiają, ilekroć rázy grzechem śmiertelnym gorania.

Rozsadek imieniem Chrystusowym do dusze mowi: 1. Ey Duszo, iżali nie dosyć dla zbrodni twoich zraniony iestem? 2. Iżali nie dosyć vtrapiiony iestem? 3. Czemusz przydąiesz vtrapienia vtrapienemu? 4. Bárżiey mnie vciężają rány grzechu twego, aniżeli rány ciała mego. 5. Y długosz mi dasz wisieć ná krzyżu nie Zydow, ale grzechow twoich? 6. Vważay iezeli ná zielonym (to iest niewinnym) drzewie, mnie, tak wiele dokázuia grzechy twoie, ná tobie suchym (to iest winnym) czego dokázować będą.

Wola wznieca w sobie czworákie Afekty.

Pierwszy przeklinania grzechow. Akty Niech będącie przeklęta nola pycha, ktora cie lezy vkoronowała, wszeteczne-

Roz
czeń
zárst
poiso.
ryn'z
ktory
poszyk
stwo,
ktora
kátow
skazá
Drugi
Akty.
według
go, (N
Niepán
ani zen
moich.
4. Wle
aniżeli
oddalay
Trzeci
Akty.
wszytki
cham
rzeczy n

Rozd: 1. o Modl: Vmysłowey 21

czeństwo, które cie vbiczowało, ob-
zárstwo które cie octem, y żółcią ná-
poiło. leniſtwo; które cie po vlicách,
ryn'ztokách. &c: włoczyło, gniew,
który cie tak wiele rázy policzkował,
poſzyikował, włosy targał. łákom-
ſtwo, które cie obnażyło. zazdrość,
która cie niewinnego ná tak ciężkie
kátowanie, ná tak zelżywą śmierć
skazała!

Drugi áfekt Przepraſzania Chryſtuſa i
Akty. 1. Zmiłuy ſię nádemną Boże
według wielkiego miłóſierdzia tve-
go. (*Tu może cały Pſalm mowić.*) 2.
Niepámiętay Pánie ná zbrodnie moje,
áni zemſty nie odbieray z grzechow
moich. Tobiem ſámemu zgrzeſzył.
4. Wiéksze ieſt miłóſierdzie twoie,
ániżeli niepráwość moia. 5. Nie-
oddalay proſzę mnie od obliczá twego.

Trzeci áfekt Brzydzenia ſię grzechow.
Akty. 1. Boże moy dla ciebie, nád
wſzytkie rzeczy náſtraſznieyſze, ſtra-
chám ſię grzechow; nád wſzytkie
rzeczy nabrzydliwíze, brzydżę ſie grze-
chami;

22 Theologiey Zakon: Traktát 1

chými; nád wszystkie naskodliwsze, včiekám przed grzechými. 2. Wyrzekám się grzechow. 3. Wolę raczej obierać wprzód śmierć z Kázi-
mierzem S. y z Ludwikiem, 'nawet piekło z Anselmem, ániżeli ciebie Bo-
gá mego odstąpić, y grzechem iákim, obrazić.

Czwarty áfekt. Przywiązanie się do przykazania Boskiego. *Akty.* 1. Będę strzegł Pánie práwa twego zawnie, y ná wieki wiekow. 2. Przyśiągłem, y postanowiłem, strzedz śladow sprá-
wiedliwości twoiey.

Drudzy są od ktorých Chrystus ciera-
pi *Vczniowie*, ktorzy zapomniawszy powołania swego w szkole Chrystusowey, miásto Cnot Świętych, cięższych niż ná świecie dopuszczają się grzechow.

sumnienie się ráchuie, ieżeli nie iest z liczby takich przewrotnychvczniów, strachuie się mówiąc: O duszo moia! záprawdęś ty iest iáko grob; zwierzchu pozłożony, wewnątrz smrodu,

gádzi-

Rozd: 1. o Modl: Vmystowney 23

gądziny pełen, Hábitem Zakonnym
wšelkie swe pokrywałz złości. wznie-
ca w woli áfekty do popráwy żywotá,
z ktorých tákie akty.

1. Drogę niepráwosci oddal ode-
mnie Pánie, á według spráwiedliwosci
twoiey zmiłuy się nádemną. 2. Słu-
buję wykonać śluby Reguły moiey,
żyjąc w postużenstwie, bez własności,
y w czystosci. 3. Niech trwa Zakon-
ne vmartwienie, náśládownianie Chry-
stusa, záprzenie się siebie, pogarda &c:
4. Niech zginie chuć światowa, wła-
sna wola, wczasy &c:

Trzeci są od ktorých Chrystus cierpi
Przyiaciele, á ci trojacy. Pierwsz Pię-
szczoni, ktorzy trzymają się cnot, po-
ki ich chwala, y promowia. Dru-
dzy światowi, ktorzy dla prawdy y
spráwiedliwosci wiele znosząc, potym
groszą przestraszeni, odstępują. Trze-
ci Zarliwi ktorzy w dobrym nieustają,
ále krzywdy swe, y defekty cudze, bár-
zo wważają.

Są też przyiaciele cieszący Chry-
stusa

24 Theologicy Zakon: Traktát 1.

stusá, dla niego wiele znosząc, ze czterech przyczyn. *Pierwsza*, z sprawiedliwości, ktorey wiele powinni dla grzechow swoich. *Druga*, z zgadzania się z wolą Boską. *Trzecia*, dla wieczney nagrody. *Czwarta*, dla miłości naśladowania Chrystusá.

Rozsadek vznawa że był w liczbie Przyjaciół smucących Chrystusá, y mowi do niego. O naślodziy Iezv, iam ci to iest ow Piłat, ktorym cie dla respektu przyiáźni ludzkiey, ná wszelkie wzgárdy podał. Porusza wolą do áfektow przepraszenia Chrystusá, chce być cieszącym Przyjacielem. Z tych áfektow *Akt*.

1. Przepraszám Máiestat twoy do brotliwy Iezv, żáłuiąc żem zbolálemu dodáwał boleści. 2. Miłuię twoię sprawiedliwość. 3. Prágne się zgadzać z Wolą Twoią. 4. Chętnie zniosę krotkie vtrapienia dla chwały wiekuistey. 5. Chcę isć torem bolesnego żywota twoiego.

VWA

Rozd.

Przani
wied
czniow.
dual v C
chow, t

Rozsa
Chrystu
rey żyw
cioly,
położył
dobroci
zmierna
nas naga
cny, zá
ciel, zá
Świętem
nałaská
cznych,
poddány
nawyzsz
Przyaci
dzieckie
prace,

Rozd: II. o' Mece' Páńskiey 25

W A Z A N I E IV.

Pytanie. Zą kogo Gierpi? **Odpowiedz.** Gierpi zą Grzesznikow, Vczniow. y Przyacıółow, áby im wyiednał v Oycá swego odpuszczenie grzechow, łaskę, y chwałę Niebieską.

Rozsadek z iedney strony dżiwuie się **Chrystusowey** litości, miłości, z korey żywor swoy, nie tylko zą Przyacıóły, ále y zą nieprzyacıóły swoje półożył, y mowi do Chrystusa: **O dobroci nieskończoná! o miłości niezmierna!** Tyś Bog nadobrotliwszy zą nas nagorszych, Stworzyciel wszechmocny, zą nas stworzenie podłe, Zbáwiiciel, zą nas stráconych, Święty nád Świętemi, zą nas bezboznych, Oćiec náłaskáwsky, zą nas Synow niewdżięcznych, Krol nástawnieyszy, zą nas poddáných nieposłusznych, Książę nawyzsze, zą nas sługi niepotrzebne, Przyáciel nawiernieyszy, zą nas zdrádzieckich nieprzyációł, ták wielkie prace, boleści, podiał! Z drugiey

B strony

26 *Theologiey Zakon: Traktát 1.*

strony Rozładek konfunduie się, że
Chrytus za iego grzechy tak wielkie
męki cierpiał, porusza wolę do áfe-
ktow Dziękowania, społbolenia, &c.

Z tych Akty:

1. Błogosławieństwo, iásność, ma-
drość, dziękczynienie, część, y mę-
stwo, Bogu naszemu niech będzie przy-
pisane, ná wieki wiekow. 2. Chwa-
lá Bogu naszemu, chwałá ná wieki.
3. Przyznawamy Pánu ábowiem do-
bry, ábowiem ná wieki miłosierdzie
iego. 4. Dobrotliwy Iezv oddájęć
dzięki, żeś za mnie vcierpiał, y mnieś
do náśladowania twego záwołał. 5.
Wychwalám Cię ze wšytkich enot, y
doskonáłości twoich, osobliwie iedná-
k z miłości, cierpliwości, pokory, po-
słuszeństwá, &c: przy Męce twej wy-
świádczonych &c: 6. Niechże bę-
dę zrániony dla Ciebie, niechże wšy-
tkę krew wytoczę dla Ciebie, niechże
vmřę dla Ciebie. 7. Ofárujęć się ná
wšelákíe včíski, bolesti, náwet ná
smierć okrutną, dla Ciebie nastódzy
Iezv.

8. O Iezv

Rozd

8.

wolkow

wał tak

instrum

ięć się z

wieczne

pił. 10

Meká s

szy mo

jom, g

nie ma

od éieb

byćia t

O Iezv

tym ie

Pom

odpráw

1. Ci

Bogá

Drábin

wdzięcz

aby C

praw

miłostí

zá Przy

Rozd: 11. o Mece Páńskiey 27

8. O Iezv sprawże we mnie serce
wołkowe, áżebyś ná nim wypieczęto-
wał iáko ná sercu KLARY S. wszystkie
instrumentá Męki twoiey. 9. Oddá-
jęć się zá niewolnika, gdyżes mnie z
wieczney niewoli, krwią drogą odku-
pił. 10. Pánie proszę cie, áby tá
Męká skutecznie była pożyteczna du-
szy moiey, Bráći moiey, Dobrodzie-
jom, grzesznikom. &c. 11. O Pá-
nie mám vřnosť w Tobie, oczekuiąc
od éiebie odpuszczenia grzechow, ná-
byćia łáski, otrzymania Niebá. 12.
O Iezv imeś się stał dla mnie lichszy,
tym ieśes mi milszy.

*Powtore może się to uvážanie tak
odpráwować.*

1. Cierpi zá grzeszniki, áby się do
Bogá náwroćili. *Tu wypraw Akty
Drábiny Wtorey, to ieś miłości zá-
wdzięczájącey.* 2. Cierpi zá Vezniow,
áby Chrystusa náśládowali. *Tu wy-
praw Akty Drábiny Trzeciey, to ieś
miłości konformuiącey.* 3. Cierpi
zá Przyiációły, áby ich miłościá swo-

28 Theology Zakon. Traktát 1.

ia do miłości wzajemney zachęcił.
Tu wypraw Akty Drábinsy Szostey Mi-
łości Gwaterney.

V W A Z A N I E V.

Pytanie, iáko Cierpi? Odpowiedź.
Gzworako:

I. *Miłosnie*, ábowiem nie z przymu-
su, ále z chęci, y sáma tylko miłością
zniewolony, dla człowieka cierpi.

II. *Posłusnie*, ábowiem sprawiedli-
wy niesprawiedliwe karánia, z niesprá-
wiedliwych przyczyn, pod niespráwie-
dliwemi sędziámi, od niesprawiedli-
wych, y z niesprawiedliwemi ludźmi,
według sprawiedliwey woli Oycá swe-
go, posłuszenie cierpiá

III. *Cierpliwie*, ábowiem áni ze-
wnátrz złorzeczác ábo vtyskuiąc, áni
wewnárz iákcie nieupodobánie czuiąc,
ták ciężkie bole znoší.

IV. *Pokornie* cierpi, ábowiem ták
zacna osobá, Bóg Wcielony, ná ták
wielkie wzgárdy, zelżywości, wrágá-
nia, bluznierstwá &c: Hultáystwu po-
dał się.

Roz-

Roz

Roz

się ták

z drugi

swego

moia,

rym m

ogran

ley cie

nie ná

tulem

Przyp

ci przy

go pos

nia &c

stusow

przyk

vpárru

ia, lub

gu rá

ktow

tych

I.

rozd

mnie

bym

Rozd: II. o Mace Páńskiey 29

Rozfádek z iedney strony dżiwuie się: tak wysokim w Chryśtusie cnotom: z drugiey strony strofuie się z ospalstwá swego, y mowi do dusze. 1. O Duszo moiá, czemuśz Miśtrzá twego w szczerym miłowaniu nieprzyiaćioł, w nieograniczonym postuszeństwie, w stáley ćierpliwości, w głębokiey pokorze nie. náśláduiesz; Hábitem tylko y tytułem chcesz być Zakonnikiem. 1. Przypomnij sobie, światu służąc, iák-ći przyjemne było iá rzmo światowego postuszeństwá, ćierpliwości, niespá-
nia &c; tu zaś iá rzmo służby Chry-
stusowey, iákci się widzi nieznosnę y przykre! 3 Defekty cudze pilniey vpátruiesz, y bá:żney ci się niepodobá-
iá, lubo z twoich masz oddáwać Bo-
gu ráchunek. Porusza wolá do áfe-
ktow náśláadowánia Chryśtusa. Z
tych *Akty*.

1. O IEZV złączcie mnie z sobą nie-
rozdzielnie. 2. O IEZV przemień
mnie w się, to jest w Twoię miłość, á-
bym cie tak miłował, iákoś mnie vmi-
łował

30 *Theologiey Zakon: Traktát I.*

łował z całego serca, przy stworzeniu, czyniąc mnie uczestnikiem Bostwa swego: ze wszystkiey dusze, przy odkupieniu, duszę swą za m oię pokładając, ze wszystkich sił, przy usprawiedliwieniu, wszelkim staraniem mnie od grzechu odciągając. Przemień mnie w Twoje postuśzeństwo, w Twoię cierpliwość, pokorę, &c: *Te A- kty możesz rozvodzić z stopni pomienionych Cnot. Możesz zażyć Páktow Drábiny Piątey.*

V W A Z A N I E VI.

Pytanie. Dla iákiey przyczyny Chrystus cierpi? Odpowiedź. dla trzech.

Pierwsza, podać nam naukę *chro- nienia się grzechu, y nabywania zbá- wienia. Względem grzechu. 1. Cier- pi Chrystus, aby się pokazało w iák wielkiey nienawiści Oátec Niebieski ma grzech, ponieważ żadnym spo- sobem wblagać się niechciał tylko Mę- kę Syná swiego. 2. Pokazuje się iák*

Roz
iák cię
będą
Chryś
grzech
Wz
Chryś
y Czár
swoię,
stusow
iáko
brał s
táky i
iá sobi
to cie
swego
wielo
skiego
Dro
pońo
wie K
si, y n
Trz
Mękę
Mitoś
Spr

Rozd: 11. o Mece Páńskiey 31.

iák ciężkie męki potępieni cierpieć
będą za swoje grzechy, ponieważ
Chrystus tak ciężkie ponoził za ich
grzechy.

Względem zbawienia 1. iako
Chrystus nie zwyciężył Świátą, Ciálą,
y Czártą, tylko przez Krzyż, y Mękę
swoię, tak y każdy náśladowcá Chry-
stusow inaczey nie zwycięży ich. 2.
Iako Chrystus przez swoię mądrość o-
brał sobie cierpieć, wzgárdzonym być,
tak y iego náśladowcy toż obierać má-
ią sobie. 3. Ieżeli Chrystusowi trzebá by-
ło cierpieć, y tak wniść do Krolestwa
swego, iako nierównie bárżiey czło-
wiekowi, áby wszedł do Krolestwa Bo-
skiego.

Druga, vkrzepcza nas Chrystus w
położeniu przeciwności. Ieżeli bo-
wié Krol, y Wódz nász, tak wiele zno-
si, y my mężnie zność powinniśmy.

Trzecia, Pokázuie Chrystus przez
Mękę swoię, Sprawiedliwość, Mąarość,
Mitość ierdzę, y Mitość.

Sprawiedliwość, Chrystus bowiem

32 *Theologię Zakon: Traktát I.*

ile człowiek, vmrzeć, ile Bog, dosyć
uczynic mógł. Nád to, w Odkupicie-
lu taká miáta być pokorá, áby Bog
sstał się człowiekiem, iáka w Rodzi-
cách nášzych bylá pychá, iż człowiek
chciał być Bogiem: tak ochotne po-
słuszeństwo, iż Pán nád Pány nalich-
szym śiepáczom sstał się poslušny.
iákie nieposłuszeństwo było, iż podty
człowiek chciał być woli swoiey, y
nieposlušnym Bogu.

Madrość pokázuie, gdy tenże iest
Odkupicielem, ktory iest Stworzyście-
lem, ábyśmy iednę wdzięczność, ie-
dnemuž oddávali Bogu.

Miłosierdzie wyświadcza, gdy czło-
wiek nie mogąc przez spráwiedliwość
żywotá wiecznego otrzymác, przez
miłosierdzie nábywa go. gdy Chry-
stus (ktory iest żywotem wiecznym)
zá niego vmiera.

Miłość pokázuie Chrystus, gdy wszyt-
kie náše grzechy ná się przyiáwšy,
zá nie tak bárzo ćierpi, áby nám swo-
ich dobr vdzielił.

Roz-

Rozd.

Roz.

řowá v

milowá

i O

ści twe

nić mo

leżelim

się, do

nie len

wbił w

tek pr

stwie tw

ście zá

twoię

niles-ś

miłósć

Miłosć

grzeszn

z ćiebi

odkupi

moia,

y wšay

řawio

nád w

ley.

Rozd: 11. o Mace Pańskiey 33

Rozadek niepoiętą miłość Chrystu-
sową wważając, porusza w woli afekty
miłowania Chrystusa. Z tych Akty.

1. O Iezv kiedyśz miłością miło-
ści twey będę zraniony! Tu wyprá-
wić możesz Akty Drábiny Szostey. 2.
Jeżeli do miłowania Iezv sa lenił
się, do wzajem miłowania niech się
nie lenię. 3. O Iezv wszytek mi się
wbii w serce, któryś dla mnie wszy-
tek przybity iest ná Krzyżu. 4. Mi-
łuję twoię Iprawiedliwość, którą ob-
ficie za mnie nagrodził. 5. Miłuję
twoię Mądrość, przez którą przyczyni-
łeś sobie więcej v nas wdzięczności,
miłości, czci, &c: 6. Miłuję twoię
Miłosierdzie, który litując się nád
grzesznym, niechcąc iego zguby, ile
z ciebie iest, náder dostatecznieś go
odkupił. 7. O Boże moy, nádziecio
moia, miłości moia, zbawienie moje,
y wszystko, bądź nieskończenie błogo-
śławiony od wszystkich, we wszystkich,
nád wszystko, ná wszystkie wieki, y dá-
ley. 8. Vmiłowałeś mnie bárżciey

Bę nad

34 *Teologię Zakon: Traktat I.*
nád mniemánie, ábowiem vmrzeć
chciałś 'zá mnie.

ROZDZIAŁ III.
ROZMYSLANIE
O
SS. SAKRAMENCIE.

W W A Z A N I E I.

Panie : Ktoś Ty ieśt Pánie w Na-
świętšzym Sákramencie, á kto ia
prágnaćy cię przyiać? *Odpowiedź*
1. *Według náture Boskiey*: ieśteś
wysokiey zacności ; ia według náture
ludzkiey, ieśtem wzgárdzoney podło-
ści. Tyś Wszehmocny Stworzyciel,
ia níkczemne stwózenie; Tyś wielmo-
żny Páń niebá y Ziemie; ia niegodny
tway flugá; Tyś niepoięty, wieczny
&c: Bog, ia miżerny człowiek, y Zie-
miá : Tyś wszelákie dobro; ia złość,
y grzech : Tyś szczodroblivy Dobro-
dźiey, ia niewdźięczny dobrodźieystw
Twoich : Tyś dobrotliwy Oćiec, iam
márnotrawny Syn.

11. We-

Rozd:

11.

ieśt głę-
ści, poś-
stwie &
cierpliw-
y wiara

111.

któreś t-
iáciot: a
iać, y z-
bo nie
skazania
Oycá y D-

iv. T

pełniac
káiać n-
y nieślá-
prętki w

Rozd

we dośk-
skonáło-
do; áfel-
nia Ch-
ści. a
skon. o

Rozd: III. o SS. Sakramencie 35

II. Według natury ludzkiej: Tyś jest głęboki w pokorze, w cierpliwości, posłuszeństwie, w czystości, w wbo-
stwie &c: Ia wtopiony w pyłce, w nie-
cierpliwości, w nieposłuszeństwie &c:
y w inszych namiętnościach.

III. Tyś szeroki według miłości; którąś rozszerzył aż do twych nieprzy-
jaćioł: za nich Oycą swego przeprosza-
jąc, y żywot swoy kładąc: Ia ścisły,
bo nie tylko nieprzyjaćioł moich zro-
skazania twego nie miłuję ale Ciebie
Oycą y Dobrodziecią mego nie kocham:

IV. Tyś jest Długim, nieodmiennie
pełniąc twe obietnice, cierpliwie cze-
kając. naszej poprawy; Ia odmienny,
y nieśląteczny w wykonaniu obietnic,
prętki w mśczeniu się krzywd.

Rozsadek z iedney strony Chrystuso-
we doskonałości, z drugiey swe niedo-
skonłości wważając, Woła porusza
do, afektow troiákich 1. Winiszowa-
nia Chrystusowi wszelkich doskona-
łości. 2. Brzydzenia się swych niedo-
skon. ości, 3. Proszenia Chrystusa

36 *Teologiey Zakon: Traktat 1.*

o wdzielenie tych doskonałości: Wo-
la wydać takie *Akty*

1 O Iezv miłuję twoię zacność, win-
szując ci, y ciesząc się z tego, żeś Ty
jest Wszechmocny, wieczny, niepoję-
ty, nieśmiertelny &c: 2. Vznawam
moię podłość, y gąrdzę sobą, wiedząc
żem jest nągędnieyszy, napodleytzy,
naniępotrzebnieyszy, nągłupszy. 3.
O Iezv złączże mnie z sobą niero-
zdzielnie. 4 Tobie Bogu Wcielone-
mu część oddaę.

11. O Iezv miłuję twoię głębokość
pokory, ćierpliwości, posłuszeństwa,
wbośtwá &c. prágnać zostawać w ták-
kich cnorách. 2. Brzydę się moie-
mi niedoskonałościami, pássyami,
ehcąc ie z siebie wykorzēnić. 3 O Iez-
zv przemieńże mnie w cię, to jest w
twoię pokorę, ćierpliwość &c:

111 O Iezv miłuję twoię szerokość,
ktorás rozszerzył miłosne serce twoie,
y przeciw nawiększym nieprzyació-
łó twoim. 2 Prágneć cię náśládować
w miłowaniu nieprzyaciół. 3. Wstę-
dzę

Roz-
dząc f-
bie tá-
Rozpr-
gniem-
przyia-
twoiey-
iv.
że ná-
twoic-
szey.
cznoś-
ściach

V
Pr-
św-
Praw-
stwo
Roz-
znayd-
men-
ktonu-
Z ty-
1.
będzi-

Rozd. III. o S. S. Sakramencie 37

dzę się sercá mego ścisłości, że y ciebie tak dobrotliwego nie kocham. 4. Rozprzestrzeń y rospal serce moje ogniem miłości, aby pałało y ku nieprzyjaciółom moim ogniem miłości twoiey.

1 v. O Iezv miłuię twoię Długość, że ná wieki nie odmieniaisz Dekretów twoich, y długo czekasz poprawy naszey. 2. Wstydzę się swey nieśtateczności. 3 Vgruntuyże mnie w zamysłach moich.

V W A Ż A N I E II.

Pytanie: Co przyimuiemy w Naświętszym Sakramencie? Odpowiedź: Prawdziwe Ciało, Krew, Duszę, y Bóstwo Chrystusowe.

Roządek wznowiając taką zácność znaydującą się w Naświętszym Sakramencie, Porusza Wolę do áfektów Pokłonu, Wiary, Nádzieie, Miłości: &c: Z tych Akty:

1. Tobie tu obecnemu Bogu, niech bédzić oddána część, chwala, od wšytek

38 *Theologiey Zakon: Traktát I.*

kich, ze wszystkich, nád wszystko, ná
wszytek wiek. 2. Vráiony Bože, czczé
cie ezciá wszystkiego stworzenia. 3.
Wierzę żeś Ty w tym Sákrámencie jest
Krol chwały Chryste, Tyś Oycá wié-
czny Syn. *y inſte Akty wezmi z Hymnu.*
Te Deum laudamus. 4. Wierzę cie,
žeś jest w tym Naſwiętſzym Sákrámé-
cie, prawdziwy Bog y człowiek, Od-
kupiciel, Zbáwiciel, Sędziá &c. Wier-
zę Tobie, cokolwiek poſtánowiſeś do
wierzenia o tym Sákrámencie. Wier-
zę w cie, idę w cie żywą wiarą, przez
miłość, y vſnoſć. 5. Ktoſzby mi to
dał, ábym cie miłował dla ciebie, w
Tobie, według ciebie, ſtátecnie, mę-
ſnie, roſtropnie, wdzięcznie, niezmier-
nie. 6. Ogdyby mi to kto dał, á-
bym wszystkich wybránych ſercá mi-
łościá Twojá pałájące, vſtá, chwałę
Twoję opowiedájące, teraz miał, wſzy-
tkich tych ſercámi miłowałbym cie,
wszystkich tych vſtámi chwaliłbym cie:
ále že teraz mieć tego nie mogę, wſzy-
tkie ich chwały, poklony, miłości,
áſe-

Roz
áſekty
lubo te
oddáw
y w n
oſárui
będąc
nie mo
dáć ni
więcej
dał w
lezy o
iác cie
zmyſły
kiedy d
ſląc
mego
czáſt
nie ni
Ty wſe
Duſzo
bierz,
dniały
ii. O
zbáwi
cie Ch

Rozd. III. o SS. Sakramencie 39

afekty, &c. Tobie, lubo już oddane,
lubo te które przez wszystkę wieczność
oddawać ci będą, teraz potwierdzam,
y w nagrodę moiey oziębłości, Tobie
ofiaruję. 7. O niezmierna dobroci,
będąc Wszeczmocny, już więcej dać
nie mogłeś, będąc namędrzy, więcej
dać nie vmiałeś, będąc nabogatszy,
więcej dać nie miałeś, nád to, coś mi
dał w tym SS. Sakramencie. 8. O
leżv ofiaruję ciębie wszystkiego, mił-
ując cię ze wszystkich sił, to jest Ciało, y
zmysły, ná służbę oddając ci, ze wszyst-
kiew dusze, to jest, o Tobie tylko my-
śląc: ze wszystkiego sercá, ciębie sá-
mego miłując; krew náwet ná mę-
czeństwo zá ciębie ofiarując. 9. Pá-
nie niechże będę Twoy wszytek, gdyż
Ty wszytek moim sstałeś się. 10. O
Duszo moiá, już teraz chwyтай, imay,
bierz, ile możesz, ile poymiesz, á zgło-
dniały áperyt twoy nasycaj, y pošilaj.
11. O Duszo moiá, záżywayże tego
zbáwiennego pošilku, stáráj się, áby
cię Chrystusowe Ciałó nasyciło, Krew

vpo-

vpoiká, Duszá ożywiá, Bostwo poświé-
ćto, y owšem vboštviło.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Dla czego Chrystus podał
się nam w tym SS. Sakramencie?

Odpowiedź. Dla wielu pożytkow, któ-
re te są:

1. Oczyszczenie dusze, z mázy grze-
chowey.
2. Záchowanie ábo Obro-
ná, od dopuszczenia się przyszłych.
3. Oświecenie vmysłu ná poznánie Bogá.
4. Vzdrowienie duszy, zránioney grze-
chými.
5. Złączenie się dusze z Chry-
stusem.
6. Przekształtowanie dusze
w Chrystusá.
7. Roszpálenie sercá ku
Bogu.
8. Póciešenie w vcísku.
9. Oddalenie się od drogi niepráwości.
10. Vmwierdzenie w dobrych zamy-
šlách, y przeciw nieprzyaciółom du-
sze.
11. Pokarm dusze, ktorým ży-
ćie, wzrost, láski, y przemienienie się
w cnoty Chrystusowe duszá odbiera.
12. Podrožny pošilek, pielgrzymu-
jcey dusze, do Oycyzny wieczney.

13. Z
czney.

Rozs

ki tplyw

szego Sá

fekt do v

żytkow,

1. O

ści moi

grzech

nie zasn

mnie Pá

mnie z

křtatu

tercem

Pócieš

Oddal

10. V

wienny

iaćiolm

dusze m

Pošil

Oyczy

pelgic

kazani

Rozd: III. o SS. Sakramencie 41

13. Żądanie przyszłej chwały wiecznej.

Rozsadek wważa tak wielkie pożytki spływające na duszę z Przenajświętszego Sakramentu, wznieca w Woli afekt do wyżebrania pomienionych pożytków, z tąd *Akty*.

1. Oczyszc mnie Panie z nieprawości moiej. 2. Zachoway mnie od grzechu. 3. Oświeć oczy moje, abym nie zaśnął snem grzechu. 4. Vzdrow mnie Panie, a będę zdrowym. 5. Złącz mnie z Tobą nierozdzielnie. 6. Przekształtuy duszę moję w Ciebie. 7. Rospal serce moje ogniem miłości twoiej. 8. Poćiesz mnie w vtrapieniu moim. 9. Oddal odemnie drogę nieprawości. 10. Vkrzepcz mnie w zamysłach zbawiennych. 11. w Potyczce z nieprzyjaciółmi, wspomóż mnie. 12. Vrucz duszę moję pokarmem Anielskim. 13. Pośl duszę moję pielgrzymującą do Ojczyzny. 14. Naucz mnie leżv pełnić wolę twoję, śluby, Przykazania Reguły, obowiązki moie wykonywać.

42 Theologiey Zakon: Tráktát I.

nywáiąc. 15. Day odpuszczenie, łaskę, y chwałę. 16. Day co roskázuiesz, roskáz co chcesz. 17. Prowadz mnie do wieczności.

Abo zájyc Akrow S. IGNACEGO

1. Duszo Chrystusowa poświęć mnie.
2. Ciało Chrystusowe zbaw mnie.
3. Krwi Chrystusowa nápoj mnie.
4. Wodo boku Chrystusowego omy mi.
5. Męko Chrystusowá vmocnij mnie.
6. O dobry Iezv wysłuchay mnie.
7. w Ránách twoich záchoway mnie.
8. Odlączac się od ciebie niedopuszczay mi.
9. Od nieprzyaciela złośliwego rátoy mnie.
10. Od wszelkiego grzechu vwolnij mnie.
11. w Godzinę śmierci záwołay mnie.
12. A roskáż mi przyść do ciebie.
13. Aby m z Świętymi twoimi chwalił cie ná wieki wiekow Amen.

Abo też te Akty

1. O namilšzy Iezv trzymay mnie boiáźnią, krępuy mnie przyiáźnią, vspokoy mnie wieczną rádością.
 2. Spráwuy we mnie wšytko co móžesz,
- co

Rozd: I

co wiesz,
ciągasz, n
ie mární
żność, n
ie miłos
ski, 4. S
nego, od
ich, o l

V M

P Trákti
przyi
kráment
go, wola
od Syná
lubo na
chowym
wá, wrá
wego, iá

Rozfa

Synem C
ktow br
chow.
zbudza
poilepo

Rozdz. III. o SS. Sakramencie 43

co wiesz, co chcesz, co po mnie wy-
ciągasz, ná wieki. 3. Niech odstęp-
ie marność, niech nástępnie Bogá mó-
żność, niech przekształtuie serce mó-
ie miłość, ábym się stał wszytek Bo-
ski. 4. Serce czyste, y ducha niewin-
nego, odnow we wnętrznosciách mó-
ich, o I E Z V moy.

V W A Ż A N I E IV.

Pitanie: Od kogo godnie ma być
przyimowany Przenaświętzy Sá-
krament? Odpowiedź: Od Syná Boże-
go, wolá Oycá wykonywającego, á nie
od Syná Czärtowskiego, który grzeszy,
lubo nałogiem, leżąc w błócie grze-
chowym, iáko wieprz; lubo recy ty-
wą, wracając się do womitu grzecho-
wego, iáko pies.

Rozsadek ráchuie się, ieżeli nie iest
Synem Czärtá. porusza Wolá do áfe-
ktow brzydzenia się, y chronienia grze-
chow. Ieżeli iest Synem Bożym, w
zbudza áfekty odnowienia ślubow,
postępowania w żywocie duchownym,
flano-

44 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

stánowienia przy Bogu zostáwac ná-
wieki. Z tąd Akty.

1. Wyrzekám sié ná wieki wszelkiey
Herezyey, y poduszczenia Czártow-
skiego. 2. Wyznam Wiárę Świętą
Kátolicką, w ktorey żyć y vmierać prá-
gnę 3 Odnawiam śluby moje, y o-
biecuję Bogu Wszechmogácemu, Pán-
nie Máryey &c: przez cały żywot
moy, záchowác Regułę Bráći Mnief-
szych, żyjąc w postaszeństwie, bez wła-
sności, y w czystości. 4. Odnawiam
intencye moje, według ktorych wszyc-
kie myśli, mowy, y sprawy, ná wiéck-
szą chwałę Boską oháruię.

V W A Z A N I E V.

Pytanie: Iákim sposobem godnie
przyimuiemy Naświétszy Sákra-
ment? Odpowiedź: Troiákim.

1. Czystá głowa, to iest. 1. Wiárą
stálą, bez powátpienia namnieyszego,
2. sumnieniem czystym, to iest w wol-
nionym od grzechu, y skrupułu
3. Czystemi rekámi, to iest. 1

ták

Rozd. 11.

k względe
czterze y c
jąc. 2. i
omyślneg
apátruiać
niłości pal
III. Czy
równym áb
przykazani
niłości, r
łowe.

Rozsadek
do náby
wzniesia w
tych tákie

1. Do
dał, áby
czystemi r
(Wykład m
do ciebie f
zupelną n
y wszystkie
niującego,
ściółá, ku
raić żądze

akt 1. Rozd: II. o SS. Sakramencie 45

stać w takim względem żywota pracowitego, szczerze y dla samego Pána Boga robiąc. 2. iako wględem żywota bogomyślnego, w samego Boga czysćcie zapátruiać sie, y ku niemu ogniem miłości paliając.

III. *Czystemi nogami*, to jest. 1. prawym áfektem boiaźni Synowskiej, przykazania pełniać. 2. áfektem miłości, rády wykonywáiąc Chrystusowe.

Rozsadek obiaśniony, porusza Wola do nábycia tych sposobow. Wola wznieca w sobie do nich áfekty, z tych takie *Akty*.

1. Dobrotliwy Iezv ktoszby mi dał, ábym cie przyiał czystą głowá, czystemi rękami, czystemi nogami. (*Wyklad masz nazywáć*) 2 O Boże moy, do ciebie się wzbiiam mocną Wiarą, zupełną nádzieią, gorącą miłością, y wśzytkie Świętych twoich, tak Woliującego, iako y Tryumfującego Kościola, ku temu Sakramentowi, pragnę mieć żądze, miłości, ádorácyę, nábożństwo

46 Theologięy Zakon: Traktát 1.

żeńſtwo &c, 3. Dayże mi Pánie Ciáło y
Krwie Twoiey, nie tylko przyiąć Sákrá-
ment, ále rzecz, y láskę poświęcają-
tego Sákrámentu.

V W A Z A N I E VI.

Pytanie: Dla iákich przyczyn ten
Sákráment w Kościele Bożym, aż
do ſkończenia ſwiátá trwać będzie?
Odpowiedź: Dla trzech.

Pierwsza. Aby nam był wſtawicznym
Sákrámentem, tak bowiem. 1. mie-
ſzka z nami Bog przez láskę Sákrámen-
talną. 2. otrzymuiemy lekarſtwo w
chorobách dufz náſzych. 3. Wważa-
my záuſze zacnoſć tego Sákrámentu,

Druga. Aby nam był wſtawiczną o-
fiarą nowego Zakonu, ná oczyszczenie
grzechow, y wbląganie zá nie Oycá
Niebieſkiego;

Trzecia. Aby nam był wſtawiczną pá-
miarką Męki Chryſtuſowey, gdyſz go
iná to zoſtawił, ábyſmy rozpámiętywá-
lac Mękę iego. uważali iego. 1. Mi-
oſć, wzáiemnie go miłuiąc. 2. Boleſci,

wzác

Rozd: III

záiemnie

nim náſlá

zá nie d

Rozſadek

ſza Wolá

ania częſ

Z tych

1. O ko

oiey, prz

nim ſob

O Niebi

zechámi

ſlowo W

nie, áby

oſtwem, i

ſłowicze

O Káplá

mnie Oyc

ſiedliwoſć

i záuſze

krámenie

ſnie, bole

ſze moiey

coſzby mi

ſilował, go

Panie Ciało y wzajemnie bolejąc. 3. Męstwo, iego
 żyjąc Sakramentem w nim naśladowując. 4. Pożytek y śla-
 ski, za nie dziękując.

Oświęcając Rozsadek wważając te przyczyny, po-
 rusza Wolę do afektów chęci przyjmowa-
 nia częstego tego Sakramentu.

VI.

Z tych Akty:

zyczyn m Bożym, ż
 rąc będzie?

ślawiczny

1. 1. m

Sakramen-

karmstwo

3. Wważ-

kramentu

awiczną

czyszczenie

nie Oyc

wiczną p

, gdyż g

amiętyw

o. 1. M

2. Bolesć

wzają

1. O kochany Oblubieńczy dusze
 moiej, przybądźże do serca mego, y
 w nim sobie mieszkanie przysposob.

2. O Niebieski Lekárzu, wlecz prosze
 grzechami schorzałą duszę moję.

3. O slowo Wcielone, poczyniżę żyć we
 mnie, abym tak iedną duszą z twoim

Bóstwem, iednym ciałem z Twoim
 człowieczeństwem, mógł być na wieki

4. O Káplánie nawyzszy, osiáruiżę się
 za mnie Oycu Twoiemu, y wblagay sprá-

wiedliwość iego. 5. O Iez v dayże
 mi zawsze rozpamiętywać przy tym

Sakramencie Mękę Twoję, krorás mi-
 łośnie, boleśnie, mężnie, z pożytkiem

dusze moiej poniosł. 6. O Boże moy
 kroszby mi to dał, abym zároveň cie

miłował, gotowym będąc za cię, y za
 wszyt-

48 *Theologiey Zakon: Trákt it 1.*

wszystkich twoich, krwią twoią odkupionych, duszę położyć. 7. Ktoszby mi to dał, ábym z Tobą współ cierpiał áfektem, y skutkiem. 8. Ktoszby mi dał takie męstwo, ábym silnie za Tobą szedł, znosząc przeciwności, gárdząc szczęśliwościami. 9. Ktoszby mi dał sposobność, ábym, z kochánkami twoiemi, godneć oddawał dzięki ná wieki.

Sposob, który się ma zachować przystępuiac, y odstępuiac, od SS.

S A K R A M E N T V.

PRzystępuiac zlož ręce, ná znak, żeś niewolnik, á z wielką pokorą y podziwieniem, wyprawuy do Chrystusa te *Akty*

1. Oto stoię przed Tobą, Zebrak przed bogaczem, ábyś mi skárbow láski vdzielić raczył. Stoię sługą przed Pánem. ábyś mi dał pokarm, y napoy

Rezd: III

by Ciála y

ści, ktor

now moic

edz a. aby

dy dużá

niona bédz

rzyciaciele

á do ciebi

nię wiąż

yn przed

potrzeby c

cowskiego

w twoiey c

11. Pán

Bog, &c:

towárzys

III, K

Stworzyć

sługá, Tyś

&c: Tyś

Tyś hoyn

czny siero

márnotra

ryka iák

zacność

Rozd: III. o SS. Sakramencie 49

poy Ciała, y Krwie twoiey, y suknię mi-
łości, ktoraby pokryła wielkość grze-
chow moich. Stoię winowáy á przed
Sędzą, ábyś mi litościwym chciał być,
gdy duszą moią przed Sąd twoy sta-
wiona będzie. Stoię przyaścieł przed
przyaściełem, prosząc áby miłość two-
ią do ciebie mię ciągnęła, z Tobą
mię wiązała nierozdzielnie. Stoię
Syn przed Oycem, żebząc, ábyś mi
potrzeby obmyślić, y dziedzictwá Oy-
cowskiego ná koniec vdzielić raczył,
w twoiey chwale.

II. Pánie z kądze mi to, że Ty Pán,
Bog, &c: przyść chcesz do mnie, y
towarzyszyć się ze mną?

III. Ktoś ty iest, á kto ia? Tyś
Stworzyciel, ia stworzenie, Tyś Pán, ia
sługá, Tyś Bog, ia człowiek, ziemiá,
&c: Tyś wszelkie dobro, ia złość,
Tyś hoyny Dobrodziey, ia niewdzię-
czny sierotá, Tyś dobrodliwy Ociec, ia
márnotrawny Syn. Z kądze mię po-
tyka tak lichego robaká, tak wielka
zacność?



IV. Pá-

iv. Pánie nie iestem godzien, ábyś wszedł pod przykrycie tarcz mégo, dla wielkości, y łpłosności grzechow moich.

Pánie nie iestem godzien &c; dla wielkiej niewdzięczności moiey

Pánie nie iestem godzien &c; dla potężności moiey, á zacności Twoiey.

Iednak spraw wszechmocnością y dobrocią Twoią, ábym cie przyjął Czysta głowa, czystemi rekami, czystemi nogami.

Opstępując, Przyłóż do pierśi rece na Krzyż, stała Wiara wierząc, iż w sercu twym, iáko w Cyborium, iest obecny Przenaświetszy Sakrament, á potym wzbudzay w sobie áfekty pokłonu, Dziękowania, ofiarowania, y inne, Z tych Akty; obłapiáiąc Chrystusa w sercu twym będącego, y mówiąc:

■ Niech będzie pochwalony Przenaświetszy Sakrament, tak wielą chwał, iak wiele iest ná Niebie gwiazd, w ogniu iskerek, ná powietrzu proszkow, w morzu kropel wody, w ziemi piasku,

Rozd: III. o SS. Sakramencie s

ku, na Wiosnę kwiecia, w Leście żłarn
a mego, daboza, w leśieni liścia, w Zimie śnie-
chow m-gow, iak wiele we wszystkim świecie
znayduie się stworzenia, abowiem go-
dźzienes tey chwały PANIE, który pod
osobami Chlebá, y Winá zataiony, pra-
wdziwym iestes Bogiem.

Niech będzie pochwalony Przena-
świętszy SAKRAMENT, iak wielą chwał,
iak wiele dziełem iakim wystawic się,
wsty wymowic się, rozumem wymyslic
by się mogło, teraz, y ná potym może:
abowiem godźzienes tey chwały Oycze,
ktory nas karmisz, y poisz codziennie,
Przenaświetszym Ciąłem, y Krwią
Twoią.

Niech będzie pochwalony Przena-
świętszy SAKRAMENT iak wielą chwał,
iak wiele wszyscy Aniołowie, Przena-
świetsza TROYCA, swoją mocą spráwic,
mądrością poiać, dobrocią życzyć mo-
że, ná każdym miejscu, każdym spo-
sobem, káżdego czálu, ná wieki, y
dluzey; abowiem godźzienes tey chwa-
ły Boże moy, ktory mi vdzielasz nie-

52 Theologięy Zakon: Tráktát 1.

tylko Człowieczeństwá, ále y Bostwá
Twoiego.

2. O Iezv ěiebie chwałę tã chwa-
lã, ktorã ěię chwałã wszyscy Ss woju-
cego Kościoła, wszyscy Święci Tryumfu-
jącego Kościoła, wszyscy Aniołowie,
Mátkã twoiã, y Człowieczeństwo Two-
ie

3. O Iezv tobie dżęki oddãię te,
ktoreć oddãã wszyscy Święci Woju-
cego Kościoła, &c: *(iãko nyięy)* 4. O
Iezv wszytkiegoć się ofiãruię za wie-
cznego niewolnikã, tãk iãkoć się ofiã-
rowãli wszyscy Święci Wojuącego &c:
(iãko nyięy) 5. *(Wypraw Akty Drã-
biny trzecięy Mitości konfirmuacey sie)*

6. *(Wypraw Akty S IGNACEGO z Wwa-
żãnia Trzecięgo)* Duszo Chrystusowã
poświęć mie &c. Oto czegom szukał
znalazłem, czegom prãgnãł utrzyma-
łem.

7. *(Wypraw Akty Trzecięgo W-
wãżãnia)* Oczyść mię Pãnie &c.

8. *(Wypraw te Akty)* O Iezv i Wie-
rzę mocno, żeś ty iest Sákrámentálnie
we mnie. 1. Spodźiewã się poufã-
le, że mi ten Sákráment nie będzie ná-
potę-

Rozd: II

potępienie
u ěię pał

cznie. 5. S

Dziękuję p

przedziwn

Oddãię f

z sobã ěię

ěiebie doś

stus we m

Tych d

ktach Mit

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

R O

Rozd: III. o SS. Sakramencie 53

potępienie, ale na zbawienie 3. Mi-
łuję cię pałajaco. 4. Złutuję serdec-
cznie. 5. Stánowią nieodmiennie. 6.
Dziękuję pokornie. 7. Wychwalam
przedziwnie 8. Proszę cię vsilnie. 9.
Oddać się zupełnie 10. Złącz mię
z sobą ścisłe. 11. Przemień mię w
siebie doskonałe. Niech żyje Chry-
stus we mnie na wieki chwalebnie.

*Tych Aktów Wykładu Sukay w Pá-
ktach Miłości z Bogiem.*

R O Z D Z I A Ł IV.
R O Z M Y S L A N I E

O

DOBRODZIEYSTWACH

V W A Z A N I E I.

Pytanie : Kto daie, a kto bierze do-
brodziejstwa? Odpowiedź Pierwsza:
Daie Bog, który według swego

1. Przyrodzenia, iest wielce szczo-
drobliwy, gdyż tego zabawia iest, wszyt-
ko dáwać, według

C 3

11. Sta-

54 *Theologięy Zakon: Tráktát I.*

II. Stanu, iest nieszczęśliwszy, gdyż żądney odmienności, y nieszczęściu, nie podlega. Naślawnieyszy, gdyż od wschodu Słońcá, aż do zachodu, chwalebne Imię iego. Nabogátszy, gdyż będąc Pánem wszystkiego stworzenia; wszystko ma, niczego nie potrzebuie; wszystko dáie. *według*.

III. Afektu, iest Napobożnieyszy; gdyż nie tylko dobrze czyni zasłużonemu, iáko sprawiedliwy; niezásłużonemu, ále prosiącemu, iáko pobożny; niezásłużonemu, y nieprosiącemu, lecz potrzebującemu, iáko pobożnieyszy; ále nawet dobrze czyni gárdzącemu człowiekowi, iáko Napobożnieyszy.

Odpowiedź druga. Bierze człowiek, ktory *według*

Przyrodzenia, iest bárzo potrzebujący, od ziemié názwany, dla tego, że bez łaski Bożey, iáko ziemiá bez rosy, nic dobrego nie wyda. *według*

Stanu, iest **I.** Nanieszczęśliwszy; bo taká tu zá żywotá, według Ciáła, mi-
zery-

Rozd: IV.

ryom, wed
o y pó s
iecznemu
lanie sław
álu wywoł
ości, beze
klé Czárto
Nauboż
e mieć co
Afektu i
bwiem do
rodzić iá ni
o dobrodó
iego odbie
Rozsadek
ney strony
rugię strony
do afektu
Miłowania
nu czynieni
ia się, z sw
Wola z á
Z Piernosy
oße Akty, Dr
ości wdzięcz

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach ss

żeryom, według dusze, pokusom: iako y po śmierci (czego broń Boże) wiecznemu nieszczęściu podlega. 2. Nanieślawnieyzy, bo dla grzechu, z Ráiu wywołány, dla straconey niewinności, bezecnym obwołány; niewolnikię Czartowski dekretowany &c. 3. Naubozszy, bo nie ma nic, ani może mieć co z siebie. *według*

Afektu i. Naniewdzięcznieyszy, ábowiem dobrodziejstwa miłuiąc, Dobrodzieiá nienáwidzi, y owszem temiż go dobrodziejstwa obraża, ktore od niego odbiera.

Rozsadek. Doskonałości Boskie z ie-dney strony, nikczemności ludzkie z drugiey strony vważaiąc, porusza Wola do áfektow dwoiákich: *Piernysze są:* Miłowania Bogá, Wychwalania, dziękmu czynienia. *Drugie:* konfundowania się, z swey niewdzięczności &c.

Wola z áfektow wydaie Akty.

Z Piermszych áfektow, wydáway Pierwsze Akty, Drábiny Piermszey, Akty miłości wdzięczney. Drugie Akty, Drábi-

56 Theologięy Zakon: Traktát I.
ny Piatey, miłości Doświadczoney Trze-
cie Akty, Drabiny Szóstey, Miłości Gwa-
towney

Z drugich Afekton wychodzą te Akty

1. o niezmierzna dobroci twoiá Boże moy! o niesłychana niewdzięczności moiá! Ty mię tak zácne mi vbogacasz dobrodzieystwy! ia tak ciężkiemi obrazam cię grzechami!

2. Boże moy, dla Ciebie, brzydzę się nád wszytkie nabrzydliwsze rzeczy, tã moiã niewdzięcznością. &c. Zájść możesz Akton Drabiny Wtorey, Miłości Závdyeczaiácey.

V W A Z A N I E II.

Pytanie: Ktore dobrodzieystwá nam Bog dáie? Odpowiedź. Lubo są niepoięte, y niepoliczone, iednak ich dwoie się źródeł znaleźć może.

Pier-ſze: Nieśkódenia, to iest, że nam Bog winnym, według foráwiedliwości, nieśkódzi, ále miłóśnie wybacza.

Drugi.

Rozd.

Drug
godny

dobrod

Nieś

troiák

Pierw

mym

spráwie

nie karz

cznie,

mowi,

práwy.

Drug

grzech

nieogó

ca do s

ko czy

lány

Trz

dopulz

áni gin

czeństw

recydy

chowie

Dob

troiák

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach 57

Drugie: Dobroczynności, gdy nas niegodnych, nął to, różnemi obdarza dobrodziejstw

Nieškodzenia dobrodziejstwo jest trojakkie:

Pierwsze: Niekarania, gdy nas w ślącym akcie grzechu, zaraz, według sprawiedliwości, iakośmy zaśłużyli, nie karze docześnie, ani potępia wiecznie, iako uczynił Lucyprowi, Adammowi, y innym, ale czeka nálezey poprawy.

Drugie: Nieopuszczenia, gdy nas w grzechach leżących z pomocy swej nieogółca, ale raczej łaską pobudziacą do siebie przychęca. y ciągnie, iako czyni wielom do Zakonu powołanym.

Trzecie: Niedopuszczenia, gdy nas nie dopuszcza 1. kuśić nąd siły nasze. z ani ginąć w tak ciężkich niebezpieczeństwach ciała, y dłuze 3 ani przez recydywę wrócić się do dawnego grzechowego nałogu

Dobroczynności dobrodziejstwo jest trojakkie, O s Pier:

18 *Teologię Zakon: Traktát 1.*

*Pierwsze Natury, ábo Przyrodzone, á te odbieramy od pierwszej Osoby Trójcy Przenaświęt: to jest: od O Y-
Ć A, á to jest stworzenie człowieka ná wyobrażenie swoje; y wszystkich rzecz y dla człowieka ná pożytek iego w Tym dobrodzięystwie vvažay, żeś jest stworzony 1. Máiąc żywot. 2. Rozum. 3. Zmysły. 4. Podobienstwo Boskie. 5. Ześ jest dziedzicem Nieba. 6. Ześ się vrodził z Kátolikow 7. Ześ z wolnych, á nie z niewolnych 8. Ześ ochrzczoney. 9. Ześ ná cieie zdrowy, vrodziwy, mocny; ná członkách zupełny, proporcyonalny &c: 10. Ześ ná vmyśle rozumny; vvažny; pámięci dobrej. &c:*

*Drugie jest, Náprzyrodzone, á to odbieramy od S Y N A, to jest Odkupienie, Sákramentow postánwienie, D V-
C H A S. zestánie; A NIOŁA S T R O Ż A przydanie. Vvažay w tym dobrodzięystwie. 1. Ze ty będąc Synem Gzartowskim, przez odkupienie stá-
łeś się Boskim. 2. Będąc dziedzicem
piekła;*

Rozd:

piekła,
dąc vcz-
tem, tera-
iolami c

Trzeci

laski poc

D V C H A

Bożego.

sze, prze-

to do W

vgrunton

woicie Za

do żywo

jest y

dzięystw

ko widz

ábo ok

Rozsa

brodzięyst

ktow pod

Z ktoryc

1. O E

niekończ

chwalam

ośiaruię.

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach 10

piekła, teraz stałeś się Niebá. 3. Będąc uczestnikiem potępienia z Czartem, teraz stałeś się uczestnikiem z Aniołami chwały Boskiej.

Trzecie szczodroblive, to jest, z łascey łaski pochodzące, a to odbieramy od DUCHA S. iáko 1. Wcielenie SYNA Bożego. 2. Vsprawiedliwienie się nasze, przez powołanie skuteczne, bądź to do Wiáry, bądź do Zakonu dobrze vgruntowanego. 3. Dotrwanie w żywocie Zakonnym. 4. Przeznaczenie do żywota wiecznego.

Jest y inszych bárzo wiele dobrodziejstw, które ábo sami w sobie tylko widzimy, ábo inni w nas widzą, ábo o których sám Bog lepiey wie.

Rozsádek vważájąc tak wielkie dobrodziejstwa, poruśza Wolá do áfektow podziękowania, chwalenia, &c. Z których Akty:

1. O Boze moy, Tobie wiecznemu nieskończone dzięki oddám, Ciebie wychwalám, Tobie się za sługę ná wieki ośáruię. 2. Tobie szczodrobliwemu

do Theologięy Zakon: Traktat I.

Dobrodźcieiowi wszytekem się powi-
nien dla trzech przyczyn. *piernysa.* żeś
mnie stworzył. *druga,* żeś mię, od-
kupił. *trzecia,* żeś mi się w nagrodę
prz obiecał 3. Chwałą Oycu, który
nas stworzył, Chwałą Synowi, który
nas odkupił, Chwałą Duchowi Świę-
temu, który nas darami swoimi po-
święcił. Chwałą Nawyżżey, y ni roz-
dzielney Troycy Bogu naszemu, kto-
ry nas iedynie vmiłował na wieki wie-
kow Amen 4. Przyznawaymy Pánu
iżę dobry, iżę na wieki miłosierdzie
iego. 5. Dobrothliwy Boże spraw, aby
cokotwiek będę myślił, mówił, czynił,
wszystko to było z miłości, wszystko w
miłości, wszystko dla miłości twórey,
ktory wszytek ieśteś miłością moią.

Możesz záżyć Páktow Orábin Szestey.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Za co, (to iest) za iákie
zasługi, Bog dáie nam takie do-
brodźcieystwa? *Odpowiedz:* Za żadne
zasługi, tak poprzedzające, iáko y ná-

Rozd:

Stępa
vflug. an
nid co,
go vcz
tylko p
ney sw
mu do
rzenie
wieká.
Imieni
wita.
to iest
lym se
prawo
Roz
la do
Bogu
iego.

1.
Arzedz
Isak
ie do
go ná
będę
wisko

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach 81

Stępujące, gdyż Bogiem będąc, żadnych
 usług ani dobć náleznych, nie potrzebujeś
nad to, my sami z nas nic mu dobre-
 go uczynić nie możemy: Na to nas
 tylko potrzebuie. 1. aby z wrodzo-
 nej swoiey szczodroblivości, miał ko-
 mu dobrze czynić, znalazł tedy stwo-
 rzenie bårzo potrzebuiące, to iest cztò-
 wiekà. 2. aby dobrze nam czyniąc,
 Imienia iego chwałà bårzciey się krze-
 wiła. Prągnie iednàk od nas sercà,
 to iest Woli, y Rozumu, abyśmy, cã-
 łym sercem, y siłami onego miłując,
 prawo iego pełnili

Rozsadek to wważając, porusza Wo-
 lã do àfektow, oddània serca Pànu
 Bogu, zàchowània przykazań, y rad
 iego. Z tych Akcy

1. Przyśiągłem, y postanowiłem
 strzedz sãdu spràwiedliwości twoiego
Psal: 118. 2. Nàkłoniłem serce mo-
 ie do czynienia, y spràwiedliwienia two-
 go nà wieki *Psal: 118.* 3. Strzedz
 będę pràwà twego zàwsze, nà wieki
 wiekow. *Psalms 118.* 4. Coż od-
 dam

62 Theologięy Zakon: Traktat I.

dam Pánu zá wszystko, có mi dobrze
czynił, Kielich zbáwienia wezmę, á
Imienia Páńskiego wzywáć będę *Psal.*
115. 5. Pánie Boże moy, oto máż
wszystko serce moje, wíszkę duszę
moję, wíszkie síly moje. 3. *Gbry-*
zostom tak wyklada ten Akt:

Miláiąc cię, cástym sercem, mádrze,
przeciw poduszczeniu Czártowskie-
mu, ábym nie był oszukány. *cdta du-*
sa, wdzięcznie, przeciw wygodom ciá-
ła, ábym nie był przyłudzony. *Wísz-*
kiem síłami, meżnie, przeciw przesła-
dowaniu od światá, ábym nie był wci-
śniony. *Ci bowiem trzy odciągá*
człowieka od miłości Boskiej, to jest Czárt,
Ciała, y Świát. 6. O namilszy *Ie-*
z v, wszystkie zmysły, síly, myśli, y á-
fekty moje, zámknij w sercu Twoim,
ábym z Tobą był, y mieszkał ná wieki.
7. O *Ie z v* ná Krzyżu vmierájący,
wpuść proszę ducha twego w serce
moje, y niem duszę moję ożyw; ábo-
wiem pragnę ducha twoiego mieć, tak
żyjąc, iáko y vmierájąc,

IWA-

Rozd:

v

Prámi

stwą

dzi trojá

Naprz

ieś Cz

pni niew

śwa dob

2. Dobr

brodzie

śwy Dob

Te w

duszę ś

niewdzi

śworze

iáko zw

ko czło

kupienia

wych pr

nim nie

grzechá

bowiem

niewyrze

Czárta,

Rozd: IV. o Dobrodzieystwach 63

W A Z A N I E IV.

Pytanie: Od kogo Bóg dobrodzieystwa oddala? Odpowiedź: Od ludzi troiákich odbiera one.

Naprzod: od Niewdzięcznego, á teni
 jest Czworáki; według czterech stopni niewdzięczności. 1. Dobrodzieystwa dobrodzieystwy nie odwdzięczáiac. 2. Dobrodzieistá zapomindiac. 3. Dobrodzieistowi źle czyniac. 4. Dobrodzieystwy Dobrodzieistowi škodzac.

Te wlytkie niewdzięczności znaydują się w grzeszniku, jest bowiem niewdzięczny Dobrodzieystwá: 1. *Stworzenia*, ábowiem inſze zwierzętá, iáko zwierzętá, á człowiek, nie iáko człowiek rozumny; życie. 2. *Od-kupienia*, zapomniawízy bowiem krwáwych prác Chrystusowych, wespół z nim nie boleie, y owszem mu boleści grzechámi dodáie. 3. *Powótania*, ábowiem przestępując Regułę y śluby; niewyrzeka się cále światá, Ciála, y Czártá, y owszem zá iego náмову, Bogu

64 Theologięy Zakon: Tráktát I.

Bogu wymuie chwały &c: 4. *V. Sprawiedliwienia*, ábowiem otrzyma-
wszy łaskę v Bogá, nie chroni się oká-
zycey grzechowey.

Powtore: oddala dobrodzieystwá od
Pyśnego, ktory Dobrodzieiá swego lek-
&c waży.

1. Przykazaniami iego gárdzac. 2.
Wszystkie dobrá, ktore ma od Bogá,
swoiey pracy, swoim záslugom, á nie
Bogu przypisuiąc. 3. temiż dobrámi
bliźnim gárdzac, y iemu szkodzac, á
náwet y ná Bogá nástępuiąc

Potrzenie: od Niewiernego slugá, kto-
ry dobr Boskich ná zle záżywa.

1. Ná daremnie ie rospalzáiac. 2.
one w ziemi gnusności zákopawszy,
nie niemi ná chwałę Boską, y sobie ná
záplatę nie zárobiáiac. 3. sobie z nich
chwały, á nie Pánu Bogu szukáiac.

Rozsadek to wszystko vwaža: *Na-*
przed, vznawa mnie byé Niewdzię-
cznym, Pyśnym, Niewiernym. *Po-*
tym, vznawa dobroć Boską, že odemnie
táak niewdzięcznego, pyśnego, nie-
wier-

Rozd:

wiernego
y owszed-
daie
fektow

Piern

ly, Dzię

Drug

dzenia

niewier

Trze

że iuż

wierny

bie w

v

Pr

się

szych

wied

lobow

Pier

gn na

zá dol

ále też

Blogo

którą 1.

4. W.
otrzyma-
się oká-

ystwa od
wego lek.

dzac. 2.
d Bogá,
n, á nie
dobrámi
odzac, á

gi, kro-

1.
iac. 2.
pawszy,
obie ná
e z nich
iac.

at: Na-
ewdzię-
0. Po-
demnie
o, nie-
wier-

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach os
wiernego, dobrodziejstw nieoddalił,
y owszem co moment więcej mi ich
daie Porusza Wolę do troiákich á-
fektow.

Pierwsze są względem Bogá; Chwa-
ły, Dziękczyńnienia, Miłowania, &c.

Drugie są względem siebie; Brzy-
dzenia się niewdzięcznością, Pychą,
niewiernością

Trzecie są Postánowienia stałego;
że iuż będę wdzięcznym, pokornym,
wernym. Z takich podobne Akty so-
bie uczyn.

V W A Z A N I E V.

Pytanie: Iákim sposobem mamy
się przysposobiáć do nábycia więk-
szych od Bogá dobrodziejstw? Odpo-
wiedź: Otobliwie znajduia się spo-
sobow siedm.

Pierwszy sposob iest, wdzięczność Bo-
gu należyc, dziękuiąc mu nie tylko
zá dobrodziejstw Dobroczyńności,
ále też v kárności; mowiac z Tobia serc:
Błogosławię cie Boże Izráelski, iżśś
maie

o Theologię Zakon: Traktát I.

mię skarał, y vzdrowił mię. Tob 11.

Drugi sposoby jest, upokorzenie serca, wszystkie dobrá, nie nášemu przemysłowi, ále B skiey szczodrobliwości przypisując, á siebie niegodnym ich ładząc.

Trzeci sposoby jest, Zárliwość, pragnąc iáko nabáržiey promowować chwałę Boską, iáko nawięcey pozyskáć duš Krwiá Chrystusowá odkupionych, iáko naochorniey przyimować wszelkie prześladowání, dla miłosci Boskiey, ták z miłosci, iáko y z nienawiści pochodzące.

Czwarty sposoby jest, Wyrzeczenie się dobrowolne, 1. wszystkich ziemskich rzeczy, y dobr, ták miáných, iáko y ktorebysmy mieć mogli, násládując w tym Chrystusa. 2. Záprzenie się siebie sámeho, to jest ták woli, iáko y rozsádku swego.

Piaty sposoby jest, Wyświádczenie dobrodžiey sw bliźniemu, ták nieszkodzenia, iáko y Dobroczytności, choć iácz y nieprzyiáznemu, dla Pána Bogá.

Szo-

Łód: IV.

Szoły spo
niska, nie s
śe nie z b
Bga, nie d
Siodmy sp
b wiem o co
Rozsadek
pysposobie
fich od P
Volá poru
p mieniony
kow pocho
i. Dzięku
t, y vztro
t ná pokut
iádu. 2.
nie vniżył,
iedliwości
to, áby p
iá o chwał
wot pot
Gotowe
szyko. o
przez vb
idu, przez

Rozd. IV. o Dobrodziejstwach 67

Szoſty ſposob ieſt, *Boiaźń Boża Synowska*, nie ſłużebnicza, to ieſt z miłoſci, nie z boiaźni, Bogu ſłużąc, dla Bogá, nie dla nagrody, miłując go.

Siodmy ſposob ieſt, *Modlitwa*, kto bowiem o co Páná Bogá proſi, odnoſi.

Rozſadek ſtrofuie duſzę, że nie ma przyſpoſobienia do odbierania więkſzych od Páná Bogá dobrodziejſtw. Wołą poruſza do áfektów, nábycia pomienionych ſposobów. Z áfektów pochodzą takie *Akty*.

1. Dziękuieć Pánie, żeś mię ſka-
rał, y wzdrowił; żeś mię do Zakonu
S. ná pokutę, y ná vmartwienie wpro-
wádził. 2. Dobrze mi to Pánie, żeś
mię vniżył, ábym ſię náuczył ſprá-
wiedliwości twoiey, 3. Pánie ſpraw
że to, áby pałało ſerce moje żarliwo-
ſcią o chwałę Twoię. 4. Chcę Pánie
żywot położyć, zá duſzę bliźniego.
5. Gotowe ſerce moje, gotowe ná
wſzytko. 6. Niech vmierám *Świad-*
tu, przez vboſtwo. Niech vmierám
Ciało, przez czyſtość, Niech vmierám

dia-

68 *Theologický Zakon: Tráktát 1.*

diabtu, przez poslušestwo. Niech vmieram *jobie*, przez wyrzeczenie się *Woli*, y rozumu własnego, ábym żył ná *wieki Tobie*, *w Tobie*, *dla Ciebie*, *do Ciebie*. 7. Bože wszystkie dobrodziejstwa záwdžićzác prágnę, iáko mogę: áni mogę, iáko prágnę: áni prágnác mogę, iákom powinien; lecz Ty Oycowšká miłostíá pokryi niedostátek moy.

V W A Z A N I E VI.

P*řtanie:* Dla iákiey przyczyny Pán Bog dobrá doczesne dáie, y odbiera, tak dobrým, iáko y złým? y pospolićie bářžiey tu ščěstíi złým, á niželi dobrým? *Odpowiedž Ná přewšy Punkt:* Zeby się nie rozumiály zá zlé, dáie ie dobrým; žeby záš dobrzy nie rozumieli ie zá nawičksze ščěstíe, dáie ie y złým. Bierze dobrým, ná došviádczenie, bierze ie y złým, ná vkaránie.

Ná drugi Punkt odpovídá sie: Te dobrá raczey dáie Pán Bog złým. 1.
z mi.

Rozd: 1

z Miłostí
1, gdy się
z Nadroś
ich ciągn
3. z Sprá
ludzie gr
bre vczyn
doczesne
grzechow

Nie dái

bowiem t
do grzech
chy, rostk
ctwá, do
wiem są
gnoy: iá
Krol przy
pominek,
tak niepr
swoim dá
le jest sp
swe nied
ich, odbi
czelne do
dobrá du

wo. Niech
leczenie się
abyć żył
a Ciebie, do
eć dobro-
gnę, iako
agnę; ani
nien; lecz
try niedo-

z Miłosierdzia, aby doczesnych zaży-
li, gdy się o wieczne nie starają 2.
z Mądrości, temi dobrami do siebie
ich ciągnąc, y sobie ich zniewalając.
3. z Sprawiedliwości, iż ponieważ tu
ludzie grzeszni czynią niektóre do-
bre uczynki, za nie płaci im dobrami
doczesnemi, ponieważ wiecznych dla
grzechow otrzymać nie mogą.

Nie dacie ich sprawiedliwym. 1. A-
bowiem te dobra doczesne są okazy-
do grzechow, iako honory, do py-
chy, rokoszy, do cielesności, bogá-
ctwá, do inszych zbytkow. 2. Abo-
wiem są podłe, y (według S. Páwła)
gnoy: iako tedy nieprzystöyna, aby
Krol przyacielowi swemu miał, za v-
pominek, dáć kupę gnoiu, ábo błotá;
rák nieprzystöi, aby Bog miał sługom
swoim dáwać te márności. 3. Iż wie-
le jest sprawiedliwych, ktorzy máją
swe niedoskonáłości, á za te karząc
ich, odbiera od nich Pan Bog te do-
czesne dobra. 4. Iż dobry máiąc tu
dobrá duszne (*to jest także Boską Etc*)
kro-

VI.
czy Pan
cie, y od-
ym? y po-
złym, á-
Ná pier-
umiály za
rás dobry
ze (zczę-
dobrym);
y złym,
a się: Te
złym, i.
z ani.

70 Theologicy Zakon: Traktát 1.

które są zacnieysze, mają się niemi
kontentować, ani im Pan Bog przez
to krzywdę czyni. 5. Iż człowiek
dobry stał się sposobnieyszym do o-
trzymánia dobr wiecznych, nie mając
dobr doczesnych, które (według Grę-
gorza S. hom: 37.) ciężarem są, a nie
pomocą.

Rozsadek te przyczyny wważając,
porusza wolę do wzgárdy dobr swiá-
towych. Z tad Akty Wola wydać
takie.

1. Boże moy miłuję Twoię mądrość,
ktorąś pogárdził światowe szczęśliwo-
ści, obrócił wszelkie przeciwności, y
mię swym przykładem, onemi gár-
dzić náuczyłeś. 2. Miłuję Twoię do-
broć, ktorąś mię do Zakonu S po-
wołać raczył, kędy odciągwszy swiáto-
wych márności okazywał, w Vbośtwie,
w Postuszeństwie, y w Czystości, żyjąc,
wszelkich cnót, ná chwałę Twoię, ná-
być mogę. 3. Miłuję Twoię spráwie-
dliwość, ktorą złym, vczynki dobre
tu nágradzasz, dobrych, za defekty,
kará.

Rozd: 1

káraniem
mię Twoię
dobrami
chęcał.
nie dobr
Ciebie śa
tnością,
dla ktore
O Pánie
miłować
Swięci w
miłować
ści, mił
ako chce
powinien

R O

R O Z

G R

V W

Pránie.
brażán

Rozd: IV. o Dobrodziejstwach 71

káraniem doczesnym karzesz. 4 Mi-
 łuję Twoje Miłosierdzie, którym złych,
 dobrami doczesnemi, do siebie przy-
 chęcaśz. 5. Vznawam Pánie wszyst-
 kie dobrá światowe być márnością,
 Ciebie samego być szczęśliwością, za-
 cnością, którą miłuję nád wszystko,
 dla ktorey opuszczam wszystko 6.
 O Pánie króžby mi to dał, ábym Cię
 miłować mógł, rák, iáko Cię wszyscy
 Święci w Niebie miłowáli, miłują, y
 miłować będą ná wieki. 7. O miło-
 ści, miłuję Cię iáko mogę, áni mogę
 iáko chcę, áni chcieć mogę iákom-
 powinien.

ROZDZIAŁ V.
 ROZMYSLANIE
 O
 GRZECHACH

VWAZANIE I.

Pytanie: Kto bywa grzechami
 brażany, á kto obraża? Odpowiedź
 ná

72 Theologicy Zakon: Trátkát 1.

na pierwszy Punkt: bywa obrażany Bog, który jest

Naprzód: według Dobroci, I. NALITOŚĆI WSZY, wszystkim miłosierdzie wyświadczać; dąć bowiem winnym odpuszczenie, y vsprawiedliwienie: dobrym, pomnożenie: świętym, w wielbienie: 2. jest Napobożniejszy, dobrze bowiem czyni niegodnym, niezasłużonym, y niewdzięcznym.

Powtórę: według Mądrości, wszyscy WIEDZĄCY, wiecznie, od wieków, y tam od siebie. Obecnie, bo w sobie widzi wszystko. prądawie, bo bez wszelakiego błędu, y wątpliwości.

Potrzącie: według Możliwości, WSZEKOMOŻNY, co się pokazało przy stworzeniu światá, z niszczego wszystko stworzywszy; pokazuje się przy konfiterwacyey, wszystkie rzeczy stworzone w całości. opatrnością swą zachowując; pokaże się przy zniszczeniu ziemi, y umarłych wskrzeszeniu.

Odpowiedź na drugi Punkt: Obraża człowiek, który naprzód jest wdług

Rozd:

ług złości
guby będą
nadany do
przed sobą
biera sob
ia, widzą
saránie, z

II. Nan
i miłości
ką, do za

III. Na
zka od gr
Powtórę

Następny
widzi, kto
ninieysze
3. bo dec
wieczne.

Grzech w
Potrzebę
krenki, w
wi, &c: P
Rozsadek
w istności

niu, dobro

Rozd: V. o Grzechách 73

dlug złości, 1. *Nagorſzy* ſwoiey zguby będąc ſam ſobie przyczyna. 1. *Snádný* do vpádnienia, máiac bowiem przed ſobą dobre, y złe, dobrowolnie obiera ſobie złe. 2. *Trudný* do powſtania, widząc bowiem za ſwoy grzech karanie, z grzechu nie powſtaie.

II. *Naniwdzięcznieyſzy*, ábowiem áni miłością, áni ſzczodrobliwością Boſką, do záwdzięczenia ſię nie poruſzy.

III. *Naniężyſzy*, bo żadną pogroſzką od grzechu ſię nie odwodzi.

Powtore: względem głupſtwa, ieſt *Nagłupſzym*. 1. Bo mniema że Bog nie widzi, ktory ieſt okiem ſwiátá. 2. bo ninieyſze, á nie przyſzłe rzeczy wważa. 3. bo doczeſne rzeczy, przekłada nád wieczne. 4. bo wiedząc, y chcąc w grzech wpada.

Potrzeću: względem ſláboſci, *bárzo krenki*, wſzelkiey odmianie, vpadkowí, &c: podległy.

Rozſádek wważaiać w Bogu wieczność w Iſtnoſci, wſzechmocnoſć w ſtworzeniu, dobroć w wdzieleniu ſiebie, Ma-

D

droſć

74 *Theologięy Zakon: Tráktát 1.*

drość w sprawowaniu, litość w odkupieniu, Miłosierdzie, w vsprawiedliwieniu, szcudrośliwość w wwiebieniu, y inne niekończone zacności; *w sobie* zaś niezmierne niedoskonałości, dziwiue się takiey śmiałości, że kiedy powstał przeciw tak Dobremu, Mądrymu, Możnemu, Zaczemu Pánu, taka podłość, y nikczemność. Porusza Wolą do áfektow *troiakiub*:

Pierwsze Afekty są, Chwalenia Bogá z doskonałości, gánienia się z niedoskonałości, y żáłowánia za nie, z nich *Akty takie* :

1. Boże, wychwałám Twoię dobroć Litość, Mądrość, Wszechmocność, &c: Brzydzę się, y ná wieki odrzucám moię złość, niewdzięczność, nieużytość, głupstwo, &c: 2. Występków młodości moiey, nie pomnił Pánie. 3. Pánie nie według grzechow moich sprawuy się zemną, ále według miłosierdzia twego, odpusć słudze twemu. 4. Zmiłuy się 'ná demną Boże, według wielkiego miłosierdzia twego. 5. **A-**
bowięm

Rozdz.

bwiecian
wnawam.

roię, y grze
inne. 7.

lká. 8. G
ly, y gdzie

Tys st: á
rze? 10.

nię twoie
dobroci

iedliwości

Drugie a
rzez wstap

ektow poz
ności do

nich *Ak*

Boże m

hwalę, Ci

ierychłom

ości niesko

no cię mił

Trzecie a
temnie z
zność, &c
nię swoich
nich *Akty*.

ś w odku
sprawiedli
y wielbie
zacości
doskonalo
ści, że
Dobremu,
mu Pánu,
ś. Poru
kich:

enia Bogá
z niedo
ie, z nich

ie dobroć
ność, &c:

cam mo
eużytość,

w młodo
3. Pá.

oich sprá
miłosier

wemu. 4.
według

o. 5. A
bowiem

bowiem ia nieprawość y głupstwo moje
vznawám. 6. Ty wiesz nikczemność
moję, y grzechy moje Tobie nie są tá
iemne. 7. Poznałeś myśli moje z dá
leká. 8. Gdzie się schronię przed To
bą, y gdzie od obliczá twego poydę.
9. Tyś st:áśzny iest, á ktośz ci się o
prze? 10. Wielkiś Ty Pánie, y wielkie
Imię twoie. 11. Dobryś Ty Pánie, á
w dobroci twoiey, náucz mię sprá
wiedliwości twoiey.

*Drugie áfekty są Dziękowánia, iż
przez wstąpienie do Zakonu, tych de
fektow pozbyłem; oświecenia, spośo
bności do służby Boskiej, nábyłem.
Z nich Akty.*

1. Boże moy, Tobie dziękuię. Ciebie
chwalę, Ciebie miłuię. &c: 2. Ach
nierychłom cię poczał miłować, mi
łości nieskończona! lepiej iednák po
zno cię miłować, ániżeli nigdy.

*Trzecie áfekty są Proszenia, áby o
demnie złość, głupstwo, niewdzię
czność, &c: oddalił; á uczestnikiem
mię swoich doskonałości uczynił. Z
nich Akty.*

D 2

1. Pá

76 Theologicy Zakon: Traktát I.

1. Pánie, oddalže odemnie wszelkáž złość, głupstwo, niewdźęczność, y to coć się niepodoba. 2. Proszę cie, v-
dziel mi mądrości Twoiey, ábym Cię
Bogá, Stworcę, Odkupiciela, Pána,
&c: mego poznał. Tobie dobrodźiey-
stwá, miłostí, wdźęczností, vřugá-
mi, nágradzac vmiál; ábym rozeznał
złe, obrał tobie dobre. 3 Vdziel do-
broći, ábym Cię wzáismnje miłował,
o Tobie myslł, Twojá wolá peřnił.
4. Vdziel možností, ábym wszelkim
pokusom vřřet czynił, y one zwy-
ćieřzał.

*Tu moře sobie przypomnieć přeřřte
grzechy: ze złości, głupřtwá, niewdźe-
czností, popetnione, y zá nie řátonác.*

V W A Z A N I E II.

Přtanie: Co zá škody ná duřřy.
grzeřřnemu grzech przynořř? *Od-
powieřř: Niepoięte, niepolieřřone;
řřobliwie iednářř niektore škody przy-
nořř grzeřřacym, niektore z grzechu
powřřaiacym, niektore do grzechu řře-
wracaiacym.*

Ná-

Roz
Nap
láci, i
ćielzkie
Pier
nie, iż
rzeczy
fařř, c
zákazá
pořřyte
nářř fo
Czárřá
řřmierć
řřczeku
ce: Y
iřře gr
grzech
grzech
Dru
řřpecen
Bořřkie,
mu zřře
iřře iřře
nie mo
řřne, y
řře w
Czárřo

Rozd: V. o Grzechách 77

Naprzod: człowiek ná grzech zezwá-
lający, ná wszystkich sílách dusze swej,
ciężkie odnosi rány.

Pierwszą Ránę, ná rozumie Zámie-
nie, iż nie może względé Niebieskich
rzeczy iáśnie rozeznáć, co prawda, co
fałsz, co dobre, co złe, co się godzi, co
zakazáno, co beśpieczno, co nie, co
pożyteczno, co szkodá. Nie widzi
nad sobą Bogá sádzącego, przed sobą
Czartá do siebie ciągnącego, zá sobą
śmierć nástępującą; pod sobą piekło
oczekujące, w sobie sumnienie gryzą-
ce: Y dla tego w tej ciemności zosła-
jąc grzeizny 1. beśpiecznie żyje w
grzechách. 2. pokutę odkłada. 3. z
grzechu się čielzy.

Drugą Ránę odnosi, ná pámieći Ze-
speccie: pámieć bowiem duchowne,
Boskie, y zbáwienne obrázy. od rozu-
mu złego, w sobie wymázane mávaję,
iż ich więc y trzymáć, y pámieć
nie może; ále tylko doczesne, čiele-
sne, y swiátowe, w sobie chowa, má-
żąc w sobie obraz Boski, á mávaję
Czartowski.

Dz.

Trzec.

78 Theologiey Zakon: Traktát 1.

Trzecia Ránę odnosi, ná Woli Przewrotność, Afekt bowiem woli grzesznego, smući się z dobr, cieszy się z szkod duchownych. Obieranie zaś, chroni się pożytecznych rzeczy, przyimuie szkodzące ná wicki.

Czwarta Ránę odnosi, ná wolnym vmyśle, á to iest Skrepowanie, nie może bowiem mocą swoią powstać do pokuty, w dobrym trwąć, złego się chronić, iáko przynależy.

Powtore: człowiek z grzechu powstaíacy, odnosi ná duszy blizn sześć:

Pierwsza iest, vtrácenie wesela na duszy: 1. że strácił niewinność, ktorey odyłkác niepodobna. 2. że Bogá dobro nawyższe obráził.

Druga, Rozumná tepość: z wielką trudnością poymuiąc duchowne rzeczy, prętko, dobre, złym, á złe, dobrym sádząc.

Trzecia, Pamięci słabość: bo nie może rzeczy Niebieskich pámiętać; światowe prętko przypominájac sobie.

Czwarta, Woli chramanie: bo iáko

nogá

Roz
nogá z
muie; c
chramá
Piata
znak v
1. słab
som. 2
3. Kre
tności.
Szoś
li bowi
się boi
pominá
nego m
Potr
Boskiey
wcy. p
Pier
rákich
szcza, C
natogu
Wtor
iest grze
kize ka
wna, to

Woli Prze-
woli grze-
elzy się z
anie zaś,
zy, przyi-
volnym
nie mo-
wstać do
złego się
u powsta-
żeść:
a na du-
ktorey
e Bogá
elką tru-
rzeczy.
obrym
nie mo-
ę; swia-
obie.
o iáko
nogá

Rozd: V. o Grzechách 79

nogá złamána, lubo zleczone, náchrę-
muie; tak wola grzechem skáliczona
chrámájąc, do dobrego postępuie.

Piata, ná wolnym umyśle Blizne, ábo
znák vleczoney rány, z kád pochodzi
1. Slábość w sprzećiwiániu się poku-
som. 2. Niemoc w trwániu dobrym.
3. Krewkość w všmierzeniu namię-
tności.

Szořta, karánia Boskiego boiaźń, ieże-
li bowiem spráwiedliwi Sądu Boskiego
się boia, iáko báržiey pokutuiący, przy-
pominájąc sobie grzechy, lękáć się o-
nego muřzą.

*Potrzećie: Człowiek grzeřny, do táski
Boskiej przyiety, do grzechu się wroći-
wizy, popada szkodę troiáką:*

Piernyřa. pokuře niezmyćieřona: bo
tákich iáko niewdźięcznych Bog opu-
řcza, Czárt báržiey kuři, człowiek dla
nařogu stáie się slábym.

Wtora, Ráne nieuleczona: bo więkřzy
ieř grzech dla niewdźięczności, wię-
kize karánie dla złości, řmierć ducho-
wna, to ieř, řtrácenie řáski.

80 Theologiej Zakon: Traktat I.

Trzecia, Zbawienie niepodobne: bo po policiu Bog takiego grzesznika odrzuca, y pomocy mu nie daie.

Rozsadek wważa tak wielkie szkody z grzechu pochodzące: porusza Wola do dwoiakiej pokuty, karzacej się za grzechy popełnione, zachowujacej od popełnienia przyszłych. Wola wzbudza w sobie afekty dwoiakie: Zalu, y Chronienia się grzechow. *Piernszych Afektow Akty:*

1. Zmiłuy się nademną Boże, według wielkiego miłosierdzia twego. z Sercem skruszonym, y pokornym nie gardź. 3. Nie pamiętaj Panie na grzechy moje &c: 4. Biada mnie nędznikowi, tak wiele razy zaślepionemu, gdyż Ty Boże jesteś światłem, a ja bez ciebie. Biada mnie nędznikowi, tak wiele razy zranionemu, gdyż Ty jesteś lekarzem, a ja bez ciebie. Biada mnie tak wiele razy zwiedzionemu, gdyż Ty jesteś Prawdą, a ja bez ciebie. Biada mnie nędznikowi, tak wiele razy umarłemu, gdyż Ty jesteś żywo-

sem

Roz

tem, a ja
dnikow
gdyż Ty
wszystko
Opowia
Ziemie,
doyść do

Drugi

dla ciebie
&c: 2.
chem zn
Panie, ra
ki, a niż
jest, racz
żeli co p
czynić.
mie, z
święte v
wieki. 6
ie liczbę
dnak mi
ni ko c
lem tak
Panie
twego,

Rozdz. V. o Grzechách 81

tem, a ia bez ciebie. Błada mnie nę-
dznikowi. Jak wiele razy zniżczonemu,
gdyż Ty jesteś słowem, przez które
wszystko się stało, a ia bez ciebie. 5.
Opowiadam ci Oycze, Pánie Niebá y
Ziemie, mizerya moją, abym, mogł
dojść do miłosierdzia twego.

Drugub afektor Akty. 1. Pánie,
dla ciebie, y nad wszystko, brzydę się.
&c: 2. Wolę vmrzeć, a niżeli grze-
chem zmazać duszę. 3. Gotowym jest
Pánie, raczey podać się ná wszelkie mę-
ki, a niżeli cię obrazić. 4. Gotowym
jest, raczey żywo do piekła wpásć, a ni-
żeli co przeciw vpodobaniu twemu v-
czynić. 5. Niech się stánie Pánie ode-
mnie, zemną, od wszystkich, Twoje
święte vpodobanie teraz, zázwie, y ná
wieki. 6. Wiem Pánie, że grzechy mo-
ie liczby y koniec máją: niezmierne ie-
dnák miłosierdzie twoie, ani liczby, a-
ni ko- ca mieć nie może. 7. Zbłądzi-
łem iáko Owca ktora zgineła, wezrey
Pánie ná mnie okiem miłosierdzia
twego.

D 5

VWA

82 *Theologiey Zakon: Traktát 1.*

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Od kogo pochodzi grzech?
Odpowiedź:

Naprzód: pochodzi od Czartá, przez Podulżczenie.

Pon tore: od wolnego rozsádku, y wolney Woli, przez zezwolenie.

*Zakonnemu zaś recydywá przychodzi z okázyi *śleści*:*

*1. Z Niestrzeżenia się, y owszem V-
częszczánia mátych detektow, które
w wielkie rosná. 2. z Zániedbania
duchownego pottepu, osobliwie w Mo-
dlitwie vmyślowey, y náukách ducht-
wých. 3. z *Bezpieczności nieopatrzney*,
vfáiac názbýt sílom *tvoim*. 4. z Ko-
rzenia, ábo z oślátkow przeszlych
grzechow, niewyk *ozenionych* ieszcze
przez vmartwienie. 5. z *Vpadku w*
grzech choć máty, gdy go záraz pokutá-
nie pozbywámy, jáko iskřá niezágázo-
na wiele spali. 6. z *Vielomowístvá*,
które otwiera wrotá do wśelkíey o-
brázy Boskíey.*

Rozd: V. o Grzechách 83

Rozsadek pomienione okázye roz-
trząsa, Vważając, ieżeli się która w
nim nie znáyduie, poruśza Wolę do á-
fektow, odrzucenia tych defektow, á
stania przy prawie Boskim. Z tych á-
fektow *Akty*.

1 Boże moy miłuię, żałuię, stáno-
wię *Teretius tłumaczy*; Miłuię cię
pałaiąco, żałuię obrázy twej boleiąco,
stánowię za pomocą Twoią poprawę
mocno 2 Nastodízy *I e z v*, prágne
żałowac *Aktami* żalu, y skruchy, wśyt-
kich ludží, ktorzy byli, są, y będą. 3.
Chcę cierpieć wszystkie vtrápienia,
Męki &c: wśytkich Męczennikow,
wśytkich ludží, wśytkich Czártow,
w Czyścu, y w piekle zostájących. náđ
to: wśytkie boleści, któreś Ty srodki
I e z v cierpiał, Twoią Márká, pod czas
żywotá, y śmierci twoiey; wśytkie te
bole prágne ponośić, ábym się mogł
skrusic za grzechy moje 4. Pánie,
rządź áfekt, kieruy *Akty*, prostuy
kroki moje. 5. Bądź mi Boże obroń-
cą, y domem vćieczk., áżebyś mię

24 Theologięy Zakon: Traktat I.

zbawił. Psal: 30 6. W Tobie miał ufność, wyzwol mię, obroń mię, poratuy mię Boże moy 7. *Akty do Naświetlonej Panny Marycy:*

Pani naszą, Pośredniczkę naszą, Orędowniczkę naszą, z Twoim Synem nas poiednay, Twemu Synowi nas oddaway, Twemu Synowi nas zalecay. 8. O nadzieio naszą, przez cię spodziewamy się odpuszczenia grzechow, w Tobie iest oczekawanie naszej nagrody. 9. *Akty do Aniotow SS prośąc aby nas strzegli, ratowali, bronili.* 10 *Akty do SS. Patronow, do Oycá S.* FRANCISZKA &c.

V W A Ż A N I E IV.

Pamiętaj: Za każdy grzech śmiertelny, wielorakie karanie podejmie tu człowiek: O powiedź, Irorakie: *Piernosze, Strate*, z kąd czworaką popada szkodę. 1. Traci łaski Boskie, y z ich zaślugami 2. Vczynkowido brych, w grzechu czynionych, Bog nie przyimie w zapłatę zbawienia, 3. du-
sza

Rozd

za grzech
Czartow
ne żywot

Drugie

piac ię.

niepowści

żnią tak

To wira

mi: 1.

obraził

lowi Bosk

Ze łaskę v

cił. 4: Z

żył. 5. L

tyty zesz

przykład

sprawiedl

czony, m

rac pośilk

iest wyma

Trzecie

Zasłepien

że wpada

potym n

Rozsode

Rozd. V. o Grzechách 87

szá grzesznego odmienia się w obraz
Czartowki 4. Grzesznik trąci koro-
nę żywotá sobie obiecáną.

Druhé karanie ma: utrapienia, tra-
piąc się. 1. gryzieniem łumienia 2.
niepowściągliwemi pálsyámi. 3. Bo-
iázná tak doczełná, iáko y wieczná.

*To utrapienie pochodzi z przyczyn O-
śmi:* 1. Ze Bogá nawięklize dobro
obráził 2. Ze się diabłu nieprzyiácie-
lowi Bosk emu, y iwemu poddał. 3.
Ze łaskę v Bogá, sobie potrzebná, strá-
cił. 4. Ze ná kárání wieczne zásta-
zył. 5. Ze obraz Boski ná duży wy-
ryty zeszpecił. 6. Ze bliźniego złym
przykładem zgórszył 7. Ze z pocztu
sprawiedliwych, od Kość ołá jest odba-
czony, nie mogąc skutecznego odbie-
rać pośilku. 8. Ze z Ksiąg żywotá
jest wymázány.

*Trzecie karanie ma: Zátwardzenia,
y Záslepienia,* y dla tego co raz w więk-
sze wpáda grzechy, nářgu nábywa,
á potym niepopráwy.

Rozsadek przestráłzony tak ciężkie-

36 Theologicy Zakon: Trátkát 1.

mi karániami, porusza Wolą do áse-
ktow žalowania zá grzechy, popráwy
żywotá. Z táđ Akty.

1. Pánie nie według grzechow mo-
ich správuy się ze mną, áni według
niepráwostí moich plác mi. 2 Nie-
odrzucay mię od obliczá twego, y
duhá swego (*to jest láska*) nie odda-
lay odemnie. 3 Pánie spusć rękę
twoię z wysokości, wyrwi mię z ká-
łu winy, y karánia. 4. Zmiłuy się ná-
demną Boże, ábowiem w Tobie vfa du-
szá mojá. 5. Nie pomnií Pánie ná nie-
práwostí násze dawne, niech přetko
poprzedza nas miłosierdzie twoie. 6.
O Iezv, niechže mię nietráci nie-
práwość mojá, ktorego stvorzyłá do-
broć Twojá 7. Strzež mię Pánie,
jáko źrenicę oká, pod cień skrzydeł
twoich zachoway mię. 8 W Tobiem
vřnosť miał P. niech nie będę pohán-
biony ná wieki. 9. Pánie, odpusć stu-
dze, dla ktoregoś nie przepusćil Syno-
wi. 10. Przyimi karánie, ktore zá
mě podiá kochány Syn twoy. 11.

Tobiem

Roz
Tobie
Toba, y
klad reg
Przed
characy
wiedliw
Przeć
den.
mię stv
kupił,
poświę
Przena
tway w
fzkánie
12. 18
broć T
v
P
byw
leczy si
1. Vczy
ięciem
MENTV.
4. Náb

do asfepoprawy

Tobiem samemu zgrzeszył, y źle przed Tobą, y przeciw Tobie, popełnił. Wykład tego Aktu:

how mo-
według
2 Nie-

Przed Tobą, któryś jest Mądry, kochający, Dobry, Wszechmocny, Sprawiedliwy.

wego, y
nie odda-
uść rękę
mię z ká-
ny się ná-
e vsá du-
ná nie-
prętko
woie. 6.
rácii nie-
zyla do-
Panie,
krzydeł
Tobiem
pohán-
uść stu-
it Syno-
core z á
y. 11.
biem

Przeciw Tobie Boże, Troiáki, y Ieden. Przeciw Tobie Oycze, któryś mię stworzył, Synu, któryś mię odkupił, Duchu S. któryś mię łaskami poświęcił. Przeciw Tobie TROJCO Przenajświętsza, któraś i á mię obraz twoy wyráziła y wemnieś sobie mie-
szkanie obrała.

12. I e z v, day się vblagác, przez dobroć Twoię.

V W A Z A N I E V.

bywa
leczy się
1. Vczynkami
2. Przy-
ięciem
3. Zno-
4. Nábywaniem

Pytanie: Iáko grzech śmiertelny bywa zleczony? *Odpowiedź:* Winą, lecz się pokutą. *Karanie,* znoś się
1. Vczynkami miłosierdnymi. 2. Przyięciem godnym Najświętszego SAKRAMENTU. 3. Znoszeniem vtrapienia. 4. Nábywaniem odpustu.

Summe-

28 Theologiey Zakon: Traktat I.

Summienie wważa sposoby pomie-
nione 1. Vznawa ciężkie grzechowe
rany. 2. Bieży do Niebieskiego Lek-
rza ná vzdrowienie. 3. Przyimuie le-
kárstvá.

Wola wzbudza się ná troiákie Afe-
kty. Z nich *Akty*: *Pierwsze*, nárze-
kánie ná grzech.

1. Oto niepráwosti moje přewyž-
šly głowę moję, y iáko ciężar cięż-
ški, obciążly mię. 2. Vtkwiłem
w kále głębokim, á nie mám rátku.
3. Nie znáýduie się zdrowie w čiele mo-
im, nie znáýduie się pokoy w kóstiách
moich.

Akty Druhé: Včiezká do Lekárzá.

1. Lekárzu duží, oto ja ichorzáty,
do čiebie się véieám. 2. Oycze, zgrze-
šyłem před Niebem, y před Tobá,
nie jsem godzien býť názwány Sy-
nem Tvoim. 3. Pánie pomni ná
mnie. 4. Bože, bádž miłostíw mnie
grzesznemu. 5. Vzdrow dužší mo-
ię, á zdrow będę.

*Akty třetí: Přijímování Lekár-
stvá.*

1. Pá-

Rozd:

1. Pánie
abrydlze
Všytko c
otowe se
rcem skr
ardž Páni
mieniu T
rýznawa
ppienia, á
dybým z
yškák nie
i, którzy
la mię, á
y, y čísti
ochodzá
bie Lekár
před Tol
7. Pomni
ktořeš dr
Vškrzeš m
díelo rák
řepuie do
kárzá, zefš
díla, šlepy
šnéy, vb

Rozd: V. o Grzechách 89

1. Pánie, dla ciebie, y nád wšytkie
nabrzydlže rzeczy, brzydzę się. 2.
Wšytko chcę, nic nie chcę. &c: 3.
Gotowe serce moje, gotowe. &c: 4.
Sercem skrużonym, y pokornym, nie
gardź Pánie. 5. Nie mnie Pánie, ále
Imieniu Twemu, day chwałę. 10 iest:
Przyznawám Pánie, žem godzien po-
tępienia, ále cožbyś zá pożytek miał,
gdybym zstąpił ná wieczną zgubę,
wšák nie vmárli Pánie chwałą cię, ále
ci, ktorzy žyją z Tobą. Záčym nie
dla mñę, ále dla rozmnożenia chwa-
ły, y czći Twoiey, z moiego zbáwienia
pochodzącey, przyimii mñę. 6. To-
bie Lekárzu rány moje pokázuię,
przed Tobą wštyd moy wyznawám.
7. Pomni Pánie ná stворzenie twoie,
ktoeś drogą krwią odkupił. 8:
Wškrzeš mñę vmárłego, ábowiem-
dzieło rąk Twoich iestem. 9. Przy-
stępię do ciebie, iáko chory do Le-
kárzá, zeszpecony, do źrodła miłosier-
džia, ślepy, do swiátlá iáśności wie-
czney, vbogi žebrak, do Páná Niebá
y Zie-

90 *Theologicy Zakon: Traktát 1.*

y Ziemie. 10. Pánie wszákeś rzekł: Proście, á otrzymacie; o to ia proszę odpuszczenia, odpuszcze. rzektes: szukaycie, á znaydziecie; o to ia szukam láski twoiey, vžyczze mi iey. rzekles: daycie, á będzie wám dáno; o to ia wszytkiegoć się dáję, ábym Cię wlytkiego w chwale miał.

V W A Z A N I E VI.

Priánie: Dla czego Bog stworzył człowieka grzeszácego, to jest grzechowi podległego? poniewasz w wielkies nienawiści ma grzech? *Odpowiedź.*

Ná piernysy Punkt: względem Boga, cztery są przyczyny:

Piernysa, áby się z tad pokazała Boska moc, iż sám tylko jest stálym w dobrym, á wszelkie stворzenie niestáteczne.

Druga, áby się pokazała Boska Mądrość, ktora, ze złego, vmie vczynić dobre, coby się nie pokazało, gdyby człowiek grzesznym nie był.

Trze-

Rozd

Trzecia,

ósierdzie,

śmiercia

Czwart

liwość,

rodę, ále

zne názn

Względem

czyny:

Piernys

człowieko

Pánem v

żeby nie

stworzenie

Druga,

szá, y zw

mogąc p

zawycięza

Trzecia

gdy iásnie

wcy.

Czwart

trzynniwą

dowanie

Oapom

akeś rzekł
to ia profa
rzekłes
oto ia szu
że mi iey
wam dano
aby m cię

Trzecia, aby się pokazało Boskie mi-
łosierdzie, z ktorego CHRYSTVS męką,
y śmiercią swoją, grzeszniká odkupił.

Czwarta, aby pokazał swoją sprawie-
dliwość, gdy nie tylko dobrym na-
grode, ale też grzesznym karanie wie-
czne nąznaczył.

Względem Człowieka, cztery są przy-
czyny:

VI.

og stworzył
to iest grze-
szak w wiel-
ch? Odpo-

Piernyśa, Wyświadczył Pan Bóg
człowiekowi szczodroblivość, gdy go
Pánem uczynił swego vpodobania,
żeby nie był podlejszym, nád inne
stworzenie, wolne upodobanie mające.

dem Boga,

Druga, Ma człowiek chwałę więk-
szą, y zwycięstwo znacznieysze: gdy
mogąc przestąpić Boskie przykazanie,
zwycięża pokusy.

okazała Bo-
stąłym w
nie niesta-

Trzecia, Cnota ozdobnieysza iest,
gdy iásnieie przy sprosności grzecho-
wey.

Boska Ma-
e uczynić
o, gdyby

Czwarta, Ludzie dobrzy obfitszą o-
trzymują zapłatę, gdy znoszą prześlá-
dowanie grzesznych.

Odpowiedź ná Drugi Punkt:

Trze-

le

Iż Pán Bog chce, áby człowiek nie grzeszył.

1. Bo nienáwidzi grzechu, iáko náder złego, á Pán Bog iest náder dobry. 2. Abowiem zákazał, grzeszyć 3. Cierpiał tak ciężko, vwalniájąc człowieka od grzechu. 4. Náznáczył wielkie, y wieczne karánie. 5. Człowieká ratuje, áby nie grzeszył.

Rozsadek dziwuie się niepoiętym sędzom Boskim, poruša wola do chwálenia ich. *Z tad Akty:*

1. O iak spráwiedliwe sády twoie Pánie! 2. Niechże się prostuią drogi moje, ná strzezenie spráwiedliwosci Twoiey. 3. Spráwiedliwosci twoich strzedz będę, nieopuszczayże mię Pánie. 4. Wychwálaŋ Twoię moc, mądrość, miłosierdzie, spráwiedliwość. 5. Niespráwiedliwych nienáwidziálem, á práwo Twoie vmiłoválem. 6. Rátuy nas Pánie, obrońco náš, á dla chwały Imienia twego, vvolni nás. 7. Bądź miłostíw grzechom nášym, dla Imienia twego. 8. Obrońco náš

Bože

Bze, wey
Ocze miłos
dená, á w
stojie, ále z
Tego. 10.
ni ze się boi

R O Z

F O Z

M I Z

V W A

Tłanie:

nieyszy?
Cłowiek,

Naprzod,

Zwierzęta, P

z, swemi si

pywają. ch

ek zaś o

azytkiey p

kosny, płac

Am iść, co

człowiek Boże, weyzrey ná služę twego. 9.
 Oycze miłosierdzia, litść mię ná-
 demną, á wszytkoć nágródzę, nie z
 u, iako ná-
 der dobry, 2. ściebie, ále z zaślug gorzkiey Męki Syná
 zyc 3. Cier- Twego. 10. Pánie serdecznie żáluję,
 ąc człowie á nie ze się boię, ále że cię miłuię.

tył wielkie, y
 owieká ra-

epoiętym
 ła do chw-

dy twoie P-

ostuia, droi

awiedliwoś

wości twoie

zyże mię P-

ię moc, m-

awiedliwoś

ienawidzi

owálem. o

o nász, á d

wolnii ná

om nászym

brońco ná

Boże

ROZDZIAŁ VI. ROZMYSLANIE O MIZERYACH

V W A Z A N I E I.

Pytanie: Kto ná świecie namizer-
 nieyszy? **Odpowiedź:**

Człowiek, á to w troiákim czáście.

Naprzód, rodząc się: ábowiem inšie
 Zwierzęta, Práśzera, rodzą się z odzie-
 ża, swemi siłami pożywienia szukáją,
 pływáją, chodzą, láme iedzą: czło-
 wiek zaś od náтуры ogłoszony ze
 wšzytkiey pomocy, rodzi się nági,
 sprosny, płacze, z mieyscá się ruszyć,
 sám ieść, co go dolega opowiedzieć,
 od

94 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

od niebeśpieczeństwá wyść, y bronić się, nie może; y gdyby opátrzenia nie miał, zgniłby, od głoduby vmárl, gdyby go niepowiáli, krzywy &c: y kálkaby wrośł.

Powtore: żyjac, iest Namizernieyszy. 1. Względem słabości ciátá, z kád niepolichzone ćierpi choroby. 2. Względem słabości zmysłow, ktoremi inne bestyiki, y ptászétá, celuiá człowieká, iáko bystrym widzeniem, biegiem, słuchem, &c: 3. Względem słabości ná umyśle, gdyż iest głupi z náтуры, y dla tego musí się vczyć chodzić, ieść, czytáć &c: á choćiasz bédzie vczony, ieżeli się według náuki nie spráwuie, głupszym iest nád prostaká. 4. Względem przygody, naniebeśpiecznieyszy, bowszelkiemu, od káżdego, podległy przypadkowi. 5. Względem Dusze, ieżeli dobrym iest, ná pokusy, ieżeli złym iest, ná potępienie, podány.

Potrzećie: vmierájac, iest namizernieyszym, á to dwoiákim respektém. 1. Przyrodzonym, inszych bowiem

Zwie

Rozd:

Zwierząt
est pożyte
est stráche
nym, inf
tem się ko
od śmierć
trwać béd
Iest te
gdy psych
być vczo
&c: y dla
káżdym
potępienie
Rozsade
zerye, dżi
orák miz
stáránie;
pysze &c
niepotrzeb
giem. Por
korzenia
swey nędz
Akty:

1. Boż
mię, niec

Zwierząt mieso, skora, pierze, &c: jest pożyteczne, Trup zaś człowieczy jest strachem, smrodem. &c: 2. *Duchownym*, inšzych zwierząt nędze z żywotem się kończą, grzesznego człowieka od śmierci się začínáją, a ná wieki trwać będą.

Jeſt teſz człowiek *Namizernieyſſy*, gdy pycha zaślepiony, rozumie ſię być wczonym, dobrym, ſzczęſliwym. &c: y dla tego poprąwić ſię nie da, kaſždym gárdſzi, bárzo błáďzi, y ná potępienie zárabia.

Rozſadek vvažájac ták wielkie mizerye, dſiwuie ſię dobroći Boſkiey, že o ták mizernym ſtworzeniu ma wielkie ſtáranie; Dſiwuie ſię głuſtſtwu, złoſci, pyſze &c: człowieká, iſz ták mizerny, niepotrzebny, podły &c: gárdſzi Bogiem. Poruſza wolá do áſektow vpo-
korzenia ſię przed Bogiem, vznánia ſwey nędzy, proſzenia, &c: Z tych *Akty*:

1. Boſe, proſzę niech poznám mię, niech poznám Ciebie. Mię

nanę-

Zwie-

66 *Theologiey Zakon: Tráktát 1,*
nanędznieyszego, nanieużyteczniejsze-
go, napodleyszego, nagłupczego, grze-
szniká nawięktzego. Ciebie naza-
cnieyszego, naszczęśliwszego, namędr-
szego Páná, Stworę. &c; 2. Pozná-
wam swoię podłość, vznawám swoię
nędzę, y dla tego napodleyszemu vni-
żać się prágne 3. Pánie chcę być
podnoszkciem nog twoich. 4. Poży-
teczno mi to, żeś mię vpokorzył, á-
bym się náuczył vpráwiedliwienia
twego. 5. WyświadcZ Pánie miłosier-
dzie nędznikowi, któryś tak dľugo od-
puszczał grzesznikowi 6. Pánie, iuż v-
znawám iż nic nie jestem, nic nie mo-
gę bez Ciebie. 7. Przeciw listkowi
ktory bywa od wiátru porwany, nie
pokázuy mocy twoiey, y źdźbłá v-
schłego nie prześláduy.

V W A Z A N I E II.

P*ytanie:* Ktore, y wielorákie mize-
rye ćierpi człowiek, ná tym świecie?
Odpowiedź:

Jáko grzechy są niepoliczone, tak
y mi-

Rozd:

mizerye:
plą grze-
ele, y ná
Cieleśne
imno, gło-
ść, praca,
Dusjne
st słabość
rzechu ćie-
rym zác-
est zły roz-
wienia nale-
re rzeczy,
Pożadliwoś-
zy przyie-
tuszy. 4.
gnąca do
ęca kufzer-
nie zmyślo-
Rozśadek
tym mizery-
ktow wzyw-
tad *Aktj.*
1. Pánie
Bądź mi B

Rozd: VI. o Mizeryách 97.

y mizerye; y iáko człowiek ciałem, y duszą grzeszy, tak też mizeryami ná cieie, y ná duszy bywa karány.

Cieleśne tedy mizerye są: Choroby, Zimno, głód, gorąco, pragnienie, boleść, praca, &c:

Duszne są cztery: 1. *Włomność*, to jest słabość, ná zwyciężenie pokus do grzechu ciągnących, y niešťátek w dobrym záczytym, 2. *Niewiádomość*, to jest zły rozłádek, o rzeczách do zbawienia należących; z tąd sądźiemy dobre rzeczy, złemi, złe, dobremi. 3. *Pożádlwość*, to jest skłonność do rzeczy przyiemnych ciału, á szkodliwych duszy. 4. *Złość*, to jest skłonność ciągnąca do wšytkiego złego, vprzedzając kufzenie, podufzczenie, porufzenie zmyšłow, ábo vpodobánie

Rozłádek vznawa się być podległym tym mizeryom, porufza *Wola* do áfektow wzywánia pomocy od Bogá. Z tąd *Akty*.

1. Pánie rátcuy nas, bo zginiemy. 22
Bądź mi Bogiem obrońcą, ábyś mię

E

zbá-

98 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

zbáwił. 3. Ty ieśteś mocą moią, y v-
ćieczką moią, y dla Imienia twego od-
wiedz mię od złego, y prowadz mię
do dobrego. 4. W ręce twoie, poru-
czam ducha mego. 5. W Tobie Pá-
nie vfałem, niech nie będę pohánbio-
ny ná wieki. 6. Niechżeć się vpodo-
ba Pánie, ábyś mię vwolnił od złego;
Pánie ná porátowanie moje weyżrey.
7. Náwroc się Pánie, y wyrwii dułzę
moię, zbáw mię dla miłosierdzia twego

P W A Z A N I E III.

Pytanie: Zá co Pañ Bog tymi mi-
zeryámi karze? Odpowiedź:

Zá grzech pierworodny, dla ktore-
go pięćiorákie od Bogá vczynił Adam
odwrocenie..

1. Zá odwrocenie się od Bogá, kto-
ry ieśt szczęśliwością, y żywotem wie-
cznym; á obrocenie się do owosu
zakazanego drzewá, y śmierć przyno-
szącego, nábyliśmy mizeryey ná čiele,
y śmierci. 2. Zá odwrocenie się od Bo-
gá wszechmogącego, á obrocenie się
do

Rozd:

do stwor-
liśmy kre-
Zá od-
est Praw-
nie ná C-
fmy niew-
wnych, M-
nie się oc-
w sobie,
odmienn-
łość, kto-
iábtko) n-
wrocenie
brocią w
skoszy z-
wości, y
duchowi

Roz/ga

probuie
strony się
jeden gr-
tak wiele
wnie čię
własne;
iákich.

moia, y v
twego od
owadz mie
ie, poru-
Tobie Pa-
pohánbio-
ię vpodo-
od złego;
e weyżre-
rwii dułze
dzia twego

III.

rymi mi-
dę:
dla krete-
nił Adam

Bogá, kto-
tem wie-
do owosu
é przyno-
y ná cieł-
ię odBo-
ocenie się
do

do stworzenia (*to iest Ewy słabej*) náby-
liśmy krewkości, słabości, chorob &c:
3. Zá odwrocenie się od Bogá, który
iést Prawdą, y Mądrością, á zezwolenie
ná Czártowską námowę, nábyli-
smy niewiádomości rzeczy ducho-
wnych, Niebieskich. 4. Zá odwrocenie
się od Bogá, który iést dobrocią
w sobie, á obrocenie się do dobrego
odmiennego, przez nieporządną mi-
łość, które iést złe w sobie (*iáko ono
iábtko*) nábyliśmy złości. 5. Zá od-
wrocenie się od Bogá, który iést do-
brocią w nas: á obrocenie się do ro-
skoszy zmysłow, nábyliśmy poządli-
wości, y powstání zmysłow przeciw
duchowi.

Rozsadek Spráwiedliwy Sąd Boski á p-
probuie z iedney strony; z drugiey
strony się stracha, wważając iezeli zá
ieden grzech Adámow, potomkowie
tákie wiele mizeryi cierpią! iáko nier-
ownie cięższe cierpieć będą zá swoje
własne; Porusza *Wola* do áfektow tro-
iákich. *Wola,*

E 2

Ná-

100 *Theologiey Zakon: Tráktát I.*

Naprzod: wszystkiemi siłami dusze
chce przy Bogu stać

Ponziore: Approbuie sprawiedliwość
Boską, temi mizeryami nas karzącą.

Potrzićie: Pragnie tu raczej, a ni-
żeli tam cierpieć. *Z tąd*

Akty Piernyse

1. O Iezv żywoicie moy, ożyw mię
łaską twoią. 2. O Iezv mocy moją,
Vmocnił mię w dobrym, y przeciwko
złemu. 3. O Iezv mądrości moją,
naucz mię. 4. O Iezv dobroci moją,
rospal mię miłością Twoią. 5. O Ie-
zv wdzięczności moją, przychęć mię
do siebie.

Akty drugie:

1. Sprawiedliwyś Pánie, y spráwie-
dliwy sąd twoy. 2. Miłuję twoię sprá-
wiedliwość, mądrość, Moc, y Miło-
sierzdzie. 3. Pánie Boże, dla ciebie, y
nád wszystko, brzydzę się. &c: 4
Nastodszy Iezv, przyjmuję dla miłości
twoiey wszystkie mizerye, chwáląc
wieczne twoie vpodobanie. 5. Do-
brotliwy I e z v, ochornie przyjmuję
wsze-

Rozdi

wszelákic
kropelku
ey, który
jeżeli się
ale cały ki
nić gotow
za zdrow
za miłosć
Nastodsz
mizerye,
jestem g
go chęlp
twego k
wespół z
gwozdzi

Akty

1. M
siec, by
SprawPá
chciał d
wiesz, c
oto ia w
coé się
wolą tw
twoich p

Rozd: VI. o Mizeryách 101

wszelákíe mizerye z rąk twoich, iáko kropelki kielichá gorzkiey Męki twoiey, któryś za mnie pełnił, y owízem iezeli się podoba, nie kropelki tylko, ále cały kielich męki, y śmierci, spełnić gotow iestem. 6. Spełniłeś Iezv, za zdrowie moie, kielich męki, y ia za miłość twoię spełnić prągnę. 7. Naśladzsy Iezv, obląpiam miłośnie mizerye, iáko Krzyż twoy, szczęśliwy iestem gdy go noszę; iuż się z niczego chępcie nie będę, tylko z Krzyżá twego kochány Iezv; ná którym, wespoł z Tobą, rozpięty być prągnę, gwozdziámi miłości twoiey.

Akry Trzecie.

1. Miłościwy Sędziá, tu pal, tu śiecz, byleś ná wieki przepuścił. 2. SpráwPanie, ábym wiedział, mógł, chciał doskonałe to pełnić; co Ty wiesz, chcesz, y roskázuiesz. 3 Boże, oto ia w rękách twoich, czyn, zemną coć się podoba, podáięć się cále, ná wolą twoię. 4. Gotowy iestem z rąk twoich przyjąć, cokolwiek ná mię wło-

E 3

żyysz

żyłsz, bądź pocieszniego, bądź cięż-
kiego. 5. Poćiechy moję wręce two-
ie kładę, mizerye z rąk twoich przy-
muję. 6. Pánie, wolę z Tobą boleć, y
vmrzeć, á niżeli bez ciebie ciężzyć się y
żyć. 7. Przydai boleści, doday cier-
pliwości. 8. Tu niesfolgui, ábyś tam
ná wieki folgował.

V W A Z A N I E IV.

Pytanie: Od kogo te mizerye po-
chodzą? Odpowiedź: od Pána Bo-
gá, y od Człowieká.

Od Bogá. ná złych, áby tu byli ka-
ráni ná popráwę, ktorey ieśli nie czy-
nią, te mizerye są im wstępem do wie-
cznych.

Ná dobrych Bog przepuszcza mize-
rye, z ktorych máją pożytkow *Siedm.*

1. Oczyszczenie dusze. 2. Záchowa-
nie od grzechu, gdy obawiając się wie-
cznego karánia, lubo się sami karze-
my, lubo od Bogá karánie wdzięcznie
przyimuiemy. 3. Nábyćie wiecznego
wecela, mizeryámi doczesnemi. 4.

Zbu-

Rozd

Zbudow
znosząc
w vtrapi
dáiemy
mi sprá
7. Odé
á pociąg
wiem é
do dob

Poch

1. Z
doczesn
rya ich
wuiąc,
złey W
márnu

Rozp

do pra
chroni
tad z

1. M
drość,
Pánie,
Tobie.
nie stár

dz cięż-
ręce two-
ich przy-
a boleć, y
eżyć się y
oday cier-
abyś tam

Zbudowanie bliźniego, cierpliwie one
znosząc. 5. Chwalenie większe Bogá,
w vtrapieniu bowiem nabierz się v-
daiemy do Bogá. 6. Wypłacenie nie-
mi sprawiedliwości Boskiej za grzechy.
7. Odciążnienie niemi od grzechow,
a pociążnienie do pokuty; roskoszy bo-
wem ciągną do grzechu, a mizerye
do dobrego.

IV.

zerye po-
Pána Bo-

byli ka-
nie czy-
do wie-

za mize-
w Siedm.
achowa-
e się wie-
i karze-
żięcnie
ecznego
mi. 4.
Zbu-

Pochodzą też mizerye od człowieka.

1. Z Zbytniego się starania o dobrá
doczesne, wielka bowiem jest mize-
rya ich nabywając, większa ich docho-
wując, nawiększa one trącąc. 2. Ze
złej Woli, kiedy kto dobrowolnie
márnuiąc, nędze nabędzie.

Rozsadek wważając, porusza Wola
do przyimowania mizeryi od Bogá,
chronienia się mizeryi od siebie. Z
tąd Akry.

1. Miłuię twoię Sprawiedliwość, Mi-
drość, Moc, Dobroć, Miłosierdzie. 2.
Panie, niech vmrę sobie, niech żyję
Tobie. 3 Niech się nikomu podobać
nie staram, tylko Tobie. 4. Niech mi

omierze będzie wesele, które jest bez ciebie. 5. Niech nic nie pragnę o krom ciebie. 6. Day mi serce mężne, ktoregoby żadna nie przekonała mizerya. 7. Przeymiej boiaźnią twoią ciało moje, abowiem sądow twoich bałem się. 8. Pan oświeceniem moim, y zbawieniem moim, kogosz się będą bał? 9. Pan obrońcą żywota mego (ktorym porzuciwszy świat przyjął) czegosz się wzdrygać będą?

V W A Z A N I E V.

Pytanie: Iako mamy zność te mizerye? Odpowiedź: Sześciorakim sposobem.

Pierwszy: Wdzięcznicie, Bog bowiemy tu nas smucąc, pokazuie nam, 1. Miłosierdzie, gdy za wieczne, doczesne ponośiemy mizerye. 2. Łaskę wyświadcza, żeśmy w osobie naszey iako Aniołowie nie zgrzeszyli, bobyśmy byli wieczne z niemi mizerye cierpieli. 3. pokazuie miłość, bo day to, że dla grzechu Adamowego popadliśmy te mize-

Rozd:

mizerye,
wego Ch
zbratał si

Drugi
mi mizer
Wierze, v
pożytecz
ich wyśw
3. w Nás
go przyk
iąc, prze
iego idzi

Trzeci
pożytku
stwa na
się szko
tych miz
sieli, y p
mieli, y
cierpiec,

Czwarty
iąc. Mi
wnas ci
czytaza
le Niebie

ore jest bez
pragnę o
ce mężne
konata mi
żnaja twoja
ow twoich
em moim,
osz się be-
ywota me-
wiat przy-
będe?

V.

ścić te mi-
ćiorakim-

g bowiem
m, 1. Mi-
doczalne
wyświad-
iako An-
fmy byli
cierpieli.
o, że dla
lismy te
mize-

Rozd: VI. o Mizeryach 109

mizerye, dla grzechu iednák Adámo-
wego Chrystus stał się człowiekiem, y
zbratál się z námi.

Drugi sposob: Wesoło, ábowiem te-
mi mizeryami vmacniamy się, 1. w
Wierze, vśáiąc że te mizerye będą nám
pożyteczne, 2. w Miłości, znoszeniem
ich wyświadczájąc miłość Pánu Bogu.
3. w Náśladowaniu Chrystusa, gdy ie-
go przykładem szczęśliwości odrzucá-
jąc, przeciwności przyimuiąc, drogá
iego idziemy do Niebá.

Trzeci: Pokornie, 1. dla nábycia
pożytku, mizerye bowiem są lekar-
stwá ná występki. 2. dla vchronienia
się szkody, nie przyimuiąc bowiem
tych mizeryi, y onebyśmy cierpieć mu-
śieli, y pozytkubyśmy z cierpienia nie
mieli, y więceybyśmy ieszcze musieli
cierpieć, dla niecierpliwości.

Czwarty: Cierpliwie, nie nárzeká-
jąc, Mizerye bowiem, 1. Spráwuią
wnas cnory. 2. ciągną do Bogá. 3.
czyśczą zbrodnie. 4. obiecuią chwa-
łę Niebieską.

E s,

Pię-

106 Theologięy Zakon: Traktat 1.

Piaty: 1. Mężnie, abyśmy nie upadli.
2. Stątecznie, abyśmy nie wstali. 3. Poufale, w Bogu wfnosć mǎiac prękiego poćieszenia.

Szoſty: z Politowaniem, to ieſt nǎ sobie vzwawǎiac przykroſć mizeryi, nǎd bliźnim vtrapionym, abyśmy teź lietoſć mieli.

Rozſadek vważa te ſpoſoby, poruſza *Wola* do przyięcia ich. *Wola* z Afektow wydaie *Akty*.

1. Dobrotliwy Boże, wſzytkie mizerye prǎgnę wdzięcznie, weſoło, pokornie. ćierpliwie, mężnie, ſtątecznie, poufale, lietoſćiwie przyiać. 2. Gotowe ſerce moie Boże, gotowe ſerce moie. 3. Miłuię Twoię Sprǎwieliwoſć, Mǎdroſć, Moc, Dobroć, Miłoſierdzie. 4. Iuź żadnych Krzyżow nie ſtrachǎm ſię, żadnych nieprzyiaćioł nie boię ſię, żadnych mizeryi nie wzdrygam ſię, ǎbowie Ty Iezv ieſteſ ćierpliwoſćią moia. 5. Iezv dla mię nǎ wſzelǎkie nędze podǎiający ſię, oſobliwie nǎ Krzyżu rozpięty, w ciężkich bolách zoſtaiający, dodǎ.

Rozd

dodawa
nǎ dema
mię vczę
7. Mark
pieniu m

V W

P *Tia*
bo C

iednǎk

wſzem c

dza, ǎ n

Odp

przycz

1. A

pierwor

ſprǎwie

mizeryǎ

nas ieſt,

li chcę

mi w kr

dobnen

nienǎw

mizery

mi miz

Rozd: VI. o Mizeryách 107

dodáway mi cierpliwości, y zmiłuy się
na demną. 6. I e z v bolejący, wzyń
mię częstnikiem cierpliwości twoicy.
7. Mátko boleśna, ratuy mię w utrą-
pieniu moim.

V W A Z A N I E VI.

Pytanie: Dla iákiey przyczyny, lu-
bo Chrystus nas odkupił, przecię-
iednák nie wwołnił od mizeryi, y o-
wżem dobrych bárżiey niemi nawie-
dza, á niżeli złych?

Odpowiedź na Pierwszy Punkt: dla
przyczyn Sześciu.

1. Aby się dosyć stało dekretowi (zá
pierworodny grzech nas karzącemu)
spráwiedliwości Boskiey. 2. Abyśmy
mizeryami wypłacáli zá grzechy ile z
nas iest, to iest, ile możemy. 3. Ieże-
li chcemy być Chrystusowi podobne-
mi w krolowaniu, á byśmy mu byli po-
dobnemi w cierpieniu. 4. Abyśmy
nienáwidzieli grzechu, dla ktorego te
mizerye cierpiemy. 5. Aby nam te-
mi mizeryami, świat się obrzydził, á

108 *Theologiey Zakon: Traktát 1.*

Chrystus się osłodził. 6. Aby grzesznik do Boga temi mizeryami był pociągany, iako pozwem winowaycą do Sędziego.

Ná drugi Punkt: Pan Bog dobrych báržiey tu smuci dla przyczyn *Sześciu.*

1. Wybránym swoim Bog zá fawor dał tu cierpieć, iako Hetman pod czas bitwy, swoy Pułk naprzod przeciw nieprzyačielowi stáwia, áby był pierwszy do zwycięstwa. 2. Mizeryami, iako hámulcem, zátrzymuá się ludzie spráwiedliwi od grzechu. 3. Chrystus iest głowá, my członki, ktore iešli są żywe, czuá głowy swey boleści. 4. Iáko źli wiele dobrego czyná, zá co godni tu są poćiech; tak dobrzy defekćiki máia, zá ktore mizeryami wyplacáia. 5. Miłość Bogu wyświadczáia dobrzy, gdy tych miłuá, ktorzy ich mizeryami opprymuá. 6. Pokázuie się, iák ciężkie męki źli po śmierci cierpieć będą, gdy tu dobrzy tak wiele złego ponoszá.

Rozádek Bolkie Sady ápprobuie; poruža

Rozd.

ufza W
wšelákic

1. Naf

ey, przyi

ac wiczn

káru du

pal, śiecz

wil dusz

ná ięczet

moie. 4

muy od

nie; w za

luie twoie

Aktow D

RO

ROZ

S

V W

Pránie

y iako

Ná Pie

Aby grzechuśza Wola do áfektow przyimowánia
wšelákich mizeryi. Z tąd Akty:

1. Nastódzsy Iezv, dla miłości two-
iey, przyimuię wšytkie mizerye, chwa-
ląc wieczne twoie vpodobánie. 2. Le-
kárzu dusze moiey, mię sehorzálego
pal, siecz, męcz, czyść, byleś vzdró-
wił duszę moię. 3. Nie miey względu
ná ięczenie moje, ále ná vzdrowienie
moie. 4. Spráwiedliwy Pánie, przyi-
muý od mizernego mizeryi ponosze-
nie: w zaplátę długow moich. 5. Mi-
łuię twoię spráwiedliwość. Sec. Zátýž
Aktow Drábny Czwártey.

ROZDZIAŁ VII. ROZMYSLANIE SMIERCI

VWAZANIE I.

Pytanie: Kto vmrze, kędy, kiedy,
yiáko? **Odpowiedź:**

Ná Piernýše: každý człowiek, bo
ieš.

170 Theologiey Zakon: Triktát I.

ieſt ſmiertelny, dekretowany za pie-
wſzy grzech ná ſmierć.

Ná drugie : kędy? niewiedzieć, bo
ſmierć iáko cień, za człowiekiem cho-
dzi.

Ná trzecie : kiedy? y tego zgádnąć
trudno, dla tego trzebá czuć, bo nie-
wiemy dnia, áni godziny.

Ná czwarte : iáko? ták, iáko kro-
żył; *dla tego S. Auguſtyn przeſtrzega,*
mowiąc : Żyćie dobrze, żebyſcie ży-
cie nie pomárli.

Rozſadek wuawia ſie z Soba :

1. Tyś ieſt ſmiertelnym, á ieſzcze
nie myſliſz vmrzeć. 2. Żywot długi
ſobie obiecuieſz, á dziś vmrzeć mo-
żeſz. 3. Według ciała, ſwiata, chuci
ſwoiey żyieſz, á z Chryſtuſem krolo-
wac ſię ſpodźiewaſz. 4. Defekrow nie
porzucaſz, w cnotách ſię niećwiczysz, á
nagrodę wieczną otrzymać prágnieſz.
Ważay, z czym ſię też pókażeſz Bo-
gu, zá co też ſobie kupiſz Niebo?

Rozſadek z drugiey ſtrony wuawia,
przypominając ſobie przeſły żywot :

I. Iák

Rozd:

I. Iák
wách był
w ten c
niertelne
ko iáka
iele młod
nami, ieſt
wiata ode
any ieſt,
Wola po
yania, ofi
á, o dobr
akty.

1. Boże
eſ mié z
u S. pow
go zupeł
chwały, w
Boże
czynię, To
&c: ná to
ieſteſ, dla
pa, wſzytk
Toba. 4.
prágne, ży

Rozd: VII. o Śmierci 117

1. Iak w wielkich niebespieczeń-
stwach był. 2. na których mieyscach.
3. w ten czas, kiedy był grzechami
śmiertelnemi obciążony. Wważa. 1.
iako łaską Bożą vvolniony. 2. iak
wiele młodszych, z mnieyszemi grze-
chami, iest potępionych. 3. iako od
światá oderwany, do Zakonu powo-
łany iest, na poprawę żywotá. &c.

Wola porusza do áfektow, dzięki-
wania, ofiarowania się, miłowania Bo-
gá, o dobrą śmierć proszenia. Z tych
Akty.

1. Boże moy Tobie dzięki czynię;
żeś mię z światá wyrwawszy, do Zako-
nu S. powołał. 2. Tobie się wszystkie-
go zupełnie, wiecznie, na wieczne
chwały, vřlugi, dziękczynienia oddaę.
3. Boże moy, Tobie czynię cokolwiek
czynię, Tobie żyję, modłę się, iem, spię
&c: ná to samo, ábyś był tym, czym
iesteś, dla samego ciebie, wszystkim so-
bą, wszystkim stworzeniem, wszystkim
Tobą. 4. Boże moy, wszystkim Tobą,
prągnę, życzę, daę Tobie Ciebie, ábyś
był

112 *Theologiey Zakon: Traktát 1 .*

był czymś jest. 5. Boże moy wszy-
kim Tobą, kocham, y cieszę się ze
wszytkiego Ciebie, ze wszystkich dobr
twoich, przykazań, vpodobania, dzieł
twoich, żeś Ty jest, y żebyś był tym,
czymś jest, ná wieki, dla ciebie. 6.
Przenaświętsza Trojco, Oycze, Synu,
y Dvchv S. iedyny Boże, wszystkim
Tobą miłuię cię, wystawiam, dobra
Twego, Tobie życzę, Tobie winszuię,
żeś jest, coś jest, ábyś był to, coś jest,
dla ciebie samego, ná wieki wieczne,
y dálej.

*Możesz zájść Akton Drábinypierwšey,
Miłości wdzięczney. Krožby mi to
dał, ábym cię miłował miłostíá niepo-
rownáná! &c:*

V W A Z A N I E II.

Pytanie: Co zá vtrápienia człowie-
kowi złemu, á co zá wesela dobre-
mu, przynosi śmierć? Odpowiedź ná
Punkte pierwszy:

*Niezbožnemu przynosi śmierć trojá-
kie vtrápienia:*

Pier-

Rozd:

Pierwšy

ztery.

1. Chor

złowieko

mu &c:

Przyrodzo

ralna, z v

Duchowna

ca. 3. Bo

z słabości

mysle, z

krewnych

sy z two

dzaca. 4

cznego p

Drugie

1. Zá

chu, poc

desperacy

miłosierd

chách ni

ehce vm

ktorzy é

y prožne

želi iáki

Rozd: VII. o Śmierci 113

Pierwsze są przed śmiercią, a tych jest Cztery.

1. *Choroba*, która jest bärzo przykra człowiekowi światowemu, rokosznemu &c: 2. *Boiaźń*, a tá troiäka. 1. *Przyrodzona*, z vtráty żywotä. 2. *Moralna*, z vtráty dobr, godności &c: 3. *Duchowna* ze złego żywotä pochodząca. 3. *Boleść* y tá troiäka: 1. *Näciele* z słabości, z ckliwości &c: 2. *Nä vmysle*, z vtráty dobr doczesnych, pokrewnych, przyaciół &c: 3. *Näduśy* z trwożliwości sumnienia pochodząca. 4. *Apprehensya*, y sträch wiecznego potępienia.

Drugie są przy śmierci, a tych Cztery.

1. *Zapomnienie* się z bolow, y z strächu, pochodzące, które spräwuie äbo *desperäcyä*, äbo *zbyteczna* nädzieię o miłosierdziu Boskim; z käd o grzechäch nie myśli, spowiedzi czynić nie chce vmieräjący. 2. *Przyście Czärtow*, ktorzy ciągnä, lubo do *presumpcyey*, y proźney chwały, vmieräjącego, ieżeli iäkie dobre vczynki miał, lubo do

114 Theologiey Zakon: Tráktát 1.

do desperácyey, ieżeli źle żył. 3. *Vsta-
wianie zmysłow:* gdzie Kźiędzá, áni sto-
iących słyszeć, y od nich pobudek do
skruchy mieć nie może. 4. *Roztácz-*
nie dusze od Ciáła, ktore częstokroć
bywa gwałtowne, y bárzo strážne.

Trzecie są po śmierci, á tych Cztery:

1. *Porwanie* dusze od czártá przed
Sąd Boski: 2. *Skárgá*, y instygowanie
od czártá, sąd strážny, y ściśly, ferowa-
nie dekretu potępienia ná duszę, od
Páná Bogá. 3. *Porwanie* dusze do pie-
klá, y tám wykonanie dekretu, od ká-
tow piekielnych, 4. *Ciáło zgnilość*,
strách, smrod, á ná wieki czárność,
ciężkość, y izpetność.

Odpowiedź ná drugi Punkt: Sprá-
wiedliwemu przynosi śmierć troiákic
dobrá:

*Pierwsze są przed śmiercią, á tych
Cztery:*

1. *Póciechá* z choroby, ktora jest
posetkiem od Niebieskiego Oblubień-
cá, do Niebá zapraszającego ná gody.
2. *Wdzięczność* boleści, ktorą miłośnie
ná

Rozd:

koncu z
nie. 3. P
śiátem, á z
4. *Nadzieja*
ra pochod
Ręki Chry
tego dobro
Drugie są
1. *Obecn*
im, áktán
o Bogá, 1
ic. 2. *Prz*
niolow, 1
ANNY, czá
mierzący
ana ducha
oruczenie
ie, y vřno
Trzecie
ztery:
1. *Wzięci*
rzęd Bogu
polnienie si
o żywota
znych 4
ego salene

żył. 1. *Wzrost* na końcu żywota, dla Chrystusa przy-
 2. *Pragnienie rozłaczenia* się z
 3. *Pragnienie rozłaczenia* się z Bogiem.
 4. *Nadzieja*, y vřnořć nábyćia zbáwie-
 5. *Pragnienie rozłaczenia* się z Bogiem.
 6. *Nadzieja*, y vřnořć nábyćia zbáwie-
 7. *Pragnienie rozłaczenia* się z Bogiem.
 8. *Nadzieja*, y vřnořć nábyćia zbáwie-
 9. *Pragnienie rozłaczenia* się z Bogiem.
 10. *Nadzieja*, y vřnořć nábyćia zbáwie-

Drugie sa przy řmierci, á tych Cztery:
 1. *Obecnořć*, y *řzeřwořć ducha*, kto-
 2. *Przyřćie*, y prezentowáníe się
 3. *Czerřwořć*
 4. *Poruczenie* zupełne dusze w ręce Bo-
 5. *Trzecie sa po řmierci, á tych tákže.*
 6. *Cztery*
 7. *Wřćie* dusze od Anioła, y oney
 8. *Wolnienie* się ze wřzytkich mizeryi te-
 9. *Otrzymanie* dobr wie-
 10. *Ozdabienie* ćiała vwielbio-
 11. *Roz-*

Trzecie sa po řmierci, á tych tákže.
Cztery
 1. *Wřćie* dusze od Anioła, y oney
 2. *Wolnienie* się ze wřzytkich mizeryi te-
 3. *Otrzymanie* dobr wie-
 4. *Ozdabienie* ćiała vwielbio-
 5. *Roz-*

116 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

Rozsadek wvazájac wšytkie punkta, mowi do dusze: 1. O duszo moia, wi-
dzisz iáko śmierć grzesznych iest szko-
dliwa! czemuś poprawę odwłoczysz? 2.
czemu raczey dziś koncá złemu życiu
nie czynisz? 3. Vznawasz iáko szczę-
śliwi, ktorzy w Pánu vmieráją, cze-
musz się życia spráwiedliwych nie imu-
iesz, 3. Wczešnie vvažáy, ieżeli
śmierć twoiá będzie śmiercią spráwie-
dliwych, czyli niezbożnych?

Wola poruizá *Rozsadek* do áfektow
stáránia się o dobrą śmierć, dziękowá-
nia za dostápienie Stanu Zakonnego,
że żywot dobry, y zbáwienny prowá-
dzić może. *Z tych Akty:*

1. Droge niepráwošci oddal ode-
mnie Pánie, á według práwá twego,
zmiłuy się nádemną. 2. Z Przykazań
twoich zrozumiałem, dla tego nie ná-
widzę drogi niepráwošci. 3. Niechże
żyje Pánie duszá moia, życiem spráwie-
dliwych, á koniec żywota mego, niech
im będzie podobny. 4. Pánie dayże
dobrze żyć, y dobrze vmrzeć. 5. Ná
grze-

Rozd:

szczy m
ay Pánie.
how moie
ni odpusć
at, nie bę
łam vřno
iebie odp
1. Iezv n
y, prágne
by w oř
była nago
by serce m
blewáło, z
biot się ob
ty, niech
em moim
vczyni go
wšytkich
vczyni droga
1. Nieřk
Bogu, oddá
au Seráfick
Prágne vm
Tobie Boże
zebym nie

grzechy młodości moiej, nie pamię-
 tay Panie. 6. z Niewiadomych grze-
 chow moich oczyść mię, y cudze racz
 mi odpuścić. 7. w Tobiem Panie v-
 fał, nie będę pohąnbion ná wieki. 8.
 Mam vřnořć w Tobie, oczekuiąc od
 ciebie odpuszczenia, łaski, y Chwały.
 9. Iezv' ná Krzyżu zá mnie zawieszo-
 ny, prágne, stánowie, y ciebie proszę,
 aby w ostatni moment życia mego,
 była nagorętsza miłość twoiá, która-
 by serce moie pałało, zranione om-
 dlewáło, zemdlone, y spalone, w po-
 pioł się obrociło. 10. Iezv vmieráią-
 cy, niech śmierć twoiá, będzie żywo-
 tem moim, śmierć Mátki twoiej, niech
 uczyni godną śmierć moię: śmierć
 wszystkich Świętych twoich, niech v-
 czyni drogą, przed Tobá śmierć moię.
 11. Niekończzone, nieskończonemu
 Bogu, oddáię dzięki, że mię do Zako-
 nu Seráfickiego powołać raczył. 12.
 Prágne vmrzeć, ábym się stał ofiarą
 Tobie Boże moy. 13. Niech vmrę,
 żebym nie vmárl. 14. Ná rękách v-
 krzy-

118 Theologiey Zakon: Tráktát I.
krzyżowanego Pána mego, y żyć chcę,
y vmierać prágne.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Od kogo pochodzi śmierć?
Odpowiedź:

*Ile ma w sobie złe, to iest strácenie
żywotá, pochodzi od czártá, zazdro-
szczącego żywotá człowiekowi; po-
chodzi y od człowieká zezwalájącego
ná grzech pierworodny.*

*Ile ma w sobie dobre, to iest spráwie-
dliwość karzącą, ábo pláczącą, pocho-
dzi od Pána Bogá. z spráwiedliwości
karzącej pochodzi wszystkim, ták złym,
iáko y dobrym śmierć, dla pierworo-
dnego grzechu. Złym zaś pochodzi
prętká śmierć, dla vczynkowego grze-
chu, z kąd Pán Bog pokázuie im:*

1. *Dobroć swoię, áby człowiek dłu-
żey żyjąc, nie grzeszył; y większego
sobie nie przyczyniał karánia. 2. Ma-
drość swoię, áby żli dobrym dłużey
nie szkodziłi, 3. Spráwiedliwość, żeby
zły*

Rozd:

zy dłużey
rász poprá
Z Spráwied
clodzi śmi
śiadczą im
1. Vltow
rzeryi tego
niebeśpi
wniájąc,
dnego żyw
ieczną nap
cynki obf
Rozłazek
uroki Bo
le życzy. p
ektow.
1. Boże
coś, Sprá
Szczodroliw
te chwałę,
ię, Tobie
pełnić ob
szylem się
n, do dom
4. Iáko prág

Rozd: VII. o Śmierci 119

zły dłużey nie żył, gdy nadzieie nie
máš poprawy.

Z *Sprawniedliwości płacacey dobrym* po-
chodźi śmierć, przy ktorey Bog wy-
świadcza im:

1. *Vlitowanie*, gdy im daie koniec
mizeryi tego żywota. 2. *Miłosierdzie*,
od niebeśpieczeństwa pokus onych v.
walniając, gdy iuż portu dostaia wiecz-
nego żywota. 3. *Szczodroblwość*,
wieczną nagrodą płacąc im dobre v-
czynki obficie.

Rozsadek to vważając, approbuie
wyroki Boskie, a śmierci płacacey so-
bie życzy. porusza *Wola* do podobnych
afektow. Z ktorych *Akty*:

1. Boże miłuię twoię Dobroć, Ma-
drość, Sprawiedliwość, Miłosierdzie,
Szczodroblwość. 2. Boże moy, Cie-
bie chwale, Ciebie miłuię, Tobie dzie-
kuję, Tobie śluby moje ofiaruię, y o-
ne pełnić obiecuię dla Ciebie. 3. V-
cieszyłem się z tego co mi powiedzia-
no, do domu Pańskiego poydziemy.
4. Iako pragnie Ielen, do źródeł wo-
dnych

dnych, ták prágne dultzá moia do
 ciebie Boże mcy. 5. Wyprowadź z
 więzienia duszę moję, ná wyznánie, y
 wychwalenie Imienia twego. 6. (*Mo-
 żeš tu zážyc Akton Drábiny Siodmcy Mi-
 łóšci Ognistej*) kiedyž przyidę, y stánu
 przed obliczem twoim, rospalony ku
 Tobie miłostíá nepohámováná, mi-
 łostíá nieskończoná, &c: 7. Miłuię
 Bogá, miłuię y śmierz, ktora spráwi,
 iż więcej Bogá obrážáć nie budę. 8.
 Niechcę žyc, gdy Iezusa vmierájące-
 go widzę. 9. O Iezv niechže mię
 strawi niezmierna síla miłóšci twoicy,
 ábym miłostíá miłóšci twoicy vmárl,
 ktorys z miłóšci ku mię vmrzeć ra-
 czył. 10. Mnie žyc iest Chrystus, á
 vmieráć zysk.

V W A Z A N I E IV.

Pytánie: Dla czego śmierz iest nie-
 pewna? Odpowiedź:

1. Abyšmy záwŕze byli gotowemi,
 ezekájąc co moment głosu, z Pánná-
 mi mądrymi, Oblubieńcá wŕzywájące-

za moia O go ná gody. 2. Abyśmy będąc zlemi, yprowadz bez odwołki się poprawiam, gdyż nie wyznaniem wiemy godziny, ani momentu. 3. Abyśmy będąc dobremi, w dobrym Siodmym M trwali, vvažaiac, iż ten tylko kto do- widę, y stane trwa aż do konca zbawion będzie. bspalony k Rozsadek to vvažaiac, wychwala or- owana, n dynacya Boska, ktorey się zupełnie : 7. Milu porucza. tora spráw Wola wzrusza do áfektow Przygato- ie będę. wania się ná śmierć, poprawy, y do- vmieraięc trwania. Z tych Akty:

techże mę 1. Przybądź Pánie ná pomoc ka- tości twoje, Źd go czasu słudze twemu. 2. Zážy- voiey vmá, way mię iáko chcesz, y teraz, y ná vmrzec n wieki. 3. Oycze Niebiesk, bądź wo- Chrystus, á larwoia 4. Iáko Ty wiesz, y chcesz, tak czyn zemną Pánie. 5. Niech się ze mną to stanie, co się Bogu podobá, vřam iemu. 6. Náucz mię czynić wo- E IV. lę twoię Bože moy 7. Gotowe serce ieré jest n. moie, tak ná śmierć, iáko v ná żywot. i gotowem, 8. Orazv przyřposob mię do šebie. fu, z Pán- 9. Oro śmierć, oto żywot, w ręce wžíwaiąc- twoie oddaę Pánie, tym według vpo- g

122 *Theologięy Zakon: Traktát 1.*

dobania twego dysponuy. 10. Lub
żyję, Tobie żyję, lubo vmieram, To
bie vmieram. 11. Zbawicielu moy
w ręku twoich, które dla mię ná krzy
żv rozbite były, żyć, y vmrzeć prągnę
nie odrzucayże mię w nádziei moey
12. Wszytek iuż Tobie wiernie służyć
y do Ciebie szczerze się sercem poku
tuiać nąwroć prągnę. 13. Pánie,
dałeś chćieć, zacząć, dayże y szczęśli
wie dokonczyć. 14. Pánie, prągnę á
bym to chćiał, co Ty chcesz ábym chćiał
15. Iedynie prągnę, y proszę, áby vpo
dobanie twoie ná mię, y przez mię,
tak w szczęściu, iáko y w nieszczęściu,
we wšytkim wypełniało się; wszędzie,
zawsze, teraz, y ná wieki, Amen. 16.
Pánie, cokolwiek chcesz, ile chcesz, iá
ko chcesz kiedy chcesz &c: y ia chcę
17. Záuię serdecznie, że był kiedy ten
čas, ktorego tegom niechćiał, coś Ty
chćiał, á chćiałem, czegoś Ty niechćiał

V W A Z A N I E V.

Pytanie: Iáko się gotować mamy
ná śmierć? Odpowiedź: Dwo-

Rozd:

Dwoiaki
kie, które
tore przy
otrzebá.
rzy.

1. Pámie
a w nas w
hy, y boi
złych.

2. Zymo
powinnoś
tego grze
wšzelk
cierpliwie

3. Got
káždego
náznáczo

Bliskie
jest także

1. Gzu
śmierci, C
szemu po
większe m
wšy się z
mi, Spow

10. Lub
 pieram, T
 cielu mo
 nię ná krz
 rzeć pragn
 dziei moie
 nie służy
 cem poku
 13. Pánie
 e y szczęśl
 e, pragnę
 bym chćia
 ę, aby vpo
 przez mię
 iefczęściu
 ; wszędzie
 Amen. 16
 e chćeśz, iá
 y ia chće
 i kiedy te
 iał, coś T
 y niechćia
 V.
 wć mam
 Dwo-

Dwoiákie iest Przygotowanie: *Dá-
 lekie*, które przez cały żywot; y *Bliskie*,
 które przy samey śmierci praktykować
 potrzebá. *Dálekiego* kondycyi iest
 trzy.

1. *Pámieć wstáwiczna o śmierci*, kto-
 ra w nas wzbudza żal zá przeszłe grze-
 chy, y boiaźń oddalájącą nas od przy-
 szłych.

2. *Żywot dobry*, który záwiśł ná trzech
 powinnościách; to iest: 1. chronić się
 złego grzechowego. 2. czynić dobrze.

3. wszelkie vtrápienia áż do śmierci
 ćierpliwie żnośić.

3. *Gotowy, y ochotny umysł ná śmierć*,
 káżdego czásu, y mieyscá, od Bogá
 náznáczoną.

Bliskiego Przygotowania kondycyi
 iest także trzy:

1. *Gzuiąc się być słabym*, y bliskim
 śmierci, Ciáła opátrowanie komu in-
 szemu poruczywszy, o duszy iáko na-
 większe mieć stáranie. 2. *Poráchowa-*
wszy się z sumnieniem, Sákrámentá-
 mi, Spowiedzi, Kommuniey S. Oleiu

S. opátrzyć się, y Aktámi żalu. Miłó-
 ści &c: z Bogiem się jednoczyć. 3.
 W okliwościach, boleściach, Mękę, y
 śmierć Chryśtusową rozmyślać. *Akty:*
 Wiary, Nád icie, Miłóści dżękczy-
 nienia, rełygnácyey, wyprawuiąc.

Rozjadek wv zá áć iz ná przygo-
 waniu tym zawisło zbawienie násze;
 poruśza *Wola* do átkrow próśnienia Bo-
 gá o te przygo rowania. Z t y h *Akty*
 Naprzód ze słow śiedmi Páná Jezvsa
 vmierájącego: 1. 2.

I. Ie z v ná Krzyżu konájący, krzy-
 żownikom odpuszczájący, y zá niemi
 do Oycá się przyczyniáją y: Oto ja
 krzyżownik twoy, prozję cię ábyś się
 do Oycá przyczynił, grzechy moje kro-
 remim Cię, y bliźniego obraził, łaská-
 wie odpuścił, gdyżem był tak záśle-
 pionv, żem ni wiedział com czynił.
 Opuściłeś ni przyiaciółom. y ia mo-
 im opuśz zam, prozając, ábyś mi też
 tak odpuść ł.

II. O Ie z v, przyiałeś do łaski & o-
 trá, o to ia łotr, skruśzonym tercem-
 12
 wolám

wołám d
 worzenie
 ione. 1
 ci wycho
 zis będz
 uto łotre
 woim iest
 III. O
 wey zá S
 az, y w g
 IV. Bo
 zczayze
 uizy moi
 i moicy.
 V. Ie z
 zony, dl
 a prágne
 onania V
 ych &c
 práwiedli
 gne skutek
 prágne zlá
 wicki chw
 VI. Ie z
 á wypełni

Rozd: VII. o Śmierci 125

wolałm do ciebie, pomnił na mnie, żem stworzenie twoie, krwią twoją odkupione. pomnił na mnie, z śmiertelności wychodzącemu day wstąpić słowem: i żś będziecie ze mną w Kraju; gdyż, lubo łotrem pokutującym, iednak y twoim jestem.

III. O Jezv, oddayże mię Márcie Twęj za dyną, aby mi była Marką, teraz, y w godzinę śmierci moiey.

IV. Boże moy, Boże moy, nieopuszczayże mię, day pomoc y pociechę duizy moiey, teraz y w godzinę śmierci moiey.

V. Jezv na Krzyżu od bolow wysuszony, dla mię cierpieć pragnący, oto ia pragnę zbawienia mego, pragnę wykonania Woli twoiey, ślubow Zakonnych &c: pragnę łzami moimi wpał sprawiedliwości twoiey zagaścić, pragnę skutek obietnice twej otrzymać, pragnę złączyć się z Tobą, ciebie na wieki chwalić.

VI. Jezv, proszę cię, abym do końca wypełnił prawo twoie, y obserwa-

cyż Zakonną, proszę áby tá godźiná
była dokończenié obrázy twoiey, á po-
czátki ě szczęśliwego życia wiecznego.

VII. O Iezv, w Ręce twoie oddaie
Duchá moiego, w ręce te, które mię
stworzyły, które mię odkupiły, z grze-
chu wydźwignęły, różnemi dobro-
dziewstwami mię wdárowały; przeciw po-
kusom ráutowały, w rány te rąk two-
ich, oddaie duchá mego, od złośliwych
nieprzyaciół broń go, po śmierci do
siebie przyjmii go, ábym cię z Święte-
mi twoimi chwalił ná wieki wiekow.

Inſe Akty :

1. Pánem ieſteś żywotá, y śmierci
moiey, cóć dobrego ſię zda w oczách
twoich, vczyń. 2. Oycze moy, do-
ſwiádczay ſługi twego do końcá. 3.
O Iezv, bądź mi Iezvsem, y Zbáwi-
cielem, teraz, y wgodźninę śmierci mo-
iey. 4. O Iezv, żywocie moy, niech-
że vmrę *ſwiátu*; wſzelkiey zbyteczno-
ſci, drogoſci, wydurnoſci wyrzeká-
iá ſię, *przez ſlub uboſtwá. Ciátu*;
wygod, y zbytkow w iedzeniu, w ná-
poiu,

oiu, w
ub czyſto
ola właś
o podda
Niech ym
ci, páſſye
Niech żyje
ach, y z
uiac; tán
im ſoba
rzytkim
ieki, 5
wego, o
nieopuſt
torey zá
báwienic

Tránie
dobrzy
prękiey
zy, dla P
1. Iż ich
ónczą. z
obrym dl

poi, w odzieniu, odstępuiąc, przez
ślub czystości. Diabtu; rozładek, y
 wolą własną, pod władzą Przełożone-
 go poddając, przez *ślub posłuszeństwa.*
 Niech *vmrę sobie*, wszystkie namiętno-
 ści, pąsye, vmartwieniem vmarzając.
 Niech żyję *Tobie*, tu przez łaskę w cno-
 tach, y żywocie twym, ciebie nąślá-
 duiąc; tám przez chwałę ciebie, wszyt-
 kim sobą, wszystkim stworzeniem,
 wszystkim Tobą, chwając, miłuiąc, na
 wieki. 5. O Márko Boska, ráruy służę
 swego, o wieczność się dobiłaiącego,
 y nieopuszczay mię w tę godzinę, ná
 ktorey zawisło wieczne dusze moiey
 zbawienie.

V W A Z A N I E VI.

Pytanie: dla iákiey przyczyny tak
 dobrzy, iáko y źli, życzyć sobie má-
 ią prętkiey śmierci? Odpowiedź: Do-
 brzy, dla przyczyn trzech:

1. Iż ich mizerye śmiercią się tylko
 kończą. 2. Iż lubo życie iest dobre
 dobrym dla záslugi, śmierć iednak le-

128 Theologiczny Zakon: Traktat 1.

psza, dla wvólnienia się z niebeśpic-
czeństwá grzechu. 3. Iż po śmierci
otrzymaia záplátę wieczną.

Zleżyczyć sobie śmierci máia, dla
przyczyn rákże trzech:

1. Aby Boga barżić y nie obrażáli,
dlużey żyąc. 2. Aby bliźniemu nie
szkodzili onego gorząc. 3. Aby ka-
ránia wéktżego nie mieli, grzechow
przyczyniając.

Rozádek to vważiając, porusza Wola
aby żywot terażniejszy ćierpliwie zno-
sząc, śmierci sobie życzyła. Z tąd
Akty:

1. Bożę moy, życie moje w rękách
twoich, niech się stánie zemną we-
dług vpodobánia twego. 2. Przed-
wieczny Oycze, przez żywot, y śmierć
Syná twiego, day mi w dobrym do-
trwać, y w łásce twej vmrzeć. 3. Ie-
zv, przez ostatnie słowá, ktoremiś v-
mieriając Oycu duchá twego poruczył,
przyimi duchá mego, teraz y ná koń-
cu żywotá mego. 4. Duchu Prze-
naświétszy tchnieniem twoim ożywu
chá

Rozd
chá me
co Przen
loy się n
zv Názár
mie od
spraw áb
było tch
Niech v
moy, á
ia nie zá
ścią tw
niechże
go Akt.
Zájęc
wsey, y
R O
R O
S
v
Prátan
kied

chą mego wychodzącego. 5. Trox-
co Przenaświętsza, iedyny Boże, zmi-
łuy się nademną, á zbaw mię. 6. Ie-
zv Nazárański, Krolu Zydowski, broń
mię od nagłej śmierci. 7. O Iezv,
spraw áby ośtátanie moje tchnienie,
było tchnieniem miłości twoiey. 8.
Niech vmieram miłością twoią Boże
moy, á iż żywotá mego miłością two-
ią nie zacząłm, day mi żywot miło-
ścią twoią skończyć. 9. O Iezv,
niechże będzie ośtateczny żywotá me-
go Akt. mówiąc cię ná wieki.

*Zająć możeś Aktow Drábinę Pier-
wszey, y Siódmej.*

ROZDZIAŁ VIII. ROZMYSLANIE

S A D Z I E

V W A Z A N I E I.

Pytanie: Kto będzie sądził, kogo,
kiedy, kędy, y iáko?

F5

Odpo-

130 Theologiey Zakon: Tráktát I.

Odpowiedź na pierwszy Punkt: Sądzić będzie Chrystus, májący sobie poruczony ten vrząd od Oycá, dla krwáwych prac przy Męce podiętych.

Odpowiedź na drugi Punkt: Będzie sądził człowieká.

Odpowiedź na trzeci Punkt: kiedy? Sąd *pártykulárny* bywa w sam moment śmierci, gdy się duszá rozłącza z ciálem; Sądu zaś *Generálnego* czas nikomu, tylko Bogu samemu, iest wiadomy.

Odpowiedź na czwarty Punkt: kiedy? Sąd *pártykulárny* tam bywa, kędy kto vmiera: *Generálny*, według zgodney náuki Doktorow, ma być ná dolinie IOZAFAT, przy gorze *Olinney*, áby, gdzie miłosierdzie wyświadczył cierpiąc, tam *Ispráwiedliwość* pokazał sądząc, *dobrotliwy* Iezvs.

Odpowiedź na piaty Punkt: Iáko? 1. Sądzić będzie *spráwiedliwie*, bez odwłoki, bez dylácyey, bez ápelácyey, bez vpátrowánia, y brákowánia osob, dekretniác zaráz z wykonániem *sentencyey*. 2. Sądzić będzie *práwdźwie*, nie tylko

Roz
według
sądzi
rzeczy,
táyne,
y ofad
chytro
krytá
stwá,
táyne
Roz
sędziá
lá do
práwy
su do
1. C
chy, b
2. W
masz
cię, ra
krwiá
wstaw
námi,
damy
siemy
karán

Rozd: VIII. o Sądzie 131

według ządawania y dowodow, iako sądzi świat, nie tylko powierzchowne rzeczy, iako sądzi Kościół; ale rzeczy tajne, niewiadome, wewnętrzne, objawi y osądzi; pokażą się tam skrytości, chytrości, zmyślania, kłamstwa; odkryją się zmyśione cnoty, pochlebstwa, złe myśli, szemrania, zdrady, tajne grzechy, złe spowiedzi, &c:

Rozsadek sturbowany tak strasznyim sędzią, tak świętym sądem, poruża *Wola* do afektow przepraszania Boga, poprawy żywota, wciekania się zawczasu do miłosierdzia iego. Z nich *Akty*:

1. Oycze miłosierdzia, Boże pociechy, bądź miłościw mnie grzesznemu.
2. Wierzemy żywą Wiara, że przyiść masz sądzić nas.
3. Przeto prosimy cię, racz poratować sługi twoie, drogą krwią twoją odkupione.
4. Niech się wstawi miłosierdzie twoie Panie nad nami, gdyż w Tobie nadzieię pokładamy.
5. W dzień sądu twego, prosimy cię, abyś nam był miłościw, y karanie wszelakie od nas oddalić ra-

132 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

czył. 6. Krolu stráslivy co sám zbá-
wiałz darmo twe wybráne, zbaw
mę dobro nieprzebráne. 7. Sędzia
zemśzczenia skutznego, racz dáć dar
odpuštu twego, nie czekay ráchunku
mego. 8. Wzdychám iáko obwinio-
ny, wšlyd mę zá grzech popelniony,
odpuść Bóże niezmierny. 9. Nie
licz mę w poczet z kozłami, day miey-
sce między Owcami, ná práwicy gđzie
wybráni. 10. Co grzešnik ná ten
czas rzecze, y do kogo się vćieczy,
gđzie y dobrym strách dopieczy. 11.
Wipomnií łezv z láski swoiey, žen-
przyczyną drogi twoiey, nie trać mę
dlažłóści moiey. 12. Po dekreće po-
tępiionych, w ogień wieczny oddzie-
lonych, wezmii mę do błogostawio-
nych.

V W A Z A N I E II.

Pitanie: Co poprzedzi Sąd oštá-
czny? Odpowiedź:

1. Sąd osobny ábo pártikulárny;
káždego bowigm dušá ná wyszciu
šwym

Roz

šwym, o-
wienie,
tępienie,
trzymán
II. P
šlufowyc
šlá, ktor
i; zdrád
audami.
rozdaw
šanstw
III.
ktorzy b
dząc, d
IV
y Gwiaz
može š
Štošcem
miłóšcie
dlwošć
N.šwię
czis rá
wi nie d
Pánšcy
się grze

anie zbá-
 , zbaw
 sędzia
 dąć dar
 achunku
 obwinio-
 elmiony,
 9. Nie
 daj mie-
 icy gdzie
 k ná ten-
 vciecze,
 eze III
 y, zenu
 trać mię
 trećie po-
 y oddzie-
 gostawio-

II.
 ad ostate-
 kulárny ;
 a wyzčiu
 łwym

swym, otrzymuie dekret, ábo ná zbá-
 wienie, zá vczynki dobre, ábo ná po-
 tępienie, zá zlé; Ciálu zaś záplatá zá-
 trzymána, do ładu ostatecznego.

II. *Prześladowanie wiernych Chry-
 stuśowych, y Kościoła, przez Antychry-
 stá, który wielu do siebie poćiągnie.*
 1. zdrádlivá námowá, 2. fálszywemi
 sudámi. 3. vpominkow, y godności
 rozdávaniem. 4. Męczeństw, y ty-
 ranstw nád świętymi, dokázowaniem.

III. *Przyjście ENOCHA, y ELIASZA*
 którzy będą w wierze iednych wtwier-
 dzać, drugich do niey náwracać.

IV. *Będą znaki ná słońcu, Księżycu
 y Gwiazdach, to będzie rzeczywiste ;*
 może się to tłumaczyć, y duchownie ;
Słońcem iest Chrystus, który promienie
 miłosierdzia swego, chmurą spráwie-
 dliwości swey záśloni. *Księżycem* iest
 Náswiętła Panna, żadney ná ten
 czis rárunku influencyey grzeszniko-
 wi nie dodając. *Gwiazdami* są Święci
 Páńscy, żadnego światła záśławiania
 się grzesznikowi nieużywający.

234 Theologięy Zakon: Tráktát I.

v Zgorzenie wſzytkiego ſwiáta. Ná ten czas ogień czworáką mieć będzie powinność; 1. w piekle dręcząc potępionych. 2. w czyſcu od pozoſtátęgo karánia czyſzcząc. 3. ná ziemi wſzytkie drzewá, budynki, &c: poże- rájąc. 4. Elementá ábo żywioły poleru- iąc, y do odnowienia przyſpołabiájąc.

vi. Powſtanie ciát tudzkich z gro- bow: te dobry h będą ozdobne, y ſwiętne; zły h czarne, y ſzperne; ká- żdy będzie miał wzroſt wieku Chry- ſtuſowego.

vii. Krzyż Chryſtuſow, przyſcie iego ná ſąd opowiedájący.

Rozſádek wważa, ieżeli znáki Sąd vprzedzájace ſą tak ſtráſzne, iáko nie- równie ſám Sąd ſtráſznieyſzy będzie. Poruſza Wólá do áſektow przepráſzania, y błágania ſędzięgo. Z tąd Akty:

1. Niewchodź w ſąd z ſługą twoim Pánie, ábowiem ſię nieuſpráwiedliwi przed obliczem twoim żaden żyjący. 2. Ieżeli niepráwoſci wważác będzieſz Pánie, á ktoż wytrzyma? 3. O náſá- ſkáwſzy

Rozd:

ſkáwſzy I z
ki ieſt cz
ie potępil,
á dzenia.

v W

Práwie:

ny czło

i. Od

ſilnym ſtro

tego odw

ym będzie

iem, y oſ

ii. Od

nikiem,

ędzie po

iii. O

várzyſow

i, ábo zły

káď dzieć

pánow, b

kárzyć bę

iv. Od

ego, iáko

wſzytkie

skąwszy Iezv, zmiłuy się nademną, poki jest czas zmiłowania, ábyś mię nie potępił, gdy będzie, y nastąpi czas sądenia.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Od kogo będzie oskarżony człowiek? Odpowiedź:

I. Od *Aniotá*, który będąc teraz pilnym strożem człowieka, od wszego złego odwodźcicielem, ná sądzie Bożym będzie nieprawości jego świadkiem, y oskarżycielem.

II. Od *Czartá*, który teraz jest porádnikiem, rádząc wšytko złe; tám będzie poręcznym Instygátorem.

III. Od *Pokrewnych, przyjaciół, ro-
wárzyšow &c*: ktorzy ábo vkrzywdze-
ni, ábo złym przykładem zgoršzeni sá:
z kąd dzieci, ná Rodzicow, študzy, ná
Pánow, brát, ná brátá instygować, y
oskarżyć będzie.

IV. Od *sumnienia własnego*, z kto-
rego, iáko z Kšiąg, każdy przeczyta
wšytkie sprawy swoje.

V. Od

735 *Theologięy Zakon: Traktát I.*

v. *Od każdego stworzenia, od Elementow ábo Żywiołow, ktorých ná zle žázywał.*

vi. *Od Prává, iáko od Reguty, Przykazań Boskich, ktore będą skárzyć ná človieká.*

vii. *Od znákov Meki Chrystusowey, ktore mu otwieráły Niebo, á on ie grzechámi zámýkał.*

viii. *Od sámego Chrystusa, ktory prace swoje krwáwe, dla zbáwienia ludzkiego podięte opowídáć, niewdźięcznosť záš iego, wyrzucáć ná oczy będzie.*

Rozsádek zdumiewa się, widząc tak wiele Instygátorow; mowi do dusze z Swietym Hieronimem: Což będzieš czynił grzeszniku, gdy przeciw tobie sumnienie włáśne mowíć, práwo, nástępowáć będzie; Oskarżá cię żywioły, powstánie przeciw tobie wszyrko stworzenie, Krzyž Chrystusow przeciw tobie stánie, Chrystus Ránámi swými instygowáć będzie, což ná to odpowiesz? zámilkna vstá tvoje zdrádlivé! Wola porusza się áfektámi skruchy, y zálu zá grzechy. Z nich Akty: L.

Roz

1. C

będe w

Zmiluy

niepizel

3. Będe

ná wíek

ważdem

ścieszki

5 Postá

gę sprá

lię iey b

grzechá

ábowiem

ktorego

nie, wś

go, kto

niech c

pánstwo

moją.

v

P

śadz

wiedź:

1. Z

Rozd: VIII. o Sadzie 137

1. Obiąsniey oczy moje Pánie, á będę wważał cudowne łady twoie 2. Zmisluy się Pánie nádemną, według nieprzebránego miłosierdzia twego. 3. Będę strzegł prawá twego zawsze ná wieki, y ná wieki wiekow. 4. V-ważałem drogi moje, y obrociłem ścieżki moje do świadectwá twego. 5. Postánow mi zá práwo Pánie drogę sprawiedliwości twoich, á trzymać się iey będę zawize 6. Brzydzą się grzechami wszytkiemí nád wszytko, ábowiem Tyś iest Bog moy y wszytko, ktorego miłuię nád wszytko 7. Pánie, wszytkie momentá żywotá mego, ktore we mnie, y około mię są, niech chwala Imię twoie. 8. Oddać pánstwo, y władzą, nád wolną wolą moią.

V T A Z A N I E IV.

Pytanie: Za co człowiek będzie sądzony, y kontentowany? Odpowiedź: będzie sądzony:

1. Za myśli próżne, daleko bázniąc zá

138 *Theologięy Zakon: Tráktát I.*

zá škodliwe, ktoremi się báwił, ábo ich kochał nie odrzućając záraz, ábo ná nie zezwolił.

II. *Zá słowá próžne, lekkie, wntaczące, chociaż żartem, iednąk łczypiące, tak mowione, iáko y słucháne.*

III. *Zá uczynki zte, y zá pilnieysze stárání nábyćia dobr doczesnych, á niželi wiecznych.*

IV. *Zá grzechy niewiádomé, cudze, przywodząc kogo do złego, ábo nieodwodząc, y nie prowadząc do dobrego; lubo z miłości iáko káždy Chrześćianin powinien, lubo z powinności, iáko Przełożony.*

V. *Zá uczynki dobre, bądź niedoskonále, bądź złą intencją spráwowáne; iáko dla próžney chwały, &c.*

VI. *Zá urzędow, ieżeli ie dobrze spráwował, z dárnw sobie dánych, tak duszy, iáko y ciátu; ieżeli ich ná dobre záżywał, y onemi Bogu służył, osobliwie zá dobrodźieystwo powotania do Zakonu.*

VII. *Z czasu márníe strawionego, kto-*

Rozd.

ktorego n
ienie, oś
Będzie

wynki z m
ności dla
niego sp
Rozsadek
Zola poru
rawy ży

1. To
u miłości
peluię. z
śisniony,
zia wćiek
zu moy p
woię pro
ego sędzi
zbawiciela
ány moie
u grzechá
tore się b
ci twej, k
Wiekřza ie
Rość moiá
uścić, niż

Rozd: VIII. o Sądzie 139

ktorego mógł sobie zarobić ná zbawienie, osobliwie Zakonnika.

Będzie kontentowany za *dobre uczynki* z miłości, w miłości, y według miłości dla Bogá, dla siebie, y dla bliźniego sprawowane.

Rozsadek wszystkie Punkta wważając, *Wola* porusza do afektów skruchy, poprawy żywota &c: Z tych *Akty*:

1. To będę desperował? do Thronu miłosierdzia twego litościwy Izvápeliuę. 2. Tak ciężkim strachem, ściśniony, do Ciebie źródło miłosierdzia wciekam się: 3. Do ciebie Lekarzu moy pośpieszam ná zleczenie, pod twoię protekcyę wciekam się, y ktorego sędziego znieść nie mogę, tego Zbawicielem mieć pragnę. 4. Tobie rany moje odwiżam. 5. Wiem o wielu grzechách moich, y wielkich, za ktore się boię. 6. Mam vřność w litości twej, ktorey końca nie mász. 7. Większa jest dobroć twojá, á niżeli złość mojá. 8. Więcey Ty możesz odpuścić, niż ja się dopuścić. 9. Więcey

140 *Theologiey Zakon: Traktát 1.*

możesz przebaczyć, niż ja zgrzeszyć.
10. Nieupatrujże wielkości zbrodni
moich, ale według nieprzebránego mi-
łosierdzia twego, bądź miłościw wiel-
kiemu mnie grzesznikowi. 11. Nie-
prawości mł dości moich, y niewiá-
domości moich nie pomni Pánie. 12.
Pánie, jeżeli niewinność stráciłem, mi-
łosierdzia jednak twego nie ziozłem;
jeżeli popełniłem to, za co mię potę-
pić możesz, Ty niestráciłeś czym mię
zbawić zechcesz. Boże dla Ciebie łame-
go, zmiłuy się nademną. 13. Boże, wy-
dziedziczam się ze wśzytkiego coś mi
dał: Tobie wśzytko, y nawiększe prawo
do tego przypisuję.

V W A Z A N I E V.

Pytanie: Iáko się ma człowiek ták
ná pártýkulárny, iáko y generalny
ślad gotować? Odpowiedź: *Pięćmiá
sposobom.*

*Pierwszy, sumnienie często rozstrza-
sáiac, skruczą czyszcząc, spowiedzią,
od ciężaru grzechowego, wwalniáiac.*

Drugi.

zgrzeszy
ci zbrod
ranego m
ściw wiel

11 Nie
y niewi
Panie. 12
ćiem, m
znoziem
o mię potę
czym mi
ciebie łame
Boże, wy
go coś m
kże praw

V.
owiek t
generaln
: Pięta

rozstrza
powiedzi
walniając
Drw-

Drugi. Sędziego podárunkami, mi-
łosiernych vczynekow tak cielesnych,
iako y duchownych, zawczásu blagá-
iác, y zniewaláiąc.

Trzeci, łalki v sędziego, 1. Kon-
werlácya przez modlitwę vmyšlowá
nábywáiąc. 2. Miłostí iego, pogárda
dobr doczesnych. 3. wyrzeczeniem się
siebie, to iest: swoiey Woli, y swego
rozładku. 4. czynieniem dobrego. 5.
náśladowánié żywotá iego w pon. sze-
niu, przeciwností przyczynáiąc sobie.

Czwarty, 1. Sądy o sobie niebaczne
chętnie znošić. 2. krzywdy podięte
bez mšczenia się podeymować. 3. ná-
žadne się vtrápienie nie skárzyć, ále
wszytko, náśládując Chrystusá, ćierpli-
wie znošić, ábyšmy w ćierpliwošci o-
trzymáli zbáwienie.

Piaty, Nikogo nie sądzić, y nikim
nie gárdzić, tylko sobą.

Rozádek Ipołoby pomienione vważá-
iác, Wola porusza do wykonánia ich.

Z tąd Akty:

1. Sercem skruszoným, y pokor-
nym

142 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

nym nie gardź Pánie. 2. Droęę prawy obrałem sobie, sądow twoich niezapomniałem. 3. Weyzrey ná mię, á zmiřuy się ná demną, według sądu miřuiących Imię twoie. 4. Niech powstanie ręka twoia, áby mię zbáwiła; ábowięm obrałem sobie przykazania twoie. 5. Wszystko dáruię, ábyś mię wszystko dárováł. 6. Kroki moje prostuy według obietnice twoiey, y niech nie pánuie ná demną żadna niespráwiedliwość. 7. Głos moy wysłuchay według wielkiego miłosierdzia twego, y według sądu twego ożyw mię. 8. Pánie, w gniewie twoim nie strosfuy mię, ani w zápálczywości twoiey karz mię. 9. Pánie I sz v Chryście, sędzio żywych, y vmárłych, postáw mękę, śmierć, y krzyż twoy, między łádem twoim, á duszą moią; teraz y w godzinę śmierci moiey. 10. Ochotnie teraz wszystkie przyimę męki, ábym od wiecznych vwolniony został, gdyż nie będzie Pán sędził dwá rázy jedno go. 11. Tu pał, tu śiecz, tylko ná wieki od-

Rozd.

ki odpuś
karania,

V W

Priánie
neráln
nieważ ná
osłádzony
Siedmi.

1. Aby
dzia, á te
powiem S
po nie chę
bliwie sąd
może.

11. Ab
ubo ze w
świętokra
pyły obiaw

111. Ab
zne, y iáw
publicznym
iele, iáko

iv. Aby
árdá publ

ki odpuść. 12. Pánie tu nie odpuszczay karánia, żebyś ná wieki odpuścił.

V W A Z A N I E VI.

Přednie: Dla iákicy przyczyny Ge-
nerálny sąd będzie vczyniony, po-
nieważ ná partykulárnym káždy bywa
osádzony? *Odpowiedź:* dla przyczyn
Siedmi.

I. Aby się pokazał sprawiedliwy Sę-
džia, á ten jest sám Pán Bog; ziemscy
bowiem Sędziowie, ábo nie mogą, á-
bo nie chcą, ábo nie vmieią spráwie-
dliwie sádzić, Pán Bog zaś vmie, chce,
y może.

II. Aby grzechy, lubo ze złości,
lubo ze wstydu, lubo inszym respektē
świętokradzko ná spowiedzi táione,
były objáwione.

III. Aby záslugi, y zbrodnie publi-
czne, y iáwne, nagrodą y kárániem
publicznym, były záplácone, tak ná
ciele, iáko y ná duszy.

IV. Aby kontempt, nieślawá, y po-
gárdá publiczna Chrystusowá, publi-
cznym

144 *Theologiey Zakon: Traktát 1.*

cznym zawstydzeniem nieubożnych, chwalebnie, przed obecnością Aniołów, y wszego stworzenia, nagrodził się.

v. Aby się konfundowali, y wstydzili ci, ktorzy sprawy y wyroki Boskie także y bliźniego potępki, nieuważnie, y ciekawie sądzą.

vi. Zeby nieubożni żadney wymowki w grzechach nie mieli; obacz bowiēm tam Młodzieniaszkowie, S. KAZIMIERZA, Błogosławionego KOSTKĘ, &c: Żołnierze, S. SEBASTYANA, EVSTACHIEGO, &c: Królowie. LVDOWIKA, &c: obacz obozey płci, wżelkiego wieku, stanu ludzi, ktorzy się o zbawienie starali, gwałt sobie dla Niebá czynili.

vii. Abowiem wiele spraw tak złych iáko Lutrá, Kálwiná, y innych Herezyárchów &c: iáko y dobrych, iáko ludzi Apostolskich, S. FRANCISZKA, S. DOMINIKA, y innych Zakonodawców, aż do końca świata trwając, z ktorych pierwsze dla zgorze-

nia,

Rozd:

ia, karán
budován
publiczn
Rozfada

czyny, Wol
przyczynor

i. Sprá

liwy sąd

te spráwie

spráwiedli

há wieku,

z. Pánie,

te w spráwi

nie był pot

ápomnię

owięm o

ROZ

ROZ

P

W

Práwie:

nia, karanie, y konfuzya; drugie dla zbudowania, zapłatę, y chwałę odnoś publiczną.

Rozsadek approbuie te słuszne przyczyny, Wola porusza do afektow tym przyczynom podobnych. Z tych Akty:

1. Sprawiedliwyś Panie, y sprawiedliwy sąd twoy. 2. Poznałem Panie że sprawiedliwośćią są twoie sądy. 3. Sprawiedliwość twoią, sprawiedliwość na wieki, y prawo twoie iest prawdą. 4. Panie, niech będzie serce moje czyste w sprawiedliwościach twoich, aby nie był pohánbiony. 5. Na wieki nie zapomnię sprawiedliwości twoich; abowiem onemi ożywiłeś mię.

ROZDZIAŁ IX.

ROZMYSLANIE

PIEKLE

WAZANIE I.

Panie: Kto będzie potępiony?
G Oapo

146 Theologiey Zakon: Traktát I.

Odpowiedź: Ten, który jest odrzucony od Bogá, dla ošáttniego grzechu, w ktorým umiera.

Odrzucenia od łaski Boskiej znákw osobliwie jest *Ošm*.

Pierny jest: *Niewiernošć*: to jest, kto nie ma Wiáry, bez krorey niepodobna podobáć się Pánu Bogu; tákowi są Pogánie, Zydzi, Heretycy. &c.

Drugi jest: *Niespráwiedliwość generalna*, nie oddájac Bogu, sobie, y bliźniemu co náleży. *Bogu* náleży część, y poslušénstwo; *Sobie* náleży chrońenie się złego, czynienie dobrego; *bliźniemu* od nas náleży słušność, oddájac mu co iego, y vlitowanie, z miłóšci go rátujac.

Trzeci znák jest: *zwyczaj w grzechu* choćas w iednym, który do grzeszenia przymusza.

Czwarty znák jest: *Recydyvá*; to jest, gdy kto: od Bogá zupełnie do łaski przyięty, przez powołánie do Zakonu Świętego, páty do przeszłego wráca się grzechu, iáko do womitu.

Pia-

Rozd

iaty znák
czy tyc
rze, ze z
nikiem
stytu, po
stydliwie
ci, &c: ná
yu Boskie
Szošty z
o jest, od
zadko sk
okuciac
oiáźni sm
ecznego
na, bo g
grzeszył.
kliwošci.
lytrákc
stóre n
a nie jest
ákich od
oddala, k
iálu słu
že ná ko
Siošmy

est odrzu
o grzechu
y znakov

to jest
y niepo-
u; takowi
.&c.

pość gene-
bie, y bli-
eży częś-
eży chro-
dobrego;
ność, od-
nie, z mi-

w grzechu
o grzechu-

to jest,
do łaski
o Zakonu
ego wraca

Pie-

Piaty znak jest: Madrość światowa; á tá vczy tych reguł: żyć z dobrym, dobrze, ze złym, źle. z każdym pięknie, z nikim szczerze; powierzchu dla wstydu, poczciwie, okrom oczu, nie-wstydliwie: dobr doczesnych, godno-ści, &c: nábywać, bronić, przeciw prá-wu Boskiemu, sposobámi zakázanemi.

Szosty znak jest: Pokutá nierychta; to jest, odłożona do śmierci, á tá jest rzadko skuteczna. Naprzod względem pokutującego, który 1. z musu, dla boiáźni śmierci, spowiada się. 2. sku-tecznego postanowienia poprawy nie ma, bo gdyby ozdrowiał, znowuby grzeszył. 3. ná žal serdeczny, dla cklivosti, boiáźni śmierci, y inszych dyłtráckyi, zdobyć się nie może. Po-ntore względem Bogá, nierychła poku-ta nie jest ważna, bo Bog póspolicie takich od łaski, dla niewdzięczności, oddala, ktorzy to światu, diabłu, y ciálu słužac przez cały żywot, droż-dze ná końcu Bogu oddáia.

Siodmy znak jest: wstępowanie, á nie

148 *Theologiey Zakon: Traktat 1.*

poślepowanie w żywocie zbawiennym, to jest w Zakonnym; gdy kto powołania swego zapomniawszy, nie sprawuje się według stanu swego.

Ośmy znak iest: Grzech przeciwny DUCHOWI ŚWIETEMU który że bywa popełniony z pewney wiadomości, z wolney woli, z samey złości, dla tego też niegodzić litości, y odpuszczenia.

Rozsadek te znaki roztrząsając, uważa iezeli ktorego nie ma z pomienionych; Wola porusza do chronienia się tych znakow. Z rząd Akty:

1. Dziękuję Panie, żeś mi się dał narodzić z Rodziców Katolickich, wychować w Wierze Katolickiej, w której żyć, y vmierać pragnę.

Tu możesz wszystkie Akty Wiary wyprawić.

2. Panie, ślubuję zachować sprawiedliwość generalną, oddając Tobie, sobie, y bliżniemu, co należy do zbawienia. 3. Boże moy, dla Ciebie, nad wszystkie nabrzydliwsze rzeczy, brzydzę się grzechami, &c: 4. Wolę wstrzeć,

Roz

przeć, a
ie wszel
ie tylko
chronić si
a twego
nieżem
oprawę z
pi to dał
ieporow
możesz od
czynił pr
8. Obr
aym być
i mieszka
o. O Boż
ly, y du
chwałę tw
ny Oycze
oym czyn
Day aby
mościami
ciebie, na

V W

P

mrzeć, a niżeli zgrzeszyć. Chcę Pánie wszelkich okázy grzechowych, nie tylko bliskich, ále y nadálszych, chronić się. 5. Pragnę iedynie żywotá twego náśladować. O lezu! przemieńże mię w Cię! 6. Teraz Pánie poprąwę żywotá czynię. 7. Ktoszby mi to dał, ábym Cię miłował miłością nieporównaną, nienaruszoną, &c? *Tu możesz odnowić śluby Zakonne, któreś uczynił przy Professey.*

8. Obralem sobie raczey wżárdzo-
nym być w domu Bogá mego, a niżeli
mieszkać w Pałacách grzeszników.
9. O Boże! wszystkie Ciála mego zmy-
śły, y dusze potencye, ná samę tylko
chwałę twoię obracam. 10. Miłoś-
ny Oycze, co po mnie wyciągasz á-
bym czynił, spraw ábym vmiał. 11.
Day ábym wżárdził wszystkiemi már-
nościami, a zakochał się w Tobie, dla
ciebie, nád wszystko.

W A Z A N I E II.

Pytanie: Co zá męki porępieni w
G 3 pie-

150 *Theologiey Zakon: Tráktát 1.*

piekle éierpieć będa? *Odpowiedz:*
Troiákies:

I. *Karanie strády*; to iest, strácenie
Niebá, y widzenia Boskiego.

II. *Karanie zmysłow*; to iest, nie
poięte męki ná zmysłách, tak wną-
trznych, iáko y zewnętrznych.

III. *Gryżenie sumnienia*; to iest,
ná vmyśle trapienie się, że mogąc Nie-
bo zá krotkie vtrapienie mieć, nie-
chciał, á zá krotkie véiechy, wiecznych
nábył bolow.

Rozsadek lękaiąc się tak wielkiego
karania, *Wola* porusza do áfektow po-
prawy żywotá, brzydzenia się grzechá-
mi, przeproszenia Bogá. z tych *Akty*:

1. O Boże! Oycze miłosierdzia!
wszytkiegoć się zá wiecznego niewol-
niká, przymierzem wiecznym, oddaię.
2. Pánie, wszytkie, tak ciála, iáko y
dusze, sprawy, ná sámę tylko chwałę
twoię obracam. 3. Od bramy piekiel-
ney, wyrwii Pánie duszę moię. 4. Mi-
łosierny Boże, co po mię wyciągasz á-
bym czynił, day ábym vmiał, 5. W
opie-

Ros

Opiekę
6. Niec
ezy prze
czne będa
éiebie, á

V W

Prtanie
kámie
wiek? Oz
czenie p

I. Zá
ty iest na
ranie strá
dziec nie
bliczá du
sznie od
będzie.

II. Zá
wporzenia
rany będa
mękami
Pierni
zami zá nie
czesnych.

Opiekę twoię poruczam duszę moię.
6. Niech mi obżydną wszystkie rzeczy
przemieniające, a niech mi wdzię-
czne będą wszystkie rzeczy twoie, dla
ciebie, a Ty sam nadsz wszystko.

V W A Z A N I E III.

Pytanie: Za co tak ciężkimi mę-
kami na wieki będzie karany czło-
wiek? Odpowiedź: Za Troiakię wykro-
czenie przez grzech przeciwko Bogu.

I. Za Odwrocenie się od Bogá, kto-
ry jest największe dobro, otrzyma ka-
ranie stráty; to jest, na wieki Bogá wi-
dzieć nie będzie: kto bowiem od o-
bliczá dusze swej Bogá odrzucał, stu-
szenie od obliczá Boskiego odrzucony
będzie.

II. Za obrocenie się zmysłami do
stworzenia, ono nad Bogá mituiac, ka-
rany będzie na zmysłach, osobliwie
mękami dziesięćorakiemi:

Pierwsza Męka będzie, ogień niezno-
sny: za nieugalszoną chęć do rzeczy do-
czesnych.

152 *Theologicy Zakon: Traktát I.*

Druga, Zimno cieřskie; zá ožięble stá-
ránie się o zbáwienie, y nieprzyimo-
wánie nátnchnienia Boskiego.

Trzecia, Smrod; z spalonych cielsk
pochodzący, zá perfumy, y kochánie
się w zápáchách.

Czwarta, Głód; zá zbyteczne, wy-
dworne, kosztowne potráwy, nabár-
żiey przeciw stanowi swemu; y zá nie-
porátowanie vbogiego głodnego.

Piata, Prágnienie nieugářone, zá pi-
iáńřtvo, zá záżywanie, y stáránie się o
kosztowne nápoie (*iáko o Wino*) ná
řtan řvov.

Szořta, Zártie beřyi; to ieřř Czártov,
zá gniew, vwłocřto, řwary, řzemřania,
opressye &c.

Siodma, Strářne widzenia pócřwar
Czártovřkich; zá pychę, řtroie, miłeřć
řámego řiebie, weyzřenia rořpustne, y
niewiřydlive.

Ořmá, Ciemnořć; zá to, že grzeřřni
řzukáli řkryřch, ciemnych mieyřc, á-
by ciężey Boga obražáli.

Dziemiata, Wieżęenie řciřřte; zá nieřřu-
řzne

szne rozpościerania się w poselsyach
Ziemskich, z krzywdą bliźniego; z
murowania, budowania wspaniałe, nad
stan swoy.

III. Za wykroczenie umysłu wolnego
od zdrowey rady rozumu, a wdanie się
do namiętności Zmysłów, karany bę-
dźcie gryzieniem sumienia.

To gryżenie pochodzić będzie z
przyczyn pięci: 1. Ze stracił chwałę
Niebieską, a zaśluzyl na wieczne mę-
ki. 2. Ze łaską, tak wiele razy sobie
od Bogá ofiarowaną, gárdził. 3. Ze
zaślugi Męki Chrystusowey lekce so-
bie ważył. 4. Ze zániedbywał do-
brych uczynków, według stanu swego
nie żyjąc. 5. Ze pokutę zbawienną
odkładał.

Rozsadek ze stráchem to wważając,
porusza Wola do áfektów skruchy &c:
Z tąd Akty:

1. Nieracz trącić ze zlemi, Boże
moy, dusze moiey, áni z męzami krwie,
żywotá mego. 2. Co za pożytek bę-
dźcie sz miał, ieżeli się dostanę na zgu-

G5 bę

bę wieczną? 3. Nie vmárli będą Ciebie chwalić Pánie, áni ci wszyscy, którzy zstępują do piekła. 4. My ktorzy żyjemy chwalemy Páná; y chwalić chcemy ná wieki wiekow. 5. Nie nam Pánie nie nam, ále Imieniu twemu day chwałę. 6. Tyś Pánie miłośierdzie moje, y wćieczká moiá. Tyś przyimićiel moy, y wybáwićiel moy, obrońcá moy, á w Tobie wfność moiá.

W A Z A N I E IV.

Pytanie: Od káždego potępionego iáko znoszone będą te męki? Odpowiedź; *Piećioráko.*

1. *Z wielkim smutkiem ná zmysłach; dla stráconego dobrá roskosznego, á nigdy iuż niepowetowanego. Z wielką turbácyá ná umyśle; dla nieotrzymanego oltátniego centrum ábo Celu, do ktorego zmierzać był powinien, to iest Bogá, osobliwie Zakonnicy.*

II. *Z wielką zazdrością przeciw Bógom y Świętym, widząc ich w wiecznych roskoszach, siebie w wiecznych mękách zostających.*

III. Z strasnym bluźnieniem Pana Boga, że ich stworzył; z przeklinaniem Rodziców, że ich zrodzili; z złorzeczeniem pokrewnym, przyiaciom, towarzyszom, że ich od grzechu nie odwodzili, albo do grzechu prowadzili; z márzekaniem (niestetyż) na się, że kiedy zgrzeszyli.

IV. Z rozpaczą uświczną; nigdy się niespodziewając odpuszczenia.

V. Z pragnieniem śmierci, y zniszczenia, ktorego nigdy mieć nie będą.

Rozsadek tak wielkie męki wważając, porusza Wola do afektów wciekania się do protekcyey Boskiej, Naświętszey PANNY MARYEY. Z tąd Akty:

1. Naśladzcy Iezv, ratuy mię, abym nie był potępiony, który iestem krwawą pracą twoią odkupiony. 2. Iezv, niechże mię nie traci nieprawość moia, ktorego stworzyła Wszemocność twoia. 3. O MARYA, náprawienie, pocieszenie dusze rozpaczającej, zbaw z ciężkości, nam złości wpaadek gotującej. 4. Modl się proszę, niech od-

Gó nołz

156 *Theologiey Zakon: Traktát I.*

noszę swoy odpoczynek wiecznie, bym
frogięgo piekielnego ognia mógł wiść
koniecznie. *s.* Chrystusowi Synacz-
kowi twemu zaleć mię pilnie, bym
nie zginął, lecz wypłynął z świętekich
toni vsilnie.

V W A Z A N I E V.

P*ytanie:* Iako mąk piekielnych v-
chronić się kto może? *Odpowiedź:*
Sześciu sposobow.

Piernasty: *Godnemi owocami pokuty;*
to iest dożytralemi, gdy grześnik ná-
wroćiwtyz się, státeczenie trwa w do-
brym, áz do końca.

Drugi: *Przez zstápienie do pieklá;*
to iest, nabožnym rozmyśláním o
mękách piekielnych mysląc: kto bo-
wiem bywa w piekle żywy przez ro-
zmyśláním, nie będzie vmárty przez
potępienie. *mons Birkouins.*

Trzeci: *vmartwieniem;* karząc się
zá przeszle, á odwodząc się od przy-
szlych grzechow.

Czwarty: *przez odpuszczenie winy,* á-
bo krzywdy, bliźniemu. *Pis-*

Rozd: IX. o Piekle 197

Piąty: Przez obranie sobie wszelkich przeciwności, y utrapienia, a pogardę szczęśliwościami światowemi; dla nadsładowania Chrystusa.

Szesty: przez wyrzeczenie się Woli swej; która w piekle kroluje.

Rozsadek te sposoby approbuie, Wola porusza do nabycia ich. Z tąd Akty:

1. Sercem skruszonym, y vpokorzonym nie gardź Pánie,
2. Dla Ciebie, y nád wszystko, brzydź się grzechami moimi,
3. Nalitościwszy Boże, zgrzeszyłem Tobie, przed Tobą, y przeciw Tobie!
4. Boże moy, iákom zgrzeszył wszytkiemi siłami ciała, y dusze, tak temi wszytkiemi oplakuię, żáluię, brzydź się, y przepraszam Maieścát twoy.
5. Przyśiągłem, y postanowiłem, strzedz sądow spráwiedliwości twoiey.
6. Pánie, niech raczey vmrę, á niżelibym od Ciebie odstąpić miał.
7. Iam rzekł: w połowicy dni moich; poydę do bram piekielnych. *1/a. 38.*
8. Gotowe serce moie Boże, gotowe

118 *Theologicy Zakon: Traktat 1.*

serce moje! 9. Pánie Boże moy, wszystko chcę, nic nie chcę, z całego serca mego ná wieki. 10. Miłościwy Pánie, odpuść mi wszystkie nieprawości moje, iáko ja zá świadectwem twoim, iáską twoią, dla ciebie, winowáycóm moim wszystkie winy odpuszczam. 11. Oycze miłosierdzia, y odpuszczenia Dawco, zmiłuy się nádemną, á odpuść mi wszystkie winy moje. 12. Obrátem raczej wzgárdzonym być w domu Bogá mego, á niżeli mieszkać w przybytkách grzeszników. 13. Boże moy, wszystkie siebie Tobie ofiaruję. 14. Niech umrę sobie, niech żyję Tobie. 15. Grzechy moje, w iáźni krwi twoiej obmywam, zboláły I B Z V!

W A Z A N I E VI.

Pytánie: Dla iákiey przyczyny więcej będzie potępionych, á niżeli zbawionych? á to dla máley, y krotkierz rokoszy, w ákcie grzechowym?

Odpowiedź na pierwszy Punkt:

Naprzód: względem wszystkich ludzi,

wię-

więcey będzie potępionych, niż zbawionych, bo więcey iest niewiernych, a niżeli wiernych.

Powtore: względem Kátholikow, y tych
 więcey będzie potępionych.

1. Ze więcey iest tych, którzy z dziecinstwa zaráż złe ćwiczenie, a do wszelkich zbrodni, y niecnot powodzą. 2. Ze więcey iest tych, którzy Sakramentá Święte, iáko spowiedź bez żalu, bez postanowienia poprawy, niezupełnie (táiąc dla wstydu grzechy) bez dosyć uczynienia, bez krzywd odpuszczenia, &c: Komuniją S. bez nabożeństwa, a częstokroć w grzechu, tylko áby ich widzieli że nabożni, świętą krádzko przyjmują. 3. Ze więcey iest tych, którzy w grzechách iáko w błocie leżąc, pokutę aż do śmierci odkładają. 4. Ze więcey iest tych, którzy już prawdziwie do Bogá nawróceni (osobliwie Zakonnicy) w dobrym życiu, przyiętą sprawiedliwość odrzucają, stęsknieni, do końca w dobrym nie trwają; ciążną umiartwienia drogę porzucają,

cała, y w recydywę, przeszley grzechowey choroby, dobrowolnie w padając. O tych Święty **FRANCISZEK** słowami Chryśtułowemi mówi: *Wiele wezwanych, mało wybranych.*

Odpowiedź ná drugi Punkt: to jest, iż dla krotkhey roskośzy wiecznie bywają karani: 1. Grzesznicy są potępieni wiecznie, nie dla krotkhey roskośzy, ale dla wieczney chęci do grzeszenia, w krotkhey roskośzy, 2. Iż grzesznego myśl, tu żyjąc nigdy nie chciała być bez grzechu; szkodna aby tam nie była bez karania, 3. Iż grzesznego Wola w vpamiętaniu się tak zacięta była, iż gdyby nigdy nie umarł, nigdyby też grzeszyć nie przestał; y co było krotko według czasu, długo było według zaciętey woli. 4. Iako grzesznik w swoich zamysłach nie czynił końca grzeszeniu; tak też Bog w swojej sprawiedliwości nie czyni końca karaniu. 5. Iż iako człowiek przeciw nieskończonemu Bogu zgrzeszył; tak też ná nieskończone zasłużył karanie.

6. Iż iá
czenie
gdy sk
nád nie
iác; Wo
służnie
7. Iż iá
ci wiąze
ięcia p
wieczny
kretu.
głowy,
w grze
żá żyć
guie cz
będac
rzyciel
braża.

Roz
zając,
wania
lu zá g
1. E
wá wiá
ścią; y

6. Iż iako człowiek grzeszy nieskończenie wśrytkiem i *sitami dusze swej*; gdy skończone dobro przekłada nad nieskończone: *Rozumem*, wważając; *Wola*, chcąc y zezwalając; tak też słusznie nieskończenie ma być karany.

7. Iż iako *Wola* grzesznego po śmierci wiąże się ze złym na wieki, bez przyjęcia pokuty; tak też Bog wiąże go wiecznym karaniem, bez odmiány dekretu.

8. Iako za iednym ścięciem głowy, iuż człowiek nie żyje; tak gdy w grzechu vmiera, iuż więcej łaski Bożej żyć nie może.

9. Słusznie za skutku człowieka na wieczne karanie, gdy będąc tak podłym stworzeniem, Stworzyciela nieskończoney zacności obraża.

Rozsadek słuszne przyczyny te wważając, *Wola* porusza do afektów oskarżania się Bogu, poprawy żywota, żalu za grzechy. Z tąd *Akty*:

1. Boże moy, do Ciebie ciągnę żywą wiarą, całą nadzieją, gorącą miłością; y wszystkie myśli, mowy, uczynki,

y ście-

262 *Theologię Zakon: Traktat 1.*

y siebie, zupełnie ze wszystkimi siłami,
 Tobie, dla Ciebie, na wieki oddaę. 2.
 W przepaść nikczemności moiej po-
 nurzam się, głębiej nad wszystko stwo-
 rzenie. O nawyższy Boże! w Ciebie
 wierząc nieomylna prawdo, w Tobie
 wfaiając, o wieczne szczęście! w Tobie,
 y dla ciebie miłując, cokolwiek miłu-
 iesz, o nieskończone dobro! 3. Boże
 moy, Tyś jest nadzieią moią, y obro-
 ną moią. 4. Cokolwiek jestem, iak-
 ską twoją jestem. 5. Masz Pánie prá-
 wo wszystko ze mną, y ze mnie wczy-
 nić, coć się podoba. 6. Pánie, day mi
 siłę, abym tak w szczęściu, iako y w
 przeciwności, nie wstał. 7. Nieprá-
 gniesz Pánie śmierci grzesznego, ale
 ráczey aby się nawrócił, y żył. 8. Pá-
 nie dayżemi iakę, abym się nikomu
 podobać nie starał, nikomu się niepo-
 dobąć obawiał, tylko Tobie. 9. Jezy
 ktoryś jest drogą, prawdą, y żywotem,
 odwiedź mię błędnego, oświeć mię
 ślepego, ożyw mię martwego. 10.
 Spraw abym był towarzyszem twego
 żywo-

Roz

żywota,
 zżyciem ch
 żałował g
 mierając,
 Tobą zost
 nadzieią m

RO

ROZ

N

V W

Ptanie
 trzym
 ga przezn
 ce Boskie
 przeznacze
 Pierwszy:
 y Świętey
 nu doskona
 8. To pow
 est wykon
 Pan Bog p

żywością, uczestnikiem łaski, spóldzi-
dźcem chwały. 11. Spraw abyś cię
zażywał godnie żyjąc, nabożnie v-
mierając, chwalebnie w Ojczyźnie a
Tobą zostając. 12. Bog sercá mego,
nádźciá moią, miłość moią, y wszystko.

ROZDZIAŁ X.

ROZMYSLANIE

NIEBIE

W W A Z A N I E I.

Pytanie: Kto chwałę Niebiecką o-
trzyma? Odpowiedź: Káždy od Bo-
gá przeznaczony, dla dotrwania w łá-
sce Boskiej aż do końca. Tego zaś
przeznaczenia znákw jest Siedm:

Pierwszy: Powołanie, nie tylko do Wiá-
ry Świętey Kátholickiey, ále też do sta-
nu doskonałego, osobliwie do Zakonu
S. To powołanie ma być skuteczne, to
jest wykonywając wszystko, na co mię
Pan Bog powołał; iáko Iob S. o so-
bie

164 *Theologiczy Zakon: Traktat I.*

bie mowi: Powołałeś mię Pánie, á ja Tobie odpowiem; to iest: vczynekámi. To powołanie iest zápraszanie człowieká, do náśladowania żywota Chrystusowego, y wykonania spráwiedliwości, ktora pochodzi z Wiáry.

Drugi znak iest: *Vspráwiedliwienie*, ktore iest poświęcenie człowieká wnétrznego, przez dobrowolne przyięcie łaski Boskiey; A tá występki wykorzenia, enoty szczepi, spráwiedliwość stánowi, spráwuiąc: áby się oddáwało co należy Bogu, bliźniemu, y sobie, do zbáwienia.

Trzeci znak: *Odwrocenie* się od grzechu, y nienawiść iego; á náwrocenie się do zachowania przykazań Boskich.

Czwarty: *Zwycięstwo* swiata, ktore odnośiemy gárdząc godnościami, przez ślub *Postuśenstwa*; bogáctwy, przez ślub *ubóstwa*; roskoszami, przez ślub *czystości*; á obierając sobie wszelákie przeciwności, y mizerye, náśladując Chrystusa: ý *zwycięstwo* siebie, ktore odnośiemy wyrzekając się swey

Woli

Roz

Woli, y
ności sw
Piary:
duż do E
ch, nápo
rym, y
Szofy z
cá w Wie
náśladow
Siodmy
trzne, to
Náświętś
Świątym
Męki Pán
Rozsad
je ieżeli
rusza do
żeli niezn
o nie. Z
i. Pow
odpowiem
tem złości
em się w
O Dob
ym w sw

Panie, áia
czynkami.
człowie-
Chryštu-
edliwości,
dlwienie,
ická wną-
przyjęcie
wykorze-
iwość stá-
lawało co
sobie, do
od grze-
wrocenie
Boskich.
á, które
ościámi,
gáctwy,
mi, przez
bie wsze-
ve, náslá-
o siebie,
się swey
Woli

Woli, y rozsádku, á martwiąc namię-
tności swoje, y skłonności do złego.

Piary: Cbuć yprágnienie náwrocenia
dušz do Bogá, stárájac się o zbáwienie
ich, nápomínáním, przykładem do-
brym, y innemi šrodkámi.

Szošty znak jest: Dotrwánie do koń-
cá w Wierze, w špráwiedliwości, y w
nášláadowániu Chryštusa.

Siodmy znak jest: Náboženštvo wna-
irzne, to jest, Ochotá šlužyc Bogu,
Našwiětšzey Pánnie, Mátcie iego,
Šwiętym Páńskim, Náboženštvo do
Měki Páńskiey.

Rozsádek pilno vwaža te znáki, kro-
re ieželi w sobie znayduie? Wola po-
rusza do džíekowánia Bogu, &c: ie-
želi nieznáyduie? do prošenia Bogá
o nie. Z řád Akty:

1. Powolaš mě Pánie, áia Tobie
odpowiem. *Iob: 14.* 2. Pánie mia-
štem zlošci w nienawišci, á zákocha-
štem się w práwie twoim. *Psal: 116.*
3. O Dobroci nieskoczona! špraw á-
bym w šwištobliwošci, y w špráwiedli-
wošci

166 *Theologię Zakon: Traktát 1.*

wości co dzień postępował, w łasce
 twej trwał, y gorącym skruchy, miło-
 ści, y wyrzeczenia się áfektem, w go-
 dzinę śmierci, duszę moję w ręce two-
 ie oddał; áby doszła do onego miastá,
 gdzie jest dzień wieczny, y ieden
 wszystkich duch: gdzie jest bezpieczna
 szczęśliwość, y łzczęśliwa wieczność. 4.
 Boże moy, niech będę wszytek two-
 im, á Ty moim ná wieki. w Tobie
 niech żyję, w Tobie niech vmieram, w
 Tobie niech wiekuję, miłosierdzia two-
 ie wychwalaiać; y z Serafinámi, Che-
 rubinámi, &c: bez przestánku wyśpie-
 wuiąc: Święty, Święty, Święty Pánie
 zastępów. 5. O dobrotliwy Iezú!
 bądź błogosławiony z Oycem, y z Du-
 chem S. nieskończenie, od wszystkich,
 we wszystkich, nád wszystko, wdzię-
 cznie, dla Ciebie, teraz, ná wieki, y
 dálej. 6. O Przenaświętsza Trójco
 iedyny Boże! Ciebie ia, wszystkich An-
 iołów, Archaniołów, Serafinów &c:
 áfektem, duché, siłami, miłuję, czczę,
 wychwalam, &c: ná wieki. 7. O mi-
 łości

Roz

ści nieś
 k wiele
 stworzyć
 rce Two
 ey, wszyt
 tryumfui
 kochał

V W

Pranie
 brá Wy
 kie: 180
 me, ábo
 180rne D
 szelkiego
 abyćiu w
 efcla, y r
 Radość,
 ruga Ciel
 względem
 eszyć się b
 180wego.
 em Bosk
 prencyám
 e otrzyma

łości nieskończona! życzę sobie mieć
 tak wiele serc, iák wieleś ich stworzył,
 y stworzyć możesz; nád to, życzę mieć
 serce Twoje, Márki Twoiey Naświęt-
 szey, wszystkich Świętych wojującego,
 y triumfującego Kościoła, ná to, ábym
 cię kochał ná wieki.

V W A Z A N I E II.

Pytanie: Ktore, y wielorakie są do-
 brá Wybranych? Odpowiedź: Dwo-
 iákic: *Istotne*, ábo *Pospolite*. *Przypad-*
kowe, ábo *Osobliwe*.

Istotne Dobro záwiſto ná pozbyciu
 wszelkiego złego, to iest mizeryi, y ná
 nábyciu wszelkiego dobrego, to iest
 wesela, y radości wiecznych.

Radość, iedná cieszyć będąc *duše*,
 druga *Ciało*.

Względem *duše*: Zmysły *zewnetrzne*
 cieszyć się będą z człowieczeństwá Chry-
 stuśowego. Zmysły *wnetrzne*, wważa-
 niem Bóstwá. A iáko duszá trzemá
 potencyámi Bogu służyła; iák troiá-
 kie otrzyma wesela,

Pier-

208 Theologię Zakon: Traktát 1.

Pierwsze : Rozum otrzyma *Jaśnie wi-*
zienie Boga, w Istocie iednego, w O-
sobách troiákiego, wiecznego &c:

Drugie : Pámić otrzyma *bespieczne*
trzymanie Boga, y wieczney szczęśliwo-
ści, ktorey żadna pokusá wydrzeć nie
będzie mogła.

Trzecie : Wola otrzyma *wdzieczne Bo-*
gá, y wszelkiey chwały iego *zajywanie*;
miluiąc go, ciesząc się z nim ná wieki.

Względem Ciáta : to ozdobione bę-
dzie czworákiemí Tálentámi :

1. *Iáśnościá*, będą bowiem gláncow-
ne, ozdobne, y im ktorego Świętego
dusza świętsza, tym świetnieysze y Ciá-
ło będzie. 2. *Chyzońciá* równájącą się
Aniołom, w iednym bowiem mgnie-
niu oka, będzie ná tym miejscu, gdzie
zechce; iáko teraz myśl człowieka,
o którym miejscu pomyśli, táń jest.
3. *Subtelnościá*, ktorą wszelkie rzeczy
(iáko to Murý &c) przeniknie, v-
wielbionego iednáń ciáła przeniknąć
nie może. 4. *Niecierpielnościá*, to
jest, iż ciáło v wielbione, chociażby do
pie-

Rozd:

eklá wpro

ec nie mo

Ojoblive z

, ktore n

otrzymán

elá duszne

prona; á t

Pierwsza

ostáie try

, za doch

Druga K

ostáie try

zennikowi

Trzecia K

ostáie try

torowi, z

Rozsadek

y od Boga

orowane,

zecz służ

piłowania B

Wty:

1. Może

ysley. 2. Za

O blago

pieklá wprowadzone było, nieby cierpieć nie mogło.

Osobliwe ábo *Przypadkowe* dobro jest to, które ná vwielbione ciało spływa, zá otrzymánie zwycięstwo z nieprzyjaciela dusznego, zdo biąc go osobliwą koroną; á tá jest troiáka:

Pierwsza Koroná Pánieństwa; tá się dostáie tryumfuiącey z *Czátá Pánien-cc*, zá dochowánie w cále Pánieństwa.

Druga Koroná Męczeństwa; tá się dostáie tryumfuiącemu z *Swiatá Mę- czennikowi*, zá dotrwánie.

Trzecia Koroná Doktorstwa; tá się dostáie tryumfuiącemu z *Czartá Doktorowi*, zá náukę zbáwienną.

Rozsádek vważájac tak obfite nagrody od Bogá, tak duszy, iáko y ciátu z gorowane, widzac iáko pożyteczna rzecz służyć Bogu; *Wola* porusza do miłowánia Bogá, służenia mu. Z tad *Akty*:

1. *Może záżyć Aktoy Drábiny Pierwszey.*
2. *Także Aktoy Drábiny Srodmezy.*
3. *O błogostáwiona Troxco, Iedyńy*

H **Boże!**

Boże! gdybyś miał tak wiele sił, iá
wiele kropel w morzu, tak wiele ięzy-
kow, iák wiele momentow w wieczno-
ści, tak wiele serc, iák wiele proszkow
w ziemi, temi wszy. kiemi chciałbyś
Cię chwalić, czcić, wielbić, miłować
ná wieczne wieki. 4. O żywy pło-
mieniu Boże moy! o pożerający
ogniu miłości wieczna! rospalże mię
przeymiey mię, ábym pałał bárziej
nád wszytkich Seráfinow Sam jeden
ze wszytkimi jednák, á nie jeden,
nie sám. 5. O namilszy Iezv! niech
żyję według Ciebie, náśladowaniem
żyworá; niech vmierám w Tobie, w
życzeniem łáski; niech koronę otrzy-
mam przez Cię, vdzieleniem chwały
ná większą, y wieczną chwałę twoją.
6. Dobrotliwy Pánie, cokolwiek mi
chcesz dáć, oddal wszytko, siebie mi-
day, á dosyć mi bądźcie zá wszytko.

V W A Z A N I E III.

Próśbie: Zá co tak wielkie dobra
dane będą człowiekowi? *Odpow.*
wiedź ná káżde z osobná; *Na-*

Rozd:

Naprzod:

denie ztego

olenie w

brego, zá z

e przykaz

Powtore:

Widzeni

od ktorey

zum nász

Nádzieję

o nieodm

ykonywá

żywanie,

zylá się z

ym dobre

Potrzeb

á/sność, zá

w strzemie

iedliwość

wo.

Náosłátek

o iest: Kor

otrzymane

zwa, zá zw

á; Koron

otrzymane

*Naprzod: Dobrą Isforne, to jest Od-
dalenie ztego będzie dane, za cierpliwe
znoszenie wszelkich mizeryi. Danie
dobrego, za zasługi Cnot, y za wykoná-
nie przykazań Boskich*

*Powtore: Dobrą Dusze dane będą.
1. Widzenie iásne Bogá, za Wiare; pod ktorey poddaństwo poddawał się
rozum nasz. 2. Beśpieczne trzymánie,
za Nádzieię; iż pamięć vsłała Bogu, iá-
ko nieodmiennemu obietnic swych
Wykonywáczycielowi. 3. Wdżieczne
zázynamie, za miłość; ktorą wola łą-
czyła się z Bogiem, iáko nieśkończo-
nym dobrem.*

*Potrzenie: Dobrą Ciálu dane będą;
iásność, za Rostropność; Chybkość, za
Wstrzemięźliwość; Subtelność, za Sprá-
wiedliwość; Niecierpietliwość, za Mę-
stwo.*

*Náosłátek: Dobrą Osoblive dane będą,
to jest: Koroná Panięstwa, za zwycięstwo
otrzymane z Ciála; Koroná Mecz-
stwa, za zwycięstwo otrzymane z swiá-
tá; Koroná Doktorstwa, za zwycięstwo
otrzymane z Czártá, H 2 Roz.*

Rozsadek vvažňiac tak wielkie nř
grody, porusza Wola do nabywánř
Cnot pomienionych. Z řad *Akt*
1. Boże moy, do ciebie się vďaie i
řnř Wiara, wierząc Ciebie, Tobie,
w Cię; mocnř nřdzieř, spodźiewař
się od Ciebie odpuszczenia grzechow
řłski, y chwały: Goręcř miłosć, a
miłuiąc Cię, dla Ciebie, w Tobie, w
dług Ciebie: řłtecznie, rořtropnie,
mile, męźnie, niezmiernie y wřzytko
to ieř: Ciřło, duřę, myřli, mowy
řprawy, řcc: Tobie oddaie, do Cie
bie kořczę, bez kořcř. 2. Wierzę że
obaczę dobrř Pńnř mego, w řziemi ży
iřcych. 3. Nřlycę się, gdy mi się po
k że chwařł twoiř. 4. Pńnie, Ty
ieř nřdzieř moiř, czařłkř moiř, w
řziemi żyiřcych. 5. O iednř rzecz pro
řę, y tey řzukřm, řbyř mieřkař w
domu twoim, po wřzytkie dni żywo
řř moiego. 6. O Mřrko miřosierďř
nřlycay się chwařł Synř twego, ř v
ďziel odrobin ďziećiom twoim; Ty
przy řole Pńni, my pod řłolem pńięć.

7. O Boże! niechże, ciało zostając na
ziemi, duszą przebywając w Niebie.
Kto chce zażyć wiecy Aktów, może
ich wziąć z pomienionych Cnot, to jest:
Wiary, Nadziei, Miłości, Posłuszeństwa,
Czystości, Wbośwa. &c.

WAZANIE IV.

Przanie: Od kogo tak wielkie do-
brą pochodzą? **Odpowiedź:** Od
Chrystusa Páná, przez zasługi iego.
Ktory:

1. Będąc Bogiem, stał się człowie-
kiem, aby nas swego Bośtwá uczestni-
kami uczynił. 2. Stał się Synem ludz-
kim, abyśmy byli Synami Bożkiemi.
3. Stał się posłusznym y niewolnikiem,
aby nas z niewoli Czartowskiey w wol-
nił. 4. Stał się śmiertelnym, aby nas
od wieczney śmierci wywobodził. 5.
Wziął na się nasz grzech, abyśmy się
stałi sprawiedliwoscą Bożką w nim. 6.
Podjął ciężkie męki, aby nas od nich
wolnił. 7. Przyjął mizerye, aby
nam swoje błogosławieństwo, y chwa-
łę dał.

H 3

Roz.

*Rozsadek vznawájac ták wielką mi-ko y dále-
 łość Chrytufową przeciw łobie, za-zećiwne,
 cność przy tym chwały wieczney; Wo-vego rozlá-
 la porusza do wzáiemney miłości Chry-Drugi ielt
 stulá Páná, do prágnienia otrzymánia obro Czw
 Niebá. Z tad Akty:*

*1. Zájyi Akty Drábiný Mitości do-tylko we
 świádzácej, to ielt Piátej. 1. O ży-tenency p
 wocie błogostáwiony! kiedyż przy-ilości, z m
 dzieš do mnie? kiedyż przyidę do. Retnen
 Ciebie? kiedyż żyć będę z Tobą? 3. k duchow
 O żywocie żyjący z Bogiem! żyjący ówác, poći
 z Bogá, żyjący w Bogu, żyjący od Bo-špomoe, n
 gá, żyjący Bogu. 4. O żywocie! Ty aych: to ie
 nas czekasz, Ty nas zapraszasz, Ty nas armić, odk
 żadaš, á my nie wiemy o Tobie! gár-elt Gbeć do
 dźmiemy Tobą, oddalámy się od Cie-izney, kto
 bie, opoźniámy do Ciebie. i z Bogiem
 ešte záym-
 ENRV, kt
 Niebieskie
 Trzeci spo
 ich przećm
 iego násláć
 rolowác z
 Chrystusem*

V W A Z A N I E V.

P*riánie: Iákodoyść do Niebá? Od-
 powiedź: Troiákim spôsobem.*

*Piérwszy ielt: Chronienie się złego; to
 ielt: 1. wszelkiego grzechu smiertel-
 nego, vchodząc okázycy, ták bliskiey,
 iáko*

iało y dalekiey. 2. Złe żądze, duchowi
przeciwnie, niszcząc; wyrzekając się
swego rozładku, y własney Woli.

Drugi jest: Czynienie dobrego; á to
dobro Czworákcie jest: 1. *Záchowanie*
przykazań Boskich, które pełnić trzeba,
nie tylko według istności, ale według
intencyey przykázującego; to jest: w
miłości, z miłości, y według miłości.

2. *Pełnienie miłosiernych uczynków*;
tak duchownych: iáko, Porádzić, stro-
fować, pocieszyć, náuczyć, odpuszczyć,
wspomóc, modlić się; iáko y Ciele-
snych: to jest, nawiedzić, nápoić, ná-
karmić, odkupić, odziać, pogrześć. 3.
Iest *Gheć do Modlitwy*, osobliwie wną-
trzney, którą towarzystwo człowieko-
wi z Bogiem spráwuie. 4. *Godne, á*
czeście záżywanie Náswietlégo SAKRA-
MENTV, który jest zadárkiem chwa-
ły Niebieskiey.

Trzeci sposób jest: *Znoszenie wśelá-*
kich przeciwności dla Pána Chrystusa,
y jego náśladowania; kto bowiem chce
krolować z Chrystusem, cierpieć ma
z Chrystusem.

176 Theologiey. Zakon: Traktat 1.

Rozsadek approbuie te sposoby; i po-
rusza Wola do wykonania ich. Z tąd
Akty:

1. Boże moy, dla Ciebie; y nad wszyst-
ko &c: 2. Będę strzegł praw twego
na wieki &c: 3. Wszystko chcę, nic
nie chcę, &c: 4. Gotowe serce moje
Boże; gotowe serce moje. 5. O Prze-
naświętsza Trojco, dayże mi z wola
twoją zgadzać się, abym w Tobie żył,
w Tobie vmrzeć, w Tobie celu moim
na wieki odpoczywać mógł. 6. Panie
comkolwiek dla Ciebie, od Ciebie v-
cierpiał, wszystko to nie; chcesz więcej?
chcesz doskonały? day co rozkazu-
iesz, a rozkaz co chcesz. 7. O Celu
serca mego! o Centrum zamyślow mo-
ich! nie może być vkoione serce mo-
je, poki nie odpocznie w Tobie.

V W A Z A N I E VI.

Pytanie: Dla jakiej przyczyny Bog
tak wielkie nagrody człowiekowi
należał; ponieważ mnieyszymby
się kontentował? Odpowiedź: Dla O-
śmi przyczyn.

Pier-

Pierwsza: Względem *obiecnicie* nie-
odmienney; którą dał Bog człowieko-
wi sprawiedliwemu.

Wtóra: Względem *należytości*; Máie-
statowi bowiem wspaniałemu Boskie-
mu należy tak znaczne nagrody dać, lu-
bo ludzka podłość niegodna ich jest.

Trzecia: Względem *doskonalej do-
broci Boskiej*; którą wyświadczył czło-
wiekowi na początku, przy stworzeniu:
we środku, przy odkupieniu: należy
aby ją na koncu pokazał, przy wviel-
bieniu.

Czwarta: Względem *przyśloyności*;
ieżeli bowiem Bog większe dobro, to
jest, siebie samego dał człowiekowi
przy odkupieniu mniejszego, to jest,
Krolestwa swego wdzielenia odma-
wiać nie będzie, przy wvielbieniu.

Piąta: Względem *śluśności*; Mi-
łość bowiem ludzka przeciw Bogu, nad
wszystko dobro, zasługuie nagrodę do-
brą nad wszystko dobro; a to jest sam
Bog, y jego zażywanie.

Szosta: *Dobre uczynki*; które czło-

Hs wiek

wiek czyni, y złe, które cierpi: że w intencyey wykonania, y w ochoćie woli chętney, są wieczne, dla tego też wieczną zaśluguia nagrodę.

Siodma: takó teraz człowiek wszękiego siebie zupełnie na wstugę Bogu oddaie; tak Bog w Oyczyźnie wszękiego się w nagrodę odda.

Osma; *Ciałość godności* Chrystusowej wyciąga, aby wszystkie członki Miśliczne, przez Wiarę, y miłość, w iedno ciało spoione, wespół z głową, to jest Chrystusem, iednegoż wesela, y chwały zażywały.

Rozsadek vważaiac niepoiętą dobroć, litość, y hoyność Boską, wola porusza do miłowania iego, do prągnienia Chwały Niebieskiej. Z rad *Akry*:

1. *Zażyci Akrow Drábin Szost. y, Miłości gwałtowney, y Drábin Sioamey, Miłości ognistej.* Może zażyć y tych *Akrow*:

1. O porcie pożądaný! kiedyż dojdę do ciebie? 2. O tryumfie chwalebny! kiedyż otrzymam Cię? 3. O ko-

rono

rono sprawiedliwości! kiedyż vkoro-
nuiesz mię? 4. O ziemio obiecana!
kiedyż wnidę do ciebie? 5. O ziemio
mlekiem, y miodem płynąca! kiedyż
wprowadzony będę do ciebie? 6. O
obfita nagroda! kiedyż mi się dosta-
nie! 7. O żywocie szczęśliwy, ży-
wocie doskonały! kiedyż się zbliżysz
do mnie? 8. O ogniu zawsze palą-
cy! kiedyż płomieniem Boskiej two-
iej miłości przenikniony, Tobą sá-
mym, Tobie sámemu gorzeć zacząć?
teraz docześnie, potym, y wiecznie
będę. 9. O Boże! wyznawam, mi-
łuję, szacuję, czczę, wychwalam, win-
szuję Tobie wżytkiego twego, wżyt-
kiego Ciebie, wżytkim Tobą, wżyt-
kim stworzeniem, wżytkim sobą, dla
sámeo Ciebie ná wieki. 10. O Boże!
niechże Cię z niewoli miłość do
zbawienia mię, która Cię z nie-
woliś do stworzenia, odku-
pienia, vsprawiedliwienia
moiego.

ROZDZIAŁ XI.
S P O S O B

Rekollekcyei codziennęy, rá-
no y w wieczor, czynienia.

REKOLLEKCYA, iest poráchowá-
nie sumnienia z spraw, tak dobrych,
iáko y złych: áby zá dobre Pánu Bo-
gu podziękować; zá złe (Bogá prze-
praszájąc) z postánowieniem poprá-
wy, żáłować. Części ma trzy:

Piérwsza: P R Z Y G O T O W A N I E.
Tey Punktow Trzy:

Piérwszy Punkt: Pokłon, przez trojá-
kie Páktá; 1. do TROYCA Przená-
świétszey: Niech żyie TROYCA Prze-
náświétsza, ieden Bog; niech żyie,
niech kroluie, y trwa ná wieki, w swych
doskonáłościách. Wyklad tego máś
w Páktách, á okrom tego, y tak wykla-
dáć móżesz:

Niech żyie: 1. We mnie, przez Akty
enor Swiętych. 2. przez stołowánie
się do Woli tego. 3. prz z sprawy ná
chwałę

Rozd. XI. o Rekoll: codzienn: 181

chwałę jego traktowane. 4. Niech ży-
cie w Bractw, w ludziach, we wszystkim
stworzeniu. *Abo ten Akt:*

Ciebie Bogá Oycá niezrodzonego,
Ciebie Syná jednorodzonego, Ciebie
Ducha S. pocieszycielá, Świętá, y nie-
rozdzielną Tróycę, lednego Boga,
całym sercem, y wsty wyznawamy,
chwalimy, y błogosławimy; Tobie
część, y chwala ná wieki wiekow.
Amen.

2. Do CHRYSTUSA Páná: Oddać-
myć część, y chwałę, Przenaświętszy Pá-
nie Iezv CHRYSTE, ná tym mieyscu, y
we wszystkich Kościołach, które są w
całym świecie, y błogosławimy Cię; á-
bowiem przez Święty Krzyż twoy od-
kupileś świat. 3. Do Przenaświętsze-
go SAKRAMENTU: Niech będzie po-
chwalony Przenaświętszy SAKRAMENT.

Drugi Punkt: P O D Ź I Ę K O W A N I E za
dobrodziejstwa, tak *pospolite*, iáko y
osobliwe. *Páktá:*

Oddać dzięki za wszystkie dobro-
dziejstwa Przenaświętsza Trójcy, Ie-
dyny

dynty Boże: Ojczu, żeś mię stworzył
 na wyobrażanie swoje. Synu, żeś mię
 odkupił krwią swoją przenaślając.
 Duchu S. żeś mię darami twemi po-
 święcił, do Zakonu S. powołał.

Troycu Przenaświętza, Iedynty Bo-
 że, żeś mię iedyntnie wmiłował, y tego
 dnia różnemi łaskami wdárował; że
 był w przeciwnościach cierpliwy, w
 powodzeniu pokorny, w trudnościach
 posłuszny, w nabożeństwie, ochotny,
 do chronienia się grzechów, pilny. &c.

*Dziękuję za Dobrodziejstwa: 1. Do-
 szesne: że mi pożywienie, odzienie,
 y mieszkanie obmyślał. 2. Ducho-
 wne: że mię wśprawniawiał, w nabo-
 żeństwie wtwierdzał, do cnót Świę-
 tych przysposabiał. 3. Niebieskie: że
 mię przez profesję żywotem wie-
 cznym wpełniał.*

*Trzeci Punkt: PROSZENIE o ratunek.
 Pakt:*

Dobrotliwy Boże, proszę Cię: 1. abyś
Pamięć moję, na przypomnienie sobie
 wszystkich spraw, stwierdził; 2. abyś.

Rozum

Rozd:

Rozum,
 złych spr
 atekt, do
 lu za zle

Drug
 Punkto
 Piern

nia, ze

Naprze

niedbale

żnych, t

cych? z

bnych, z

flawy wy

mliwych

strzeż

go patr

wania p

chania

czeń w

flow in

nie pow

kładnoś

dzie, w

pośpiek

Rozd. XI. o Rekoli: codzienn: 183

Rozum; ná rozeznáníe dobrych, y złych spraw, oświecił; 3: ábyś w Woli áfekt, do dziękowania zá dobre, do żalu zá złe uczynki, wzbudził.

Drugá Część: PRZEBIEDNANIE. Tey Punktow trzy:

Pierwszy Punkt: RACHUNEK sumnienia, ze trzech rzeczy;

Naprzód: z Niedbalsstwa; 1. Ieżelim niedbale strzegł ferća od myśli próżnych, bogomyślności przelzkadzących? 2. Ięzyká, od mow niepotrzebnych, żartobliwych, posadzących; sławy wymuszających, szemrących, Kłamliwych? &c: 3. Ieżelim oczu nie strzegł od ciekawego, y niepotrzebnego patrzenia; z ktorego różne rozrywania pochodziły? 4. Wsłu, od słuchania mow światowych, żartownych, czci włączających? &c: 5. Zmysłow inszych, ieżelim od próżności nie powściągał? &c: 6. Ieżelim wkladność, skromność Z konną, w chodzie, w mowie, w oczach, y innych postępkach zachował, ábo kogo tym

nie

284 *Theologię Zakon: Traktát 1.*

nie zgorzyl? 7. Jeżelim ná prozno-
waniu, schadzaniu, &c: strawił czas?
8. Jeżelim to robił, co się ná nie nie
przydało, mogąc co potrzebniejszego
robić, ábo Brátcu dopomóc? 9. Jeże-
lim co dla próžney chwały, ábo te-
nieszczerze robił? 10. Jeżelim nie-
dbále wykonał rozkazanie stárszych?
11. w Modlitwie vmysłowej, vstney,
w odprawowaniu pácierzy, koronki,
&c, w słuchaniu Mszy Świętey niedba-
ły był; tesknąc, o czym inšzym my-
śląc, pokušom přezškadzającym le-
niwie się sprzečiwiájąc? 12. Jeżelim
leniwy był w czytániu Kžížek, w slu-
chániu Kazánia, lekcycy? w wykoná-
niu předsięwzięcia, w czynieniu po-
kuty, w sprzečiwiániu się pokušom, w
vmartwieniu namiętności, rák zwierz-
ehnych, iáko y wnétržnych, w ewi-
ezeniu się w cnotách? &c:

*Powtore: z P o ż a d l i w o ś c i, á tey
Trojákiey :*

1. z Wygod: Jeżelim přágnął po-
kármow, ábo napoiow smácznych,
wydwór-

Rozdz. XI. o Rekoll. codzien: 185

wydwornych, delikackich? 2. Ieże-
lim się wskarzał, albo w tobie szemrał,
iż mało mało, albo nie tak smaczno,
iako mi się spodziewał, dano? 3. Ie-
żelim po porcyach innych Braci pa-
rzył? 4. Kąd okazywałem do zazdro-
ści, szemrania? &c: 4. Ieżelim za-
namniejszą alteracyą zdrowia, o le-
karstwa się przykrzył? 5. Ieżelim w
chorobie nad stan swoy wygod pra-
gnął, bardię o zdrowie ciała, a niżeli
dusze, myśląc? 6. Ieżelim poża-
dał odzienia, legowiska, miękkiego, wy-
godnego ciała? &c: 2. z Ciekawości:
Pragnąc rzeczy dwornych, kształ-
tnych, zbytnich, drogich, kosztow-
nych, niepospolitych, niezwyczaj-
nych? &c: 2. Pytając się o nowiny świet-
ckie, 3. o rzeczy do mię nienależące,
y one z świetckimi traktując, &c: 4.
Ciekawie się o rzeczy sekretne, y
tajemne badając. 5. Defekty cudze
wważając, innych w podeyzreniu ma-
jąc. 3. z Marności: 1. Starając się
zbytnie o łaskę, częstą konwersacyą, fa-
wor,

186 Theologiey Zakon: Traktát 1.

wor, pochwałę v ludží swietckich. 2. Prágnąc zbytecznie oficyn, y innych vrzędow.

Potrzećie; ze Złości, á tey także Trojákiey :

1. z Gniemu: 1. leželim się poruszył gniewem przeciw bližniemu? w sercu ráńkor iáki máiac, zlego mu žyczác, *znákiem*: niecheć mu iáka pokázuiác, od niego stroniác. *slowy*: przeciw niemu się poruszaiác, ábo się z nim sprzecziác, ábo o nim mowiác. *uczynkiem*: ná złość mu czyniác, w potrzebie dopomoc mu niecheác, do turbácyey, ábo niecierpliwości, niedbálstwem, ábo inszym sposobem, drugiego przywozác; z lurya drugich (choć mi nie náležáło) nápomináiac. 2. z Zazdrości: leželim się cieszył, gdy co przeciwnego bližniego potkálo? leželim, się smućił, gdy mu się dobrze powo-
džilo? 3. z Lenistwa: leželim z gniewem nie resknił, lubo ná roboćie, lubo ná modlitwie? pokušom leniwiem, się sprzeciwiał, nie máiac nádzieie w porátowáníu Boskim.

Dru-

Rozd:

Drag

czny ja

tych y

żywota

Boże m

rey mił

ię, žem

skazał,

kazał;

Dobro

moiem

rzeczy;

bym zá

prágnę

scy Swi

skruc

moieg

winna

Trze

práwy,

1. C

szczera

á nie

piekła

nych,

Rozd: XI. o Rekoll: codzien: 187

Drugi Punkt: SKRUCHA, ábo serdeczny żal zá vznáne defekty. *Páktá:* z tych y ze wszystkich grzechow, całego żywota mego, przed Máieństwem twoim Boże moy, dáę się winien; y z szczerrey miłości ku Tobie, serdecznie żałuję, że kiedykolwiek nie czynił coś roszkała, ábo że się tego ważył, coś zakażał; żałuję że Cię nieskończoną Dobroć obraził, brzydzę się grzechami moimi, nád wszystkie nabrzydliwsze rzeczy; żałuję, że nie tak żałuję, iáko bym żałować powinien, y serdecznie prągnę takiey skruchy, iáką mieli wszyscy Święci; oskarżę, w niedostátku reyskruchy, żywot I E Z U S A Zbáwiciela mego, boleści ciężkie, śmierć niewinną, y krew iego przenaślą.

Trzeci Punkt: POSTANOWIENIE poprawy, *Páktá:*

1. Oycze miłosierdzia, mocno, y szczerze stánowią, dla miłości twoiey, á nie dla stráty Niebá, ábo boiáźni piekła, nie tylko grzechow śmiertelnych, ale też nadálzey okázyey ich

(zá

188 *Theologię Zakon: Traktát 1.*

(za osobliwą pomocą twoją) chcę, y
pragnę skutecznie chronić się. 2.
Wszystkie zaraz, które mię do obrázy
twojej przywodzą okázye odrzucam.
3. Wszystkich mieysc, osob, &c: ná
których, y z ktoremi Ciebień obra-
żał, odstępuię. 4. Swojej woli, y Ro-
zumu wyrzekam się. 5. Wszystek i z
Tobie wiernie służyć, śluby Zakonne,
y Regułę zachować, w cnotách Świę-
tych postępować, złe nálogi wykorze-
niać, zmysły tak wnétrzne, iáko y po-
wierzchowne martwić, obiecuię. 6.
Do Ciebie szczerze, całym sercem po-
kutuiącym, náwrocić się pragnę.

*Trzecia Część Rekolekcyey: Do-
kończenie; Tey Punktow Trzy:*

Pierwszy Punkt: PROŚBA. Páktá:

Oycze miłosierdzia proszę cię, 1. Day
że mi odpuszczenie wszystkich grze-
chow przeszłych, niniejszych, wiádo-
mých, niewiádomých, zapamiętáłych;
własnych, cudzych, myślá, mowa, y w-
cznykié, popełnionych. 2. Day mi iáko
náwiękšie tych grzechow obrzydzenie.

3. Racz

Rozd

3. Racz

vmartw

Łaskę c

dziei,

enot P

ślužen

Vbostw

być a

nowan

Brácie

ciót.

konny

prac, y

wszystk

inszym

Pokre

Dr

Oyc

kochar

należ

iołow,

i. wś

śłowe,

martw

wy, p

Rozd: XI. • Rekoll: codzien: 180

3. Racz dać łaskę do zwyciężenia pokus, vmartwienia namiętności, y pąsysi. 4. Łaskę do postępowania w Wierze, Nadźwiei, y Miłości. 5. Do otrzymánia cnot P. Chrystusowych, Pokory, Posłuszeństwa, Cierpliwości, Czystości, Vbostwa &c: 6. Także łaskę do nabycia ducha nabożeństwa. 7. Do szanowania Przełożonych, miłowania Bráciey, y wszystkich moich nieprzyjaciół. 8. Do wypełnienia słubow Zakonnych 9. Do zniesienia wszelákich prac, y ostrości Zakonnych. 10. Te wszystkie łaski nie tylko mnie, ále też inszym wszystkim Bráci, Dobrodzieió, Pokrewnym &c: racz dać.

Drugi Punkt: OFIAROWANIE. Pákiá:

Oycze wszechmocny, przy záslugách kochánego Syná Twego, Zbáwiciela nášzego, Naświętszey Mátki iego, Aniołów, y wszystkich Świętych, ofiaruję:
1. wszystkie moje Modlitwy, tak vmyślowe, iáko y vstne. 2. wszystkie vmartwienia. 3. wszystkie myśli, mowy, prace, y zabawy moje. 4. wszystkie po-

190 *Theologicy Zakon: Traktat 1.*

podrożne fątygi, niewczasy, y cokol-
wiek cierpieć, y z posłuszeństwem od-
prawować będę, na chwałę S. twoię to
wszystko ofiaruję; A to za potrzeby
moie, Bráci tego Konwentu, całego
Prowincyey, Dobrodzieiów, Pokre-
wnych, &c: Grzesznych, Konających,
Zmarłych, &c:

*Trzeci Punkt: POLECENIE sie. Na-
przód Naświętszey PANNIE; Akt:*

Pod twoię obronę wciekam się S.
Boża Rodzicielko, moimi prośbami
nie racz gárdzić, w potrzebách moich;
ale od wszelákich przygod, racz mię
wybawić, Pánno zawsze chwalebna;
Páni moiá, Orędowniczko moiá, Po-
średniczko moiá, Twemu Synowi mię
prezentuy, Twemu Synowi mię zale-
cay, Twego Syná mi przednay.

Potym do ANIOŁA STROŻA Akt:

Czuy ny Strożu dusze moiey, AN-
IEŁE Boży, wybacz niewdzięczności
moiey, a do woli twoiey przywiedź
wolá moię; strzeż, rządź, y ratuy
mię: Tyś Opiekun dusze moiey, wszyst-
kę

Rozd:
kę nądz
szę abyś
wyściu
z v sowa
twoich
Nako
Akt:
Kochán
FRAN
swoja
giem;
żywe
fac

Łat 1.

y cokol-
t. a. a. od-
twoię to
potrzeby
, całej
Pokre-
żających,
sie Na-
Akt:
m się S.
rozbami
moich;
racz mię
alebna:
oią, Po-
owi mię
nię zale-
ay:
ke:
ey, An-
ęczności
zywiedź
y ratuy
z, wszyt-
kę

Rozd: XI. o Rekoll: codzien: 191

kę nadzieię w Tobie pokładam; pro-
szę abyś duszę moję ratował, y przy-
wyściu z ciała, onę Naślodszemu I E-
z v sowi Odkupicielowi mojemu z rąk
twoich oddał.

Nakonec SS. Páńskim Pátronom.

Akt:

Kochánkowie Boscy, Pátronowie moi,
FRANCÍSKV S. N. N. przyczyną
swoją wspomagaycie mię przed Bo-

giem; abym przez násládownanie
żywota wászego, stawszy się w

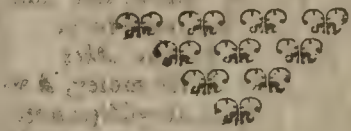
spoldźiedzicę łaski, y chwa-

ły wászey, Bogá z wami

chwalił, ná wieki

wiekow,

Amen.



TRA.

THEOLOGIE Y

ZAKONNER

TRAKTAT II.

O

CNOTACH

Y o Sposobie ćwiczenia się
w nich.

Ponieważ każdy Zakonnik, z obowiązku powołania swego, powinien postępować z cnoty w cnotę; dla tego krotki sposob podać się tu ćwiczenia się w nich: A iako náuk bez Mistrzá, tak cnot SS nábyć niepodobna bez obecności Boskiej; Tá zaś nábywa się *Miłosćia*, dochowuie się *Synowska bo-iaźnia*, odnawia się *Cnot Swierych wy-prawowánien*.

Naprzod tedy: Vznawszy którać cnotá napotrzebniejsza iest, y któryć występck nabórźciey się przykrzy? w
cno-

Roz

noćie ie
Naprzykla
wość? cwi
Blugo, aż
inne zaś
Powtore
ę miey, n
ktami zaw
ce iá wko
Potrzebie
ty, ábyś z
postępuieł
znayduieł
Náostatek
tak ráney
chuy się:
tykał? y
y dla tego
moc Bogá
way echo

R O

W

W IAR

cnoście iemu przeciwny ćwicz się;
Náprzykład: turbuie cię niecierpli-
wość? ćwicz się w cierpliwości, tak
długo, aż pozbędziesz niecierpliwości.
Inne zaś cnoty z okazyją wyprawuy.

Powtore: Zawsze w pamięci onej cno-
tę miej, myśląc, y mówiąc o niej, á-
ktami zawsze ją wyprawuiąc, y w ser-
ce ją wkorzeniając.

Potrzebie: Poznay stopnie oney cno-
ty, ábys zrozumiał, iákoś zaczął? iáko
postępuiesz? y w którym oney cnoty
znayduiesz się stopniu?

Náostatek: Ná káżdey Rekolekcyej
tak ráney, iáko y wieczornej, rá-
chuy się: iákoś się z występkiem po-
tykał? y ieżeliś go pokonał, ábo nie?
y dla tego nowey (wziąwszy ná po-
moc Bogá) ná zwyciężenie go, náby-
way ochoty.

ROZDZIAŁ I.

o

W I E R Z E

WIARA, iest cnotá od Bogá w du-
szę

Iżę wlana: przez którą mocno wierzymy w to, cokolwiek Bog nam przez Kościół do wierzenia podał.

STOPNIE *iey są Trzy:*

Piwszy: wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá, poznawájąc go, y iego własności z kreatur; to iest: z rzeczy stworzonych, przez dyskurs. Náprzykład: poznawám *Wszeczmocność* iego, z stworzenia Niebá, y Ziemie, y cokolwiek ná tym iest; poznawám iego *Madrość*, z rządzenia wszytkiego świata &c:

Drugi stopień iest: Wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá; poznawájąc go bez dyskursu, to iest: bez vważania dzieł iego, ále rozumem záraz obeymując iego *Wszeczmocność*, *Dobroć*, *Madrość* &c:

Trzeci stopień: Wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá, bez żadney rozumu pomocy: ále vtopiwszy się w Bogu przez obecność iáśną, widzieć w nim iego *Wszeczmocność*, *Dobroć* &c:

Wiedz: iż Wierzyć Bogá, iest wierzyć, że iest Bog, Stworzyciel, Odkupiciel, *Wszeczmocny*, &c: Wie-

Rozd:

Wierzyć Bogu, co Bo
temu, co Bo
ółow, Kości
to dla tego
da nieodmi
Wierzyć w B
Wiary, iákoby
ać do Bogá.

Cwiczen

p

1. Wierze

ego natury,
ki w Osob
Wszeczmoc
y, Niepojęt

2. Wierz

wdziwy, Wi
akazaniom,

3. Wierze

zywey Wiary
iako do celu
ygując.

4. Wyrá

Wiary, iák c

ra mocno w
Bog nam po
podał.

Trzy:

ogą, Bogu,

y jego właś

zrzeczy st

s. Nąprzykła

ść jego, z st

e, y cokolw

m jego Madra

o świętą &c:

Wierzyć Bog

nawiając go b

wważania dż

raz obeymu

Dobroć, M

rzyć Bogą, B

ey rozumu p

ę w Bogu prz

ć w nim ie

roć &c:

d, jest wierzy

l, Odkupicie

Wie-

Wierzyć Bogu, jest wierzyć temu wlyc-
kiemu, co Bog przez Prorokow, Apo-
stołow, Kościoł S. do wierzenia podał;
a to dla tego wierzyć, że Bog jest pra-
wdą nieodmienną.

Wierzyć w Bogą, jest áktami żywey
Wiary, iákoby strzałami do celu, zmie-
rzać do Bogą.

Cwiczenie sie w Wierze, przez Akty.

1. Wierzę Bogą, *to jest*: względem
iego natury, y własności, że jest Tro-
iaki w Osobách, Ieden w Bóstwie;
Wszecmocny, Wieczny, Niekończo-
ny, Niepoięty. &c:

2. Wierzę Bogu, *to jest*: że jest Pra-
wdziwy; Wierzę iego przykazaniom,
zakazaniom, radom &c:

3. Wierzę w Bogą, *to jest*: áfekttem
żywey Wiary idę do Bogą, do niego,
iáko do celu, wszystkie Akty Wiary dy-
rygując.

4. Wyróżną wiara wierzę artykuły
wiary. iák do Bóstwá, iáko y do Czło-

wieczności nalezające; y w to wszystko, cokolwiek do wierzenia podał Bog, gdyż on iest nieodmienną prawdą.

5. Z Wielką prostoną y pokorą, rozum moy poddávám Bogu, mowiącemu przez Kościół, pismo, Koncilia, ábo Zbory Oycow, y wyroki Papielskie.

6. Nieodmiennie wierzę, iż Wiara Kátolicka iest prawdziwa; á to z tych dowodow: 1. Iż nierozerwanie od Chrystusa, y iego Apostołow poczawszy się, aż do końca świata nieodmiennie trwać będzie. 2. Ze ma prawdę, náuki święte, vczciwe, według dusze, przeciwné Ciálu. 3. Iż ma Sakramentá dusze poświęcające. 4. Iż wszyscy Doktorowie zgodnie, y iednako-wo wierzą we wszystkie ártykuły Wiary. 5. Iż oná sáma cudámi sły nie. 6. Iż żaden z Kátolikow nie vdáie się do Herezyey, áby doskonále, ále áby swawolnie, y według ciála żył. 7. Iż całému światu przez Apostołow Świętych iest ogłoszona; ktorzy prostakami, vbogimi będąc, zbáwienną náuką

do niey
iem, wiel

7. Wiá
będzie po
wyznawác

8. Tow
nie się, y
bę, y obie

Znaydu
ta iest dno

Piernysa

1. Niedon

kier rzecz

kończyć,

Bog dop

to iest:

żywiona.

zumie, á

wadze, g

Druga 2

gdy kto

bonnie c

Lib

Con

y to wſzy
podał Bog
prawdą.
pokorę, ro
mowiące
oncilia, a
Papieſkie
iz Wiara
a to z tyc
rwanie og
ow począ
ta nieod
e ma prá
edług du
ma Sakra
4. Iż wſzy
iednako
kuły Wiá
ſynie. 6:
dacie ſię
y, ale aby
yl. 7. Iż
ow Świę
proſtaka
nną náu
ką

ką do niey, nie gwałtem, ábo męcze-
niem, wielu ciągneli.

7. Wiare S. Kátolicką (gdy tego
będzie potrzebá) y z ſtrátą żywotá
wyznawać chcę.

8. Towarzyſtwá Heretykow chro-
nić ſię, y ich náukámi brzydzić ſię bę-
dę, y obiecuię.

*Znayduie ſie teſz Wiara Nágánna: á
tá ieſt dwoiáka:*

Pierwſza Niedoftáteczna: tá zowie ſię
1. *Niedowiárſtvo*, gdy kto trudney iá-
kiey rzeczy záczać, ábo záczetey doſ-
kończyć, nie ſmie; nie vſáiąc żeby
Bog dopomóc mu miał. 2. *Marwa*,
to ieſt: áktámi miłóſci Boſkiey nieo-
żywiona. 3. *Omylna*, ná ludzkim ro-
zumie, á nie ná Koſciółá Świętego po-
wadze, gruntuiáca ſię.

Druga Zbyteczna: á tá ieſt bábska;
gdy kto ſkwápliwie, płonnie, zabo-
bonnie czemu wierzy.

Liberté et Émancipation
Gamm 13 *ROZ.*

R O Z D Z I A Ł II.

N A D Z I E I.

NA D Z I E I A, iest cnotá od Bogá w duszę wlana; przez którą pewną vfnosćią dobr duchownych (to iest: odpuszczenia grzechow, nábycia táski, otrzymania chwały wieczney) oczekiwamy.

Stopnie iey sa trzy:

Pierwszy: Oczekiwac dobr duchownych dla zaslug Chrystusowych, y nászych, od Pána Bogá, z weselem, y vfnosćią.

Drugi: Spodziewac się dobr pomienionych, z teskliwością, y wzdychnieniem do Pána Bogá.

Trzeci: Spodziewac się dobr duchownych w zachwyceniu dusze, onę w Bogu vtopioną máiac.

Cwiczenie sie w Nádziei przez Akty.

1. Spodziewam się z vfnosćią V.
wiel-

Rozd: II. o Nádziei 199

wielbienia dusze, y iey dárów; to iest: że będę Bogá iásnie widział, mocno trzymał, y wdzięcznie się z nim cieszył. 2. Spodźiewam się vwielbienia ciała, y iego dárów; to iest: że będę miał iásne, chybkie, subtelne, niecierpię- tliwé. 3. Spodźiewam się że otrzy- mam wdzięczne z Aniołami, y z Świę- temi Páńskimi towarzysztwo wzajemne y doskonałe z niemi Bogá chwalenie, miłowanie, czczenie, ná wieki. 4. Spodźiewam się do nabycia tego bło- gosławieństwa, środkow od Bogá; to iest: odpuszczenia grzechow, nabycia láski, zwycięstw pokus, wdzięcznego z Bogiem ná bogomyślności towarzy- stwá, y ziednoczenia. 5. Oczekiwam w tym ráunku od Mátki Božey, An- iołow Świętych, y Pátronow moich. 6. Tego wszytkiego spodźiewam się, nie zá własne moje zasługi, ktore nic nie są, ále z zasług Chrystusa Páná, y z nie- zmierney iego dobroci, y miłosierdzia. 7. We wszytkich vtrapieniách, tru- dnościách, potrzebách, y pokusách,

mám vřnoř w Bogu, ře mi pomocy řwey řekę poda; y dla tego do niego z vřnořią, iák do Oycá, vćiekám řię: nawiększe řpráwy, bez desperácyey, řtáecznie, odpráwowáć, y czynić będę. 8. Niewátpliwá mám nádźicie; iř Bog káždá modlitwę nabořnie, dobřá intencję, w rzeczy řluszney, do řiebie kierowáná wřřluchywa; y modlącego řię kontentuie; y dla tego bez přeřtáńku modlić řię będę.

Nádźieř Nágáńna znayduie řię; á tá dwořák.

Iedná Niedořtáeczná; á tá ieř Desperácyá: gdy kto řátunku, odpuřczenia grzechow, nagrody od Bogá nieřpodźiewa řię; tá desperácyá pochođi, z niedyřkretney wřagi řurowey řpráwiedliwořci Bořkiej.

Druga Zbyteczná: á tá ieř *Prezumpcyá:* gdy kro zbytecznie, vřrontowáwřy řię ná řámých zářřugách Męki Ghryřtufowej, řpodźiewa řię odpuřczenia grzechow, bez pokury; otrřymánia zbáwienienia, bez dobrych řwoich vczynkow,

ROZ.

Rozd.

RO

MIL

MILC

M

gá w

nád wřzy

dla řwey

Stop

Pierw

Páná Bo

Páná Bog

Drugi

wřzyř)

podulcz

řmy nie

mile, pr

řmy do

meřnie,

řwiátá, z

řmák vo

tá Chry

Trzeci

(iák w

iedná

ROZDZIAŁ III.

MIŁOSCI BOŻEY

MIŁOŚĆ Bożka, jest cnotą od Bo-
gą wlana; którą miłuiemy Bogą
nád wszystko dla samego Páná Bogá, że
dla swey dobroci tego godzien.

Stopnie iey są trzy:

Pierwszy: Miłować Páná Bogá dla
Páná Bogá, w Pánu Bogu, y według
Páná Bogá, *ślátecznie.*

Drugi: miłować Páná Bogá (*iáko
wzwyż*) iednák *rośtropnie*, przeciw
poduszczeniu Czártowskiemu, żeby-
śmy nie byli zdrádeni; *wdziecznie*, y
mile, przeciw wygodom ciáślá, żeby-
śmy do niego nie byli przychęceni;
meźnie, przeciw prześládowánium od
świátá, żebyśmy nie byli vciáżeni; ále
smák vczuwáli w náśládowánium żywo-
tá Chryśtusowego.

Trzeci Stopień: miłować Páná Bogá,
(*iáko w pierwszym, y w drugim Stopniu*)
iednák *niezmiernie*; to jest: cále to-

202 *Theologiey Zakon: Tráktát II.*

bie, y wszytkiemu vmárłszy, sámemu Bogu żyjąc, w nim serce vtopić, ogniem miłości iego pałać, w nim, y nim żyć.

Wiedzieć potrzeba: iż miłuiemy Páná Boga.

I. Dla Páná Boga. 1. że jest nie- skończona Dobroć, Piękność, Dosko- nałość &c: 2. że nas bárżiey miłue, á niżeli my się. 3. że nas wprzód vmi- łował, to jest: przed czásem, od wie- kow nás przeznaczájąc; w czáście, nas záchowuiąc; po czáście, nas vwielbiá- iąc. 4. iż cokolwiek ma, wszytkiego się nám dáie.

II. W Pánu Bogu. to jest: winszując Pánu Bogu wszytkich doskonáłości, y wlásnosci, że jest Pánem nád Pány, wszechmocnym, &c: y z tego się wszytkiego rádując.

III. Według Páná Boga. to jest: iá- ko roksazał; miłuąc go ze wszytkiego sercá, niepokalanie; ze wszytkiey dusze, nieporównanie; ze wszytkich síl, nie- znyćiezenie. Abo miłuąc go wszyt- kiemi

Rozd:

kiemi si
ielt: ro
to ielt V
ielt pámi

IV.

kladájac

łością, r

uczciw

V. S

ny, cho

VI.

nabyćia

VII.

się w m

powod

ści, ni

mego

łości B

kułach

iac się

VII

wszy U

miłos

ści fr

kocha

Rozd: III. o Miłości Bożej 203

kiemi siłami dusze, całym sercem, to
jest: rozumě, nie błędnie; cała dusza,
to jest Wola, uślnie; cała myślo, to
jest pamięcią, pamiętliwie.

IV. Nieporównanie. to jest: prze-
kładając Boga zácnością, czcią, y mi-
łością, nád wszystkie nazacnieysze, na-
uczciwsze, namilsze rzeczy.

V. Státecznie. to jest: bez odmiá-
ny, chociażby nalegály y pokusy.

VI. Trwale. nieultając aż do końca
nabyćia doskonałości.

VII. Roztropnie. to jest: ostroźnie
się w miłości Boskiej spráwuąc, áni w
powodzeniu, pychą, áni w przeciwno-
ści, niecierpliwością, áni miłostíką sá-
mego siebie, ábo bliźniego, od mi-
łości Boskiej nie odstępując; áni w po-
kulách, w práwą, ábo w lewą, wdá-
jąc się.

VIII. Wdziecznie. to jest: zákuśi-
wszy Dobroci Boskiej, wielki smák w
miłości Boskiej czuć, y od wdzięczno-
ści się rospływając; kto tą miłością
kocha Boga, i. wszystkimi roskoszá-

mi, godnościami, wolnościami &c: światowemi, gárdzi. 2. wszelkie o-
strości, prace, &c: dla Bogá przy-
muie. 3. Towarzystwá ludzkiego chro-
ni się. 4. Bogá, przez medytacyą, y
kontemplacyą szuka.

ix. *Meżnie*, to iest: 1. z pracą wy-
stępki wykorzeniáiąc: 2. pálsye silnie
tłumiąc. 3. wszelkie trudności po-
deymuiąc. 4. ná przeciwności goto-
wym się być pokázuiąc. 5. złe zá do-
bre, wdzięcznie przyimuiąc.

x. *Niezmienne*. wśzytkim áfekrę,
w záchwyceniu vmyśłu, ku Bogu mi-
łością pałać.

Cwiczenie sie w miłości Bo- skiej przez Akty.

1. O Boże! miłuię Cię, żeś piękny,
y dobry iest, nád wszelką piekność, y
dobroć, która się poiąć może, rozu-
mem stworzonym. 2. O Boże! miłuię
Cię, gdy żeś iest wszelkicy dobroći, do-
skonáłości, łask, sprawcą; y dawcą szczo-
drobliwym. 3. O Boże! miłuię Cię,
1. dla

1. dla
dlug Ci
stareczn
8. wdzi
zmiernie
z Tobą,
wśzytkie
iest: Ro
miecia,
Wola, v
ści; chw
iąc. 5.
dołkoná
chą, Stw
Wszelkie
wśzytkie
sze rado
wesele n
możnoś
ćiełzác s
mie; z
łow, Atc
ná lmię
7. ledy
rzenie, n

Rozd. III. o Miłości Bożej 269

1. dla Ciebie. 2. w Tobie. 3. według Ciebie. 4. nieporównanie. 5. statecznie. 6. trwale. 7. roztropnie. 8. wdzięcznie. 9. mężnie. 10. niezmiennie. 4. O Boże! iednoczę się z Tobą, iako z największym Dobrem, wszystkimi siłami dusze moiej, to jest: *Rozumem*, o Tobie myśląc; *Pamięcią*, Twoię obecność trzymając; *Wolą*, wszystkie afekty miłości, radości, chwały, &c. do ciebie wzbudzając. 5. O Boże wszystkich zacności, doskonałości! żeś jest Bogiem, Monarchą, Stworcą, Pánem nad Pány, &c. Wszechmocny, Niepoięty, &c. tegoż wszystkiego, z wielką całą moiej dusze radością, winszuję. 6. Niepoięte wesele mam z twoiej Zacności, Wielmożności, Wspaniłości, dostojnością ciesząc się, żeś jest Pánem Niebá, y ziemi; żeć tak wiele millionow Aniołów, Archaniołów, Świętych, służą; że ná Imię twoie wszelkie koláno wpada. 7. Iedynieć życzę, aby wszystko stworzenie, nawet potępieni, część, y chwale

206 Theologicy Zakon: Traktat II.

lę Ci oddawali; iedynie Cię miłowali, ná wieki. 8. Pánie, poznawszy twoię Dobroć, dobroczynność, przychylność, miłość, &c: ktorą wśzelkiemu stworzeniu, y mnie niegodnemu wyświadczaś, zá wszystkie grzechy serdecznie żałuję; żem niemi był okazywał krzywdzenia, y obrazy, Dobroci twoiej Boskiej. 9. Stánowią skuteczne przedsięwzięcie poprawy, czynienia godney pokuty, pełnienia przykazań Boskich, przyięcia rad, y vpodobania Chryśtusowego. 10. Chcę się cieszyć z tego, co się Bogu podoba; smućić z tego, co się iemu nie podoba, y przeciw iego woli, y przykazaniu iest. 11. Iedynie się starać będąc, wśzelkiemi áfektami, áktami, wzdychaniem, y innemi wynalaskami, szukać, y nabywać miłości z Tobą Boże, miłości moia!

Miłość ku Bogu náganna,

Iedná iest Niedostáteczna: gdy Páná Bogá nie miłuiemy, iáko náleży; á to z niedostátku, ábo wiary, ábo sprawiedliwości, ábo státeczności.

Dru-

Rozd:

Druga
spůsobem
kto dla B

R O

M I Ł O

M I Ł O
mił
gá, tak

Pierw
Páná Bo
ná Bogá

śnego p
Drugi
nie, mił

cycy sw
Trzec
wzwyż

docześn
Wie

1. D
kazał.
Bożemi

Rozd: III. o Miłości Bożej 207

Druga jest Zbyteczna: Bogá miłując sposobem zakazánym; iáko gdyby kto dla Bogá zabił się, vtopił, &c:

ROZDZIAŁ IV.

O

MIŁOŚCI BLIŻNIEGO

MIŁOSC Bliźniego, jest cnorá, którą miłuiemy bliźniego, dla Pána Bogá, tak iáko lámych siebie.

Stopni ma trzy:

Pierwszy: miłować bliźniego dla Pána Bogá, w Pána Bogu, według Pána Bogá, *stáecznie*; bez respektu własnego pożytku, y wygody.

Drugi: miłować (*iák wzwyż*) *roztropnie, mile, y meźnie*, y z vtrátą substancyj swoiey.

Trzeci stopień jest: miłować (*iák wzwyż*) *niezmiernie*, y z vtrátą żywota doczesnego, dla dobrá iego dusznego.

Wiedz, iż miłuiemy bliźniego:

1. Dla Pána Bogá;
1. że Bog przykazał.
2. że wszyscy iesteśmy dynami Bożemi.
3. że ná wyobrażenie Boskie bliźni

208 *Theologiey Zakon: Tráktát II.*

bliźni jest stworzony. 4. że go Bog mi-
luie. 5. że jest sługą, y przyiaćielem
Boskim. 6. że jest namiestnikiem
Chrystusowym. 7. że jesteśmy sobie
Bráčia z pierwszych Rodźicow, z od-
kupienia, z przyięcia wiáry, z powołá-
nia do Zakonu.

II. *W Bogu*; Bliźniemu życząc te-
go wszystkiego przez uczestnictwo, co
ma Bog przez istność; to jest: łáski w
ninieyszym, chwały w przyszłym ży-
woćie; y ziednoczywszy się miłością
Boską z bliźnim, iednoź z nim trzymać
w dobrym, to jest, w szczęściu, iednoź
y w złym, to jest w nieszczęściu.

III. *Według Pána Bogá*: to jest, we-
dług roskazania Boskiego z bliźnim ży-
jąc, konwersuiąc; y iáko nas Chrystus
vmiłował, to jest z łáski, ábo darmo,
bez swego pożytku, vprzedzájąc nas
swoią miłością. *Skutecznie*, rzeczą sá-
mą siebie wszystkiego z ciálem y duszą
zá nas się dájąc. *Porzennie*, tę miłość
do nášzego kieruiąc zbáwienia, ták y
my bliźniego miłować máme.

IV. *Stá-*

Rozd: I

IV. S
niechęcia
nieodstęp
nie był

V. Ro
dobr-du
cząc, y n
niedosko

VI. J
nieszczę
sząc się
własneg

VII. J
w niesz
odstęp
wałaiąc

nie, zle
iáko y
brá wo
nością.

VIII
snych,
tnie zn
szley

bráterst
nia Ch

Rozd: IV. o Miłości Bliźniego 209

IV. *Státecznie*: żadną pokusą, y niechęcią bliźniego, od miłości iego nieodstępuiąc; choćiaszby tey miłości nie był wdzięczen.

V. *Róstrownie*: bliźniemu w przod dobr dufnych, á niżeli cielesnych ży-
sząc, y miłuiąc go; áni zbytnie, áni niedoskonále.

VI. *Mile*: bliźniego szczęście, y nieszczęście, iák swoje vznawać; cie-
sząc się, ábo smucąc, iák z swojego własnego.

VII. *Mejnie*: áni w szczęściu, áni w nieszczęściu od miłowania iego nie odstępuiąc, miłością złość iego z nie-
walaiąc; za iego złą chęć, złorzecze-
nie, źle czynienie, tak przed Bogiem,
iáko y przed ludźmi, oddawać mu do-
brą wolą, dobrą mowę, dobroczyń-
nością.

VIII. *Niezmiernie*: dobr docze-
snych, nád to: y żywotá strátę ocho-
tnie zniesć, nie tak dla nádzieie przy-
szley nagrody; iáko dla prágnienia
bráterskiego zbáwienia, y náśladowá-
nia Chrystusa,

Cm.

210 *Theologiey Zakon: Traktat II.*

Cwiczenie sie w miłości bliźniego przez Akty.

1. Afektem miłosnym życzę każdemu dobr duchownych; to jest: poprawy żywota, vsprawiedliwienia, łaski Boskiej, cnot świętych, chwały niebieskiej; tak iako sobie. 2. Życzę każdemu dobr doczesnych; to jest: zdrowia, sławy, godności, bogactw, szczęśliwego ná wszystkim powodzenia: byle to było z chwałą Boską, a zbawieniem bliźniego. 3. Chcę się cieszyć z powodzenia bliźniego, tak w dobrách duchownych, iako y doczesnych. 4. Każdego sobie chcę poważać; nie sądzić, ani gárdzić, dobrze o nim trzymać, sławy bronić, wymawiać; rada, nauka, vczyukiem, przykładem, modlitwą ratować; niewinnego bronić, winnego wymawiać; o każdym dobrze trzymać, y wszystko ná lepszą tłumaczyć stronę. 5. Pragnę słowy nikogo nie szczypać, z nikim się nie sprzeczać, nikogo nie gánić, chyba.

Rozd: I.

chybą
5. Chcę
ści dowo
osobliwej
wszystkich
łagodnie
według n
słowy, gd
szac. 7
sercem r
czynkiem
trzne vn
miać, y v
pochodz
9. Chcę
kiekrzy
nie mści
tylko po
pokázow
y tych d
Pána Bo
Pragnę
w Bogu,
mo, bez
Chcę m

Rozdz. IV. o Miłości Bliźniego 217

chybáby mię powinnośc przymusiła.
6. Chcę wśzytkim prawdziwey miło-
ści dowody wyświadczać, chroniąc się
osobliwey przyiaźni podeyzrenia, ále
wśzytkich iednáko miłując, szánując,
łagodnie z káżdym mówiąc, miłośnie
według możności rátując : w ostárku
słowy, gdy skutkiem nie można, ćie-
sząc. 7. Chcę nieprzyjaciół moich
sercem miłować, vśty wymawiać, v-
czynkiem ráutować. 8. Prágnę wewne-
trzne vmyślu odwrocenie się vskra-
miać, y vrázy z niechęci nieprzyjaciela
pochodzące, áktami miłości leczć.
9. Chcę nieprzyjaciółom moim wśzyt-
kiekrzywdy, y vrázy, z sercá dárować,
nie mścić się : znáki życzliwości, nie
tylko pospolite, ále też osobliwe im
pokázować, zá nich Páná Bogá prośić;
y tych dobr których sobie zyczę od
Páná Bogá, im prágnąc y życząc. 10.
Prágnę miłować bliźniego dla Bogá,
w Bogu, według Bogá, státeczenie, dár-
mo, bez swego pożytku y wygody. 11.
Chcę miłować bliźniego (iák wzmyśl)
rostro-

212 *Theologiëy Zakon: Tráktát II.*

roftropnie, mile, mężnie skutecznie, y z vtrátą dobr moich. 12. Chcę miłować bliźniego (*iáko wżnyß*) niezmier-
nie, y z vtrátą żywotá moiego; sporzą-
dzájąc to do zbáwienia iego, y wię-
kszey chwały Boskiey.

*Miłość ku Bliźniemu u Bogá nie-
płatna.*

Iedná, zowie się *Niedostáteczna*: á
tá iest: 1. *Wrodzona*, z áfektu wrodzo-
nego pochodząca; taká znáyduie się
między pokrewnemi, przyaćciołami
&c: 2. *Swiatowa*, gdy ieden drugiego
miłue dla szczęścia, promocyey, wy-
gody swey, &c: 3. *Należyta*, taká slu-
gá, Páná, Syn, Oycá &c: miłować po-
winien. 4. *Towárzyska*, którą towá-
rzysz towárzyłzá, sásiad sásiádá
&c: miłue. 5. *Pożadliwości*, dla v-
kontentowánia zmysłow, ábo ciáłá,
drugiego miłue. 6. *Przyiázna*, dla
cnotliwych obyczáiw kogo kochájąc.
Zowie się taká miłość *Niedostáteczna*,
bo nie pochodzi z miłości dla Bogá.

Druga, zowie się *Zbyteczna*; gdy kto,
dla

Roz

alla miłó

R O

P O

POKO

człowi

sobą gárd

Tá iest

troiáko:

Pierw

pásć podl

oddác pok

nu, y Sw

Drugi

gá przep

wdzięczn

wác; y o

y większeg

Trzeci

ták cielen

ney Boskie

szych orz

dáwać, á

chwały sz

dla miłości bliźniego, Bogą obraża.

ROZDZIAŁ V.

O

POKORZE

POKORA, iest cnotą, przez którą człowiek podłość swoją poznawszy, sobą gárdząc, nisko o sobie trzyma.

Tá iest troiaka, wniżając człowieka troiako: Pierwszą względem Bogá.

Tey stopni są trzy:

Pierwszy: wniżonym sercem w przepaść podłości swej się ponurzywszy, oddać pokłon Bogu należyty, iako Pánu, y Stworcy swoiemu.

Drugi: wszelkie vtrapienia od Bogá przepuszczone, iako od Oycá wdzięcznie, bez nárzekánia przyimować; y owszem się godnym rákiego, y większego karánia sądzić.

Trzeci: vznawać, iż wszystkie dobrá tak cielesne, iako y duszne, z szczegulney Boskiej dobroci, á nie z zasług nászych otrzymáliśmy; y one Bogu oddawać, áni z nich swoiey, ále Boskiej chwały szukając.

Drugi

214 *Theologicy Zakon: Traktat II.*

Druga Pokorá, vníza człowieka względem bliźniego. A tey Stopni jest trzy:

Pierwszy: vnízać się starszemu, á nie wnośić się nád równego.

Drugi: vnízać się równemu, á nie wnośić się nád niższego.

Trzeci: vnízać się niższemu, á nád nikogo się nie wnośić.

Wiedzieć potrzeba: iż się vnízamy bliźniemu dwoiákim sposobem: Naprzód wewnątrz sercem; 1. dobrze o nim rozumiejąc, zá godnieyszego, lepszego, sposobnieyszego &c: á niżeli siebie, ładząc. 2. dla defektów iego nim nie gárdząc. 3. vrázy, y krzywdy od niego skromnie przyimuiąc. 4. w nieszczęściu nád nim, litość máiąc. Powtore powierzechownie. 1. Znákíem, czcząc go, mieyscá mu wstępując. 2. Vsy, o nim dobrze mówiąc; wymawiając, chwalać, broniąc. 3. Vczynkiem, rátuując go, służyć mu w potrzebie, słuchać go.

Trzecia Pokorá vníza człowieka względem

Roz

względem
rzy są:

Pierwszy

nie tylko

go, napod

czego, na

większego

ale też por

dac zá taki

mnie zno

Drugi:

że z wese

z prágniem

Trzeci

będąc od E

dnosciám

&c: tym

flowy, z

przed Bog

Poznaw

Sym: 1. z

zeryách &

wiedząc i

szczone?

sc, v Bog

za człowiek względem siebie samego; Tey stopni
 trzy są:

Pierwszy: z poznania swej podłości;
 nie tylko *wewnątrz*, za nanędznieysze-
 go, napodleyszego, naniępotrzebniey-
 szego, nagłupszego, grzeszniká ra-
 większego, sądzić się, (*gdyż tak jest*)
 ale też *powierzchnownie*, od inłych bę-
 dąc za takiego miány, tę wżgárdę skro-
 mnie znośić.

Drugi: wszelkie pogárdy, niniey-
 sze z weselem przyimować, przyszłych
 z prągnieniem oczekiwąć.

Trzeci stopień: im zacnieyszymi
 będąc od Bogá, y ludzi, talentámi, go-
 dnościámi &c: vdárowáni, czczeni,
 &c: tym się bárżiey vniżać; áfektem,
 słowy, znákámi, y rzeczą sámą, tak
 przed Bogiem, iáko y przed ludźmi.

Poznawa się człowiek *Namizerniey-*
szym: 1. z vważánia pierwszego o mi-
 zeryách &c: czytaj *kárte* 93. 2. nie-
 wiedząc ieżeli mu są grzechy odpu-
 szczony? ieżeli w łásce, ábo w niełá-
 sce, v Bogá jest? ieżeli w niełásce? mi-

zernieyszym iest nád bydlę, ktorego się mizerya ná świecie kończy, człowieká zaś grzesznego, ná wieki trwác będzie; ieżeli iest w łasce? przecię iest mizerny, gdyż w tey łasce przez się trwác nie może.

Poznawa się *naniepotrzebnieyszym*: Naprzod *sobie*, dla grzechow; gdyż przez nie zgubę sobie przynosi. Potwore *blizniemu*, gdy mu żadney pomocy nie dáie, y owszem go złym przykładem gorszy, y dla tego mu szkodzi. Potrzećie *Bogu*, gdy go (iako niewdzięcznik) ciężko obraża; á ieżeli co dobrego czyni? wszystko to łaská Boska iest, gdyż z siebie nic dobrego, tylko grzech, czynić może.

Poznawa się *napodleyšym*: á to przezyrawszy się: 1. w vrodzeniu, ieżeli z podłych rodzicow? &c: 2. w oby-
czáiach, ieżeli grubian? pássyonat? cnot niemáiący? 3. w Zakonności, ieżeli nienabożny? ospáły? niezakonny? tylko ná pozor. 4. vważájąc doskonałości y cnoty w inszych, ktore
się

Hle, które się we mnie nie znayduią; z kąd się za-
 napodleyszego sądzę.

Poznawa się za *nagłupłego*, cho-
 tćśz nawiększy Theolog; mądrości
 bowiem swey ábo ná zbáwienie záży-
 wa, ábo nie? ieżeli *nie*? tedy głupszy
 jest nád prostego chłopká, w prostocie
 Bogu słuźącego: ieżeli zaś *zázyna* ná
 zbáwienie? przecię on głupi, gdyż nie
 umie tym talentem ták zarábiać, iáko
 potrzebá, y do Bogá nim zmierzać.

Poznawa się *grzešnikiem* nawięk-
 szym: *Naprzód*, z świádecstwá wła-
 snego sumnienia, które káżdego ob-
 winia z grzechow; 1. iáwnych, y z
 pogorźzeniem popełnionych. 2. z nie-
 wiadomych innym, ále Bogu, y sám-
 mu sobie wiadomych. 3. z niewiádo-
 mych sobie, ále samemu tylko Bogu
 iáwnych, á bárzo ciężkich. *Powtore*
 z poznánia ciężkości grzechow swo-
 ich, które ná wagę z infzych ludźi grze-
 chámi wzięte, nierownie sá cięższe,
 żadney wymowki nie májące; iáko
 człowieká Zakonnego grzech, nierow-
 nie

wnie jest cięższy, á niżeli świetckie
go; Kátoliká, á niżeli Pogáninā. Po-
trzećie, z poznánia swoiey do zlego
skłonności, ktorą gdyby Bog łaską swą
osobliwą nie uskramiał, największych
grzeszników wszystkiego świata złością
by przechodził.

Cwiczenie sie w Pokorze

Masz sposob ćwiczenia się w Poko-
rze, z náuki wzwyż położoney, y z
Stopniow; okrom tego, masz *Akty*:

1. Myśli hárde w tobie tłumić.
2. Słow, chwałę własną, y próżną wyrażá-
jących chronić się.
3. Nic dla pró-
żney chwały nie czynić.
4. Pobudki
próżnego vpodobánia w powodzeniu,
podłości, y niedoskonąłością swoją,
martwić.
5. Mile przyimować od in-
szych podle o sobie rozumienia, po-
niżánia, pogárdy, násmiewiská, wra-
gánia, sroflowánia, &c: bez wymow-
ki.
6. Poznawać się zá nanędzniey-
szego, nanikczemniejszego; á inszych
zá lepszych, zá społobniejszych do
wzwyż-

wszystkiego
wielkich
się, wdając
wzgardzon
dozenia ry
Bogiem y
ogniłego
Przez te

czemności
dy, y náśn
znawasz, i
may skron
wzły, dzie
gárdy; á
znosząc o
trudności
szuy, y
weselem.

Poko
ledná
jest: Prz
vpokarz
Druza
się vpok
sznym ie

wszystkiego dobrego, sędzić. 7. Wszelkich okazyi szukać do vniżania się, vdać się do robot podłych y wzgardzonych; do zamiętania, y chędożenia rynsztokow, &c: 8. Przed Bogiem y przed ludźmi, za iednego zgńskiego psą poczytać się.

Przez te stopnie spuść się ná dno nikczemności y podłości swej: á 1. Wzgárdy, y náśmiewiská, lubo rozumem poznawasz, iednak nie skarż się, ále przyjmuy skromnie. 2. Do Bogá westchnąwszy, dziękiuy mu za vpokorzenie pogárdy; á modl się za nieprzyaciela, znosząc od niego wzgárdę chętnie, bez trudności. 3. wszelkiey pogárdy winszuy, y życz sobie, przyjmując ją z weselem.

Pokorá znáyduie się w trzech:

Iedná Niedostateczná á tá pierwsza iest: Przymuszenia, gdy kogo gwałtem vpokarzają; zowie się Wilcza pokorá. Drugá Zmysłona. gdy ná pozor kto się vpokarza, á w rzeczy samey pysznym iest. Trzecia Bessyńska. gdy

człowiek Boskim wyobrażeniem będąc, przyrownywa się bestyom bezrozumnym. *Czwarta Płonna*, to jest bez zapłaty, gdy się kto z respektu świętowego vpokarza; iáko gdy poddány vpokarza się Pánu. &c:

Druga jest *Zbyteczna*. *Piernysa*, gdy kto z pokory drugiego występku nie karze; chociaż powinien, y może. *Druga*, gdy kto talent do náuki, do kazánia &c: máiąc, onego z pokory wielkicy nie zázywáiąc, zákopuie.

ROZDZIAŁ VI.

CIERPLIWOSCI.

CIERPLIWOSĆ, jest *Cnotá*. Przez którą przeciwności znośimy, nie dáiąc się áni smutkowi w nich pokonywáć, áni prágnieniem pomsty wводить.

Stopnie iey są *Trzy*:

Piernysy: *Przeciwności skromnie znośić, wszelkie poruszenia do zemsty hámuiać.*

Dru-

Rozd:

Drugi

przeciwno

się ná roz

zmysłach

Trzeci

(násladu

ćieszyć się

czyć ich

Cwicze

Násto

y stosu

1. Na

niecierpl

rać, pr

twoiego

wość, g

ákami

skiey clu

cierpliw

niem, á

áni wy

násmiew

dy, &c:

iem będąc
bezrozu
ro jest bez
tu świato
poddany

Drugi stopień: w Przyimowaniu
przeciwności, żadnego sprzeciwiania
się na rozumie, żadnego poruszenia na
zmysłach nie czuć, y owszem lekkość.

ymśa, gdy
pkow nie
y może.
auki, do
z pokory
puie.

Trzeci stopień jest: z Przeciwności
(násłáduiac Chrystusa Pána) gdy są,
cierpieć się, y chlepieć, gdy nie mają, ży-
czyć ich sobie.

Cwiczenie sie w Cierpliwości
przez Atky.

Násłódzy I rz v, konformuiąc się,
y stosuiąc do żywota twoiego:

VI.

SCI.

Cnota.
znośie-
w nich
pomsty

1. Namnieyszą vznaną pálszą do
niecierpliwości mię poruszającą, vma-
rzać, przypomnieniem sobie żywota
twoiego, chęć. 2. wśętrzną zápálczy-
wość, gniew, chęć do zemśzczenia się,
áktami Cierpliwości, y miłości bráter-
skiey tłumić. 3. Zadnego znáku nie-
cierpliwości, áni słowem, áni skinie-
niem, áni gestem ciáta, nie pokázowác,
áni wyrażác. 4. Wśelkie krzywdy,
násmiewiská, nieślawę, obelgi, wzgár-
dy, &c: od káždego, y napodleytze-

omnie
zemsty

Dru-

go, ochotnie, cierpliwie, skromnie, bez
 sprzeciwiania się, bez wskazywania, &c:
 przyimować; trzymając: że to z ordy-
 nacyey twoiey Boskiej, albo z nieostro-
 żności mię łżącego, pochodzi. 5.
 We wszystkich chorobách, boleściach,
 ekliwosciách, &c: żadnego znaku nie-
 cierpliwości (*ile że mnie będzie*) nie-
 pokazywać; y owszem mężnie znościć.
 sądząc się, że moje grzechy cięższego
 godne karania: á Oycu miłosierdzia
 dziękując za fawor łaski: gdy za mę-
 ki piekielne, albo Czystcowe ciężkie,
 á nie płacne, tu krotkie, lekkie á płac-
 ne, naznaczył mi. 6. Nie turbować
 się, lubo za dobre vczyńki nagane o-
 trzymam, od tych ktorym dobrze
 vczyńilem. 7. Nietylko od złych, ale
 y od dobrych, ze złego wdania, prze-
 śladowania znościć. 8. Przeciwności
 nądzienia przyszley nagrody sobie vl-
 żywać. 9. Ná wszelkie fałszywe ob-
 winienia, y zárzucania, nie odpowiada-
 iąc, milczeć; albo mówić skromnie:
Moja Wina, 10. Przegladowania ni-
 niey-

ieysze, z
 złych, z po
 ładnemi
 odárunka
 nie odstęp
 z do końc
 rapieniu,
 chociaż m
 3. Cierp
 niu, nie sz
 trzności B
 tego mi v
 Dobrodzie
 się być że
 dądzą, dz
 łacie, ale
 ducha, iá
 od Bogá
 czętey m
 vstając.
 Cierpli
 dwoiaka:
 Jedną N
 wsa. Przy
 ciwność

kromnie, nieysze, z weselem przyjmować przy-
szłych, z pożądaniem oczekiwać. 11. Zadnem
pogrozkami, namowami, podarunkami, mękami,
od dobrego nie odstępować; y owszem stątecznie
aż do końca w nim trwać. 12. w V-
trapieniu, cklowości nie przyjmować,
choćby miałoby trwać aż do śmierci.
13. Cierpiąc niedostatek w pożywie-
niu, nie szemrać, 1. wiedząc że z opá-
trzenności Boskiej żyję; y Przełożony
tego mi wdziela, co Bog dla mię przez
Dobrodzieciow wżyczył. 2. Vznawiając
się być żebrakiem, ktoremu gdy co
dadzą, dziękuje; gdy nie dadzą, nie
łáie, ále chwali Bogá. 14. Oschłości
duchá, iáko doświádczenia, miłośnie
od Bogá przyjmować; namniey w zá-
czętey modlitwie, y bogmyślności nie
vstájąc.

*Cierpliwść Náganna znáyduie się
dwoiáka:*

*Iedná Niedostáteczná; á tá iest pier-
wsá Przyrodzenia: gdy kto znośi prze-
ciwność nie dla Bogá, ále dla zdrowia
K 4 swego*

swego. iáko puszczanie krwi. &c. *Druga Swiátowa*; przeciwności przy-
mując dla sławy, iáko żołnierz; dla
pożytku, iáko kupiec. *Trzecia zmy-
ślona*; gdy kto cierpliwie żnośi, żeby
go co gorszego nie potkało. iáko słuğa
od Paná, vceń od Mistrzá. ábo żeby
go za niecierpliwego nie mieli, tedy
żnośi powierchownie; á iednak czá-
su sponobnego czeka do zemśzczenia
się. *Czwarta Ográniczona*; cierpliwie
znosząc co inszego, ále nie to; od
kogo inszego, ále nie od tego; w in-
szy czás, ále nie w ten.

Druga iest *Zbyteczna*; Gdy kto cier-
pliwie żnośi krzywdę Boską, ábo bli-
źniego, z vszczerbkiem honoru Bo-
skiego, ábo z krzywdą bliźniego.

ROZDZIAŁ VII.

O

POSŁVSZENSTWIE

POSŁVSZENSTWO, iest Cno-
tá, ktora nas náklánia, ábyśmy
poddá-

Rozd.

poddawá
władzą c

Pierw

nemu, d

przykazá

dem słu

karánia, z

á to z po

Poczyná

Drugi

nemu we

ie táłki,

niem się

y nie cha

tnie, te

Trzeci

nemu, n

łości, y

z zniewo

Przełoż

nie; á to

skónatych

Sa y z

stvá.

trwie. &c
ności przy
nier; dl
żecia zmy
żności, żeby
iako służy
abo ż. by
nieli, tedy
ednak cza
emfzczenia
cierpliwie
ie to; od
go; wino
y kto cier
abo bli
pnoru Bo
iego.

poddawali rozum, y wolą naszą, pod
władzą człowieka, dla Páná Bogá.

Stopni ma trzy:

Pierwszy: być posłusznym Przełożo-
nemu, dla Bogá, powierchownie, w
przykazaniach, y zakazaniach, wzglę-
dem ślubu uczynionego; z boiáźni
karania, z sprzeciwianiem się zmyłom,
á to z *posłanowaniem. ten stopień jest*
Poczynających.

Drugi: Być posłusznym Przełożo-
nemu wewnątrz, w radách, dla nadzie-
ie łaski, y chwały od Bogá; z zgadzá-
niem się woli; to jest iednoź chcąc,
y nie chcąc z Przełożonym, a to *ochot-
nie. ten stopień jest* *Posłepniących.*

Trzeci: Być posłusznym Przełożo-
nemu, ná namnieylze skinienie, z mi-
łości, y náśladowania Chrystusa Páná.
z zniewoleniem rozumu; to jest, z
Przełożonym iednoź rozumiejąc y
nie; á to *wesoto. ten stopień jest* *Do-
skonających.*

*Są y inše trzy stopnie tegoś Postušeń-
stwa.*

K 5

Pier-

W I E

ieſt Cno-
abyśmy
poddá-

Pierwszy: być posłusznym Bogu we wszystkich przykazaniach, zakazaniach, y radách.

Wtóry: być posłusznym, dla Bogá, człowiekowi dyskretnemu.

Trzeci: być posłusznym człowiekowi niedyskretnemu.

Sa y inſe trzy ſtopnie.

Pierwszy: być posłusznym, w máley y łacney rzeczy.

Drugi: być posłusznym w trudney rzeczy, ále ná krotki čás.

Trzeci: być posłusznym w trudney rzeczy, ná dlugi čás.

Náostaték ſa ieſzcze inſe trzy ſtopnie.

Pierwszy: Dla Bogá wykonać Przełożonego przykazanie.

Drugi: wykonać Przełożonego skínienie.

Trzeci: wykonać, dla Bogá, wolá domyslná Przełożonego.

Cwiczenie ſie w Poſłuſzeńſtwie przez Akty.

Nawyzſzy Monárcho, y Pánic, wi-
dzac

dzac iż
ko Stwo
Chryſtu
śmicié
biecuie:
i. Po
ſtateczn
wykony
ſktonno
Rozum
Namief
zania w
ſac, áni
nia, ále
gá ſluc
cham.
brego,
zlego,
dnák r
oſtremi
dná y á
ſpodzie
tnie ſu
ná rozu
zdemu

Rozd: VII. o Posłuszeństwie 227

dząc iż wszystko stworzenie Tobie, iako Stworzycielowi jest posłuszne, sam Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, y ia dla miłości twoicy obiecuję:

1. Pokornie, ochotnie, mężnie, ślęciecznie, Przełożonego przykazanie wykonywać, chociażby było przeciw skłonności przyrodzenia. 2. Wolać, y Rozum poddawać, pod wolę, y rozum Namiestnika twego, ochotnie przykazania wykonywając. 3. Nie roztrząsać, ani badać się przyczyn przykazania, ale dąsko słuchać, vsłuchając iż Boga słucham, gdy Przełożonego słucham. 4. Nie tylko łaskawego, dobrego, wważnego, ale też y ostrego, złego, nieuważnego (zbawienne iednak rozkazującego) chociaż słowy ostremi, sukliwemi, wrażliwemi, trudną y ciężką rzecz rozkazującego, bez spodziewania się wdzięczności, ochotnie słuchać. 5. Z wielkim weselem, nąrozumie, afekcie, y wykonaniu, każdemu Przełożonego przykazaniu, skł-

nieniem, y znakiem, wolą jego wyrażającemu, dosyć czynić, iakoby przykazaniu Boskiemu. 6. Być gotowym na każde rozkazanie, y dla niego wszystkich swoich zabaw, choćiaszby potrzebniejszych, iako czytania, modlitwy, &c; odstąpić.

Posłuszeństwo znajduje się też naganne.

Iedno *Niedośćteczne*: 1. *Chciwości*, gdy kto ochotny jest do wykonania tego rozkazania, które do smaku, y woli jego przypada. 2. *Swiatowe*, wykonując rozkazanie dla zapłaty, iako naiemny sługa.

Drugie jest *Zbyteczne*: gdy kto starszego słucha przeciw sumnieniu, abo Przykazaniu Boskiemu.

ROZDZIAŁ VIII.

VBOSTWIE

VBOSTWO, jest Cnota, przez którą chęć do rzeczy ziemskich, y same rzeczy dla Paná Bogá od siebie odrzucamy.

Stopni

Roz

Piern

wyrzec

páństwa

zbytku,

żyć aż

IEZVS.

o sobie

Drug

wać się

wierze

Trze

fzyć się

tym b

Chryst

C

Obi

rzeczy

wne,

wać si

mi, b

3. Y

turbo

Rozd: VIII. o Vboſtwie 219

Stopni ma trzy:

Pierwszy: Wſzytko rozdać vbogim, wyrzec ſię wſzelkiej właſności albo pańſtwa; w potrzebách chronić ſię zbytku, y okazałości, mieć wolą tak żyć aż do śmierci, dla miłości Pana I E Z V S A, y puścić nań ſwoie ſtáranie o ſobie z vſnoſcią.

Drugi: w niedoſtárku, nie turbo-
wać ſię wewnątrz, y nie nárzekać po-
wierzchu.

Trzeci: z takiego niedoſtárku cie-
ſzyć ſię, y prágnać więcey go cierpieć,
tym bárżiej ſię ákomoduiąc vboſtwu
Chryſtusowemu.

*Cwiczenie ſie w Vboſtwie
przez Akty.*

Obiecuię: 1. Nie ſtáráć ſię o żadne
rzeczy zbyteczne, wytworne, koſztow-
ne, y one odrzucáć. 2. Kontento-
wáć ſię ſámemi rzeczámí potrzebnemi,
bez ktorych ſię obeysć nie mogą.
3. Y potrzebnych kiedy nie ſtánie, nie
turbowáć ſię. 4. Wſzelki niedoſtátek

cier-

cierpliwie, y owšem wesoło (násłádując Pána Chrystusa) przyjmowác, 5. z Zbytaniem pieczolowaniem nie stárác się o rzeczy potrzebne, spuszczájác się ná opátrznosc Boskú. 6. Proprietárstvá, to jest własności, chroníc się, Aktámi od Świętego BERNARDYNA wyrażonemi. á te są:

1. Zadney rzeczy áni brác, áni dárowác, áni pożyczoney innemu pożyczác, przeciw wyrażney, ábo domněmaney Przełożonego woli; iáko to: nie przyjmowác, áni dáwác Koronek, Obrazkow, Metalli, Chustek &c: z Konwentu; iáko z Kánápy, z Kuchnie, z Sártoryey, z Ogródu, &c: nic bez wiadomości Przełożonego niewydáwác. 2. Rzeczy do záżywania wszystkim náznáczoney (to jest Klasztorney) ná záżywanie własne nie obracác. 3. Zadney rzeczy nie kryć przed Przełożonym, onę ná roskazanie oddác, z tego się nie turbuác, nie szemrząc, do stáršzych Przełożonych, áby byla wroconá, nie dáwác się. 4. Kluczá od Celli, od Szpor-

Roz
Saporty
mýslnie
wey rze
świetck
cie, w C
go, nie
czy vsil
Vboštv
ledno
pierwsz
tych, k
cierpia
tzy wyr
lákich
gdy nie
Dru
czy, b
R
T
TR
T wi
y pića

Rozd: VIII. o Vboſtwie 231

Szporty &c: nie kryć, ani z sobą v-
myślnie nie brąć, aby Przełożony o-
wey rzeczy nie wziął. 5. Rzeczy v
świetckich nie chować. 6. w Konwen-
cie, w Celli, przeciw woli Przełożone-
go, nie mieſzkąć 7. Dárownych rze-
czy vśilnie ſię nie vpominać.

Vboſtwo v Bogá nieptátne znayduie ſię.

Iedno *Niedoſtáteczne*; takie ieſt,
pierwsze *Zmyſłone*; ábo *Málowáne*
tych, ktorzy robić nie chcą, vboſtwo
cierpią. Drugie *Pieſezone*: tych, kto-
rzy wyrzekłszy ſię przez Profelſyą wíze-
lákich wygod, onych po Profelſyey
gdy nie máią, turbuią ſię.

Drugie *Zbyteczne*, wyrzekáiąc ſię rze-
czy, bez ktorych żyć niepodobna.

ROZDZIAŁ IX.

TRZYZWOSCI

TRZYZWOSC, ieſt Cnota; czło-
wieká w pomiárkowaniu iedzenia,
y pićia trzymáiąca.

Má trzy ſtopnie.

Pier-

232 Theologięy Zakon: Traktát 11.

Pierwszy: Zbyteczne, wymyślne, kosztowne &c: potrawy, y napoje odrzuciwszy, potrzebnemi, miernemi, dla pośilenia żywota kontentować się.

Drugi: Niedostátek ninieyszy potrzebnego pożywienia cierpliwie znosić, przyszłego dobrowolnie szukać.

Trzeci stopień: w ostatniey tylko potrzebie pośilac się, iáko Święty IAN CHRZĘCIEL; ná taką trzeźwość nikt nie powinien.

Cwiczenie się w Trzeźwości przez Akty.

1. Ghronić się potraw, y napoiow wymyślnych, drogich, roskoznych, stanowi swemu nie przyzwoitych; kontentuiąc się vbogiem, y potrzebnemi.
 2. Pospolitych pokármow, y napoiow, á nie wytwornych szukać; á iákie dádzą, y nágotuią, chętnie pożywać.
 3. w ledzeniu, y w trunku smáku roskosznego nie szukać; ále ná pospolitym przestáć.
 4. Tylo ieść, y pić, ile do zdrowia, y pośilku ciała należy:
- vwa-

Roz

vważa
szkodzi
karmac
ieść, á
6. Pom
ey Bolki
nam pr
sty Koś
chowac
czásu,

Trze
ie się:

ledn
pierws
nábyci
trzeżw
kto d
mu po
bludna
rze tr
go ch
na, g
trzeż
gdy k
od po

vważając, aby co Czystości vmyśłu nie
szkodziło. 5. Przed iedzeniem o po-
karmách nie myśleć, ani z chćiwością
ieść, ábo pić, potrzebę máiąc zá miarę.
6. Pomniąc, że iesteśmy ná prowizy-
ey Boskiey, tym się kontentować, co
nam przez Dobrodzieiów dáie. 7. Po-
sty Kościelne, y z Reguły, doskonále
chowác; w iedzeniu przestrzegáiąc
czasu, y godziny.

*Trzeźwość v Bogá nieptátna znaydu-
ie się;*

Iedná *Niedośćáteczna*; á tá iest:
pierwsza *Lekárska*, gdy kto lubo dla
nábyciá, lubo dla záchowánia zdrowia,
trzeźwym iest. Druga *Skapstvá*, gdy
kto dla skapstvá żáłue sobie tego, co
mu potrzebno do życia. Trzecia *O-
btudna* gdy kto ná pozor, á nie szcze-
rze trzeźwym się być pokázuie, aby
go chwalono. Czwarta *Przymuszo-
na*, gdy kto vboístwem przyciśniony,
trzeźwym być musi. Piąta *Delikácka*,
gdy kto smácznego napoiu nie máiąc,
od póspolitego wstrzymuie się; ábo gdy
kto

kto nie máiąc tego czego prágne, dla tego smući się, gniewa, y szemrze.

Druga *Zbyteczna*; gdy kto od potrzebego przyrodzeniu pośiłku wstrzymuje się, nie bez znacznego zdrowia cieleśnego vszczerbku.

ROZDZIAŁ X.

CZYSTOSCI

CZYSTOSC, iest Cnotá, broniąca Ciála od zmázy pożądliwości cieleśney, á duszę zachowująca w swej piękności, oddaláiąc od niey nieczyste myśli.

Stopnie iey są trzy:

Pierwszy iest: Czystość Ciála; tá lubości cieleśne, poruszenia, słowá, gestá, pobudki nieporządne, odrzuca, nigdy ná nie nie zezwaláiąc; á to przez chronienie się wszelákíey okázycy, y przez vmartwienie Ciála.

Drugi iest: Czystość Sercá; tá zwyciężywszy wiele pokus, namnieyszemu poruszeniu sprzeciwiá się: myśli cieleś-

Roz

cieleśne,

nádrzá, z

hábsze p

smietza,

Trzeci

ábo duch

ściách du

pilnością

podbite

kie, y ow

tuszenia.

Cwic

1. Ó

wstájący

szpetnyc

rospalon

mi (o M

kle &c.

Ciála ák

podnieś

bożny d

kroćkim

Káńdey

ąganie, dla
emrze.
o od po-
ku wlrzy
zdrowia

ćieleśne, iáko wágiel rospalony z za-
nádrzá, z serca wyrzuca; rzadkie, y to
stábsze pobudki czuie, ktore łatwo v-
śmierza, duchá do Bogá zázawsze wznosi.

Trzeci stopień iest: Czystość *Vmystu*
ábo duchá; tá mieszkáiąc we wnętrzo-
ściach dusze, zá láská Boską, á swojá
pilnością vśmierzone máiąc ciáło, y
podbite pod władzá duchá, ledwo iá-
kie, y owšem żadnego nie czuie po-
tufzenia.

Cwiczenie sie w Czystości przez Akty.

1. Obiecuię požądliwościom po-
wstájącym wstręt dáwać. 2. Myśli
szpetnych nie przyimować, one iáko
rospalony wágiel, nabożnemi myślá-
mi (o Męce Páńskiey, o śmierci, o Pie-
kle &c;) wyrzućć. 3. Poruszenie
Ciáła ákrem ánágogicznym, to iest:
podniesieniem vmystu przez áfekt na-
bożny do Bogá, ábo vmartwieniem
krotkim, ále silnym, powściągáć. 4.
Kázdey okázey się chronić; iáko
widza-

X.

I

,broniá-
dliwości
a w swey
nieczy-

; tá lu-
wá, ge-
rzuca,
p przez
ey, y

á zwy-
ieysze-
myśli
ćiele-

236 *Theologiey Zakon: Tráktát II.*

widzenia, słyszenia, słow nieczystych, konwersácyey z białemigłowami, chociażby była pokrewna. 5. w Celli być ostrożnym; tak się sprawując, iákby ná mię wszyscy pátrzyli. 6. Zadnego się gołą ręką nie dotykać, y siebie samego ostrożnie, y wstydliwie. 7. Spósobow záchowánia Czystości zázýwác; á te są: mierne iedzenie, y picie; potráwy proste, podłóść, y ostrość odzienia, twarde leżenie, martwienie ciała przez posty, dyscypliny, włósiennice, pásy żelázne, niedospánia, klęczzenia, vtrudzenia podrożne, á pieśze, żimná znoszenie, &c: chronienie się mieyscá, czasu, osob, &c: *Czystość v Bogá niepłatna znayduje się:*

Iedná *Niedośláteczna*. á tá iest: pierwsza *Czcza*, to iest, bez nagrody, iáká iest w dźiatkách, żadney pobudki nie czuiących. Druga *Morálna*, dla samey wczéiwości, iáká była w Sybilách. Trzecia *Nieostrożna*, to iest, okázycy się nie chroniąca. Czwarta *Róskośna*,

Rozd:

osna, ci
ygadzi
niaca ná
nák, słow
k siebie,
eżności p
Druga
iernyśa,
użbę Bosk
araiąc się
eleśnych
achowania
em.

nieczysto-
owami, ch-
5. w C-
sprawu-
zyli. 6. Z-
doty-
y wsty-
Czystości z-
iedzenie,
odłość, y
żenie, ma-
dyscypliny
, niedosp-
podro-
&c; chro-
ofob, &c-
na znay-
ieft: pier-
grody, i-
y pobudki
r-
a, dla
a w Sybil-
to iest, o-
zwarta Ro-
skośna,

skośna, ciała we wszystkich wczásach
wygadzaia. Pięta Dworska, zacho-
wuiaca ná cieie Czystość, znakami ie-
dnák, słowy niewstydlivemi, zartami,
tak siebie, iako y kogo innego, do lu-
bieżności pobudzaia.

Druga iest Zbyteczna; á tá iest:
Piernysa, gdyby kto vdawszy się ná
służbę Boską, zaráz gwałt sobie czynił,
staraiać się aby żadnych požądliwosci
cielesnych nie czuł. Druga, gdyby dla
zachowania czystości stał się trzebien-
cem.



THEOLOGIEY
ZAKONNIEY
TRAKTAT III,
*Testamentu duchownego czy-
nienia...*
S P O S O B

Człowiek duchowny Ciąłu, Świątu,
Gzartowi, y sobie vmierając, aby
Bogu, Bogiem, y z Bogiem wiecznie
żył. przy ostatecznym światowego ży-
cia zgonie, duszę swoją wiecznym Te-
stamentem, w dziedzictwo Bogu od-
dając, onę po szczeblach siedmiorá-
kiey Drabiny miłości Boskiey, silnym
gorących áfektów krokiem, do Bogá,
dla ziednoczenia się z nim wznosi.

DRABINA PIERWSZA.
PAKTOW Miłości Wdzięczney.

I Miłość Nieporównána.

Boże

Boże dobroci, y miłości moia, któzby mi to dał, aby mi Cię miłował, miłością nieporównaną, nād wszystkie rzeczy, y nād siebie samego!

Tieść. 1. Więcey Cię szacuiąc, niż wszystkie rzeczy. 2. Pragnąc, aby rzeczy niszczały wszystkie rzeczy, y iá sam, á niżejby miała być wymá zacności twoiej. 3. Chroniąc się wszelkiego grzechu śmiertelnego, y iego bliżkiej okazyey. 4. Stáráiąc się wszystkie tve przykazania pełnić. 5. Zádneý rzeczy, ták iáko Ciebie, áni nād Cię, ále mnieý niż Ciebie, y to dla Ciebie, miłuiąc.

II Miłość Nienaruszona.

Iez v miłości moia, któzby mi to dał, aby mi Cię miłował miłością nienaruszoną! oczyszczoną z miłości doczesnych rzeczy, y z chęci własnego pożytku. Y dla tego: 1. Pragnę pogardzić światowemi dobrámi, godność ámi, przez Posłuszeństwo; Bogáctwy, przez vbośtwo; wygodámi y wczá-

wczásami, przez czystość. 2. Chcę się chronić grzechu powszedniego y myślnie popełnionego, y dalekieu okazyey grzechu śmiertelnego. 3. Chcę w sobie martwić skłonności pąsysi, niecierpliwości, gniewu, &c: ábym w miłym pokoju z Tobą zostawał. 4. Pragnę Cię nie służebnicą dla mego pożytku, ale Synowską miłością, dla Ciebie samego, iedynie miłować. 5. Chcę wszystkie rády twoie pełnić.

III Miłość Nieśrudzona.

Ktoszby mi to dał Boże moy! ábym Cię miłował miłością nieśrudzoną! żadną pracą, trudem, y trudnością się nie trwóząc. Y dla tego: 1. Pragnę doskonałe posłepować w cnotách świętych. 2. Chcę silnie zwyciężać pokusy, y trudności: 3. Zyczę sobie mieć w tych pracách słodycz, y vkontentowanie. 4. Stárąc się będę szukać bezprześtánku Bogá. 5. Odrzucam to wszystko, co iest przeciwnie Bogu; to iest: co od Swiátá, Ciálá, y Czárta pochodzi.

IV. Mi-

IV. Miłość Nierozdzielna.

Boże moy ktożby mi to dał! áby m
przez wdzięczną bogomyślność z To-
bą złączony będąc, więcey żadną za-
bawą od Ciebie oderwany nie był.

V. Miłość Niezwyciężona.

Ktożby mi to dał, áby m Cię miło-
wał miłością niezwyciężoną! Niedo-
puszczając się przekonać światu, áni
zachęceniem wszelkiego szczęścia, áni
boiźnią wszelkiego nieszczęścia, áni
miłością zdrowia, áni boiźnią śmierci.

VI. Miłość Nienasycona.

Ktożby mi to dał Boże moy, áby m
Cię miłował miłością nienasyconą. 1.
Przez bogomyślność, gorętszą ku Tobie
pałając miłością. 2. Przez żywot prá-
cowity, większe co áleý podejmując
prace. 3. Przez żarliwość, wszelkim
stáraniem, przykładem, nauką, iáko
nawięcey do ciebie gárnąc; y dla zbá-
wienia dusze tak swey, iáko y bliźnie-
go żarliwym będąc. 4. Przez cierpli-
wość, większe co áleý przeciwności
ochotniey znosząc.

DRABINA WTORA
 PAKTOW Miłości Zawdzię-
 czającej.

I. *Miłość Wyznania.*

I. Pánie Boże moy, dla Ciebie, y
 nád wszystko. *To jest:* Nie dla stráce-
 nia dobrá doczesnego, ábo wiecznego,
 nie dla nábycia złego, ábo nieszcze-
 ścia doczesnego, ábo wiecznego; ále
 dla Ciebie, któryś jest náder do-
 bry, stracham się grzechu, nád wszyt-
 kie rzeczy nastraśniefsze; dla Ciebie
 któryś jest náder wdzięczny, y przy-
 mny, brzydzę się grzechem nád wszyt-
 kie rzeczy nabrzydlifsze; dla Ciebie
 któryś jest náder pożyteczny, y po-
 rzebny, chronię się grzechu, nád
 wszystkie rzeczy nalzkodliwíze;

II. Dobrotliwy I & z v, dla Ciebie,
 któryś jest nieodmienná *prawda*, cá-
 łym sercem z Tobą się łączę; mocná
 wiarą wierząc Cię, Tobie. y w Cię, nád
 wszystkie rzeczy światá naprawdźiwiwe;

Dobrotliwy I & z v, dla Ciebie, ko-
 ryś jest Droga prowadzącą do wieczno-
 ści,

ści, do Ciebie się wdąie beśpieczną
 nadzieią, czekając od Ciebie odpu-
 łczenia grzechow, łaski, zasług, chwa-
 ły, nagrody, nad wszystkie rzeczy swi-
 ąta napewniejszy. Dobrotliwy Izzy,
 dla Ciebie, któryś jest *żywozem wie-*
cznym, żywot moy Tobie oddać; y
 palam przeciw Tobie ogniem miłości,
 miłując Cię dla Ciebie, w Tobie, y we-
 dług Ciebie: całym sercem, mądrze,
 przeciw poduszczeniu Czartowskiemu,
 żebym nie był oszukany; całą duszą,
 mile, przeciw rokoszom Ciąta, żebym
 nie był przychęcany; wszystkimi siła-
 mi, mocno, przeciw vtrapieniu swi-
 ąt, żebym nie był przekonany; a to nad
 wszystkie rzeczy swi-
 ąt namilsze.

II. Miłość Dziekczynienia.

Panie Boże, Tobie dziękuję temi dzie-
 kami, ktoremić dziękują wszyscy Wy-
 brani wojującego, y Tryumfującego
 Kościoła; Aniołowie Swięci, Błogosła-
 wiona Panna MARYA Matka Boża, y
 Człowiecz-
 ństwo Chrystusowe. Dzię-
 kuięć za wszystkie dobrodziejstwa, da-

ne. 1. Mnie: zá dobrodzieystwá nie-
szkodzenia, Dobroczynności, y kara-
nia. Zá to &c: dobrodzieystwo na-
ležące do dusze: iáko zá duchá na-
bozeństwá, postępek wcnotách. &c:
do Cíatá: iáko zá pokarm, odzienie,
mieszkanie. 2. Bliźniemu: iáko Brá-
ciey tego Konwentu &c: Pokrewnym,
Dobrodzieiom, &c: wszytkiemu
Chrześciánstwu. 3. Aniołom, Bogá-
Rodzicy Pánnie MARYBY, Człowie-
czeństwu Chrystušowemu.

III. Mišosć Chwalenia.

Nasłodszy I s z v, Cichie chwałę,
przed wszytkim Niebem, Ziemią, Pie-
kłem, wszytkim stworzeniém; ze wszyt-
kich twoich Attrybutow, y Doskoná-
losti.

1. Chwałę Cie z Attrybutow ábo
własności Boskich: z Wšzechmocności,
ktorás wszytko z ničezego stworzył.
z Mądrości, ktorá wszytko w swym
porządku zachowujesz. z Miłosierdzia,
ktory meš človieká grzesznego odku-
pił.

pił. z Dobroci, którą grzesznego v-
sprawiedliwiałś. z Sprawiedliwości,
którą dobrym, nagrodą, złym, karanie
pląciś.

II. Chwałę Cię, z Doskonałości
natury ludzkiej; to jest: z Pokory, Cier-
pliwości, Vbośtwá, Posłuszeństwá; á
chwałę Cię chwałą wszystkiego stworze-
nia, wszystkich Wybranych wojuiące-
go, y Tryumfującego Kościoła, Anio-
łów SS. Błogosławioncy Panny MARY-
BY, y Człowieczeństwá twego.

IV. Miłość Ofiarowania.

I. Pánie Boże moy, Tobie się ofia-
ruję zá wiecznego niewolniká, z Ciá-
łem, y z Duszą. z smysłami, y poren-
cyami dusze moiej; odstępując świą-
tą, przez vbośtwo, Ciślá, przez Czy-
stość, cząrtá, przez posłuszeństwo, sie-
bie łánego przez wyrzeczenie się wła-
sney miłości, woli, y rozumu swego;
táak żyjąc, iáko y vmieráiac, táak do-
czásu, iáko y ná wieki, táak w szczę-
ściu, iáko y w nieszczęściu. dáć się

całego, za Ciebie całego

II. Oświadczyć Msze SS. Modlitwy, tak wstne, iako y wmyślowne; y wmar-twienia myśli, mowy, y wszystkie spráwy, tak bogomyślnego, iako y pracowitego żywota: sprawy náwer żadney z siebie przysługi nie mające, iako spánie, iedzenie, &c: záżyway mię w czáście, y w wieczności, iako chcesz, y możesz.

III. Oświadczyć zasługi gorzkiey Męki Chrystusowey, zasługi Naświętzey Pánni Márkii Bożey, y wszystkich Świętych, ná chwałę twoię.

V. Miłość Prośenia.

Boże mój, proszę Cie: 1. O poznánie zaciósć twoię, y o poznánie podłósć moię: 2. Proszę o odpuszczenie grzechow, nábycie łáski, osiągnięcie chwały wieczney: 3. Proszę o podwyższenie Kościoła S. o wyko-rzenienie Heretykow, zgodę Pánów Chrześciańskich. 4. Proszę za Zako-nem, za Bráćmi, za pokrewnemi &c:

5. Pro-

9. Pakt

Proszę

&c: Tu

Proszę z

ruchę pr

zechow;

al łáskę sw

życzył ch

DRAE

PAKTO

muia

. Miłos

Pánie Boz

chcę, z cał

1. Wzry

Boże aby

go Ty cho

11. W

tego, iako

tak chcesz

nić, tak co

go, iako y

meo, ále

Nic nie

tak grzech

władnég

5. Proszę za siebie, o tę, albo owę cno-
 tę &c. *Tu potrzeby twe wyrażić możesz.*
 6. Proszę za grzesznemi, abyś im dał
 skruchę prawdziwą, y odpuszczenie
 grzechow; za konającemi, abyś im
 dał łaskę swą; za zmarłemi, abyś im
 wżyczył chwały wieczney.

DRABINA TRZECIA.

PAKTOW Miłości konfor-
 mującey się z Bogiem.

1. Miłość Wyrzeczenia się siebie.

Panie Boże, wszystko chcę, nic nie
 chcę, z całego serca mego na wieki.

1. Wszystko chcę, czego Ty chcesz
 Boże abym chciał. Nic nie chcę, cze-
 go Ty chcesz, abym nie chciał.

11. Wszystko chcę złe cierpieć, tak
 tego, iako y przyszłego wieku, ieżeli
 tak chcesz. Wszystko chcę dobre czy-
 nić, tak to co jest z przykazania twe-
 go, iako y z rady; a to nie dla pożytku
 mego, ale dla Ciebie samego.

Nic nie chcę złego czynić; *to jest:*
 tak grzechu śmiertelnego, iako y po-
 wszedniego.

248 Theolog: Zakon: Traktát III.

Nie nie chcę dobrego oczekiwać: *to jest*: żadney nagrody, tak terážnieyszego, iáko y przyszłego wieku, okrom láki, y miłości twoiey.

II. *Miłość Obostronna.*

Gotowe serce moje Boże moy! gotowe serce moje! *To jest*: Tak żyć, iáko y vmrzeć, tak szczęście, iáko y nieszczęście przyjmować. &c:

III. *Miłość Ziednoczájaca.*

O Iez v, ziednocz mię z sobą nierozdzielnie! *to jest*: ábym był z Tobą iedno. 1. Przez vczętnictwo cnót twoich. 2. Przez spoienie się z Tobą, nie tylko *Pospolite*, *to jest*: odłączając duszę od wizełkięy obrázy twoiey, á złączając ją z Tobą przez wykonanie przykazań twoich: ále też *Osołite*, wyrzekájąc się światá, siebie samego, pełniąc rády twe, dla miłości twoiey. 3. Przez zgadzanie się z wolą twoią, y vpodobaniem twoim; iednocząc wolą moię. 4. Przez poięcie trzymájąc Cie, nie tylko przez przemieszkując

o Pak

lącá láskę
ną wiadom
twánia dla
czuwájąc
Tobą, áb
to jest: w
moie do C
rzájąc. T
żebyś mi
iáko Miśt
spráwách
to jest: d
łami, áby
náłości,
eność, M
twoię v
twoię zá
gniem á
miłości
áby wšzy
nie, &c
twoie ob

IV.

O Iez v
Cię! to i

oczekiwa
ak terażni
ieku, okro

ronna.

e moy! g
Ták ży
cie, iako
&c:

czająca.

z sobą ni

n był z Te

ictwo cno

się z Tobą

odłączają

y twoiey,

wykonani

z Osoblivo

e samego

ści twoiey,

olą twoją

iednoczają

ie trzymają

mieszkiwa

iącą

iącą łaskę, ale przez iey doświadczo-
ną wiadomość; *to jest*: z prześlado-
wania dla miłości twoiey znaczne v-
czuwając wesele. 5. Ziednocz mię z
Tobą, abym w Tobie był *Celownie*;
to jest: wszystkie myśli, mowy, sprawy
moje do Ciebie, iako do Celu zmie-
rzaając. Ty we mnie *formalnie*, *to jest*:
żebyś mię informował według siebie,
iako Mistrz (wcząc mię) we wszystkich
sprawach. 6. Ziednocz mię z sobą;
to jest: duszę moję ze wszystkimi śi-
łami, aby Rozum wszystkie twe dōsko-
nałości, *to jest*: Dobroć, Wtzechmo-
cność, Mądrość, Sprawiedliwość &c:
twoję wważał. *Pamięć*, aby obecność
twoję zawsze miała. *Wola*, aby o-
gniem afektu, nigdy nie zagąszoney
miłości przeciw Tobie pałała. *Ciało*,
aby wszystkie zmysły, widzenie, słysze-
nie, &c: na chwałę y vpodobanie
twoje obracało.

IV. Miłość Przemieniająca.

O Jezv, przemień mię wszystkiego w
Gie! *to jest*: L 5 1. w

250 *Theolog: Zakon: Traktát. III*

1. w twoie cnoty; áżeby we mnie
było twoie posłuszeństwo, twoiá Po-
korá, twoiá Czystość, twoie Vboſtwo,
twoiá Cierpliwość. &c.

11. Abym nie moim, ále twoim
żywotem żył względem Woli, y rozu-
mu; nie moie, ále twoie, máiąc chce-
nie, y niechcenie, zdanie y niezdanie,
znoszenie, y cierpienie.

*V. Miłość Wystawiająca, ábo
Wyerzýkująca.*

Niech żyie Krol náš I E Z V S Chry-
ſtus, niech żyie, niech żyie:

1. Ná *Niebie*, przez chwałę wszyt-
kich Świętych. 2. Ná *Ziemi*, w ſercách
ſpráwiedliwych, przez wykonanie
przykazań, y rad; w ſercách grzeſznych
przez prawdziwe náwrocenie ſię. 3.
w *Piekle*, przez exekucyá, ábo wyko-
nánie ſpráwiedliwości. 4. Niech żyie
w *ſtedy*, żeby go wszytko ſtworzenie v-
znało Wſzechmócnego, Wiecznego,
Dobrego, Spráwiedliwego, Miłóſierne-
go, &c: Niech żyie we mnie *Troycá*
Prze-

Przenaświętsza, jeden Bog: Moc Oycá, w pamięci; Mądrość Syná, w Rozumie; Miłość Duchá Świętego, w Woli. Niech żyje jedyny Bog, w sercu: przez miłowanie; w uściech: przez wychwalanie; w uczynku: przez dobrych uczynków sprawowanie.

DRABINA CZWARTA

PAKTOW Miłości Dobrowolney

I. Miłość Sprawiedliwości.

O IEZU, miłuię twoię sprawiedliwość! 1. Dla ktorey siebie Samego ną zelżywą, y okrutną śmierć za grzechy nasze podałeś; abyś za nas Oycu twojemu dosyć uczynił. 2. Miłuię twoię sprawiedliwość: Dla ktorey mię ną różne vtrapienia w żywocie terażniejszym (lubo barzo litościwie) osądziłeś; a to: 1. Ną znak miłości, że mię jedynie miłujesz. 2. ną znak nadzieie, że mi w wieczności miłosierdzie wyświadczysz.

II. Miłość Mocy.

O IEZU, miłuię twoię Wszecność!

252 Theolog: Zakon: Tráktat III.

eność ! ktorąś nie tylko wszystko do-
brze sprawił, ále też zá nas wszystkie
męki chwalebnie zwyciężył; Bostwem
człowieczeństwo zmacniając, y mię w
kázdym vtrapieniu do Ciebie véická-
jącego się posilając; ktore przeciwno-
ści zá pomocą twoią spodziewam się
zwyciężyć.

III. Miłość Mądrości.

O I e z v, miłuię twoię Mądrość !
ktorąś zganił, y potępił tego światá
złe; *to iest*: Godności, roskoszy, y
bogáctwá. Obrateś sobie dobre; *to
iest*: vtrapienia, prześládowania, vbo-
stwo, &c: y mię ná wzor twoy, po-
wodzenia tego światá (*ktore są powo-
dem do wśelkiego złego*) odstąpić, v-
trapienia (*ktore są pomnożeniem cnót*)
przyjąć, náuczyłeś.

IV. Miłość Litości.

O I e z v, miłuię twoię Dobroć ! ktorą
masz się záwsze vprzedzając do návro-
cenia nieprzyjaciół; *to iest*: grzeszni-
kow, iáko y do powołania mego. y iá
náslá-

o Paktach Miłości Bożej 213

násłádując Cię, chcę wszystkich moich
nieprzyjaciół poprzedzić miłością, mi-
lując ich sercem, wsty, y czynkiem.

V. Miłość Miłosierdzia.

O I E Z V, miłuję twoie miłosierdzie !
ktorym wzruszony, za nas przenaświęt-
szą krew obficie wylałeś, zelżywą
śmierć podziłeś, za prześladownikow
Oy. á twego błagałeś, krzyzownikom
pokutującym odpuszczenie vprosiłeś;
y ia násłádując Cię, za wszystkimi nie-
przyjaciółkami moimi przyczyniam się,
krzywdy moiey vstępuję, mścić się nie
chcę, wszystkiego dobrego, tak iáko
y sobie, z prawego serca im życzę.

DRABINA PIĄTA

*PAKTOW Miłości Doświád-
czoney.*

*I. Miłość Pośiláiąca, ábo
Zmieniająca.*

O I E Z V, kiedyż wdzięcznością mi-
łości twoiey będę pośilony ! ábo zmo-
cniony ! Aby duszą moią oschłość
zemdlona, słodyczą duchowną pośi-
lona,

254 Theolog: Zakon: Traktát III.

lona, przed obecnością twoią się ro-
tpływała, wdzięcznie wszystko od Cie-
bie przyjmując.

II. *Miłość Zniemalająca.*

Iezv nasłodszy, kiedyż wdzięcznością
miłości twoiey poruszony, y przeięty
będę! miłowaniem, pałaniem, y omdle-
waniem!

Abym nigdzie pocieszenia, pośile-
nia &c: nie szukał, tylko w Tobie mi-
łości moją!

III. *Miłość Násycająca.*

O Iezv, kiedyż wdzięcznością mi-
łości twoiey násycony zoitane! Abym
do żadney rzeczy światowey, chęci,
gustu &c: nie miał, tylko do Ciebie.
Aby wszystkie dobrá światowe obmier-
zły mi, á duchowne smakowały.

IV. *Miłość Vpanująca.*

O Iezv, kiedyż wdzięcznością mi-
łości twoiey vpoiony będę! ábym iuż
nie tylko gárdził wszelką poćtechą
światową, ále iako vpoiony miłością
twoią brał ochotę y odwagę, z wesc-
lem podeymując iako Apostołowie,
y Mę-

6 Pa

y Męcz-
prześląd-
ley, nás

V.

O Iezv
ści twoie
będę w n
bą przyi
wszystkie
zy twoie
wdziwie
nia twoie
czynić, o
dając się
śnych;
przekon
chanie,
teśliwoś
ziednocz

VI.

O Iezv
ści twoie
poczne!
chwałę,
wając

6 Paktach Miłości Bożej 255

y Męczennicy SS. wszelkie krzywdy,
prześladowania, &c: dla miłości two-
iey, nąślądując Cię!

V. Miłość Upewniająca.

O Iezv, kiedyż wdzięcznością miło-
ści twoiey vpewniony, vbeśpieczony
będę w nieodmiennej, á trwałej z To-
bą przyiaźni! 1. Brzydząc się zawsze
włzytkiem grzechami, dla samej obrá-
zy twoiey. 2. Chcąc zachować pra-
wdziwie, pilnie y zupełnie, przykazá-
nia twoie. 3. Pragnąc dobre vczynki
czynić, osobliwie miłośierne. 4. Nie
dając się, áni miłością dobr docze-
śnych, áni boiáźnią vtrápienia śwíátu
przekonać. 5. Stárząc się przez wzdy-
chanie, prágнення, bogomyślność,
teskliwość, nierozdzielnie z Tobą się
ziednoczyć.

VI. Miłość Spokojna.

O Iezv, kiedyż wdzięcznością miło-
ści twoiey vpoiony, beśpiecznie od-
poczną! Tu przez łaskę, tam przez
chwałę, w Tobie wesoło odpoczy-
wając.

DRA-

DRABINA SZOSTA

PAKTOW Miłości Gwałtowney.

I. *Miłość Raniąca.*

O Iezv nastodszý, kiedyż miłością miłości twoiey zraniony będę! ábym wszystkimi zmysłami, y duchem od świata oderwany, do żadney rzeczy, tylko do Ciebie, sercá nie przykładá; wszystkie myśli, mowy, zabawy, około Ciebie máiąc, wszystkie prágнення do Ciebie ściągáiąc.

II. *Miłość Krepuiąca.*

O Iezv, kiedyż miłością miłości twoiey skrepowany będę! 1. *To jest:* żeby wszystkie síły dufze móiey Tobie zniewolone były; áby Rozum nic nie myślił, pámieć nic nie trzymála, Wola nic nie miłowála, zmysły nic nie poy-mowały, tylko Ciebie miłości moia! 2. Kiedyż miłością skrepowany będę! *to jest:* więzami dobro-dzieystw twoich, stworzenia, odkupienia, wíspráwiedliwienia, do Zakonu S.
powo-

powołania &c: zniewolony do miłowania Ciebie.

III. *Miłość mądrym y chorym czyniąca.*

O Izzy, kiedyż miłością twoją zrąniony, omdlewać, y chorzeć będę! 1. Aby mi wszystkie dobrá tego świata, (iáko choremu potrawy) gorzkie, y nieprzyjemne stały się. 2. Aby iáko ciało chorego ná wszystkich członkach gorączką pała, tak duszá moią ogniem miłości twoiey paláta, ná wszystkich swych potencyách; ná Rozumie, przez gorące rozmyślánia, y bogomyślności; ná pamięci, przez obecność twoię, y uwagę niezliczonych dobrodziejstw; ná Woli, przez wzniećanie gorącego ognistej miłości áfektu ku Tobie! 3. Abym iáko strętwiały ku światowym márnościom, żadnego zmysłu nie skłaniał. 4. Abym gorączką miłości ku Tobie paláiąc, co raz większy słodyczy miłości twoiey prągnął. 5. Abym w,ckliwości ducha zółtaiąc, żywot różnicy-

rážnieyszy sobie obrzydźiwszy, vmrzeć
prágnął; y z Tobą raczey się ziedno-
czyć, á niżeli w wolchłościách zostáwac.

IV *Miłość umárlym czyniaca.*

O I E Z V, kiedyż miłością miłości
twoiey Vmrę! ábym vmárł wszelkiey:
1. Zley skłonności do grzeszenia. 2.
Aby, wszystkie poruszenia nieporząd-
nych námiętności vmorzywszy, w To-
bie zostáiąc, nieskonczoną duszy mey
cieszył się wolnością. 3. Abym, v-
márł *Swiátu*, przez głębokie vbořstwo,
wszelkiego páńřtwa się wyrzekáiąc;
Ciátu, przez Anielskú czystość, wczá-
řow wszelkich odstępując; *Czářtu*,
przez nieográniczone posłuszeńřtvo,
wszelkiemi godnořciámi, y wolnořciá-
mi pogardzáiąc. 4. Abym vmárł *řa-
bie*, przez vmartwienie wlasney Woli,
y wlasnego rozřadku. Abym žył *Tobie*,
nářládując žywotá řwego. 5. Abym
vmárł *wřytkim*: defektow cudzych
nie řáxuiąc, ále w duchu przemieřřki-
wájąc, pářrzył řiebie řámego, y przez
řwi-

Pa

ćwiczeni
nálořciDA
PAKT

I. C

Bože d

před ob

Tobie

do řadn

řící! ř

lořci!

II.

Bože d

řekáři

goreřící

řadí!

Oř mi

III

Bože d

obecn

milořci

IV.

ćwiczenie się w cnotach SS. w doskonałości postępował.

DRABINA SIODMA.

PAKTOW Miłości Ognistej
Seráfickiej.

I. *Miłość Niepohamowana.*

Boże moy, kiedyż przyidę, y stąnę przed obliczem twoim! rospalony ku Tobie miłością niepohamowaną, y do żadney inney rzeczy się nieśklaniająca! strzelistą, celistą, szypką miłością!

II. *Miłość Nieskończona.*

Boże dobrośliwy, kiedyż przyidę, y pokazę się przed obliczem twoim! gorący ku Tobie miłością nieskończoną, bez przestanku, bez końca Cię miłując.

III. *Miłość Pałająca.*

Boże dobrośliwy, kiedyż stąnę przed obecnością twoją! gorący ku Tobie miłością co raz bärziej pałającą.

IV. *Miłość Przenikająca.*

Boże

260 *Theolog: Zakon: Traktat III.*

Boże moy, kiedyż stąnę przed Tobą! gorący miłością zawsze, wszystkę moję duszę przenikająca.

V. Miłość Płomienista.

Boże moy, kiedyż stąnę przed obliczem twoim! płomienistą palający ku Tobie miłością.

VI. Pákcum Oycá Świętego
FRANCISZKA.

Boże moy, y wszystko.

I. Boże, któryś jest początkiem, y Końcem wszystkiego, y moich spraw. Atoy, Stworzyciel, Zbawiciel, Odkupiciel, &c.: y wszystko: od Ciebie początek, y koniec bierze. przed Tobą wszystkie Páktá (tego Testámentu) wszystkie Akty tey Medytacyey, tey Rekolekcyey, wszystkie Intencye moich spraw, szczerym áfektem Tobie przypisuję, oddaję, y poruczam na wieki.

II. Boże moy, któryś jest Prawda nieodmienna, z Tobą się wiążę mocną Wiarą, wierząc Cie; to jest: iżśś jest Troiáki w Osobách, ieden w Iłności.

żes

o Pákt

*żes jest Sw
wiciel, Kro
ny, Wiecz
ie; to jest
Rádom, y
wiek do w
S. podał.
przez Wiár
náśládowná
tego, iáko
nia zbáwio
iáko tego,*

*Boże mo
do wieczno
się wdaję st
Ciebie, i
odpuszcze
ly Niebies*

*Boże mo
cznym, spa
łością; mu
dobro nies
bie; to jest
ktorekolw
Włzechmo*

żeś iest Stworzyciel, Odkupiciel, Zbawiciel, Krol nád Krolmi: Wszechmocny, Wieczny, Dobry &c: wierząc Tobie; to iest: twoim Przykazaniom, Rádom, y temu wszystkiemu, cokolwiek do wierzenia nam przez Kościół S. podał. Wierząc w Ciebie; to iest:

przez Wiarę zostając w Tobie. 1. przez náśładowanie w sprawách żywota twiego, iáko pewne środki do osiągnięcia zbawienia: 2. przez miłowanie, iáko tego, któryś iest największe Dobro,

Boże moy, któryś iest *droga*, prosto do wieczności prowadząca, do Ciebie się wdając stála *nádjzież*; oczekiwając od Ciebie, iáko od Oycá miłosierdzia, odpuszczenia grzechow, łaski, y chwały Niebieskiey.

Boże moy, któryś iest *żywotem* wiecznym, spałam się z Tobą gorącą miłością; miłując Cię *ala* Ciebie, żeś iest dobro nieskończone. miłując Cię *w* Tobie; to iest: te wszystkie doskonałości ktorekolwiek masz w sobie. żeś iest Wszechmocny, Nieśmiertelny, Wieczny

262 Theolog: Zakon: Traktat III.

czny &c: winiszując ci, y ciesząc się, że-
 tak Zacnemu, Doskonałemu Panu służę-
 miłując Cię *według Ciebie*; to jest: według
 Woli, y rozkazania twego, ze wszystkie-
 go serca, ze wszystkiey dusze, ze wszyst-
 kich sił. *Statecznie, to jest*: żadney po-
 kuśie nie dając się oderwać od miłości
 twoiey. *Rostropnie, to jest*: we wszyst-
 kich sprawach, ani zbyt kiem, ani nie-
 dostatkie od toru cnoty nie wykraczają-
 iąc, albo pod pozorem dobrego, złego
 nie pragnąc. *Ważecznie, to jest*: dla sło-
 dyczy miłości twoiey, wszystkiemi żię-
 skami roskoszami, dobrami, godno-
 ściami gardząc, *Meźnie, to jest*: dla
 miłości twoiey, nawiększe prace, y u-
 trapienia podejmując. *Wybornie,*
to jest: rospalony miłością twoją, ży-
 cząc sobie, chociażby przez naćieższą
 śmierć, z tym światem rozstania, a z
 Tobą złączenia na wieki nierozdziel-
 nego. *Truszyko, to jest*: siebie, z
 Ciałem, z Duszą, wszystkie zmysły,
 myśli, mowy, sprawy, &c. Tobie ofia-
 ruję. Tę Medytacją, Rekolekcją &c:
 do

o Pakta
 o Ciebie
 ez końca,
 III. Bo
 ie mam n
 przez Ew
 mi wygod
 a Dystoic
 osci &c:
 ysienswo
 zeczenie si
 la miłości
 nego, tyl
 którym iest
 ogactwa, w
 onory, w
 ragnienia
 IV. Bo
 o służby
 e: ięczę p
 efskie Ew
 nielska Cz
 czone Post
 e Imarwie
 em moim,
 atunkem

elzając się, do
Pánu słu-
jest: wedl-
e w szyrki-
e, ze w szyr-
żadney p-
od miłości
wo w szyr-
m, áni ni-
e wykracz-
rego, zlego
jest: dla sz-
tkiem i ż-
ni, godn-
go jest: do
prace, y-
Wyborni,
twoja, ż-
z na cięż-
łania, á-
ierozdżie-
siebie, z-
e zmysły,
Tobie of-
lekcy &c;
do

do Ciebie ściągám, iáko do końca,
bez końca, Amen.

III. *Boże moy*, dla miłości twoiey,
nie mám nic, odrzuciłem bogactwá
przez Ewángelickie *Vbośtvo*. odstąpi-
łem wygod, y rokoszy, przez *Aniel-*
ską Czystość. opuściłem godności, wol-
ności &c: przez nieográniczone *Pa-*
stuszeństwo. Vmárłem sobie, przez wy-
rzeczenie się własney woli, y rozsádku,
dla miłości twoiey. Nic tedy nie jest
mego, tylkoś Ty sám Boże moy, w
którym jest *wśyrko*. w Tobie wszystkie
bogactwá, wszystkie rokoszy, wszystkie
honory, wszystkie wolności, wszystkie
prágnienia moje.

IV. *Boże moy*, wzięłem ná się iárz-
mo służby twoiey, przez śluby *Zakon-*
ne: ięczę pod ciężarem y vpadám; ;
ciężkie Ewángelickie *Vbośtvo*, trudna
Anielska Czystość, nieznosne, nieográ-
niczone *Postuszeństwo*, przykre *Zakon-*
ie Vmartwienia; ále Boże, bądź Bo-
giem moim, Wspomożycielem moim,
Kárunkiem moim. y *Wśyrko* mogę
znieść,

264 Theolog: Zakon: Traktát 111

zniesć w Tobie, który mię pośilasz, iuż ciężar lekki, iá rzmo wdzięczne, wszystkie ostrości Zakonne łatwe, przyiemne, znośne dla miłości twoiey, ná wieki.

v. O miłości, niechże Cię miłuię we wszystkim, y wszystko w Tobie, y dla Ciebie, mniey niż Ciebie! á Ciebie nád wszystko; boś Ty iest Bog moy, y wszystko!

vi. Boże, od Ciebie, w Tobie, dla Ciebie, według Ciebie, niech będzie wszystko; boś Ty iest Bog moy, y wszystko.

vii. O Boże, któryś iest wszystkim we wszystkim, nád wszystko. Miłuię Cię. Chwalę Cię dziękuieć mna wszystkim, we wszystkim, nád wszystko. y życzę á byś byl miłowány od wszystkich nád wszystko.

EST VZC EST VZC
EST VZC EST VZC
EST VZC

THE-

THEOLOGIEY

ZAKONNEY

TRAKTAT IV.

POKVSACH

DObrotliwy Bog, lubo z szcudro-
bliwey łaski swey człowiekowi
wielakie dármo dał dobrá, bez za-
dnych iego zasług; Chwały iednak
Niebieskiey tylko dobrze zasłużonemu
y z pokus tryumfującemu wdziela.
Aniołowie w przodentacya zwyciężyć
musieli, nim chwałę Niebieską otrzy-
máli. Sam CHRYSTVS, ile człowiek,
od złych ludzi prześladowania, od czár-
ta kuszenie znośił; áby sławniey z try-
umfem zwyciężczá do Nieba wstąpił.
Y człowiek prágnaący Niebá, inaczey,
tylko przez zwyciężenie pokus, onego
dostąpić nie może. Iákoby tedy tę
potyczkę szczęśliwie prowadzić, w tym

Traktácie się pokázuie. Który się na
dwie dzieli Części. Pierwsza: Rodzay,
Sposoby, y Liczbę Pokus wylicza.
Druga: Náukę do zwyciężenia ten-
cyi podaje.

CZĘŚĆ PIERWSZA
O RODZAJACH, SPOSOBACH, y
LICZBIE POKUS.

Rodzay kuśsenia jest trzeczoraki:

Piernszy: pochodzi od Pana Boga; á
ten nie kutzeniem, ále doświadczeniem
jest: gdy Bog iáko Oátec Syná, w mi-
łości, iáko Pan sługi, w wierności y w
vprzeymości doświadcza; á doświád-
cza dwoiako: *Powierzchownie.* 1. *Dob-*
ro doczetnych vdzielając. 2. *onę*
odbierając; iáko z łOBEM czyni. 3. *Nie-*
znośne przykazania (iáko ná A-
ABRAHAMA) wkładając. Wnetrznie. 1.
Ná dusze słodycz duchowną wlewając.
2. *Onę odbierając.* 3. *w Vtrapieniu*
o pomoc wołających nie słuchając.

Drugi Rodzay: pochodzi od Czło-
wieka, á to czworáko;

1. Gdy

1. Gdy
luch, od
zmysłow;
Gdy człow
iáko Now
ezeli bę
Gdy Prze
fowaniem
wicyulz,
Z konny
nał-ści ci
namowan
pracyaga
Trzeci
Ciá. 4. K
stwo, y l
zby Boz
nieśpánia
zaczętego
iác słaboś
zbyt nich
stan swoy
Czwar
od Smáda
bie, obie

ory się m
: Rodzay
wylicza
nia tena

7SZA

ACH,

S.

aki:

a Bogá;

adczenie

á, w mi

ności y w

doświad-

nie. 1.

. 2. one

zynil. 3.

to ná A-

znie. 4.

lewaiąc,

trapieniu

chając.

od Czło-

1. Gdy

1. Gdy człowiek wewnętrzny, to jest: **duch**, od zewnętrznego, to jest: od **zmysłów**; do złego ciągniony bywa. 2. Gdy człowiek sam siebie doświadcza: iako Nowicyusz probuje sił swoich, i jeżeli będą do Zakonu zdolne. 3. Gdy Puzelozony mortyfikacyami, strofowaniem, rozkazaniem, &c: tak Nowicyusza, iako y Profesa w żywocie Zakonnym doświadcza, y do doskonałości ciągnie. 4. Gdy złyczłowiek, namowami do grzechu, dobrego przyciąga.

Trzeci Rodzay Pokus: pochodzi od *Ciała* Ktore 1. Gnusność, ospalstwo, y lenistwo do Modlitwy, do służby Bożej sprawuje. 2. Od postów, nieśpánia, y innych mortyfikacyi, od zączętego Zakonnego żywota (alleguiac słabość) odstrasza. 3. Do wygod zbytnich w iedzeniu, w pićiu, nádstan swoy záchęca.

Czwarty Rodzay Pokus: pochodzi od *Swiata*. Ktorey 1. ciągnie do siebie, obiecuiac godności, bogactwa,

M 2

rosko-

268 Theo'og: Zakon: Tráktát IV.
roskolzy. 2. Odciągá od Chrystusa,
strászczá ostrońdía, y innemi niewygo-
dami &c: żywotá Zakonnego.

Piaty Rodzay: pochodzi *od Czariá*,
á to z dopuszczenia Boskiego. Tey
Tentácyey ábo Pokusy Czártowskiey:

1. *Okazyá* iest: *Nienawiść* przeciw
Bogu, który go potępił. *Zazdrość*
przeciw Człowiekowi, który ná iego
mieysce w Niebie nástępca iest.

2. *Intencyá*, ábo koniec tey tentá-
cyey iest *ánoiáki*: *Fryncypálny*, to iest:
Główny; á ten iest, potępienie czło-
wieká. *Pártykulárny*, á ten iest, ábo
oddalenie od duchownego żywotá,
przez grzech śmiertelny, ábo osłábie-
nie w żywocie duchownym, przez gnu-
sność, ábo grzech powłzechny

3. *Mátéria* tey Tentácyey iest, ábo
dobrá tego światá, áby niemi do sie-
bie przywabił; ábo mizerye, y vtra-
pienia, áby niemi od Bogá odstrászył.
A to wszystko spráwuie przez widze-
nie, słyszenie, vkuszenie, dorykánie,
y inne zmysły náłze, których záżywa,
iáko

iáko oręż: przeciw dufzy nálzey.

4. *Sposob kušenia: á teniešt Czworáki.*
Piérwšy: w oczy. Iawnie nas od dobre-
go odciągájac, á do złego przyciągá-
jac; ábo *namowa*, y smákowáním
roskoszy, wczásow, wolności, bogactw
&c; ábo *obciążaniem* prac, wielkich
trudności, vmartwienia. *Drugi: z*
tytu. potáiemnie, y zdrádliwie, pod
pretextem dobrego, do złego ciągnąc.
náprzyktad: Nowicyuša z Zakonu cią-
gnie, že nášwiećcie moze iálmužny
dáwác, Rodzicow rátowác, kazáním,
&c: dufze náwracác. Abo *Profesá,*
pod pretextem žárliwosti, nabožen-
stwa, Zakonności, do niezgody, do
turbácyey z Bráćią pobudza, Abo
nieostrożnego, tytułem naboženstwa,
duchownych náuk, do znáimosti, do
częstých rozmow z nabožnemi biate-
migłowými prowadži; á tak wielu pod
płázczykiem šwiátobliwosti, w prze-
pásć vpadku wtráca. *Trzeci spo-*
sob: z práwey strony. Do grzechu ná-
mawiájac, nádžieć wielkú w miłosier-

270 Theolog: Zakon: Traktát IV.

dziw Boskim czyni; y z grzechu prętkie powstanie, łacne odpuszczenia otrzymanie obiecuie. *Czwarty* sposób: z lewey strony: w grzechu zstępującego, żadney mu miłosierdzia nadzieie nie obiecuiac, od pokuty odciągga; á w przepaść desperacyey prowadzi.

Tych Pokus, ábo Tentátorów osobliwie znayduie się *Dwádźiesiąt*:

Piernwszy zowie się: *Cur, Miedrek.*

Ten naprzod człowieka vmacnia w własnym rozsądku; potym zádaie mu ciekaue przeciw Przełożonym, Bráćiey, vstáwom Zakonnym, &c: pytaníá. Nákoniec fałszywe mu opowiada rácyiki. Náprzykład: Nowicyusz pyta: *Cur?* Czemu cię Mágister strofuię, mattrwi? &c: że cię z Zakonu wyprawić chce. Czemu Przełożony każe temu, á nie temu? to, á nie to, czynić? bo go nienáwidzi. &c: Czemu teraz tak wiele w Zakonie chorych, słabych? to spráwuie bośe chodzenie, częste posty, vstáwiczne dylicy-
pliny

pliny, y
ry powy
Ta rok
tzenie w
go pod
Praw Zak
Drug
quaquam
macnia v
stąpić zb
swoicy si
y wątpli
Náprzykl
leżelt ch
kient, y
way te n
bie, y w
żywor, y
myślowey
czem się
nie opusz
defekt, á
bie go w
cyi, wne
le Ducho

chu pře-
czenia o-
arty spo-
hu zollá-
džia ná-
ry odčia-
ey pro-

rów ufo-
tád: q-
Bledrek.
acnia w
dnie m-
i; Br-
ci; pytá-
opowia-
owicyu-
Mágister
z Zako-
zežo-
; á nie
zi. &c
nie cho-
e cho-
dyficy-
pliny

pliny, y vmartwienia, &c: ktore stá-
rzy powymyślali, á teraz slabší wíek.

Tá rukusa zmyčteža sie: przez vmo-
rzenie wlasného rozsádku; poddáv-
go pod dylpozycyá Przelozónego,
Praw Zakonných &c.

Drugi Tentator zowie się: *Ne-
quaquam, Smiatek*. Ten naprzod v-
macnia w wlasnéy woli. 2. rádži od-
stápić zbawienney stárszych náuki, á
swoley się iác. 3. w niebespieczných,
y wátpliwých máteriyách vpewnia
Náprzyklad: Mistřiz Nowicyulzá vczy-
leželi chceš być dobrým Zakonni-
kiem, y do Professyey doysć? zácho-
way te náuki: 1. Staň się trupem so-
bie, y wšytkim swoim. 2. pospolity
žywot, y w modlitwie prowadz. 3. v-
myslowey modlitwy, w cnotách cwi-
czená się, sumnienia ráchunku, nigdy
nie opuszczay. 4. poznawszy w sobie
defekt, áktem přečiwney cnoty z sie-
bie go wypádz. 5. Wšyrykich tentá-
cyi, wnétrzných turbácyi &c: poufá-
le Duchownemu Mistřzowi, á nie ko-

mu infzemu, zwierz się. Tentator ná to mowi: *Nequaquam*; Zadną miarą nie czyn tego. á to Mistrz chce wy-
 czerpać co się z tobą dzieje, ieżeliś
 státeczny? &c: á to wszystko drugim
 opowie, bédzieć to szkodziło. Abo
 rádzi Nowicyuszowi żeby wyszedł, bo
 tu bárzo ostro, &c: á wstąpił do lzey-
 szego Zakonu. Nowicyusz boi się á-
 by nie strácił powołánia; Tentator
 mowi: *Nequaquam*, Nieboy się. Mistrz
 Duchowny Nowemu Professowi rádzi:
 ieżeli chceš powołánium twemu dosyć
 uczynić, te wypełńay náuki. 1. vzna-
 way dobrodzieystwo Boskie, že cię do
 Zakonu powolał, y bądź wdzięczen.
 2. wszystkie spráwy twoie prostuy do
 ślubow, y praw Zakonnych, áby się z
 niemi zgadzały. 3. przez wszystkie ży-
 wor bądź oštrožny, y nie vsay žé stá-
 ry w Zakonie &c: bo cię Czást tá-
 sztuka z látki Božey wyzuć chce. 4.
 namniejšzego defekćku lekce sobie
 nie wiž. 5. nád wszystko stáray się
 mieć ducha naboženstvá, z šwietckie-
 mi

mi towa
 strzegac.
quaquam
 Ta Po
 niem się
 Trze
 ochotny
 nád šily
 roboty, r
 przyczyn
 i. w pre
 konney
 doskonał
 bienie š
 tak do Z
 Cz
 niewie.
 spráwie,
 doskonał
 wiast. á
 i. áby m
 nego, cz
 go, 2. á
 ścia gorą
 štepyki w

mi towarzystwá, y konwersácyey się strzegąc. Tantator ná to mowi: *Nequaquam*, niewierz temu, plotki to.

Tá Pokusá zwycięża się: wyrzeczeniem się własney woli.

Trzeci Tétator, *Plus, Skory*. Ten ochotnych prowadzi do zbyteczney nád siły, y potrzebę mortyfikácyey, roboty, modlitwy, &c: á to dla trzech przyczyn czyni: áby ich wprowadził 1. w presumpcyá. 2. w pogárdę Zakonney obserwáncyey (że nie jest tak doskonała, iáko rozumiał) 3. w osłáwienie sił, y strácenie zdrowia; áby tak do Zakonu nieposobnym stał się.

Czwarty Tentator jest: *Minus, Leniwiec*. Ten do gnuśności prowadząc, sprawia, iż Zakonnik leniwie, y niedoskonále to tráktuje, ná co się obowiązał. á to czyni ze trzech przyczyn. 1. áby mu strácił serce do Przełożonego, często go z leniśtwá strofuiącego. 2. á żeby leniśtwem, y gnuśnością goráć cnoty wygásiwiły, występki wkorzenił. 3. áby nieposobnym

274 Theolog: Zakon: Trátká IV.

bnym Zakonowi uczyniwszy, do nieukontentowania w powołaniu, y do desperacycy przywiódł. Tá *Tentácy* iest niebezpieczna Professom, ktorzy słabości vsłaiąc, wiele sobie pozwalając, wstępują, wstecz się obzierań.

Pierzy Tentator iest: Melius, Poprawiadcz. Ten pod pretextem doskonałości, świętobliwości, każdą rzecz poprawia. bo się mu nic nie podoba; mówiąc: żeby to tak lepiej było ciągniesz 1. do nieposuszeństwa. 2. do pogardy Zakonnych wstaw. 3. do lekce sobie wazenia ordynacyi Przełożonych.

Zwycięzta się ci trzy Tentatorów wie: 1. Prowadzeniem żywota pospolitego. 2. Posuszeństwem nieograniczonym. 3. Dotrwaniem ślęcycznym w żywocie Zakonnym.

Szoſty Tentator iest: Medyk, ábo Lekarz. Ten zbytnią o zdrowiu ciała pieczę mając, chorobę, y owszem śmierć duszy przynosi. Ten sprawuje 1. Rozgłobienie, y wstępowanie od ostrości żywota, od postow, rannego wsta-

wstaw
razając v
tnościac
Szemrán
ciey, że
chorym.
Brácie cz
mego wz
NAT nar
przyda z
potrawy
try mnoz
ko głowie
znoszą p
inna tarz
tem traci
plexycey
iell: że á
áni wspi
że się zn
Vważ y p
á nie Mec
w Regule
przełtrzeg
y obrusza

do nieu
y do de
ntacya iel
torzy sta
zwalając
a.
us, poprą
doskonar
rzecz po
oba; mo
ciągnie
do pogar
ekce so
żonych
torowie
ospolite
gramczo
znymi w
t, abote
iu ciała
wszem
sprawu
anie od
nnego
wsta

wstawiania, od dyscyplin, y innego od-
rażając vmartwienia; á ciało w namię-
tnościách wzmagając. 1. *Wzbudza*
Szemranie przeciw Przełożonym, Brá-
ćciy, że nie máią miłości, y staránia ku
chorym. 3. *Niecierpliwosć* wielką w
Brácie czyni. 4. *Misość* do siebie sá-
mego wznieca. Ná takich S. BER-
NAT narzeka, mówiąc: Ná co się
przyda z taką pilnością starać o różne
potrawy? Leguminy (mowisz) wiá-
try mnożą, ser żołądek obciąża, mle-
ko głowie szkodzi, tego napoiu nie
znoszą pierśi, Kápuśta melánnolią,
inna iárzyna cholere mnoży, ryby bło-
tem trąca, tá potrawá cále moiey kō-
plexyey sprzeciwia się &c: A coż to
jest? że áni w stáwie, áni w ogrodzie,
áni w spizárni, áni w piwnicy nie mó-
że się znaleźć czegobyś miał zażyć?
Vważ y protzę, żeś iest Zakonnikiem,
á nie Medykem! S. FRANCISZEK
w *Regule* pierwszej w *Rozdziale X.*
przeitrzega mówiąc: Iesliby się cho-
ry obruszał, ábo gniewał ná Bogá, ábo

na Bracia, albo iesliby też kiedy starał się z wielkim pieczołowaniem, aby brał lekárstwá; prágnać, y zabiegáiąc zbytnie, aby ratował swe ciało, które tak krotko ma żyć, y które jest nieprzy-
 przyacielem dusze, nie trzeba rozumieć aby to w nim od dobrego pochodziło; ale trzeba poczytać takiego za cielesnego człowieka, bo nie zda się, żeby miał być z pocztu slug Bo-
 żych ten, gdy więcey miłuje ciało, a niż duszę. Brada (*mowi ieden*) Zakonnikowi, który bárżiey się stara o zdrowie, a niżeli o świątobliwość.

Tá Pokusá zwycięża sie: 1. Pogárdą żywota doczesnego, dla wiecznego. 2. Znoszeniem wszelákich niewygód, chorob, z miłości Boskiej, naśládując Chrystusa. 3. Zupelnym się oddaniem w opiekę Boską. 4. Przykładami Świętych Pánskich, którzy żadnego prawnie o ciełe pieczołowánia nie mieli.

Siodmy Tenátátor jest: Bádacz. Ten kusząc, po stopniách Bratá prowadzi; *Naprzód;* o sprawách Brackich

ekich się
 na złe r
 sobie le
 zniost.
 iest iako
 we yzná
 bo mále
 mówiąc
 Brat iel
 się o sp
 żonego
 konne
 nego w
 swo ślu
 Potrze
 zania R
 niedosk
 á to n
 nu sweg
 ty (ná
 przestę
 śne, ab
 w takie
 mujące
 dach B

dy starał
aby brał
niac zby-
ktore tak
nieprzy-
bá rozu-
ego po-
takiego
nie zda
ług Bo-
ciało, á
(n) Za-
stara o
śś.
Pogarda
cznego.
wygod;
ślądując
ddaniem
mi Świę-
o prawi-
li.
Bádacz
arą pro-
ch Brá-
ckich

ekich się bádá, one vważa, táxuie, y
ná złe tłumaczy. á to: 1. áby Brácia
sobie lekce wáżąc, miłość bráterską
zniośł. 2. áby siebie wynosił, że nie
ieśt iáko inni. 3. áby swoje prawdzi-
we y znaczne defekty, zmyślonemi, á-
bo máłemi inšzych defektámi, pokrył;
mowiąc: nie turbuy się, á toli y ten
Brát ieśt taki. *Powtore*: wywiáduie
się o správách; ordynácyách Przeło-
żonego, one zá nieroztropne, niezako-
nne sądząc. á to 1. áby Przełożo-
nego w pogárdę 2. Brátá w przestęp-
stwo ślubu postufzeństwá wprowadził.
Potrzenie: vstáwy Zakonne, Pzzyka-
zania Reguły táxuiąc, one sądzi byé
niedoskonále, nierozumne, niecznośne,
á to 1. áby Brát nie był kontent z sta-
nu swego. 2. Zeby Przykazania Regu-
ły (*ná ktore ślubem obowiazány ieśt*)
prześtěpowal; sądząc iż ábo są nieczno-
śne, ábo nie potrzebne, ábo dyspensę
w tákiey, ábo owákiey potrzebie przy-
mujące. *Poczwarťe*: bádá się o są-
dach Boskich względem powołánia,
prze-

278 Theolog: Zakon: Tráktat IV.

przeznaczenia do Niebá ; á to áby Brá-
tá, ábo w presumpcyá, ábo w desprá-
cyá wciągnął.

Tá Pokusá zwycięża sie : 1. chroniąc
się wszelkiego poládzániá. 2. vcho-
dząc szemránia, y wielomowstwá. 3.
kochájąc się w milczeniu. 4. o káżdym
dobrze trzymájąc.

Osmý Tenátor iest : Dyskret. Ten
defektom poblážíá Bráckim, onych
przećiw Przełożonym porusza ; iáko-
by byli surowemi, skrzętnemi, Bráćmi
do turbácyey, y niecierpliwości przy-
wodzącemi ; y częstém nápomínaniem
dystrakcyey, y przeszkody im w nabo-
żeństwie czyniącemi.

Tá Pokusá zwycięża sie : 1. vważájąc,
iż Przełożony Oycem, y Namieśtni-
kiem Boskim będąc, z miłości, y z po-
trzeby zbáwienney Brátá strofuc, y
nápomina ; á choćiaz y niewinnie
czasem to czyni, doświadczájąc stáre-
cności iego. 2. vważájąc, iż cierpli-
wość Zakonna (*ná którą Zakonník sie
obowiązał*), iest niewinnie cierpieć ;
náslá-

násládo-
chankov

Dzi-
Ten do
Bogu ; y
spráwne
máłych
láe ; pr-
záwstyd-
nie nie
czásem
znayduie

Tá Pok-
NAWEN
coć do
go : Cz-
bádz po

Dzi-
Ten dw-
wnátrz, l-
bożnym
&c: we-
fzych do
wpych-
Powtore

násłádując Páná Chrystusa, y iego Ko-
chankow.

Dziwniary Tentátor jest: Gorliwy.
Ten do nieporzannicy żarliwości ku
Bogu, y Zakonowi, Bratá porusza, y
sprawuie w nim: Iż ná Bratá, y dla
máłych defektow nástępuie, onego
łáte; przed Brácią ostawia, przy Bráci
zawstydza, przed Przełożonym wdáie,
nie pokrywa, ále głoši, chociaż
czásen sám daleko niedoskonálszym
znayduie się.

*Tá Pokusá zwycięża się: náuká Bó-
NAWENTURY S* Gdy kto grzeszy,
coć do tego? Ty vpadku boý się swe-
go: Czuy nád tobá znay sám siebie,
bądź pokórnym, bądźiesz w Niebie.

Dziwniary Tentátor, Sniatasek.
Ten dwoiáko kuši; *Naprzód: We-
wnatrz*, Brátu opowiada: że jest ná-
bożnym, cierpliwym, postusznym,
&c: we wszystkich cnotách nád in-
szych doskonáłym, áby owego Bratá
w pychę, y pogárdę inšzych, podniosł.
Pemioro: powierzebu, pokazuie y mo-
wi;

280 Theolog: Zakon: Traktát IV.

wi: iák wielkiey światobliwości, żywotá ośtrości &c: był Święty Ociec FRANCISZEK, S. PIOTR ALKANTARA, y inni! ktorey doskonałości tobie niepodobna doysć, á powinienes iá mieć według stanu twego; á to czyni, áby ónego Brátá w desperacyę wprowadził.

Tá Pokusá zwycięża sie: i. głęboká wnetrzną pokorá; ładząc się nigdy niegodnym tych łask, ktore mi P. Bog dáie. 2. vřnoscíá šilná pomocy Boskiey, ktorey vřycza tym, ktorých do czego powoływa.

*Iedenásty Tentátor iest: Dworak, ábo Náret. Ten prowadzi do vřktonu, składu dworskiego; rádži z káždym się poznác, przywitać, o rzeczách šwierckich dyszkurowác, wřzytko wiedzíc, widzíc, w káždá się rzecz wdác, według owego: *Quidquid facit mundus, Monachus vult esse secundus.* Rzeczy przedworných, špeciálných dostávác; y ták Brátá zápamiętálego w wokácyej šwoiey, czyni iednym dži. wowskiem,*

Tá

Tá Pok
się od ko

Dwa

psych. T
dobre, y
kuwie, á
promowe

Tá Pok

bie šáme
šrego cz
wiek czy
špráwow
škonále c

Trzy

cznik.
body, pr
traw, y
łáki wcz
došádtoj
z ošobán
przez ok
špoloby
to poruř
w vpade

Tá Pok

Tá Pokusá zwycięża sie : oddaleniem się od konwersacyey z świetckiem.

*Dwánaſty Tentátor ieſt: Darmo-
pých.* Ten ſpráwuie, iż Brát wſzytkie
dobre, y Zakonne vczynki ná to trá-
ktuie, áby go widziáno, chwalono,
promowowano.

Tá Pokusá zwycięża sie : pogárdą ſie-
bie ſámego, y vwágą, iż z nas nic do-
brego czynić nie możemy; á cokol-
wiek czyniemy z Bogá ieſt, y onemu
ſpráwować ſię będziemy, iż nie tak do-
ſkonále czyniemy iáko náleży.

*Trzynáſty Tentátor ieſt: Wſeté-
czník.* Ten zmyſły wzbudza do ſwo-
body, przychęca do wykwinnych po-
traw, y napoiow; rádží áby ciało wſze-
láki wczás, y wygodę miało, doſpáło,
doiadło; do rozmow, y ſpołkowánia
z oſobámi inſzey płci przyſpoſabia;
przez oko, vcho, rozmowy, y inna
ſpoloby rózne, myſli nieuczciwe cia-
ło poruſzájące, wprowadza: á czáſem
w vpadek przez nieoſtrożność wtrąca.

Tá Pokusá zwycięża sie : Poſtámi, dy-
ſcypli-

282 Theolog: Zakon: Traktát IV.

Cyplinami, y innym zmysłow, y ciálsá
Zakonnym vmartwieniem.

Czternasty Tentátor jest: *Tetryk*.
Ten w melánochliá Bráta wprowadzi-
wszy, melánochliczne, smutne, gnie-
wliwe przywodzi náń myśli, ták: iż
się vítáwicznie frásuie, gniewa, per-
swázyi, y rozerwánia od nikogo nie
przyjmuie; á podczas w delperácya
wchodzi.

Tá Pokusá zwycięža się: pílным wy-
konáníem pospolirego żywotá; to
jest: modląc się z modlącemi, robiąc
z robiącemi, rekreuiąc się z rekreuią-
cemi.

Pietnasty Tentátor jest: *Potempá*.
Ten wszystko gáni, wszystkich spráwy,
y nalepíte szpoći, potépia.

Tá Pokusá zwycięža się: poznáníem
swoiey niedoskonálosti, podlosti, y
defektow.

Szestnasty Tentátor jest: *Pochlebcá*.
Ten každemu, osóblíwie stárlízym v-
podobác się prágá ie, we wízytkim się
akomoduie, káždá rzecz chwali, po-
świad-

zmysłow, y
niem.

tor jest: Tem

ráta wprowad

, smutne, gr

y myśli, tak:

, gniewa, p

od nikogo

s w despera

ie: pilnym w

o żywota;

niacemi, robi

się z rekreu

ieft: Potem

zyckich spraw

pie.

: poznanie

y podłości,

ft: Pochleba

ie starym

ie wizyck-m

z chwali, po

świad-

świadczą; choć nie trzeba, vsłuży; a
cząsem y Dobrodzieiowi, rzecz nągán-
ną, z vszczerbkiem dusze, pochwali.

Tá Pokusá zwycięża sie: Bogomyśl-
nością.

Siedmnaſty Tentátor ieſt: *Klu-
niarz.* Ten konfidencyą do Przeło-
żonych, y Bráci, krádnie; od potrze-
bnego duchownego ſpołkowania od-
rywá, miłość zobopolną gáſi, niechęć
przećiw Bráćiey w ſercu wznieca.

Tá okusá zwycięża sie: prawdziwą,
ſzczereą, zobopolną, bráterską miło-
ścią.

Osmnaſty Tentátor ieſt: *Gádula.*
Ten do wielomowſtwá, y vsławicznych
mów Brará poruſza; z kąd 1. wyga-
ſza w nim ducha nabożeńſtwá. 2. in-
ſzych gorſzy, od żywota Zakonnego
odrywáiąc, á do wielomowſtwá, y ſze-
mrania wprawuiąc. 3. wielkie niezgo-
dy, y kłótnie między Brácią czyni.

Tá Pokusá zwycięża sie: 1. ſiedze-
niem w Celi. 2. czytaniem ksiázek
nabożnych 3. kochaniem ſię w mił-
czeniu,

284 Theolog: Zakon: Traktát IV.

czeniu. 4. nienáwvidzeniem próžno-
wánia.

*Dziemiemašly Tentátor iešt: Porá-
dník. Ten kondy. ye niebešpieczne
nic oštrožnym podáic, áby ich zwiedl.
Náprzyklad: Nonicyušowi šepce:
Gdyby tě wyrzucono, cobyš czynil?
Odpovídá mu: polzedlbyš do inše-
go Zakonu, á támbyš ſpoſobniey Pá-
nu Bogu ſlužil; ábowěm maš náu-
kě, do Kazánia ſpošobnošć, ſubštancy
dobrá. Zoštalbyš Prálatem, bylbyš
žárliwym Káznoščicě, choynym iá-
mužníkiem, &c: předzey byš dušę
zbávil. Šepce Prošřřami: Gdyby
tě z tego mieyſca wzięto, z vřřědu
zložono, ták ábo owák z konfundo-
wáno, cobyš czynil? Odpovídá: trze-
báby ſię oto viáč, do ſtáršzych ſię v-
ěic; bo to iděie o ſlawę twoię, o re-
putácyž v Bráćiey, &c: Šepce do-
bremu Zakonníkowi, v umartvieniū žo-
ſtácemu: Gdybyš wiedzál že bę-
džieš potěpiony, co byš czynil? y
odpovídá: ná což ěi ſię przydádž te
oštro-*

oftrości, te vmartwienia, lepieyby tu już swiata zażyć, &c: y inne tym podobne, różne, rcżnym podanie kodyce, aby ich poturbowawly, od nabożeństwa, od Zakonnego żywota, od zbawiennych zamysłów, od postanowionych słubow odwiódł.

Táto kusa zwycięża sie: vdáním się zupełnym pod protekcyą, y opiekę Boską; mając w nim ślną vřnosť, iż albo nie dopuść: ná človieká tak wielkich tentacyi, albo ieżeli dopuści, skutecznych záraz vdzieli pošítkow, y nikomu nie da vpáść.

*Dwudziesty Tentátor jest: Oskár-
jciel, ábo Instygator Brácki.* Ten in-
formuie Brátá, že się z swoich defektow
wymawia, obwinieniem innych; po-
wiadájąc: iż cokolwiek źle vczynił,
to z okázyey tego, ábo owego Brátá:
dla oftrości, y niedyskretyey tego, ábo
owego Przełożonego; že się zgorzyl
iż, ábo ową sprawą, ábo mową.

Ta Pokusa zwycięża sie: wyznawá-
niem ná się winy według BONA WEN-

TVRY S. mówiąc: Jest moia wina. Chcesz mieć miłość v každého? znay się grzeszmy, mow z pokory: Zem jest śluga, niepotrzebny.

CZĘŚC WTORA ONAWCE ZWYCIEZENIA TYCH POKV.

*Tentacya doświadczająca pochodząca
bądź od Pana Boga, bądź od Namie-
śnika jego, że jest zbawienna,
ma być przyjmowana.*

*Naprzod: z Głęboką wniżonością,
y ochotną cierpliwością.*

*Powtore: z Duchowną radością;
bowiem te przynosi pożytki.*

1. Wybranych od złych różni. 2. Dobrych z defektów poleruje. 3. Rozum oświeca, tak: iż człowiek poznawa czym jest. 4. Od pychy broní, á w pokorze zachowuje. 5. W Cnotách ćwiczy. 6. Vfność w Bogu gruntuie. 7. Wielką, y wieczną nagrodę zzwyciężenia tentacyey przynosi.

Tent.

Tentacya zaś do złego ciągnie: Zwycięża się.

Naprzód: Chronieniem się okazuy nie tylko bliskiey, ale y dalekiey.

Powtore: vprzedzeniem pokusy. Vprzedza się zaś 1. Gotowością. 2. Rozmyślaniem gorzkiey Męki Chrystusowey, y czterech ostatecznych rzeczy. 3. Gorzącą modlitwą. 4. Poznaniem swoiey podłości, y słabości. 5. Gierpliwością. 6. Vmartwieniem wewnętrznym, y zewnętrznym członkow, y zmysłow; nie poddając ich nieprzyjacielowi, który chby iako oręża używał przeciw nam.

Porządkiem: zwycięża się sprzeciwianiem się poduszczczeniu, nie zezwalając na nie, ale i akciami przeciwnych cnot, osobliwie pokory, a nabardziej miłości Boskiey, y bliźniego, odpędzając.

Poczwarte: Wzywaniem pomocy Boskiey, Naświętzey PANNY, Anioła Stróża, y innych Patronow Świętych, przez strzeliste modlitwy.

Nakońcem: Vciekaniem się, 1. do

obe-

288 Theolog: Zakon: Traktát IV.

obecności rzetelney Boskiej. 2. do v-
martwienia krotkiego, ale silnego. 3.
do słow Piśmá Świętego. 4. do du-
chownego Mistrzá, ktoremu tylko po-
kusę obiawić potrzebá. 5. do ślá-
nia Czártowi. 6. do rekreácyey iá-
kicy vmyślu przystoyney.

Po zwyciężeniu Tentácyey nie vsáć
sobie; ale się gotować ná inszá, która
wkrótce nástąpi. Iednák nie despe-
rować; ráruie bowiem CHRYSIVS, do-
pomaga Naświétsza PANNA; przyby-
wáią Anieli, osobliwie Stroz; przyczyni-
niáią się Pátronowie, pośilkuie Ko-
ściół, ráruią duchowni Mistrzowie,
dopomagáią Bráćia, przykładem, y
modlitwą rárując. Rozum oświecenie
od Bogá wzmaga się, Wola Chwały wie-
czney nagrodą do ochory wzbu-
dza się.



THE.

Boskiey. 2. w
go, ale silneg
tego. 4. du
storemu tylko
ba. 5. do
do rekreacy
pyney.
entacyey nie
ać na insza
ednak nie d
m CHRYSTVS
PANNA; pr
ie Stroz; prz
e, poślkuie
owni Mistrz
przykładem
Rozum oświe
Wola Chwały
ochoty wz
ę.

THEOLOGIEY

ZAKONNEY

TRAKTAT V.

S P O S O B

Odprawowania Ośmędnio-
wey Rekolekcyey.

REKOLLEKCYA, iest pilne sur-
mienia rozstrząśnienie, ze wszyst-
kich stanu swego powinności. Wwa-
żając, aby ieśli się co od prawdziwego
powołania wykroczyło, duchownie by-
ło naprawiono.

Ten ktory Rekolekcyą czyni, o trzy
rzeczy stárac się powinien. *Naprzod:*
aby dobrodźieystwá vznéne Pánu Bo-
gu ofiarował, vsilnie zá nie dziekuiąc.
potym: aby zá występki popełnione
skruszonym sercem żałował, odpulz-
czenia zebrząc. *Náostátek:* aby żywo-
tá popráwę postánowił, łaski Bożey z
głęboką pokorą wzywając.

N

Koniec

TH

Koniec dla ktorego sie odprawuje Rekolekcyá, jest trojáki.

*Piernísy: Przeproszenie zagniewanego Boga, odpuszczenia v niego nábywáac przez skruché; ná drodze Oczyszczá-
jácy.*

*Druhi: Nábytie Cnot Zakonnych, ná láskę sobie zásluguiac, przez przyimo-
wánie zdrowey náuki, z czytánia, slu-
chánia, y z Boského náčhnienia po-
chodzácey; ná drodze Ošwiecajácy.*

*Trzeći: Nierozážíelne ztáčení síe du-
šze z Bogiem, ctrizymánie zbáwiená,
vprászájac, przez odnowienie šlubow,
ná drodze z Bogiem láczácy.*

*Cáta REKOLEKCYA przez Ošm dní
špofobnie odpráviť síe može, názná-
czájac sobie ná káždy dñe n pewná du-
chowná zabáwę. Przeto žeby skute-
cznie odpráviť síe moglá, záchowáť
potrzebá te nížey opíšáne přestrogá.*

*1. Przez wšyřkę REKOLEKCYÁ Pa-
cierze, Medytácy, sluchánie Mšzey Š,
y inne duchowne zwyczáyne zabáwy,
ile može býť, iáko z nawiěkšz pilno-
šć á,*

o Rekolekcyey Ośmiodniowej 291

ścią, y nagorętszym nabożeństwem, odprawować.

II. Ząbiegáiąc wszelkim dystrákcy-
om, przez całą REKOLLEKCYĄ nie po-
trzebá tráktować takowych spraw,
ktoreby vmyśl spokoynny turbowały,
y ducha nabożeństwa gásiły; dla te-
goż ścisłe milczenie w Celi, y w Ko-
ściele pilne nabożeństwo záchować
potrzebá.

III. Káždy dzień ná te zabáwy roz-
dzielić się może. I. Po Rekolekcyey
ránieyszey iść do Cele, y táń Koron-
kę, ábo Rożániec odpráwić. II. Ná
Mszá Brácká poyść. III. Do Cele przy-
szedłszy, vczynić tę Rekolekcyą, kto-
ra przypada ná ow dzień; (*iáko opisáno
niżej*) to iest: pierwszego dnia, o Do-
brodzieystwách. Drugiego o Zabá-
wách stanu. &c: Ieżeli co zostánie
czásu, Akád:mią Pobożności, ábo in-
szą nabożną Książzkę czytać. IV. Sex-
tę, y Nonę zmowić. V. Obiad od-
práwić. VI. Módlieć się zá to, co
iest náznáczono onego dnia; iáko to
N 2 pier-

292 *Tbcolog: Zakon: Tráktát V.*

piernszego dnia, za Podwyższenie Ko-
 ści. ta Świętego; (*iáko niżej opisano*)
 VII. Iść ná Nieszp. r. VIII. Od
 trzeciej aż do czwartej, czytać sobie
 Książeczki o tym, o czym ma być Me-
 dytácyá. IX. Kompletę y Medytá-
 cyá odprawić, potym Kolácyá. X. Po
 Kolácyey dyscyplinę uczynić. XI. Ná
 Rekolekcyá wieczorną poyść. XII.
 Pákrá odprawić ktore przypadają w ow-
 dzień; iáko to: *piernszego dnia*, Pá-
 krá pierwzey skále, ábo Drábiny.
drugiego dnia, drugiej Drábiny &c;
 XIII. Podziękować Pánu Bogu za od-
 prawiony dzień, iść spáć, á potym ná
 Jutrznia wstáć.

Ażeby tym pewniey otrzymał się
 Odpust zupełny, od Pawła V. y
 ALEXANDRA VII. Pápiezow, Re-
 kolekcyá czyniącym, nádány, spo-
 wiedź generálną wszystkich grzechow
 swoich, (ieżeli można) ábo też pár-
 tykulárną, z serdecznym żalem, ná
 końcu Rekolekcyey uczynić, y Na-
 świętszy SAKRAMENT przviać.
 Skoń-

o Re
 Skończy
 potrzeba
 cyey, ábo
 lony, ná
 Sposob
 ki być
 rachuie
 dze Ocz
 muie ná
 ná drodze
 Aktrami
 Bogiem
 PRZ
 tey Re
 trzeba
 dobrze
 iąc: z
 ne do
 D Z
 REKO
 OC
 nie z fo
 1. S

żenie Ko-
y opisano)
VIII. Od
zytáé sobie
ma być Me-
y Medytá-
ya. X. Po
é. XI. Ná
yśé. XII.
adáiáw ow
dná, Pá-
Drábiny.
biny &c;
oguzá od-
potym ná

zymał się
ta V. y
zow, Re-
ny, spo-
grzechow
też pár-
alem, ná
é, y Na-
przwiąc.
Skoń-

o Rekolekcyey Ośmdniowej 103

Skończywszy Rekolekcyą, strzedz się
potrzebá nagły z ludźmi konwersá-
cyey, áby duch ná Rekolekcyey zápa-
lony, nie ożábl.

Sposób codzienney Rekolekcyey tá-
ki być może. *Naorzód: sumnienie*
ráchuie się z sobą z defektow; ná dro-
dze Oczyszczaiący. Potym też przy-
muie náukę Chrystusową, y Zakonną;
ná drodze Oświecaiący. Náostátek:
Aktámi Anágogicznemi łączy się z
Bogiem; ná drodze z Bogiem łączący.

PRZESTROGA. Ieżeli chcesz z
tey Rekolekcyey mieć pożytek? po-
trzebá wważnie czytać, káždy punkt,
dobrze rozmyślájąc, y do siebie stosu-
jąc: z kąd poczuiesz w sobie wznico-
ne do Páná Boga áfekty.

D Z I E N P I E R W S Z Y.
REKOLLEKCYA z Dobrodzieystw
Boskich.

O C Z Y S Z C Z E N I E. *Sumnie-*
nie z sobą się ráchuiac wważa:

1. Stworzył cię B O G ná wyobraźe-

N 3 nie

nie swoje, rozumną, y nieśmiertelną
duśią cię obdárzył; á ty ták wiele rá-
ży przez grzech gorszym nád nierozu-
mne bydlę stawšy się, obraz czártá hárd-
dego, Bogu nieposłusznego przyjąłś!

II. Dałci się národzić z Rodźicow
Kátolicką Wiárą oświeconych; á ty
ták wiele ráży grzechámi twemi Po-
gániną przelzedłś!

III. Odkupił cię Przenadrozśzą
krwią swoią z niewoli wiecznego po-
tępienia Jednorodzony Syn Boży; á ty
ták wiele ráży przez nieprawość pie-
kielnym stałś się niewolnikiem!

IV. Wbogaćił cię nieoszacowanym
łaską skárbem Duch Święty; á ty
márnie zá Swiátem, Ciałem, y Czár-
tem się wwodząc, ták wielkimi po-
gárdziłś dárámi!

V. Trzyma cię w opiece, y opátrznó-
ści swey Przenásświętsza Trojca, Bog
jeden, od wszelkich przygod, y niebe-
spieczeństwą, ták ná ciebie, iáko y ná
duśy cię ratuiac; á ty niewdzięcznym
ták wielkiego dobrodźieystwá pokázu-
iesz się!

Vwa-

o Rekolekcyey Ośmiodniowej 295

*Wważay zacność stanu twego, do kto-
rego cie Bog zawołał.*

*Patrz: 1. ieśli rzeczą samą, czyli
imieniem tylko Zakonnikiem ieścieś?
Ráchuy się, ieżeliś w zgromádeniu
Zakonných, y Apostolskich Mężow,
nieszczerością, y obludą Iudaszą nie
náśládownał? 2. Ieżeliś w cnotách Za-
konných pilnie postępował? 3. Ieże-
liś w stanie y powołaniu twoim, nieu-
podobania, nieukontentowania, y
ckliwości nie miał? 4. Ieżeliś Bráciey
był dobrym przykładem, nie gorząc
kogo słowem, ábo sprawą iáką, á o-
sobliwie ludzi Swietckich? 5. Ieżeliś
defektrá vznéane záraz z obrzydzeniem
odrzućil? Cnot Swiętych iáł się, prze-
ciwności ćierpliwie znosił? 6. Ieżeliś
się we wszystkim z Wola Boską zgadzał?
7. Ieżeliś krzywdy sobie vczynione bez
zemily, náśládując Chrystusa, wesolo
przyimował?*

*Przypomnij też sobie pierwszą two-
ię przy Profesiiey intencyą, w żywoćie
Zakonnym gorácość; po cóś przy-*

szedł? á obaczysz iák dálekoś vstąpił,
iák oziębly iesteś! vznay co dla cie-
bie Bog uczynił? á ty czego się dla nie-
go czynić wzbrániał? temi tak wiel-
kiemi dobrodzieystwy ieżeli gardzisz?
vważ iako bol do bolu Chrystusowi
Pánu przydáiesz.

OSWIECENIE. *Duša tak se
porachow...všy mowi:*

1. Bože y Oycze miłosierdzia, przy-
znawám niepocięta twoię przeciw mię
miłość, že mię zá tak wielkie grzechy
ná wieczne karánie obwinionego sprá-
wiedlivością tvoią nie skazałeś! tak
niežnośná niewdźięcznością obrzydłe-
go z opátrznosti twey nie wypuść. 2. tak
ciężkími grzechámi Tobie nie-
przyznegó, od pokus, y dušnegó
vpadku bronić raczyłeś! 3. Przyzna-
wám Nasłodczy tezv, žeś mi zásluga-
mi niewinney Męki twey ten stan v
Bogá Oycá vprošíł, dárámi nádprzyro-
dzenými, do tego Zakonu tak dosko-
nálego przysposobiłeś mię. 4. Wiem
žeś zá mię niežnośne bole čierpiál,
abyá

byś mi

Čarta v

wienia d

ZLA

wdzięczę

dyny Bož

dając wie

3. Onieš

kiego ná

Konfund

kiemi do

žaluie,

boleści d

Zem Cie

7. luž o

luie Cie

nie wne

go, czeg

Oddal o

doba we

co wiece

do tego

podobá.

Modl

Kořicota

o Rekolekcyey Ośmiodniowey 297

abyś mię od śideł Swiata, Ciata, y Czarta vvolniwszy, w otrzymaniu zbawienia dusze mey vpewnił.

ZŁACZENIE. 1. Jakosz ci odwdzięczę Troycę Przenaświętszą Iedyń Bożę te dobrodźcieystwa? 2. Oddać wieczne dzięki za wszystkie dary? 3. O nieskończone dobro! siebie wszystkiego na zawdzięczenie Tobie daję. 4. Konfunduję się nędznik temi tak wielkiemi dobrodźcieystwy. 5. Serdecznie żałuję, iż kiedy łaską twoją gárdząc, boleści do boleści dodawałem Ci. 6. Zem Cię ze wszystkich sił nie miłował. 7. Już ognistym miłości zapalem miłuję Cię. 8. Ty wiesz dobrotliwy Pannie wnętrzości moie. 9. Życzę tego, czego chcesz abyś Ci życzył. 10. Oddal odemnie Pannie coć się nie podobą we mnie. 11. Wyciągaj Pannie co więcey odemnie? przyśpołob mię do tego co każełz, a roskaż coć się podobą.

Modl się tego dnia za podwyższenie Kościoła Świętego Rátolickiego. Paku

N 5

wypraw

298 Theolog: Zakon: Traktat V.
wypraw pierwszey Drabiny. Medytuy
o Dobrodziejstwach Boskich.

D Z I E N W T O R Y.
REKOLLEKCYA o Zabawach
Stanu.

O CZYSZCZENIE. *Sumnie-
nie się rachuje.*

Naprzod: z *spraw żywota pracowitego*.
Ważaj: ieżeli sprawy twoie nie były
prożne? to iest, dla respektu ludzkie-
go, aby cię z nich chwalono, dla nich
miłowano, promowowano &c: Nie-
ostrożne? to iest, pogorzenie, y oká-
zają do posądzania przynoszące. 3.
Nieporządne? to iest, nie według czá-
su, mieylcá &c: nie swym sposobem
sprawowane. 4. Nieposlušne? to
iest, przeciwko przykazaniu Stárszego.
5. Lekkomysłne? to iest, bez porady,
y dyrekcyey Przełożonego. 6. Pyszne?
to iest, do prożney chwały, y wielá o
sobie rozumienia ordynowane. 7.
Głupie? to iest przeciw rozumowi. 8.
Gnuśne? to iest, z tęskliwością, nie-
chęcią

o Rekolekcyey Osmdniowey 299

chęcią odprawione. 9. Niepotrzebne? to iest, ani do chwały Bożej, ani do zbudowania bliźniego, ani do pożytku własnego ściągające się, y ná nic się nie przydające. 10. Ciekawe? wdawając się do czegoś nienależało, inszym tym turbącym, y kłopot sprawując, w Swietckie sprawy z pogorszeniem wdawając się.

Powtore: Porácbuy się, iákoś ciężki był do roboty? vchraniając się pracy, innego robotą obciążając, á sobie folgując, lubo wiesz żeś według Reguły ná robotę iest obowiązany.

Potrzenie: Vważ, iákieś przez niedbálistwo w iátmużnie szkody czynił? robotą nie wygadując, Przełożonego do turbácyey, Zgromádenie do nieukontentowania przywódcząc; gnuśnością swoją tak wiele Bráciey do takiegofz niedbálistwa przywódcząc, ná gadkách &c; raczey, á nie ná robotie czas tráwiąc, z korego ścisły Cię v Bogá czeka ráchunek.

Pouczenie: Rozmąj, z iáką pracą,

N 6

y tru-

300 Theolog: Zakon: Traktat V.

y trudem człowiek Swietcki nabywa
pożywienia? á ty w Winicy Chrystu-
sowej proznując, schadzając, prac do
chwály Boskiej, y porátowania bliźnie-
go należących chronić się, wżelką
w życiu wygodę maż; boy się áby ten
chleb ktorego zá grzechy ludzkie nie-
godnie pożywasz, w śmiertelną duszy
twey nie obrocił się truciźną.

Popiate: z spraw żywota bogomyślnego.
go. Przypomnij sobie 1. z iákim nie-
dbálstwem do spowiedziś się gotował?
2. Iák ożiębło zá występki vznáne zá-
lowaleś? 3. Iákoś słabe czynił przed-
sięwzięcia chronić się grzechow? 4.
Iáko niedbále strzeżleś się przelzłych
okázyi do grzechu ciągnących, y o-
wżem fameś ich szukał.

Pośóste: Vznay 1. iák niedbále by-
ło twoie do Kommuniy Świętey przy-
gotowanie? 2. Iák ożiębło przy przy-
jęciu Naświętszego SAKRAMENTU na-
bożeństwo? 3. Iák ledá iákie po Kom-
muniey Świętey dziękowanie.

Łóśódme: Przypomnij sobie 1. Z-
iákic-

iakiemeś rozerwaniem y niedoskonalo-
ściami modlitwy twoie, Medytacye, Re-
kolekcye, czytania, y inne nabożne
zabawy, odprawował? 2. Iakoś cię-
żko Bogą przy Modlitwach twych o-
brząził niedbałą vwagą znaczney części
Paćierzy, opuszczaniem, przerywaniem,
przez śmianie, y gadki, &c: roztargnie-
niem, czasu opóźnieniem, y innemi
niedoskonalościami.

OSWIECENIE. *Duśa tak na-
uczona mówi:*

1. Przyznawam Nastodżzy Ie z v,
żeś obfitenL wylaniem Przenaświęt-
zey Krwie twoiey, łaski SAKRAMEN-
tow Świętych sprawił, a ia niewdzię-
czny te łaski ledaiakom sobie szacował.

2. Wiem Namilszy Ie z v, iż niełtru-
dzoną fątygą vsilnie w Ogroycu mo-
dlifeś się, aż do pocenia się krwawego,
za zbawienie dusze moiey; a ia gnuśny
y ospały na modlitwie zostawam! 3.
Wiem Odkupicielu moy, żeś z ciężką
pracą sprawę odkupienia dusze moiey
odprawował, a ia niedbale o włascne
moie

moje zbawienie stáram się! 4. Ach! żáluję serdecznie, iżem wiele spo-
bnych okázy do nábycia sobie zasług
opuścił! 5. Do iákieybym był przy-
szedł doskonałości, gdybym był tak
zbawięnego nie opuszczał nárchnienia!
6. Teraz, (ácz nierychło) vznawám
Boskie nárchnienia, mię do doskona-
łości prowadzące, przedtym odemnie
wzgárdzone! wstydám się moiey nie-
wdzięczności.

ZŁĄCZENIE. 1. Pánie, co mi
káżesz czynić, oto gotow sługá twoy
ná głos twoy. 2. Náucz mię Pánie
pełnić wolá twoię. 3. Ziednocz mię
nierozdzielnie z sobą, związkem go-
rącey modlitwy. 4. Náchnii dułzę
moię duchem nabożeństvá, ábym Cię
godnie chwalić mogł. 5. Slubuję, y
nieodmiennie stánowią postępowác w
wstáwicznym gorącey miłości éwicze-
niu, w skuteczney nabożeństvá pilno-
ści, w częstym odnowieniu inteney
y obecności twej, w spoieniu się z To-
bą przez duchá nabożeństvá. 6. Po-
śil

Ach!
spoko-
zasług
l przy-
pół tak
nienia!
awam
skoná-
temnie
y nie-

co mi
troy
Panie
z mię
m go-
dulzę
m Cię
ię, y
ać w
wicze-
pilno-
neyey
z To-
Po-
śil

śil Nasłodszy Iezv zgłodzoną duszę
moję, pośilnym duchá nabożeństwá
pokármem. 7. Oto com powinien
Bogu (nie pełniąc przykazania iego)
Bliźniemu (nie miłując go iáko siebie)
oddáię; com złego uczynił, odwoły-
wam; com dobrego opuścił, nagra-
dzam; com niedbáłstwem zepsował,
poprawiam; com złym przykładem
zepszecił, oczyszczam Nasłodszy Ie-
zv w láźni Krwie twoiey, w láźni bo-
leści, skruchy moiey, y miłości ku To-
bie. 8. O Oycze namilosiernieyszy;
day to ábym godne ówocé pokuty Sa-
czynił, y występki moje słusznym
martwieniem karał!

*Modl się, tego dnia za rozkrzewienie,
y rozmnozenie Zakonu Swietego. Taká
wypraw Drábiny drugiej. Rozmyślaj
o Grzechách.*

D Z I E N T R Z E C I.

REKOLLEKCYA z strony ślubu
pierwszego, to iest Posłuszeństwa.

OCZYSZCZENIE. *Sumnie-
nie się račuie.* 1. Wła.

304 Theolog: Zakon: Tráktát V.

1. *Wważay*: Iż lubo przez ślub posłuszeństwa Czartás się wyrzekł, przeciż iednak ospále iego poduszczeniu, ktore ciż do włafney woli, y rozumienia ciżagnęły y ciżagną, sprzeciwiasteś się, y sprzeciwiastz. 2. *Rácbuy się*: iakoś wiele *uśłapit odposłuszeństwa względem Boga*: 1. Gnuśnie przykazanie iego, y Reguły S. pełniąc. 2. Náchnienie się Boskim sprzeciwiájąc, ábo ie odrzućciąc, ábo ospále przyimuiąc. 3. Rádami Boskiemi gárdząc. 4. Łáski, ktorémi serce twoie Bog ná Medytácyách, y innych modlitwách oświecał, nie dbále przyimuiąc.

Powtore przeciw Namieślnikowi Boskiemu: 1. Ták wiele rázy rozum swoy, y wolą nie poddáiąc pod wolą rozkázującego Superyorá. 2. Iego przykazaniem gárdząc. 3. Rozkazanie, nie z miłości przeciw Pánu Bogu, ále z bóiaźni karánia, ábo konfuzyey, przyimuiąc. 4. Z mruczeniem Woli swey częstokroć wolą Superyorá pełniąc. 5. Przy swoim zdániu, z pogorszeniem
inśzych,

6 Rekolekcyey Ośmionowej 308

inśzych, przeciw Przełożonego ordynacyey vporczywie ſtojąc. 6. *Ważay:* żeś wiele rzeczy czynił, nie dla tego żeć były nakazane, ale żeć ſię podobaty. Iako ochotny byleś do tego, co ſię działo wedle twego vpodobania, a iak ciężki do tego, co ſię ſprzecia-
wiało woli, y chęci twej. 7. *Wypo-*
mnij: gdyć co roſkazano, iakoś nárze-
kał, mruczał, Przełożonego poſażał,
innych do ſzemrania przywodził? z
roſkazaniaś ſię chorobą, nieſpoſobno-
ścią, y innemi nieprawdziwemi rácyá-
mi (które Bog ſądzić będzie) wyma-
wiał. 8. *Porachuy ſie:* ieżeliś (zapomniawszy ſłubu Poſtuſzeńſtwá) nápo-
minania Przełożonego, ordynacye Za-
konę, vſtáwy Reguty, lekce ſobie nie
wáżył, onych nie ſłuchał, y przeciw
nim nie czynił? 9. Ieżeliś z mieyſcá,
z Przełożonego, z vrzędu, y do czego
cię áplikowano kontent był? ieżeliś
rácyi (chcąc woli ſwey dogodzić) z
vtrátą duſze, ná vvolnienie ſię nie
wymyſlał?

OSWIECENIE. *Dusza náuczo-
na mowi:*

1. Wiem Pánie, ze wszystko stwo-
rzenie, y bezrozumne, Tobie Stworzy-
cielowi swemu, bez sprzećiwiánia się y
ná namnieysze skinienie jest posłuszne;
á ja rozumem od Ciebie ozdobiony
niewolnik twoy, ták wiele przykaza-
nia nie pełniąc, nieposłusznym poka-
załem się! 2. Przyznawam Boże moy,
iż rzecz jest bezbożna, y niebezpieczna
być posłusznym nieprzyjacielowi du-
sznemu, iego namowy (pogárdziwszy
rádą twoją) słuchać, com ja, ách
niesteteż) ták wiele rázy czynił! Wi-
dę iż ten podać rękę zdrádzićielowi,
ktory vmyka Nauczycielowi. 3. Wię
dobrze, iż przez posłuszeństwo, duszá
moją, związkem zgadzánia się, zwo-
łał twoją ściśle iednoczy się; ktory ja
ták zbáwienny związek, wiele rázy mo-
im nieposłuszeństwem rozerwałem!
4. Wstydám się Nastódzzy Iezv, gdy
Cię nie tylko Przedwiecznemu Oycu
bárzo przykry gorzkiey Męki Kielich
do pi-

do pićia podaiącemu, ale też bezbo-
 znym Sędziom, frogim Kátom, wzgár-
 dzonym hyclom, aż do Krzyżowej
 śmierci posłusznego widzę! którym
 w obnáżeniu z Sukienki, w obleczeniu
 ná pośmiewisko purpury, w przywią-
 zaniu ná ciężkie biczowanie do słupá,
 w koronowaniu cierniową Koroną, w
 nieśieniu Krzyża, w podaniu rąk y
 nog ná przebićie, z ochotą posłuszny
 byłeś; á ia zapamiętały grzesznik, nie
 tylko w Rádách, ale y w Przykazaniách
 twoich do zbáwienia dusze moiey na-
 leżących, zácęto vporczywy zostałem!
 s. Przyznawam, iż Przełożony iest
 Namieślnikiem twoim, y kto nim gár-
 dźi, Tobą gárdźi; á coż to zá wielka
 rzecz, gdy ia proch, y owszem márność,
 dla Bogá człowiekowi się poddaię, po-
 nieważ Bog Wszechmogący, wáciatu
 niedostępnego, stawczy się człowiekię,
 człowiekowi mizernemu dla mię po-
 kornie się poddał, y áby nie stracił po-
 słuszeństwa, stracił żywot.

ZŁĄCZENIE. Gotowe serce
 moie

moie Boże, gorowe ná wszystko roszka-
 zanie twoie. 2. Wšzytko chcę zle-
 ćierpieć, nic nie chcę zle go czynić ná
 wieki, dla Ciebie Boże moy! 3. Spraw
 to dobrotliwy Boże, ábym był niewol-
 nikiem, y podnozkkiem Málestatu
 twego Świętego. 4. Spraw to o Pánie,
 ábym ia wšzytek, cátemi ślami, y
 wšzelkiemi sprawami moiem i vsłu-
 gował Ci, ná wychwalenie godności
 twoiey. 5. Spraw to, áby iedyńa myśl
 moia o tym tylko była, część, chwałę,
 y vsługi Tobie oddawać. 6. Przyśpo-
 sob mię Pánie ábym był posłusznym
 Przełożonym moim, bez żadnego v-
 poru; ábym dla miłości twej, nie tyl-
 ko przykazania, ále y rády ich wyko-
 nał. 7. Dobrotliwy Iez v, teraz ná
 zászwe poślanawiam, Przełożonego y
 naotrzejšzego namnieysz skínienie
 wypelnić, nátrudnieyszemu roszkázaniu,
 bez wymowki, dosyć czynić, niczym
 się nie wymawiać, nálichšze vsługi
 odprawować. 8. Pánie, niech się wy-
 kona wola twoia ná mię, y we wšzyt-
 kich,

o Rekolekcyey Ośmiodniowej 309

kich, tak iako Ty wiesz, y chcesz, tak
ia też chcę. 9. Przedwieczna mądro-
ści, opowiedz mi co mi każesz czynić
dla Ciebie. 10. Posłusznym chcę być
każdemu stworzeniu, postanowionemu
mi od Ciebie, dla Ciebie. 11. Panie,
iż namnieyszego głosu Przełożonego
słuchać chcę, abyś mię w ostatniey zo-
stającego potrzebie wysłuchał. 12.
Iezw przykładem twoim, stać się po-
słusznym aż do śmierci, a śmierci bo-
leści, wtrapienia, y Krzyża. 13. Iż na-
wzor FRANCISZKA S. chcę być
związany w rękach Przełożonego me-
go, abowiem Panem moim iest. 14.
Iż pod nogi Przełożonego rozum, y
wolę moję podrzucam, niewolnikiem
jednym stawam się.

*Modl się tego dnia, za ciałe Chrześcijań-
stwo, y za pokoy między Pány Chrześci-
ańskimi. Paktá wypraw trzeciej Drá-
biny. Medytuy o mizeryách.*

D Z I E N C Z W A R T Y.

REKOLLEKCYA z strony dru-
giego

310 Theolog: Zakon: Tráktát V.

giego ślubu, to iest Vboſtwá.

O CZYSZCZENIE. *Sumnie-
nie ſie rácbuie.*

Naprzod uwáż: iákoś ſwiątem, y
márnoſćiami iego wzgárdził?

Powtóre: leżeli Vboſtwo Ewángeliey
Świętey kochaſz? *to iest*, leżeli ſię cie-
ſzyſz że dla miłoſći Boſkiey nic nie
maſz? **A to:**

1. Nie przywłaſzczáiąc ſobie nic, y
nie ſádząc zá ſwoie. 2. Zadney rze-
czy drogiey, wydworney, zbyteczney
nie prágnąc. 3. Temi rzeczámí ſię
tylko kontentuiąc, bez ktorých żyć
nie móżeſz, á wydwormieyſzych nie żá-
dájąc. 4. Y potrzebnych rzeczy nie
miawſzy, nie turbuiąc ſię. 5. Nie ckle-
wie, áni z pogorſzeniem ludźi Świę-
ckich, rzeczy potrzebnych nábywájąc
nábyte bez miłoſći trzymájąc. 6. O
ſtrzeżeniu ich wielkiey pieczy nie czy-
niąc. 7. Stráconych bárzo nie żáłuiąc.
8. Vſnoſć w Boſkiey opárrznoſći, y
ſtrony dodáwánia rzeczy potrzebnych
pokládając. 9. Gdy rzeczy potrzebne

Stár-

o Rekolekcyey Ośmiodniowej 311

Stárszy weźmie, nie styksując. 10. Nic przed Przełożonym nie taiać, y nie zapieraiąc. 11. Nic bez dozwolenia stárszego nie nábywaiąc, ábo biorąc, ábo chowaiąc ábo dáiać.

Potrzenie Porachny sie: 1. Ná iákies obowiązany Vbostwo? iż nie tylko w osobności, ále y w ogulności, nic swego mieć nie możesz. 2. Zebrácki przyiałeś żywot, zebráć się nie wstydź. 3. Ná stole Chrystusowym zostaiesz, wykwintow w pokarmie, y w napoiu nie dopomagay się. 4. Ná Prowizyá puściłeś się Boską. á gdy się fantazyey twej nie dogodzi, styksujesz. 5. w Potrawách smáku, nie požitku, szukasz. 6. Przy stole lekarzem, y Aptekarzem, (sądząc potraw skutki,) zostaiesz. 7. Innych do szemrania, (że grube potrawy, nie smáczne, że kwásno, że źle gotuią,) przywodzisz. 8. Zebrakiem stawszy się, iáko Pán żyć chcesz. 9. Wiesz, iż Przełożony żadnych dochodow nie ma, y mieć nie może, á ty po nim, dostátkow wyciągasz. 10.

Pátrz,

Pátrz, iż nie ná Przełożonego, ále ná Bogá Prowizorá twego náilepuiesz, ślub Vbořtwá gwałciřz, młodszych gorřzysřz, Oycá twego řmuciřz. 11. O iák wielkie Cudowisko! Vbořtwo bez niedořtátku! o iák strářzne y nagánne kłámřtwo ieřř, głębokie Ewángelickie Bogu ślubowác Vbořtwo, á Páńřkiego, dořtátniego, afektowác řyćia! 12. Co zá nagrodę odnieřiesz, ieřzeli záraz potrzebie wygodziřz? w czym Vbořtwo vczuieřz, ieřzeli niedořtátku ćierpieć wzbrániářz się?

OSWIECENIE. *Duřřá ořwiesona mowi.*

1. Więm Náuczycielu moy, żeř Ty będąc bogátym, y żadney rzeczy niepotrzebuąc, żebrakiem, y wygnáncem ná tym řwiećcie dla mię śtác się raćzyłeř; á ja nędznik y nági, mamże się o iákie rzeczy śtárác? 2. Dořyć mam Nařłodszy Ieř v poćiechy w Vbořtwie moim, kiedy wielkość Vbořtwá twego pilnie vwařác, y iego vćześnikiem zolićwác będę! 3. Wřřydám się Złá-
wicielu

wicielu n
mi, Pána
g ego, z
zu obná
go, yied
mogąceg
uiąc się
bámi, z
rázy prá
kiego á
gdyž w
Oycow
rey mi d
pogárdz
lem, iá
tym m
cowác
był iák
iem nie
bořtwo,
godę!
moię, k
ny ślub
iego vř
Więm i

wicielu moy, gdy Cię Krolá nád Krol-
mi, Páná nád P, przy Narodzeniu Ná-
giego, żyjąc vbozuchnego, przy Krzy-
żu obnáżonego, ná Krzyżu prágna-
go, yiedney krople wody vprośić nie-
mogącego vważam! Ia zaś nie konten-
tując się potrzebie słužącemi potrze-
bami, zbytecznych rzeczy tak wiele
ráży prágnałem! 4. Ach boię się cięsz-
kiego á spráwiedliwego karánia twego!
gdyż w szkole vmartwienia y vbostwá,
Oycowská twojá opátrnością, z kro-
rey mi dostáteczne pożywienie dáiesz
pogárdziwszy, takiey wygody prágna-
łem, iáką záledwie ná świecie mieć
bym mógł! Musiałbym ciężko prá-
cować ná pożywienie, á przeciębym
był tak wygodnego, y z takim poko-
iem nie miał; á tu podawšy się ná v-
bostwo, ná namnicylšą stykuię niewy-
godę! 5. Wyznawám niedoskonáłość
moię, ktorey się wstydę, iż obowięzán-
ny ślubem vbostwá, prawdźiwie two-
iego vbostwá nie náśládownałem! 6.
Więćm iż Vbostwo Ewángelickie dzie-
dźicami

dżicami Krolestwá Niebieskiego stano-
wi, Vbogiemi wrzeczách czyni, w cno-
tách wywyższa, do žiemie žyjących w
prowadza, á ia nim gárdžilem!

Z Ł A C Z E N I E. 1. O Iezv Nau-
božsy, iuž cále vnieram šwiátu y már-
nošćiom iego, á žyję Tobie! 2. Cie-
szę się z tego, iż Cię vbozuchnego ná-
šláduję. 3. Iuž mię nic od Vboštwa
twego nie oderwie. 4. Iuž się rezol-
wuję dla miłosći twoiey, y z nawięk-
szego cieszyć Vboštwa. 5. Wšytko,
cokolwiek obłudny šwiát ma, odrzu-
cam; y poczytam dla Ciebie iáko
gnoy, y błoto. 6. Odnawiam goją-
cym áfektem Vboštwa mego šlub. 7.
Nie prágnę inšzych škárbow, tylko
Ciebie Našłodszy Iezv! 8. Tyš nieo-
szácowánym škárbem moim. Tyš bo-
gáctwá moje, Tyš dobro moje, Tyš Ie-
zv roskosz moja! 9. Bądź Iezv wšy-
tek moim, á ia twoim. 10. Niech mi
obrzydná Pánie wšytkie márnošći, á
niech mi będzie wdžieczne twoie V-
boštvo dla Ciebie; á Ty Iezv ná-
wšytk-

wszystko. 11. O iak mi śmierdzi ziemią, gdy na Niebo patrzą! 12. Panie niechże mi smakuia odrobiny chleba, z stołu slug twoich schodzące. 13. Day Panie łaskę, abym napodleyszą potrawą, nagrubszym, y nawytartszym Hąbitem, naprostszą Celą, z błogostwienństwem twoim kontentował się. 14. Pragnę, abyś mi nieprzyjemne potrawy, żołądź twoją zaprawiwszy, ocukrował.

Modl sie tego dnia za wykorzenienie Heretykow, y Pogánow. Takżę wypraw czwartę Drabiny. Medytuj o śmierci.

D Z I E N P I A T Y.

REKOLLEKCYA z strony trzeciego ślubu Czystości.

OCZYSZCZENIE. *Sumnie nie sie račbaie.*

Naprzód uważ : iakoś się ospale sprzeciwił cząrtu? 2. Iakoś leniwie w poruszeniu zmysłow do Bogá się podnosił? Ieżeliś się myślámi nieczystymi bawił? 4. Iakoś przypadające myśli

O z

odrzu-

odrzucał? 5. leżeliś na nie nie po
zwolił? 6. leżeliś do porużenia cia
ła, ábo kōwersacyą nieostrożną z kim,
ábo mową nieprzyzłoyną, ábo pokár
mu y napoiu zbytnim pożywaniem, á
bo oczu y poglądania nieostrożną cie
kawością, ábo innym sposobem oká
zywał? 7. leżeliś nie mówił słow
mnicy pocziwych z pogorszeniem
innych? 8. leżeliś bez potrzeby nie
czytał, ábo nie słuchał, coby poruże
nie zmysłow sprawiło? 9. Iákoś z
ciężkością pośly, niespania, y inne
ciála vmartwienia przyimował.

Powtóre poráebuy się: 1. Iáka była
myśli twej czystość? 2. Iáka vmar
twienia zmysłow ochota? 3. Iáka w
słowach przystoyność? 4. Iáka w kō
wersacyey zświatckimi, y o rzeczach
światckich ostrożność? 5. Iáka w sprá
wach waga? 6. Iákie zmysłow v
martwienie? 7. Iákie ciálu swemu wy
godami w iedzeniu, y w pićiu pobła
żanie, á mále ábo żadne vmartwienie?
8. Anielską prágniecisz chować czystość,

á do

nie nie pośado konwersacyey z światckimi wdā-
 zienia cię: ietż się: wiedz iż te są lepiem, abo si-
 ła z kintłami nā duszę twoię. 9. Vważ iak czę-
 abo pokāsto ciekawym okiem; nieostrożnym
 waniem, vchem, meuczciwa do duszy twej zā-
 różną ciękradła się myśl, ktora glāns czystości
 bem okāpomazała:

10. Skarżysz się w Modlitwie na dystrakcyę, a sam ich konwersacyami przy-
spofabiasz. 11. Opuść przyjaćioł, kre-
wnych, &c: jeżeli chcesz nabyć Chry-
stusa, a z nī się jedynie cieszyć. 12. Wy-
rzekłeś się światá, czemuś się do swiá-
towych rák gárnieł? Swiát to znáć
od ciebie vécekt, nie ty od niego, gdy
go szukasz!

OSWIECENIE. Duża nau-
czona mowi.

1. Wiem dobrze Boże mój, iż iedy-
nie czyłte myśli kochasz. 2. Wiem-
iż Czyłtość iest godnością, y ozdoba
ciężła nāszego ; którą tylko od nero-
zumnego różniemy się bydła, á Czy-
łstey Anielskiej naturze podobnemi się
stāiemy. 3. Przyznawam dobrotliwy

I E z v, iż nieczyści naćiężłze y nawięk-
 ksze przy Męce twej zádali Ci bole, á-
 żebyś ich sprośność nadrozšzey Krwie
 twoiey lážnią obmył. 4. **O I E z v**
 zboláły! ile plag tyle ięzyków, ile
 kropel krwie, tyle słow, ile ran, tyle
 vst, ktorými Našłodszy **I E z v** dušze
 moiey prošíš, áby od tey myšli, od tey
 wygody, od tey ábo owey roškoszy
 &c: odstáplá! Y mámže tak zbáwi-
 ná Bogá mego prožbą gárdzić? 5.
 Zbáwiciel moy wiši zrániony, zboláły,
 nági ná Krzyžu, á ja mám wygody tá-
 kiej šzukác? broń Bože, nieprzyzwo-
 ita, áby przy głowie čierniem zránio-
 ney, członek, *to iešł*, Slugá Chryštusow
 miał w roškoszy zošłáwác! 6. Vzna-
 wám, iż gdy ciálu w napoju, w pokar-
 mie, w spániu &c: wygadžám, ogniá
 nieprzyačielowi, ktorýmby mié dę-
 czył, dodáię. 7. Niechže tedy od
 Ciebie **I e z v** náučzę się vskramiác ciá-
 lo bičiem, głodem, prágnieniem, tru-
 dem, žimnem, twárdym leženiem;
 ábym go według šwiátá nienáwidžac,
 według

według Ciebie kochał. 8. O iak prętko omiia roskosz, a iak długie, (bo wieczne) następuie za nie karanie!

ZŁACZENIE. 1. Boże moy wolę vmrzeć, a niżeli sumnienie zmazać. 2. O Czystości! o sercé niewinności! pragnę Cię, miłuję Cię! 3. Ty Panie serce czyste, y ciato niezmazane spraw we mnie, y zachoway. 4. Brzydę się wszelką myśli nieczystością przed Tobą, dla Ciebie. 5. Day mi Panie czystość nienaruszoną. 6. Stracham się grzechow cielesnych, abyem mógł wiecznych wpałow wysć za nie. 7. Odkupicielu moy, záley we mnie Krwia twoia przegradzizą wpał cielesny; aby we mnie zostawała cnota Czystości. 8. Oblubieńcze Niebieski, Tobie samemu od tego czasu zá ręczęm duszę moję. 9. O kroszby mi to dał, abyem w niewinności y czystości sercé, Ciebie miłował, Ciebie nábył, z Tobą się ziednoczył! 10. Panie, óslep oczy, ochrom nogi, odeym ręce, oddal słuch, ieżeli wiesz żebym Cię miał niemi o-

320 Theolog: Zakon: Traktat V.

brażać. 11. Niechże wżytkim zmy-
słom vmrę, aby Ci w Czystości żył.

12. Pánie, wżelkie niewczáły, ośro-
ści żywotá przyjmuję, aby Ci ciało
zá niepokaláną ofiarę oddał. 13. Mnie
świat vkrzyżowány iest, á ja światu.

*Modl się tego dnia za Dobrodzietę, y
Przyjacioty Brackie. Páka wypraw-
piatey Drábiny. Medytui o Sadzie o-
statiecznym.*

D Z I E N S Z O S T Y.

REKOLLEKCJA z strony cno-
ty Pokory.

OCZYSZCZENIE. *Sumnie-
nie się rachuie.*

Naprzod uważ: 1. Hárde myśli o
swoich w Zakonie postępkach, star-
szeństwie między Braciá. 2. Chciwo-
ści do nábycia vrzędow; y o inszych
márnościach. 3. Dáry Boskie, które
cę do iákiey oficyny, ábo do spráwo-
wánia iákich rzeczy sposobnym czyniá,
swoiey własney przypisując dziełno-
ści. 4. W káżdey rzeczy od Bráci po-
chwały

O Rekollekcyey Ormndniowey 321

chwały żadać, a jeżeli zgánili? tur-
biąc się. 5. Słowá próżną chwałę wy-
rażające, z pogorszeniem słuchających
mówiąc. 6. Własną sławę z krzywdą
drugiego, ábo kłamstwem promowu-
jąc. 7. Dla obrony swej sławy, z dru-
giemi się sprzecząc. 8. O Bráciey
źle rozumiejąc. 9. Inszych dobre we
wszystkim powodzenie, żeby ich dru-
dzy miłowáli, promowowáli, z niená-
wistcią przyjmując, y z ich vpadku, y
vtrapienia ciesząc się.

Pomtre przypomni sobie: 1. Iáka
twoiá była intencya w dobrych vczyn-
kach? 2. Iákie vpodobanie, gdy cię
chwalono? 3. Iáki nie smák, gdy cię
gániono? 4. Iákoś lekce ważył cudzą
sławę, gánił cudze sprawy, talentá? &c.
5. Iákoś szánował Przelożonych? 6.
Ieśliś o ich sprawách nie szemrał? 7.
Iákoś sobie lekce ważył Bráciá, á sie-
bie wywyższał? 8. W szkole wzgár-
dzonego y pokornego Chrystusa, áni-
musz pokázuietż. 9. Párentelę wy-
wodzisz, o ktorey świat nie słyszał. 10.

322 Theolog: Zakon: Traktát V.

Do wzgárdy przyłzedłszy, chceš być poważany, á v swoich wzgárdzonybys był. 11. Zágrzebleš stárego człowieká z pompą iego przed fortą, ná což smrodliwego trupá rušáš? 12. O iák ciężki bol Mistrzowi, iák wielki wštyd wšpołuczniom zádáješ! 13. Stáray się raczey przez wzgárdę być Herbownym Chryštusowym. 14. Brácie, będąc niczym, z niczego się chelpić nie móžesz; začnieš być czym, gdy się niczym być poznáš.

OSWIECENIE. *Duša náuczo-
na mowi:*

1. Džiwiuę się Krolu Niebá y Ziemie głębokiey twey pokorze! gdy Cię tak często wyšmianego, Koroná cierniowá ná wzgárdę vkoronowánego, plátkiem, którym Stoly ścieráno, ná pošmiewisko oblačzonego, nád Łorrá Bárabbaszá wzgárdzonego, między łotrými ná szubienicy Krzyžowey zawieszzonego, y innymi niezłczonemi kon-temprými obelžonego, sobie przypominám, á to wšzytko Namilszy Jez v ná

na znieśienie hardości moicy podeymowałeś! 2. Wiem dobrze iak się ciężko brzydziłś pysznemi, hardym ich zamysłom sprzeciwiając się, pokornym zaś łaskę swoją dając. 3. Vznawam, iż tym wszystkim cokolwiek w poważeniu y cenie świat ma, Tyś wzgardził, a czym się świat brzydzi, toś przyjął. Obrateś sobie za bogactwami nasćisleysze Vbośtwo, za godność, wzgardę, za roskoszy miękę, za fawory y przyiaźń ludzką, nienawiść, y pośmiewiską. 4. Wyniszczyłeś się samego Boże niedostępnego Maieřtatu, aby vczyl się vpokarzać człowiek, który ieřt ziemią; y owłzem niczym! 5. Pánie Iezv, ná ktorego Imię wszelkie koláno vpada, Niebieskie, Ziemskie, y piekielne, między łotrąmi szubienicznikami chceř być policzony, a ia marność nád marnościami, mam o sobie wiele rozumieć! Ey byłaby to nieřtychána pychą, aby tam gdzie się nawyřsza dořtójnořć, Bog Wcielony vpokarza, człowiek, który ieřt robakiem iednym.

miałby się wynosić. 6. Zwyciężyłeś
 Iezv moy, zwyciężyłeś pychę moję
 głęboką pokorą twoją! 7. Już teraz
 marność swoją, nikczemność, y niedo-
 skonalskość vważam, sposobność moję
 do wśzytkiego złego poznawam, że
 wśzytkiego stworzenia nanędzniey-
 szym, nalichszym, naniepotrzebniey-
 szym, nagłupszym, y naćieższym grze-
 sznikiem być się vzinawam. 8. Prze-
 toż nie tylko między ludźmi, ale y
 między wśzytkim stworzeniem, w głę-
 boką pokory vniżoność, przez pozná-
 nie siebie samego, ponurzam się. 9.
 Godźieniem ja Pánie, żeś mię na po-
 dobieństwo swoje stworzył, żeś mię
 Krwią Twoją odkupił, żeś mię przez
 powołanie do Zakonu S. między wy-
 bráne policzył, że mię niegodnego,
 niewdzięcznego, do tąd łaskami twe-
 mi potwierdzałeś? 10. O gdybyś te
 talenta nawiększemu łotrowi dał, iako
 nierownie ochornieyćiby służył, gorę-
 ceyby Cię miłował, pilniey odśługował!

ZŁĄCZENIE. 1. Pánie Boże
 moy

moy, oddać część y chwałę, pokłon Bożki Tobie samemu należący, wszystkimi siłami moimi. 2. Podać się wiecznie ná wszystko. 3. Wyniszczać się przed Mąciestatem twoim, y przed wlytkim stworzeniu, dla Ciebie, wszystkimi siłami. 4. Nie ufam sobie, á w Tobie, wlytkę vfnosć pokładam; wlytkie łaski, y cokolwiek się we mnie dobrego znajduie, Tobie przypisuię, y przywracam, tobie swoię nikczemność zoltawuiąc. 5. Iáko nagłębieyvpokarzam się pod Wizechnocną władzą twoię, y pod władzą káždego stworzenia dla Ciebie. *Modl się za zdmwárdziate, w grzechu leżace. Pákti mypran: Drábiny Szostey. Medytui o Piekło.*

D Z I E N S I O D M Y.

REKOLEKCYA o Cierpliwość.

O CZYSZCZENIE. *Sumnie nie się rachuie.*

Naprzod uważ: iákoś niecierpliwy był: *myślą, słowem, znakiem; y uczynkiem.* *Myślą:* 1. Ieżeliś iákiego gniewu, chęci do zemsty, życzenia nieszczęścia

ścia, cieszenia się z bliźniego vpadku, y innych ráńkorow w sercu przeciw bliźniemu nie miał? 2. Ieżeliś żarliwie namnieyszey vráży mścić się nie prágnał? 3. Ieżeliś gniew (postrzegłszy) záraz z serca wyrzucił? *Słowem:* Ieżeliś słowem zelżywym, żarliwym, grożącym, odpowiadającym, vszczypliwym, ná bliźniego náłtąpił? *Znáktem:* Ieżeliś gniewliwą twarzą, mruklwym okiem, zgrzytaniem zębów, zmárszczonym czołem, y innemi gniewliwemi, y odpowiadającemi znákami, rospalenie cholery, ná poturbowanie, postráśzenie, ábo zgorśzenie bliźniego, nie pokazał? *Vczynkiem:* Ieżeliś iáką krzywdę, zemstę, szkodę ná sławie, y iákie inne gniewu škutki bliźniemu vczynił? Ieżeliś przeprosił, ábo ieżeliś się nie dał przeprosić?

Powtore: przypomnij sobie vmartwienie własnego rozumu, y własney Woli; á to względem Pána Boga, Przetozonych, y inšych.

Względem Boga: Vznay 1. z iákim sprze-

o K
sprze
chęcia
dopusz
ciężki
ná lute
vzrapie
vmart
z iáką
deymo
dżilo.
innym
Wzgl
iáką ni
fuzye,
a zbaw
im śro
waleś,
mu d
koś, g
towne
ryorow
Wzgl
niecie
szczyp
ostroz

spzeciwiáním się Woli, y z iaką nie-
chęcią przeciwności ná cię od Bogá
dopuszczone, przyimowałeś? 1. z iak
ciężkim vmysłem poſty, nieſpánia,
ná lutrznia wſtawánia, prace, pokuſy,
vtrapienia, y inne Zakonnego żywotá
vmartwienia, dla Bogá znoſiłeś? 3.
z iaką reſkliwością, y vciáżánien po-
deymowałeś, gdyć ſię trochę nie wygo-
dziło w iedzeniu, napoju, odździezy, y
innym do życia wczáſie.

Względem Przełożonego: Uwaj. 1. z
iaką niecierpliwością vpokarzánia, kō-
fuzye, ſtrofowánia, y inſze Oycowſkie,
a zbáwienne przeciwko defektom two-
im ſrodki, od Przełożonego przyimo-
wałeś, y innych podczas przeciw nie-
mu do ſzémránia pobudziłeś? 2. Iá-
koś, gdyć według myśli twej wykwin-
towney nie vczyniono, przeciw Supe-
ryorowi ſzemrał?

Względem bliźniego: Uwaj. 1. Iáko
niecierpliwie wzgárdy, obmowiſká, v-
ſzczypki, naſmiewiſká, (czáſem z nie-
oſtróżnoſci, ábo z poufáley przeciw
tobie

tobie przychylności) tobie uczynione, znośieś? 2. Iákoś prętko o nieprzy-
iáznym przeciw sobie bliźniego áfek-
ćie, z máłego, á czásem, z żadnego
podobieństwa podeyżnienie brał? 3.
Iák nieprzyjemne, y z iáką niechęcią
wciążałeś sobie niedoskonałości, y de-
fekćiki, czásem namnieysze, bliźnie-
go; przez co y siebie, y Bráćá, y in-
nych do turbácyey przywiodłeś? 4.
Iák niepotrzebnie częstokroć żarliwo-
ścią strofowania, karánia, namnieysze-
go w Bráćie defektu (choćiaś do cie-
bie nie należało) rospalałeś się.

Bráćie, szczyćisz się być Ucznié Chry-
stuśowym, á ieszcześ pobożnie żyć nie
zaczął w Chrystuśie, gdy dla Chrystuśa
nie nie cierpisz ábo cierpieć nie chcesz.

Chrystus dał nam przykład, nie rosko-
szy, nie wesela, ále vtrapienia, zelży-
wości, biczow, ciernia, krzyża, bolow,
ran, y śmierci, czemuś go nie náślá-
duiesz?

Wskarżaj się, iż wiele vtrapienia cier-
pisz, á gdzieś iá policzki, powrozy,
więzie-

więzie-
brenie
tna, k
wstyda
OSW
- 1.
odifra
nego
nego
vznaw
- 1.
Krzyż
zgrze
czow
Krzyż
powle
dlony
III
moj,
się. Iá
kruci
pliw
przed
milcz
wagi,

więzienia, plwoćiny, biczę? gdzie szubienicę Krzyżową? gdzie śmierć okrutną, którą Iezus dla Ciebie podjął? wstyday się styśkowania twego.

OSWIECENIE. *Duśa naucezona mowi:*

I. O naćierpliwszy Iezus, wszytek od strachu drzę, gdy Ciebie niewinnego tak ćierpliwym, siebie zaś winnego, tak niećierpliwym być widzę, y wznamam.

II. Jam winien, a Tyś za mię na Krzyżową szubienicę skazany! iam zgrzeszył, a Ty za mię tak okrutnie biczowany zostaiesz! Dźwigasz ciężar Krzyżowy; już od ran, od boleści, od powłoczenia, od kátowania, całe zemdlony, a ja w namnieyszey pracy wstaę!

III. Dziwuję się temu Zbawicielowi, gdy sobie przypominam, iakoś się iakáwie bezbożnym sędziom; y okrutnym kátom pokazał! z iakąś ćierpliwością wszystkie męki ponościł, z iak przedziwnym, a nigdy niestychanym milczeniem, wszystkie krzywdy, zniewagi, naśmiewiská, bluźnierstwa, y in-

330 Theolog: Zakon: Tráktát V.

ne obelgi przyimował, w niczymes się niewymawiał, nikogoś słowem nie obraził, ale iako cichy Báránek skromnieś wszystko podeymował!

iv. Jeżeliś Ty Pan y Mistrz moy po-
nośił za mnie zniewagi, policzkowa-
nia, poszyikowania, ná Krzyżu zelży-
wą śmierć, á ia dla Ciebie námnieyszey
wzgárdy, y krzywdy nie mam przyiać!

v. Tákże to niewdzięcznie przyi-
mować będę wszelkie vtrápienia z To-
bą, dla Ciebie?

vi. Tráfi się mi być podczas smu-
tnym, y z pociefzenia ogołoconym,
lecz iżaliś y Ty dobry Iezv. nie byłś
smutnym, aż do śmierci Krzyżowey?
Y tákżec to potrzebá było cierpieć, y
przez mękę wniść do Krolestwa swego!
á ia nic nie cierpiąc, bez żadney pra-
ce, darmo, mam wniść do Krolestwa
cudzego?

ZŁĄCZENIE. I. Zwierciádło
cierpliwości zboláły Iezv, któryś przy-
Męce twe y ná każdy moment nową
ochorą, nowe coraz, á większe prágnał
dla

o Rekolekcyey Ośmionowey 331

dla mię podeymować bole, day mi tę
łaskę, aby y ia ná każdy moment
odnowionym duchem, ochotną chę-
cią, do Krzyża twego przywiązany zo-
stawał; y Tobie we wszystkich bólach,
podobać się, y konformować vsiłował.

2. Day mi to łezv moy, aby mi mil-
sze były ciernie twoie, *to jest*, vtrapie-
nia, niżeli światá tego roże; *to jest*,
poćiechy, y rokoszy. 3. Niechcę żyć
bez bolu, gdy Cię widzę tak zbolá-
go!

4. Wszelákie chcę vtrapienia cier-
pieć ná wieki, dla Ciebie. 5. Spraw to

Panie, (jeżeli wola twojá) aby y ob-
ficie, dla miłości twej, welewał Krew,
gdyżes Ty dla mię swoię tak obficie wy-
lać raczył.

6. Day mi Panie cierpliwość,
bez wszelkiego zmysłu sprześciwiania.

7. Náucz mię cierpliwości twoiej. 8.
Niech vmrę sobie, á żyję Tobie. 9.

Doday bolu Pánie, doday cierpliwości.

10. Niechże czuję Pánie te bole w so-
bie, ktore widzę w Tobie. 11. Już od

tego czasu będę miał sobie twoie Vbo-
stwo za bogactwá, pokorę za godność,
cier-

cierpliwość zá miły duszy mey odpow
czynek.

*Moal sie zá Kondiacych. Páktá wyprav
Siodmey Drábiny. Medytuy o Chwale
Niebieskicy.*

D Z I E N O S M Y.

REKOLLEKCYA o Miłości Bogá, y
Bliźniego.

OCZYSZCZENIE. *Sumnie
nie sie račuie*

*Poráduj sie: iákoś vřat w miłość
względem Páná Bogá? 1. Iák ožieble
Páná Bogá miłowałeś? 2. Iáko leni
wá službá zá dobrodžieystwo od Páná
Bogá wzięte odslugowałeś? 3. Iák
gnušny do wykonánia przykazánia, do
przyięcia rožnych łask byleś? 4. Iá
koś Páná Bogá nie Synowská miłościá
(to ieřt, nie dla niego sámego) álc na
iemniczá, (to ieřt: dla zapřatý) ko
chał? 5. Iák częřtokróć Páná Bogá o
bražałeś temi dobrodžieystwy, ktoreč
dał ná chwałę swoię.*

*Względem Bliźniego. Vvažaj: 1.
žeš bliźniego. iáko šiebie sámego nie
kochał*

kochał. 2. żeś mu częstokroć powier-
chownie tylko miłość pokázował. 3.
Nie szczerym sercem dobregoś mu ży-
czył. 4. w potrzebie rządz, w frásunku
póćiechą, w chorobie pomocą, w in-
nych potrzebách rátunkiem, nie za-
włześ mu według możności posłużył.
5. Ześ nąd iego vtrapieniem nie miał
pożatowania, y owżem się nie cieszył
z powodzenia iego, zazdroszcząc mu
łaski, y innych dobr iego. 6. Namniey-
sze defekty iego przed drugimi ogła-
szałeś, z nichś się nąsmiewał. 7. z
namnieyszey okázycy, podczas y nie-
stuszney, serceś od niego odwracał.

OSWIECENIE. *Duszą nauczona mowi.*

1. O Źródło nieprzebráne miłości
nakocháńszy Bóże! vznawam pra-
wdziwą miłość twoię, gdyś mię z ni-
szczego stworzywszy podobieństwem
twym ozdobił. 2. z Niewoli Czartów-
skiey ciężką męką odkupił. 3. strá-
conego przez grzech tak ciężkiemi
pracami znalazł. 4. Zbrodniami ná-
duszy skálezonego, przena droższą

Krwią

334 Theolog: Zakon: Traktat V.

Krwia zleczył. 5. Vmárłego w łasce
twey, fromorną śmiercią ożywił. 6.
Grzesznika zbawienną łaską vbogacił.
7. wygnância dziedzictwem Oyczyzny
Niebieskiej, przez zasługi męki twey
vbeśpieczył.

1. Miłujesz mię *Wszystomocny Boże z*
całego serca, podobieństwá Bołtwá *śwe-*
go wżyczáiąc mi przy stworzeniu. 2.
Kochasz mię *z całej dusze*, Namilszy
SYNV Boży, Duszę swoję za mnie przy
odkupieniu kładąc. 3. Miłujesz mię
ze wszystkich sił *Przenaswiętłszy DUCH*,
wszystkiego stáránia ná moje vspráwie-
dliwienie przykładájąc. 4. Kochasz
mię w *TROJCY* Jedyny Boże, siebie
całego mnie niegodnemu, w chwale
Niebieskiej obiecując.

ZIEDNOCZENIE. 1. Już
Cię tedy ze wszystkich *serca*, ze wszyst-
kier *dusze*, ze wszystkich sił, ná wieki,
nieodmiennie miłować obiecuję. 2.
O Boże żywoćie, y Chwalo moia! o
Miłości moia, złącz mię z sobą nieroz-
dzielnie, Przemień mię całego w sie-
bie!

bie! 3. Oddam Cię Tobie całego, za Ciebie całego. 4. O Nastodszy Jezus! o to duszą moją wszystką pała, nigdy nieugaszonym miłości przeciw Tobie płomieniem! Miłuję Panie każdego człowieka, y nanieprzyjaźniejszy sobie, dla Ciebie; miłuję wszystko stworzenie w Tobie, y za wszystko stworzenie miłuję Ciebie, wszystkimi siłami moimi, na wieki wieków. Amen.

Modl się za umarłych. Paktum Oycá S. FRANCISZKA wypraw. Medytuy o Najświętszym SAKRAMENCIE.

AKT SKRZECHT.

Nawyższe Dobro moje, Ieden w Trojcy Boże, miłuję Cię nad wszystko, co myśl pojąć może. Miłuję nie dla Niebá, lub szczęścia moiego, lecz dla samego dobroci, Ciebie Bogá mego; z ktorey miłości twoiey brzydzę się grzechami: y za nie gorzko płacząc, pragnę stopnieć łzami. Wzbudza we mnie taki żal twoją dobroć szczerą, która Niebieskie Bramy grzesznikom otwiera. Niechcę Cię więc gniewać grzechami

336 *Theolog: Zakon: Traktát V.*

chými moy Pánie. Y wolę w piekle
gorzeć, niż zezwalać ná nie. Niech
mę tylko wspomóże miłosierdzie two-
ie, w ktorým wszytká nádzieiá, y zbá-
wienie moie. Zm. luyže się nádemná
Bože niezmiernony: spraw aby żaden
grzech moy nie był ponowiony. Pro-
sze przez Krew Iezusa, dla mę zabi-
tego, przez przyczynę MARYEY y
Niebá cáłego.

Drugi Akt Skruchy.

Bože, iedyne łzcześnie sercá mego, Cie-
bie nád wszytko miłuię sámego. Tyś
v mnie wszytko, Tyś w nawyższej Ce-
nie, sám ieden v mnie, nád wszytko
stworzenie. Ach mnie Dobroci moia
nieskończona! żeś iest odemnie kiedy
obrázona! żałuię szczerze; á dla twej
miłości, Ten iest žal v mnie nád wszyt-
kie żalości. Nádzicio moia, Bože li-
tościwy, widziš skruszone serce, y
prawdziwy žal, nędzneý dusze; od-
puść, á łaskáwie pomóż rátkiem
dzielnym ku popráwie. Amen.

THE.

THEOLOGIEY
ZAKONNEY
TRAKTAT VI.
KURS DO WIE-
CZNOŚCI

W którym nabożna duszǎ lo-
tnym bogomyślności krokiem
zǎ Chrytusem biezac, Celu
szczęśliwości dobiega.
to jest.

*Nabożne Rozmyślanie Meki Páná
Nászego IESVS A CHRYS TVSA,
ná každý dzień Poštu Czer-
dzieśtodenowego.*

CHRYS TVS cierpiǎł zǎ nas, zosťá-
wuiǎc nám przykład, abyśmy ná-
ślǎdowali ścieżek iego. Kto prǎgnie
tryumfowǎć z zwycięstwǎ, ten ma iść
torem dziełności, męstwǎ, y odwagi

P

Hetmǎ-

Hetmána swowego. Y my ieżeli chcemy zwycięstwa, z nieprzyjaciół otrzymanego, wieczną Koronę odnieść? ścieśka prac krwawych Wodzą naszego Chrystusa posłupujemy: wszytek Kurs do Wieczności, na trzydzieści y trzy Mil (wiek Chrystusa Pána wyrażających) dzieląc; a ochotnym krokiem pobożnych áfektów z pilnego Męki Chrystusowej Rozmyślania pochodzących, co dzień iedną przepędzamy:

I. M I L A. CHRYSTVS w Niedzielę z tryumfem od wszystkich do Ieruzalem przyięty, za Krola wczeczony, za Mészatza obwołany, tenże we Czwartek iák złoczyńca szukany, zdrádlíwie wydany, okrutnie związany, bezecnie po wlicách iáko bydlę włoczony, za łotrą godnego śmierci od wszystkich obwołany został

Imię: 1. Odmienność swiátá. którego chwála jest wielkiego otzkania, krótkiego trwania, smutnego dokonczania! á przeto bez odwłoki od swiátá, iáko

K
tá, iáko
odłepu
spółbo
sem zł
Spowie
Chrystu
lá &c:
dánstwe
Swiáten
rzywfy
onego
ciężko
tey kon
czynia
czáku
go obie
Mistrza
ce por
kroenie
nie bve
przy Bo
Powe
ia odch
fwey: 9
lo zbaw

zeli chce-
ci otrzy-
odnieść?
za naje-
wszytek
dziesięć y
tana wy-
ym kro-
pnego
lania po-
przepę-

Niedzie-
do Jeru-
zonym, za
e Czwar-
dradliwie
bezcenie
ny, za lo-
kich ob-

ata, kto-
zu kapi-
dokon-
od swia-
a, iako

tá, iako zdrayce, wszystkim áfektom
odstępuy. 2. *Wraźay*: iż takim też
spółobem poczynają sobie z Chrystu-
sem źli Kátolicy: ktorzy modląc się,
Spowiedając, Kommunikując &c:
Chrystusa za Krolá swego, Zbáwicie-
lá &c: czczą, iemu iako Pánu pod-
daństwo oddają, wkrótce potym z
Swiátem, z Ciálem, z Czártem ztowá-
rzywszy się, przez zezwolenie ná grzech,
onogo lżą, ná honor mu nástępują, y
ciężsko obrażają! Stáray się nie być w
tey kompaniey. 3. *Wraźay*: iż toż
czynią źli Zakonnicy, ktorzy z po-
czątku swego powołania wiele dobre-
go obiecuiąc, Bogá czczą, za Krolá, y
Mistrzá swego vznawiają &c: w krot-
ce potym wstecz się obeyźrawszy, o-
krutnie się z nim obchodzą! Stáray się
nie być zdrádlwym Iudaszem: stoy
przy Bogu, státcznie mu słuź.

Pontius: CRISTVS przed Męką swo-
ią odchodzi od Namilżey MATKI
swey: Y ty wprzód niż zacząiesz dzie-
ło zbáwienia twego, nim się vdasz ná

P 2 słuźbę

340 *Theolog: Zakon: Traktát VI.*

službę Božka, odstěpuy wszytkich pokrewnych, przyačioł, &c: Kompániy &c: náwet y šiebie táfego; Wo-
li, y rozumowi šwemu vmierájac.

Potrzebie: **CHRYSTVS** záčynájac
džielo zbáwienía nášzego, poczynágo
od głébokiey pokory, vmywájac bło-
tne nogi Vczniów swoich; áby nas
náuczył: iż pokorá jeřt wszytkich cnor,
y dořkonálořti fundámentem. *Zakon*
ny człowiecze 1. ieželi přágnieřz wřpá-
niáta, y dořkonále trwájacá żywotá du-
chownego wytáwić fábrykę? o fundá-
menčie napřzod głébokiey pokory po-
myřl. *2.* *Widž:ř* že Chryřtus Synem
Bořkim będac, niewolniczą ná się po-
řtác wřiał, ábyć podał przykłád głébo-
kiey pokory: ieželi bowięm Syn Bo-
gv Ořcv řpotřřřotny, ták głéboko po-
niža ťwoy Váieřřřt, vnřžájac się do
nog podřego človiečká; coř ty mářz
czynić mizerny človiečze, křoryř jeřt
žiemia y prochem? *3.* *Pořnaway się*
y řwe niedořkonálořti, vczác się od
Chryřtuřá iż jeřt čichy, y pokornęgo
řercá.

sercá. 4. *Pomnij żeś iest Wor gnoiu,*
pokarm robáctwá, brylá ziemie, y w
ziemię się obroćisz; przeto vdaway ię
do podłych y wzgárdzonych zábaw.

Poczwarte: Pobłocone nogi V-
czniow swoich (gdyż boso chodźili)
umywa CHRYSTVS. *Nogi śpetne,* zná-
czą áfekty nieporządne. *Wważay:* iż
tak wiele rázy Chryłtus twoie nogi,
to iest sumnienie zelzpecone obmy-
wał! nie wodą iáko Apostołom, ále
Krwia swoiá przenedrośszá, á zá tak
wielką łáskę, godne mu oddaway
dzięká.

Popiate: Chryłtus przed Wieczerzą,
to iest, przed przyięciem Naświętszego
SAKRAMENTV Ciáła, y Krwie, vmywa
nogi Vczniom; áby tym náuczył: iż
náleże sumnienia máia być wprzód v-
myte przed przyięciem Naświętszego
SAKRAMENTV. Przypomnij sobie, wie-
leś rázy bez vmycia tego do Naświę-
tszego SAKRAMENTV przystępował?

Pososte: CHRYSTVS vmywa nogi,
nam ná przykład, ábyśmy y my bliźnie-

go obmywáli nogi, *to jest* wybaczáli, pokrywáli &c: defekty, z kąd wynika miosć. 2. Nie tylko dobrym vmywa Vezniom, ale y zdraycy Iudaizowi, ábyś się z tąd náuczył, nie tylko przytacióm, przychylnym, ále y prześladowcom lwym vsługować.

Posłódme: Chrytilus vmywáiąc Vezniom nogi, pokázuie: iż żadnego nie máłz tak czystego y Świętego, który luboby miał vmytą głowę, *to jest:* intencye, vmyte ręce, *to jest:* sprawy, y konwersacyą, áby nie miał potrzebować vmycia nog, *to jest,* áfektow, páfsiy, zmysłow, y innych skłóności do złego.

Posłme: PIOTR S. vsłyszawszy pogrozkę, rzecze Pánu: *Panie, nie tylko nogi, to jest, áfekty, ále y ręce, to jest* sprawy, y głowę, *to jest,* wżyzkie zamysły vmy. Y ty Zakonniku, ieżeli chcesz mieć część z Chrystusem, stáray się ábyś miał vmyte nie tylko nogi, ále y ręce, y głowę.

Podziemiata: Chrystus przed śmiercią vmywa; przestrzegáiąc: iż przed śmiercią

cia olo
łażni c
u.
wych
uczyl:
modli
wych
trzaeg
stwą l
szem
jako y
się o
lubie
czern
koitu
&c: c
wárz
nigdy
Pon
Wysst
Vma
rzy c
nie,
poku
świec

baczali,
wynika
wmywa
wi, abyś
wiaćio-
eślado-

iac V-
dnego
o, kro-
to jest:
prawy,
rzebo-
pąsisi,
złego.
zy po-
e tylko
to jest
zamy-
ieżeli
stara
gi, a-

iercia
mier-
cia

cia osobliwie wmywać trzeba duszę, w
łazni obfitych lez:

II. MILA. Naprzód: Chrystus
wychodzi z Wieczerniká; áby nas ná-
uczył: ieżeli chcemy mile zabawić się
modlitwą y bogomyślnością, ábyśmy
wychodzili z Wieczerniká, tak zewnę-
trznego, *to jest*: vchodząc towarzy-
stwá ludzi, przez co vchronimy się
szemrania, obmowisk, posądzania &c:
iáko y wewnętrznego, *to jest*: oddalając
się od myśli próżnych, namiętności,
lubieżności, &c: iáko bowiem w Wie-
czerniku, ábo w gospodzie, nigdy po-
koju nie mász, ząwsze wołania, śwary
&c: tak y v ludzi kochających się w to-
warystwie, w myślách próżnych &c:
nigdy nie mász wspokoienia ducha:

Pentore: Chrystus rzekł Uczniom:
Wszyscy wy zgorśzenie cierpieć będziecie.
Uważay: mowi 1. *Wszyscy*, to jest, kto-
rzy chcecie służyć Bogu. 2. *Zgorśze-*
nie, to jest, tentácyje, prześladowania,
pokusy. 3. *wrę noc*. *to jest*, ná tym
świecie, ábo w wászym zácimionym ro-

344 Theolog: Zakon: Traktát VI.

zumie. 4. Lecz iák Zmartwychwsta-
nę, przyde do was. *to jest*, iák táska
moja was porátuię. y objaśnię. Tu ká-
ždy się boy, gdyż żaden slugá Boży
od pokus wolnym nie iest; á przeto o-
strożnie ma sobie poczynác, táski o-
świecaiącey, y wípomagáiącey od Bo-
gá żebrác.

Potrzebie: PIOTR S. rzekł: *Pánie,*
choćiaśby umrzeć, za sie Ciebie nie zdá-
pre. Z tad. 1. Naucz się, nigdy nie v-
tác swoim sílom, cokolwiek bowiem
dobrego czyniemy, wszystko to z po-
mocy Boskiey pochodzi. 2. nie bądź
porywczy; ieżeli bowiem Książę Apo-
stólow, Opoká Kościoła S. skruszyłá
się, y wpadł, z miłości do Bogá mowiąc,
iáko ciężey nie vpádnie grzesznik, z
pychy sobie vsáiác?

Poczwarte: Chrystus wchodzi do
Ogroca. czym pokázuie: iż iáko w
Ogrodzie Ráyłki grzech iest popelnio-
ny, ták też w Ogrodzie ma być zgá-
dzony. *Stáray sie:* áby ktoremis spo-
sobámi zgrzeszył, temi się y karał;
zgrze-

zgrze-
zgrze-
milcz-

Pop-
Siedzi-
nie wp-
wołan-
všpok-

gay p-
italy-
niay i-
ści. 4-

pomo-
Siedzi-
łow,
všpok-
wayc-
spraw-

Po-
linna-
dolu-
ná go-
ślac,
ność-
zmyl-
tám

zgrzeszyłeś obżarstwem? karz się postę,
zgrzeszyłeś wielomolstwem? karz się
milczeniem &c:

Popiate: Chrystus mowi Vezniom:
*Siedźcie tu aż przyide, modlcie sie, byście
nie wpadli w pokusę.* Zakonniku, za-
wołanyś iest od Boga? *Siedź,* to iest:
wspokoy się w Bogu, myślami nie bie-
gay po świecie. *Siedź,* to iest: bądź
stały w dobrych zamysłach, nie odmie-
niaj intęcyey w cięszkości, w oschło-
ści. *aż przyide.* to iest: aż Chrystus z
pomocą swoją do ciebie się wroci.
Siedź, to iest: od złych żądź, wczá-
łow, páłsyi, stáránia światowego &c:
wspokoy się. *Modlcie sie,* to iest: wży-
waycie pomocy Boskiej, bez ktorey nie
sprawić nie możecie.

Posošte: Chrystus poszedł na gore O-
liwna. Y ty mający się modlić, z pá-
dołu płaczu, *to iest:* światá, wychodź
na gore, *to iest:* do Niebá, o nim my-
śląc, w nim się ciesząc, dolnemi már-
nościami gárdząc; *ábo* z głębokości
zmyśłow, wstąp na wysokość ducha, y
tam się z Bogiem ćiesz. Ps Po-

Posłódme: mowi Chrystus: *Trwaycie, a czuycie, y odsedt od nieb ná čisnie nie kamienia.* Zakonniku, zostáiesz w tentácyey, w vtrápieniu? &c: trway čierpliwie, czekay, vřay w Bogu; gdyřz nie dáleko ieřt z ráunkiem od čiebie, ná rzucenie kámeníá, přetko přy-
będzie z porátowáním.

Posłme: Od Vczniow Chrystus odchodři, áby řię modliř nabořnie. *Zakonniku nřlydz řię řwey gnusnořci, gdy pod čás modlitwy od towarřřtwa nie odřępuieřz, ále rozmowy z Modlitwá mieřzazř.* *Vwař*: ře Chrystus dla Modlitwy řposobnoř čářu, *to ieřt, noc*; mieyřcá, *to ieřt, osobnoř obrař*; y ty tákře čyř!

III. MILA. I. *Chrystus klekná-
wřy ná kolána, padł ná twarz.* *Vwař*: iř Chrystus klęka iákby ná řčęćie řka-
zány, vpada ná twarz. řadzác řię niego-
dnym weyřreć w Niebo, dla wřty řu
čięřzkich twoich grzechow, ktore ná
řię přyiař; á iákofř ty čłowiecze nie
bářiřey wřřyć řię mař? ták čięřskie

WIC;

Trway.
a cisnie-
taiefz w
trway
gdyż
ciebie,
o przy-

stus od-
ie. Za-
ści, gdy
twa nie-
odlitwą
lla Mo-
te, noc;
a; y ty

klekna-
Waż:
cie ska-
nego-
wstyd-
tore na
cze nie
ciężkie
wice

wiedząc ná się grzechy! Odrzuć wsze-
lákíe płochości, rozerwania, á náslá-
duy ná modlitwie włożenia śiátá Chry-
stusowego. *Porachuy się, iák niesktá-
dnie ná modlitwie zostáiefz? modliśz
się nie klęcząc, rąk nie kładáiąc, oczá-
mi rzucáiąc, &c: á zawniędz się. Ná-
ucz się przykładem Chrystusowym, za-
dneý rzeczy nie záczyńác, ieśli iá
chcesz otrzymác, bez vprzedzenia Mo-
dlitwą. 2. Chrystus przyszedł do V-
czniow, y znáłasł ich śpiących, y mo-
wi: *Symon spisz, nie mogłś iedneý go-
dziny czuć ze mna. Uwážay: iż Bog ná-
wiedza nas y zaaduie ośpátych, ktorzy
y iedneý godziny, to iest, ná ieden mo-
ment życia, ze mna, to iest, z pomocą
Boską, nie chcemy czuć, to iest, wykony-
wác woli Boskiej. 3. Mowi Czynie, to
iest, pomnijcie zawniędz ná powołanie
wásze, pełniąc coście obiecali Bogu,
żebyście niempádli w pokusę, to iest, że-
by was czárt nieostrożnych nie náłásł;
ábowiém czuiący tylko zwyciężyć go
mogą. 4. Mowi Chrystus: *Duchówp***

348 Theolog: Zakon: Trátkát VI.

wdzię ochotny, *ciało* zaś *mdłe*. *Duch*, to jest, święty do porátowania jest gotowy. *Ciało*, to jest człowiek, do dobrze czynienia, do sprzeciwiania się złemu, *mdły*. *Duch*, to jest, duszą naszą jest ochotna do służby Boskiej, względem prágnienia. *Ciało*, to jest zmysły są *mdłe*, leniwe, względem wykonania. 5. Chrystus znówu znayduie ich śpiących. *Wważaj*: iák często Bog nas nawiedzi, łaską swoją nas ratując, a znayduie nas ospálych, snem grzechowym zaráżonych. 6. *Oczywczniow były obciążone snem*. to jest; myśl ściśniona boiáźnią, y niewiedzieli co odpowiedzieć. *Wważaj*: Apóstołowie ludzie Święci, tak się zawstydzili, że nie wiedzieli co odpowiedzieć, lubo o nie wielkie rzeczy byli pytani; iák ty grzeszniku wstydzisz się będziesz, iáko odpowiesz w dzień Sądu, gdy z spraw twoich z dobrych źle używanych, ściśły rachunek oddaćci przydzie? Ale co za przyczyną, czemu Chrystus budzi śpiących? *Odpowiedź*. Iż lubo
sám

sam miał się modlić y cierpieć za wszystkich, iednak iako śmierć iego nie pomaga, tylko wierzącym, tak ani modlitwa nie pomoże, tylko tym, którzy się też za się modlą.

IV. M I L A. 1. Chrystus w konaniu lubo sam jest smutny aż do śmierci, przecię iednak Vczniow swych cieszy, y vmacnia. *Wważay* niepoiętą miłość iego; Gdy się Iezus modli y śli, Vczniowie śpią. *Wważ*; iż kiedy Bog nabárzciey się o zbawienie nasze stára, my ná ten czas ciężey grzeszemy. O duzo powstańże iuż od martwych vczynkow, od gnusności, á o żywi Cię Chrystus! 2. Chrystus modli się nagońcey, napokorniey, nauśilniey, zostający w nawiększym opuszczeniu; á ty Zakonniku, w ten czas się tylko modlisz, gdy ná modlitwie rozpływasz się duchownemi poćiechami? *Wważ* iakoś jestgnuśny, nie nabożny, rozerwány, w oschłości zostając. Stáray się raczey o ducha przenikienie, á niżeli poćieszenie ná modlitwie. 3. Chrystus po-

czat

350 Theolog: Zakon: Traktát VI.

czat sie báč, teskníc, y smučiť. Což to
 zá přyczyná tey boiážni, smutku? nie
 inšz, tylko. 1. Vvažánie čiěszkich
 grzechow ludzkich, přezšlych, niniey-
 szych, y přyzšlych, zá ktore wiele čiě-
 pieć miał. 2. Wielka niewdźięczność
 nášz, zá ták krwáwe prace Chrystuso-
 we, ktora go načiężey smučiłá, gdy
 wiedział iż wiěcey będzie potępionych,
 niż zbáwionych, lubo wsztykch od-
 kupi. 3. *Vvažay*: ieżeli Chrystus nie-
 winny, pewien otrzymánia chwały
 swey, á myslác o smierći boi się, teskni,
 smuči się; á ty grzešniku, gdy przy-
 dźie konác, iákich się masz spodźiewác
 ckliwosci, boiážni? &c: záwczásu się
 láska Božá ánimuy. 4. Chrystusowi
 Pánu ná modlitwie pokázuie się Anioł
 čiěszác go, nie iáko Bogá, ále iáko czło-
 wieká čiěszyl, nám ná náuke, ábyśmy
 wiedzieli, iż Aniołowie záwŹe nám
 modlácym się przytomni sá, pošiláiac,
 y čiěszác nas. 5. Chrystus w ágoniey,
 ábo w konánii dlužey się modlił; y my
 w wětsku, w potrebie &c: modlmy się
 dlu-

oż to
 u: nie
 zkich
 iniey-
 e cier-
 zność
 stufo-
 gdy
 nych,
 n od-
 us nie-
 hwały
 ełkni,
 przyi-
 ewać
 su się
 ulowi
 Anioł
 czło-
 ysmi
 nam-
 lając,
 oniey,
 ymy
 ny się
 dlu-

dłużey, nie w zobki, nie pytluiąc; ále
 z nabożeństwem, y pilnością odprá-
 wuymy godziny, paćierze &c: Nie
 turbuymy się, będąc ciężkimi grze-
 sznikámi, &c: że nas nie zaráz Bog wy-
 słuchiwa, gdy y Chrystusá po trzeciey
 áż modlitwie Oćiec Niebieski wysłuchał.
 6. Agonia Chrytusa była, że się páf-
 sowały zmysły, bojące się śmierci, mę-
 ki &c: z duchem, który był ochotny
 na śmierć, męki &c: y przekonał zmy-
 sły. Zakonniku proś Bogá y ty o tę tá-
 skę, áby w ágoniey, to iest, w káżdey
 pokuście, wółku, w óstátku, y w śmier-
 ci, duch twoy zwyciężył zmysły. 7.
 Chrytus modląc się, nie twá ále Oy-
 cá swego chciał pełnić wóła. y my o
 cokolwiek Boga ná modlitwie prośie-
 my, záuwsze dokłádaymy: Nie co ia
 chcę Pánie, ále co się Tobie podoba,
 niech się stánie. 8. Chrytus nie raz,
 ále trzykroć się modli. y my trzykroć
 się modlić mamy; to iest prozác grze-
 chow przeszłych odpuszczenia, w na-
 nieyszych popráwę, od przyszłych wá-
 rowa-

rowanie. Abo, prosząc o grzechow
 odpuszczenie, o łaski Bożey otrzymá-
 nie, o chwály wieczney osiągnięcie.
 Abo modlitwę káżdą kierując do Tró-
 cy Przenaświétszey, OYCA, SYNA, y D-
 CHA Świętego. Abo, śláráiąc się áby
 modlitwá naszą doskonála była, máią-
 ca początek, środek, y koniec; ślaray
 się tedy zacząwszy, nabożnie kończyć
 modlitwę. 9. Chrystus *krwią się pości.*
 Dáią tego przyczyny SS. Doktorowie
 1. *S. Augustyn.* Iż ze wśzytkiego Ciá-
 łá iego, *to jest*, z Kościoła, miała być wy-
 toczona Krew, SS. Apóstołow, Mę-
 czenników, Pánienek &c: 2. *Wiele-*
bny Beda mowi: áby przez ziemię
 Krwią iego skropioną pokazał, ludzi
 ziemskich, iego Krwią obficie odku-
 kupionych. 3. Ze wśzytkich porow
 Ciáłá Chrystusowego wynika Krew,
 áby wśzytkie członki duchowne, mię-
 dzy ktoremi y tyś iest, Chrystus Pań-
 Krwią obmył. 4. *Hessien* dáie tę przy-
 czynę: w Ogrodzie Ráyskim dla vku-
 szenia Zakazanego iáblká pierwizy Ro-
 dzie

dzie
 stus P
 groyc
 krwaw
 10. K
 inspir
 wne;
 te kro
 go; 8
 cy w
 się áb
 po zie
 darem
 się mo
 omle
 dlic, s
 czyni
 cudze
 pienie
 boi się
 masz
 zważa
 chy?
 płacze
 oplak

dzie w śmiertelną chorobę wpadł; Chrystus Pan nowy Adam wszedł do Ogroycá, áby ow iádowity humor, przez krwáwy pot, z ciała nászych wypędził.

10. Krople Krwie Chrystusowey, są to inspirácy, ábo náchnienia duchowne; stáray się Zakonniku z pilnością te krople zbierać w naczynie serca twego; gdyż ci stána zá bálсам ożywiający w potrzebách duchownych. Stáray się áby pot Chrystusow nie rozlewał się po ziemi; to iest, te inspirácy nie były daremne. 11. Grzeszniku, Chrystus gdy się modli zá cię, płácze, krwáwo się poći, omdlewa; á ty gdy się zá się masz modlić, śmiechy, żárty, y iníze płochości czynisz. Przypátrz się, ieżeli Chrystus cudze grzechy wważáiąc w takie vtrápienie, y včíski wpada, krwιά się poći, boi się, teskni, y omdlewa &c: cóż ty masz czynić nędzny grzeszniku, rózwážáiąc swoje włásne, á cięszkie grzechy? 12. Chrystus wszystkim Ciałem płácze; ábowiem tak wiele grzechow oplákował, iż iuż nie oczymá tylko, ále

wszyst-

wszystkiego ciała łzami oplakowane
być miały. Ey grzeszniku, Chrystus
wszystkim Ciałem płacze, ty przyna-
mniey oczyma płacz! 13 Chrystuso-
wi Pánu Anioł podáie Kielich. Za-
konniku, kiedyś jest w vtrapieniu, v-
ciekay się do Chrystusa, poday mu ten
gorzki vtrapienia Kielich, á on ci go
męką swoją ostodzi. Tak náuczyl Me-
chtyldę Świętą.

v. M I L A. Chrystus rzekł V-
czniom: *Wstańcie, podźmy, á to który
mie wyda blisko iest. Wważay:* iáko
Chrystus prágne odkupienia nášzego,
gdy nie tylko zdrayce z hultáystwem
idącego oczekiwá, ále mu też w dro-
gę záchodzi. A ty leniwy grzeszniku,
nie tylko do Chrystusa nie póspieszasz,
ále do wołájącego, y ciebie do siebie
ciągnącego przyść nie chcesz.

Temi słowy Chrystus vczy nas ży-
worá doskonálego. 1. mowi: *Wstańcie.*
to iest, z grzechow, z nálogow złych.
2. mowi: *podźmy,* to iest, postępuy-
my w cnotách, w ponoszeniu ostrości
Zakon.

Ektát VI

plakowán:
e, Chrystu
ty przyni
Chrystus
lich. Za
apieniu, v
ay mu te
á on ci g
auczył. Mo
s rzekł V
á to kory
żay: iáko
a naszego,
aystwem
cz w dro-
rzeszniku,
śpieszafz,
do siebie
z.
y nas ży-
Włancie.
w złych.
postępu-
a ostrości
Zakon-

Zakonney, przeciwności &c: nie mo-
wi Chrystus *porde*, ále *podźmy*, żeby-
śmy y my do Męki Chrystusowey się
przykładáli, y z nim szli. 2. Chrystus
Pán wiedząc że Iudas z zgrają śpie-
szy ná poimanie iego, nie uchodzi mu,
ále mu w drogę zachodzi, miłośnie go
wita. A ty Zakonniku, kiedy się v-
trapienia, strofowania iákiego spodzie-
wasz, iáko vchodziłsz, iáko się wyma-
wiałz, iáko nęcierpliwie znośiłsz? Iżali
nie lepiej z Chrystusem rzec: podź-
my, wstanie, to jest: wzykcie zmyśły,
wola &c: ochotnie się porywaycie,
mężnie stawaycie, á to się okázya po-
dáie dla miłości Chrystusowey cierpieć,
niewinnie ten Krzyż zność. Rá-
chuy się iákoś tych okázyi rák zbawię-
nych chronił się? 3. Chrystus rzekł:
Oto Iudas ieden ze dwunastu. Zakon-
niku stáray się, ábyć Chrystus nie rzekł:
*Oto ieden z Zakonnikow, &c: Vwa-
żay Iudaszá rák niewdzięcznego, kro-
ry będąc iednym z namilżych Vczniow,
tak wielkiemi obdárzony dobrodźcy-
stwys.*

stwy, tak się niewdzięcznym stał, że też Dobrodzieia swego zdradził! Stara-
 ray się żebyś y ty nie był takim. Wwa-
 żay powzięte dobrodźneytwa, y one
 wszelkim zawdzięczay sposobem. Wi-
 dzisz że nie pomogło Iudaszowi po-
 znać Chrystusa, którego zdradziectwem
 stracił: y tobie nie pomoże poznać ży-
 wor Zakonny, który złym przykładem
 szpecił. 4. Iudas rzekł Zydowi. I-
 maycie go, y prowadźcie ostrożnie. Y-
 my imaymy Chrystusa, więzami go
 miłości krępuemy, do domu serca na-
 szego prowadźmy go ostrożnie, wszel-
 kich niedoskonałości się strzegąc, żeby
 się nam Chrystus nie wydął. Chry-
 stus Pan rzekł: Kogo szukaćcie? Czym
 dacie znać, że nie są mu tajne ich
 zdrady, bunty, fákcyę, intencye, &c:
 człowiecze cokolwiek zamyslił, aże-
 wafz, nie możesz się z tym zakryć przed
 Bogiem, który wszystko wie czego szu-
 kasz, to jest, iakim końcem, iaką in-
 tencyą, co chcesz czynić? Kogo su-
 kaćcie, to jest, na kogo się porwać chce-
 cie,

nym stał, ie cie, ieśt niewinny, Wszzechmocny &c:
 iadził! su y ty Zakonniku gdy cie pokusa ná
 ákim. Wt-grzech ciąg ie, párrz kogo szukasz?
 lwa, y o c to ieśt, kogo obrazić zámýślawasz?
 ofobem. i- wiedz że ieśt Bog niewinny. Wszzechmo-
 datzowi p- cny, stráśliwy, przyszły sędziá. 6. Rzekł
 drádzieć e- Izvs: *Iam ieśt, y wssyscy wstecz upádl.*
 e poznáć- Wważay moc: ieżeli vpadáią ná jedno
 przykła- n sło-wo ták łágodne tego, który się wiá-
 Zydom. /- zác, włoczyć, despektowác, károwác
 /strojnie. &c: pozwola? Iáko bárżiey vpadać bę-
 wiązani o- dą ná sło-wo stráśzne sądu ośtátecznego?
 mu sercá- dźcie przekłéci. Ktefz strzyma sá-
 pzoie, wśi- dżącego, ktorego żaden strzymác nie
 trzegac, z- mo-że cierpiącego? ieżeli zádrżeli
 wydárł. . ná sło-wo łágodliwe, iáko nie zádrżá
 ogo szuká- ná sło-wo zápálczywe? 7. *Pádl wstecz.*
 á mu ták- bo grzesznicy, nie ná twarz, Grzesznik
 e, intency, prętko pada ná karánie, ktorego nie
 ek zámýś- widzi, áż wpadłszy w grzech. Za-
 zákryć prz- konniku, stáray się ná twarz vpadác,
 ie czego sá- vwa-żáiąc swoje defekty, zá nie żáluiać.
 m, iáká in- Prós Bógá, áby sło-вом swym vderzył
 Kogo A- w serce twe, żebyś ná twarz vpadłszy,
 orwác cho- Boski Márestat zá grzechy błagał. Kto
 cie przed

przed się wpada, widzi gdzie wpada, kto wstecz, nie widzi wypadku swego, sway mizeryey. Staray się przed się, nie wstecz wpadać.

VI. MILA. 1. Iudas przystąpiwszy do Chrystusa rzekł: *Witay Mistrzu, y pocałował go.* Iezus zaś rzekł. *Przyiacielu po coś przyszedł? Vcz się Zdraycę mówić, iako przyaciela.* Iudasem iest świat, ktory gdy według vpodobania daie bogactwa, śmieie się, gdy daie roskoszy, całuje, gdy daie honory, obłapia, ale tym wżytym iako Iudas zdradza, y na śmierć wieczną podać. Strzeż się tego Iudasza. 2. Chrystusowi Pánu w tym zdrádziectwie trzy rzeczy byly przykre.

Pierwsza: Ze od iednego vkochałego, y z tak wielu wybranego Vcznia zdrádzony iest. o czym *S. Ambrozy:* *Sługá Pána, Vczeń Mistrzá, Wybrány Dobrodzieia zdradza! Strzeżmy się, żebyśmy nie byli zdraycami Chrystusowemi, lubo w bliźnim, lubo w nam samym. w Bliźnim, gdy zmyślaie*

niłość, b
zaczecie
anym, gd
bo nazwi
zakonnika
ni nie iest
Druga:
żiecko iest
rzy do l
akciem, t
iem, Krew
okoju, śn
Trzecia:
drayce vst
ował dotk
Chrystusow
arankowi
ity Wilk.
hrystusa
zi zdrádzi
zacych na
ny się vst
i Przenas
ować. 3.
ka mowi

miłość, bliźniego oszukiwamy, y nie szczerze się z nim obchodzimy. w nim samym, gdy słowy, habitem, tytułem, albo nazwiskiem pokazujemy się być Zakonnikami, rzeczą zaś, y postępkami nie jesteśmy.

Druga: że znakiem pokoju zdradziecko jest wydany. o czym *S. Ambrozy* do Iudasza mówi: Miłości zadatkem, ranę zadajesz, miłości znakiem, krew wylewasz, instrumentem pokoju, śmierć przynosisz!

Trzecia: Ze one plugawe Iudasza zdrayce wsta, ktorego setce czart opadował dotknęły się wst przenaświetszych Chrystusowych. o czym *S. Chryzostom*, Barankowi cichemu wsta podał iadowity Wilk. 1. Vezmy się przykładem Chrystusa cierpliwie znoście złych ludzi zdradziectwa. 2. Vezmy się ztorzczących nas mile przyimować. Strzeżmy się wstami grzechem zespęconymi Przenaświetszy SAKRAMENT przyimować. 3. Chrystus do złego Zakonnika mówi, iako do Iudasza: Przyimajcie

iaćielu *po coś przyszedł*? to iest, iżalim
 cię ná to powolał do Zakonu, áżebyś
 tak wiele łobie pozwalał, inšzych złym
 przykładem gorszył, Zakon szpecił?
 Widzisz ná coś przyszedł, ná iáką o-
 hydę, y pośmiewisko, przez twoię nie-
 cierpliwość, nieposłuszeństwo, y nie-
 nabożeństwo? 4. Chrystus do Iuda-
 sza mowi: *Pocátowaniem Syná cztowie-
 czego wyddáš.* Strzeż się Zakonniku,
 ábyś pocátowaniem, to iest, Hábitem
 Zakonnym, skromnym, tytułem &c:
 szcycząc się, Bogá bářcieys, niż Swiet-
 cki, nie obrażał. *Vpátruy* Przełożony,
 żebyś przykładem iudaizá, złá mowá,
 ábo vczynkiem inšzych gorsząc, zá so-
 bą do pieklá nie poćiągnął, bo też
 wprzód przed niemi poydźiesz.

v.1. MILA. I. *Porwáli sie tedy
 iáko drapieżni Wilcy ná Chrystusa.* V-
 waray okrucieństwo porywających się
 ná Chrystusa Páná, y okrutnie go wia-
 żących *Chrystus zwiazány slega.* Strzeż
 się żeby nie slegał w więzách grzechow-
 twoich, rozerwi te więzy skrucz, ábyś

abyś potym w nich nie stękał. 2. Chrystus z miłości przeciw nam dat się wiązać y ty Zakonniku z miłości przeciw niemu, wiąż wszystkie zmysły na usługę Chrystusową. Krępuj oczy od ciekawego widzenia, wzyj od szkodliwego słuchania, język od wśczypliwych słow; krępuj rozum, krępuj wolę w poddaństwo Chrystusowi. 3. Chrystus tak się dozwolił wiązać, iż nie mógł iść gdzie chciał, czynić co chciał. Tak y ty Zakonniku, stan się Niewolnikiem Chrystusowym, mający skrepowanewszystkie zmysły, wszystkie porencye dusze powrożem ślubu posłuszeństwa; żebyś, nie co chcesz, ale coć Bog przez starszego każe, czynił. Zdąć się ciężko martwić zmysły, y poddawać w poddaństwo Chrystusowi? *Uważ* iż nie ciężko jest Chrystusowi, dla ciebie się dać krępować; naśladowuj go, jeżeli pragniesz być sługą jego. 4. Każdy człowiek na tey Woynie żywota zostający musi być skrepowany, albo od światła, albo od Ciała, albo od

bo od Czarta, albo Chrystusa. *Zakon*
nika pozwol się Chrystusowi krępować,
 a tak wieczną otrzymał i wobodę. O
 iako nader szczęśliwy ten, który w
 poddaństwie zostaje Bogu! 5. *Chrystus*
Pan dał się mazać. 1. aby więzy grze-
 chow naszych rozwiązał, *Strzeż się*
 abyś się znówu grzechami niepokrępo-
 wał, a dziękuy Chrystusowi za rozwią-
 zanie. 2. ażeby nas sobie skrępował
 więzami miłości: y my słaraymy się
 z nim związać wzajemną miłością, a
 żebyśmy się od niego rozwiązać nie
 mogli. 3. ażebyśmy powiązali wszytkie
 członki; iako: nogi, ręce, język
 &c: więzami przykazań Boskich, że-
 by się nie rozwiązywały na iaką obra-
 zę Boską. 4. ażebyśmy miłość ą brat-
 erską wzajemnie skrępowani zostali.
 5. Abyśmy, którzy chcemy naślado-
 wać Chrystusa, byli związani więzami
 Professyey Świętey; to jest: Posłu-
 szeństwa, Vbośtwá, y Czystości, dla
 niego, który się dla nas wiązać pozwo-
 lił. 6. Chrystus dał się imać. abyśmy
 na wieki poimani nie byli. VIII.

VIII. M
 wniły go
 zniow op
 y nądzie
 ach, ludak
 zebie opu
 sp. ktu iak
 żni dla p
 orużenia
 prawiedl
 ania, od
 eżelibyć
 wiadomoś
 jakim od
 leiperuy.
 y pokutuy
 nie podaw
 potrzeby,
 lepiey wcz
 swoje słab
 niżeli Pro
 się ośmiel
 iac, vpad
 śmierci z
 często ty

Chrystusa. Za-
towi krepow-
z swobodę
ten; który
g! 2. Chry-
by więzy g-
at. Strzeż-
ni niepokre-
towi za roz-
obie skrepo-
y słaymy
nā miłości-
rozwiązać
owiazali w-
gi, ręce, i-
n Boskich,
nā iakā ob-
y miłości-
owani ze-
cemy nāsl-
iazani więz-
o jest: Po-
Czystości,
wiązać poz-
imac. aby-
li. VIII

VIII. MIA. Tedy Vczniowie, zo-
stawni go, uciekli. 1. Chrystus od
Vczniow opuszczony; y ty nie pokł-
day nādzieie w poślukach przyaci-
elskich, ludzkich, gdyż cię świat w po-
trzebie opuści. 2. Stóray się abyś dla
respektu iákiego Świętego, dla bo-
iāzni dla pokusy czartowskiej, albo z
poruszenia iákicy pāssey, od Bogā, od
sprawiedliwości iego, od swego powo-
łania, od Reguły &c: nie odstąpił. 3.
Ieżelibyć się częśc z krewkości, z nie-
wiadomości, z słabości, trābiła defektē
iákim od toru Reguły odstąpić? nie
desperuy, ale z Apostołami powstāwy,
y pokutuy. 4. Nigdy się nie ostrożnie
nie podāway nā niebespieczeństwo bez
potrzeby, vślāc siłom swoim, gdyż
lepiej vczynili inśi Vczniowie, którzy
swoię słabość czuiac, schronili się, ā
niżeli PIOTR S. który rāk nieuważnie
się ośmieliwszy, Chrystusa się zapiera-
iāc, vpadł. 5. Vczniowie, strāchem
śmierci zdieci vchodzą. Uwāżay: iāk
często ty nie z boiāzni, ale z swey wo-
li, od

li, od powołania swego, od postępowania w enotách &c: z máley okazyey odstępujesz? *Uważaj:* iż z Piotrem przysiągliży do śmierci Bogá nie odstępować. do Zakonu, iáko do Ogroycá z Apostołami, wstąpiwszy, tam się modlić, przy Pánu stać przyobiecawszy, w ponożeniu przeciwności, zakónnych ostrości, Chrystusá nie náśláduiesz? y owšem od niego wéckasz. Wstydź się, á vczyń poprawę.

IX. MÍLA. *Chrystus zaprowadzony do Anaśá. 10.* Weyzrey ná Chrystusá przed Anaśem służącego, z iáką pokorą, skromnośćą. w tył ręce związane máiąc, oczy spuszczone, o swey náuce, y Vczniách pytány, áby w czym nie był podchwycony. iák skromno ná wšytko odpowiada! *Uważ:* ież-li Chrystus złośliwego tyráná (zwierchność w nim vpátruiać) tak wielce czci? iáko ty Zakonníku Przelożonego, ołobę Boską ná sobie wyrażającego od Bogá tobie postanowionego. czéć, y szánować masz! *Stánga! Chrystus zníá-*

zánemí

Ku

*zánemí w
wola, y
trway w z
rozwiézu
náukę, dl
szydzony
y ty Zako
od Swięto
wách, vi
dobrych
wysmián
szyderit
z Chryst
Anaśá K
ktory n
wdziwa
domu C
wyswia
stało!
Chrystu
źniego
nienaw
gdy go
dzie,
Chryst*

zánemi w tył rekami; y ty związaną
 wolą, y rozum w tył lioty, to jest:
 trway w zaczętych postanowieniu, nie-
 rozwiązuąc się. 2. Pytany Chrystus o
 naukę, dla tego aby był wyśmiany, wy-
 szydzony, co iednak cierpliwie zniośł.
 y ty Zakonniku ieżeli czatem będziesz
 od Świetckich pytany, o swych zabá-
 wach, wstáwách Zakonnych, ieżeli z
 dobrych twych vczynekow będziesz
 wyśmiany, ieżeli wstáwy Zakonne za-
 szyderstwo będą miáne? wszystko to
 z Chrystusem cierpliwie znies. 3. Do
 Anasza Kaptána pójmáżony Chrystus,
 który miał niewinnego bronić, pra-
 wdziwą naukę potwierdzić, w swym
 domu Chrystusowi ludzkość, y miłość
 wyświadczyć, aż cto wszystko opák się
 stało! Zakonniku strzeż się żebyś
 Chrystusowi w osobie Brátá, ábo bli-
 żniego, takieyże nieczci, nieludzkości,
 nienawiści, nie pokazał; osobliwie,
 gdy gość podrożny, potrzebny przyi-
 dzie, pokaż mu Zakonną miłość. 4.
 Chrystus pytany o Vczniách, nie nie-
 Q; odpo-

odpowieda, gdyż na ten czas nie do-
brego nie uczynili, y owszem źle, bo
Chrystusa odbiegli. y ty staray się, nie
o bliżnim złego nie mówić, defekty
jego pokrywać. 5. Chrystus spytany
o swą naukę, iako dobrą y zbawienną,
odpowieda: *Iam uczynicie uczyć, do-
wodźci że dobrą, świadectwem nie-
przyjaciół swych, mówiąc: Pytaj tych
którzy was słuchali. Zakonniku, w nie-
winności nie bron się silnie, ale samą
niewinność twoją, niech się świade-
ctwem nieprzyjaciół twych broni.*

x. *MILŁ. Teraz jeden, to jest Mátchus,*
(który od Chrystusa od śmierci obro-
niony, y ná vcho vздrowiony został)
wyćiat policzek Chrystusowi. 1. Wważay:
ieżeli Chrystus od służki niewdzię-
cznego przeciw służności vderzony
nie gniewa się? Czemusz ty vtyskuiesz,
szemrzesz, nárzekasz, kiedy cię Bog słu-
sznie, ábo Przełożony karze? 2. Kõ-
tem pt ten potkał Chrystusa Páná, v
Anasza Kápłaná, który iako ducho-
wny miał być pochwalić naukę Chry-
stusową,

ślusowę, miał być bronić niewinności
iego. *Ważay*: iż y teraz nikt bār-
żiny, iako duchowni policzkuia Chry-
stusa, gdy iego naukę gárdzą, Regulę
gwałcą, postanowienia łamia, przod-
kow swych obyczaje, za bāsnie poczy-
tają. 1. *Mátchus* znaczy tych, którzy
od Chrystusa przez powołanie do Za-
konu Świętego, przez vsprawiedliwie-
nie od śmiertelney rāny grzechowey
zleczeni, od wieczney śmierci vwolnie-
ni będąc, niewdzięczności grzechem
Chrystusa policzkuia. *Strzeż sie* że-
byś y ty rākiey złości, y niewdzięczno-
ści Chrystusowi nie pokazał; *boj sie* że-
byś nie był gorszy nád *Mátchusa*, on
bowiem Chrystusa miał za człowieka
prostego, ty zaś Bogiem go być vzna-
wając, tak wiele rāzy go policzkuiesz,
ile rāzy go grzechami obrażałz. 4.
Chrystus odpowiada: *Ieżelim źle rzekł?*
daj świadectwo o ztym, ieżeli dobrze?
czemu mie bueś? Tu sie náuczmy: iż
odpowiedzieć powinniśmy ná pyranie
o naukę, o prawdę, o sprawiedliwość,

choćiaszby też w gębę wzięć, y kon-
tempt otrzymać. 5. *Chrystus* nie nād-
stawia drugiey strony, żeby tym nie
pokazał się potwierdzać fałszu. *Wva-
żay*: iáko cięszki był *Chrystusowi* po-
liczek przy obecności wszystkich, nie-
winnie od niewdźęcznego zádány!
Y ty ile rázy nárcchnieniem Bóskim gár-
dziłsz, ile rázy ná grzech zezwalałsz, ile
rázy Sakrámentá niegodnie przyimu-
iesz, tyle rázy *Chrystusa* policzkuiesz.
Ile rázy dla respektu ludzkiego bliźnie-
go ná sławie szczypiesz, tyle rázy zádá-
iesz *Chrystusowi* Pánu policzeka. 6.
Chrystus odpowiada *Anaszowi*: *Iam*
iáwnie mówił. *Nauč* się ták żyć, ták
się sprawować, ábyś mógł z *Chrystu-*
sem mówić: *Iam iáwnie mówił*, to
jest, nie myślłem nic, nie czynilem
nic, o coby mię miało sumnienie stro-
fować; żadnych wykrętów, zdrad, o-
szukania nie czynilem, ktoreby miały
świádczyć przeciwko mię, tom czynił
táiemnie, czego się nie zawnstydzę y iá-
wnie. 7. *Chrystusowi* wycięty jest po-
liczek

liczek
áh re
często
pełnia
dując
liczku
Iezelin
ieść?
Chryst
czyni
swoja
cię po
sprawi
mi oz
wielki
czność
bądź
lá, v
posł
ná cię
ieść, c
pokor
powie
gniew
ieść p

y kon-
nie nād-
tym nie
Vva-
fowi po-
ich, nie-
zadány!
kim gār-
alaz, ile
przyimu-
czkuiesz.
bliżnie-
zy zādā-
eki 62
: lam-
żyć, tak
Chrystu-
nus, to
wnilem-
nie stro-
rad, o-
y miály
czynil
dżę y iā-
jest po-
liczek

liczek, dla vpodobania się Książęciu.
áh respekty ludzkie! dla ktorých tak
często od dobrego odstępujemy, złe po-
pełniamy, łasce Páńskicy się ákomo-
dując, Chrystusá kłámstwy &c: po-
liczkujemy! 8. *Chrystus* odpowiada:
Iezelim dobrze rzekt, czemuś mie bi-
iesz? Zakonniku, o iák często do ciebie
Chrystus mowi: Iezelim ci dobrze v-
czynił, tak wiele zá cię cierpiąc, Krwia
swoją cię odkupując, do Zakonu S.
cię powoływaiąc, od wszelkich win v-
sprawiedliwiáiąc, łaskami tak wielkie-
mi ozdabiáiąc cię &c: Czemuś mię tak
wielkimi defektami, taką niewdzię-
cznością &c: policzkuiesz? *Zakonniku*
bądź ostrożny, żeby sumnienie, Regu-
ła, vstáwy Zakóne, Miłość wzáiemna,
postulzenstwo, Vboństwo, Czyłtość &c:
ná cię nie wołały: czemu mię biiesz? *to*
jest, czemu mię gwałciłś? 9 *Vvažay*
pokorną, y cierpliwą Chrystusá P. od-
powiedz: *á reflektuy sie*, iák zái szonym
gniewem, zá namnicyszą vrážą powsta-
iesz przeciwko bliżniemu, z iáką pilno-

ścią szukasz sposobow zemstczenia się.
Ey *naucz się* od Chrystusa cierpliwie
krzywdy zność, aieżeli trzeba odpowie-
dzieć, skromnie, y łagodnie odpowiedz.

xi MILA Chrylusa prowadzi do Ká-
zafst. Szukali fałszywego świadecina ná-
Iezusa, y przysło dwóch fałszywy. b świad-
ków, ktorzy zádzali mówiac: myśmy sty-
ßeli iego mówiącego: Moge rozebrać
Kośćiot ten, a zá trzy dni go wybudzić.

1. *Zakonniku* iżeż lię fałszywego świadectwa, y owizem i rzydz lię wize-
lakiem kłamstwem ná przeciw Bratu :
śbowiem fałszem, y kłamstwem Chry-
stus ná śmierć skazany iest. nád to,
ilekroć rázy my kłamliwie przeciw
bliźniemu powitałiemy, tylekroć Chry-
stus ná śmierć ikazujemy. 2. *Poradźuy
się Bracie*, ieżeliś Brata nie prześlá-
dował z łimey nienawiści? vdańc go
do Przełożonego, do Braciey, sławę ie-
go szczypiąc, nie mając pewnego do-
wodu, temuś wierzył, coś o i nieprzy-
iaćli iego vstytzał, y tak złość swoię
do złości iego przyczyniłeś? A iako to
iest

czenia się.
cierpliwie
odpowie-
powiedz.
dza do Ka-
decina na
biniad-
yimy sty-
rozebrać
yplanić.
izywego
ię wize-
w Bratu;
m: chry-
nád to,
przeciw
óć Chry-
Porachuy
prześlá-
dając go
stawę ie-
nego do-
nieprzy-
óć swoię
A iako to
jest

jest straszna! słuchay o tym *S. Isidorá;*
ktory mowi: świadek fałszomowny
trzem jest obwiniony: 1. *Bogu*, kto-
rym grzesząc pogardza. 2. *Sedziemu*,
ktorego klamając oszukiwa. 3. *Nie-*
winnemu, ktoremu fałszywym świadc-
ctwem izkodzi. 3. *Zakonniku naucz*
sie od niewinnego Chrytusa skromno-
ści; *znoś* strofowania, łutania, potwa-
rzy fałszywiec zádane. *przymy* wizeł-
kie wrągania, násmiewalka, ikromnie,
niech iámná niewinność za cię mowi.
4. *Iezus zis młoczał*, áżeby tym poka-
zał: *swoię sprawizalmóść y niewinność*
gdyż tak świadectwa, iako y świadko-
wie fałszywi, niegodni byli odpowie-
dzi: 2. *Swię młóserazie*; áżeby bár-
ziey, fałżami więkzemi nie grzelzyli.
3. *Swoię Madrość*, wiedział bowiem,
iz cokolwiekby był rzekł, wizytkoby
to byli obroćili we złe, y odpow edź
żadnegoby poź rku nie przyniosła.
4. *Swoię Cierpliwóść*; ábylmy y my
słowa lącznych ikromnie znošili. *Brá-*
cie, y ty záżyi takiz hze sposobow, gdy

cie niewinnie potwarzami obciążaia.
 5. Tedy Książę Kaptánskie rzekł do Ie-
 zusa: Poprzystiegam Cie przez Bogá ży-
 wego &c: rzecze Iezvs: Tyś rzekł,
 ja jestem. Wważay: iż Iezvs ná tak-
 szywe mowy milczy, Tu zaś odpowia-
 da: żeby Imię Boskie wzgárdzone nie
 było, y ty tak tobie poczynay. 6. Te-
 dy Książę Kaptánskie rozdát Bary swoje
 mówiąc: zbłąźnit, co sie wam zda?
 Winien iest śmierci? Zakonniku Itaray
 się żeby to słowo Zydowskie: Winien
 iest śmierci, mieyscá w tobie nie mia-
 ło, przez popelnienie grzechu śmier-
 telnego, Chrystus bowiem zniośł to
 słowo, ábyś go ty nie ponośł; to iest,
 ábyś winien śmierci wieczney zá grzech
 nie był. 7. Ieżeliby dla miłości Chry-
 stusowey przyzłto to ná cie, iżbyś miał
 być skazány ná śmierć? przykładem
 Chrystusowym nie turbuy się, ále chę-
 tnie przyjmuy. 8. Gdy o Bogá, o Re-
 gułę, o prawdę, o sprawiedliwość prze-
 śladowanie ćierpiłz, chociażbyś był
 obwiniony ná karania, ná więźnienia, ná
 śmierć

śmie
 prawo
 xi
 stojący
 z niego
 go &c
 1. Z
 ná Iez
 Ktorz
 myśla
 wiem
 Bolkin
 skrey
 mysko
 Święt
 cych
 dnie
 przyja
 lekee
 brodz
 wżem
 Itazá
 z pom
 dufze
 plwoó

śmierć, nie turbuć się; Bogą, Zakonu, prawdy, nie odstępować.

XII. **MILA.** *Tedy wszyscy około stołacy porwali się na Jezusa. wrzegli się z niego, plwali na niego, posylikowali go etc.*

1. Zakonniku strzeż się, abyś nie plwał na Jezusa, plwając zaś na niego ci: 1. Ktorzy sumnienie swoje plugawemi myślami zaśpiecają. Sumnienie bowiem każdego jest twarzą, y obrazem Boskim. 2. Ktorzy obecność łaski Boskiej, słowy bezbożnemi (choć i pomysłonemi) wyrzucają. 3. Ktorzy Świętych y sprawiedliwych tu żyjących lżą, y wśiskaiają. 4. Ktorzy niegodnie świętokradzko Sakramenta SS. przyjmują. 5. Ktorzy Przełożonych lekce sobie wazają. 6. Ktorzy za Dobrodzieiystwá Bogu nie dziękują, y owszem temisż dobrodzieiystwy jego obrażają. *Staraj się* abyś nie był taki z pomienionych, nigdy (bracia Boże) dusze swej (która jest twarzą Boską) plwocinami defektów nie zaśpiecay.

2. *Insi*

2. *Inši* oczy Chryštusowi zawniazáli. *Strzeż sie* oczu Chryštusowi Pánu wia-
zác. *Wiaza zaś ci:* 1. Ktorzy bez
wstydu, pod zastóną wolności grzeszą,
iákoby ich Bog nie widział, ani nie
był Sędzią. 2. Ktorzy zbáwienné ná-
tchnienia odrzucają, onemi gárdzą.
3. Ktorzy ná spowiedzi grzechy tájá,
z nich się wymawiają, one vmnieyszá-
ją. 4. Ktorzy w správách swych o-
becności Boskíey nie máją. 3. *Inši*
Chryštusa poszykowáli. Poszykuia zaś
ci: 1. Ktorzy vsty Chryštusa Pána wy-
znawiają, správami zaś zápierajú się
go. 2. Ktorzy z poczatku powołánia
swego są w službie Boskíey ochotni,
potým leniwi. 3. Ktorzy bliźniego w
oczy chwalą, krom oczu gániają. *Strzeż*
sie byś takim nie był.

Staray sie poszyikowania, *to jest* po-
kusy, ołobliwie od ciáła (które y S. PA-
wła poszyikowały) ćierpliwie znošić.
4. *Inši w twarz bili Chryštusa,* mowiąc:
prorokuy nam kto Cie vderzyt. *Strzeż*
sie Pána Chryštusa w twarz bić; *to jest,*

1. zmá-

1. zmá-
ści prz
czách
Znoš
wey w
násmie
wstydz
dź. by
się sáda
nie tur
ludzi
czách
takieg
kował
ktem,
czynk
vderz
iz Chr
dał ná
policz
w twa
dy wy
námi,
to, fro
które

1. zmazanym sumnieniem do świętości przystępując. 2. bliźniego w oczach confundując, y zawstydzając.

Znoś chętnie dla miłości Chrystusowej w twarz bicie; *to jest*: oczywiste nasmiewiską, szyderstwą, potwarą, zawstydzenia. 5. Gdy cię człowiek iadź, być podłym w oczach swoich, ty się śadz podłym w oczach Boskich; y nie turbuy się że będziesz poczytany w ludź: za podłego, ale się bierz w oczach Boskich confunduy, mając się za takiego. *Proś Chrystusa* abyć prorokował ktoś iest i y tak wielkim nędznikiem, y tak wiele razy: cka złego wczynku Chrystusa Páná vderzył? a tak vderzonego przepaszay. 6. *Ważay*: iż Chrystus wżycko swoje Ciało podał na wszelákie obelgi: głyż inši go policzkowali, inši pożykowáli, inni w twarz bili, inni włoży z głowy, z brody wyrrywáli, nogami deptáli. plwocinami, y innym smrodem szpecili. nád to, fromotnemu despekty wyrządzáli, które Kościół Święty dla przyitoyności pokry-

376 Theolog: Zakon: Tráktár VI.

pokrywa, y tái. Te wszystkie z niewa-
gi *upátruy* okiem dusze twoiey, á *zdu-
miway sie* nád taką złością zátusz-
nych Zydów! *Djwuy sie* niepoiętey
cierpliwości Chrystusowey! *proś* ádyś
go w tym náśladował. *Stáray sie*
áby te Chrystusowe konfuzye od wie-
czney cię wvolnić raczyły konfuzye-
y. 7. *Vwájay*: iż Chrystus całą noc ná
tych obelgách, ná tey kátowni stráwił;
á ty *Zakonniku* o pułnocy, iednę go-
dzinkę ná modlitwie sobie vciázasz!
Ey dáruy Chrystusowi dla zbáwienia
swego ten káwałek czasu, ktory ná mi-
łey z Bogiem konwersacyey, ná wdzię-
cznych duchownych pieszczotách
strawisz, widząc iż Chrystus dla zbá-
wienia twego, ná ciężkich bolách, ná
niepoiętych zniewagách całą noc
trawí

XIII. MÍLA. O záprzeniu się S.
Piotrá.

1. PIOTR w Szkole Chrystusá Pá-
ná wyćwiczony, przed tym Chrystusá
zá Syná Boskiego wyznawáiąc, nigdy
się

się C
przy n
ga Pr
ná lpy
śa się
niku p
Profes
nowier
kcyey
okázy
się nie
chron
pomoc
vśay: s
letnicy
mu Pi
t. Vś
lenie s
zbliże
dworśk
czyn,
iesz? á
wnych
Druga
formá

zniewa-
y, a zdu-
zaiuszo-
epiętey
roś abyś
dray sa
od wie-
nfuzey.
nóe ná
i strawil;
dług go-
ciażal!
awienia
y ná mi-
a wdzię-
czotách
dla zbá-
ách, ná
la noc
iu się S.
stusá Pá-
chrystusá
; nigdy
się

się Chrystusa nie zapierając, zawsze przy nim y do gardła stawać, przysięga Profesyey się obowiązując: a to ná spytanie iedney Kucharki, Chrystusa się zapiera, odprzysięga! *Zakonniku* przypomni sobie obietnicę przy Profesyey Świętey Bogu daną; postanowienie ná Spowiedzi, ná Rekolekcyey uczynione; a *uważ* iák za malą okazyą obietnice odmieniał, wstydź się nieśláteczności, żałuy włomności, chroń się okazyey, wzyway od Boga pomocy ná zwyciężenie pokusy, nie vsay swey doskonałości, nie dowierzaý letnicy w Zakonie dawności. 11. *Świętemu Piotrowi do upadku te przyczyny były.* 1. Vśanie w siłách swoich. 2. oddalenie się ábo odeście od Chrystusa. 3. zbliżenie się do konwersacyey ludzi dworskich. *Zakoniku* dochodź przyczyn, dla których w Zakonie wstępuiesz? a znaydziesz *piernysa*: że dla dawnych lat w Zakonie, vsasz sobie. *Druga*: że nátrchnieniem Boskim, informacyami duchownemi, które słyszysz,

szysz, czytałz, pogardzałz. *Trzecia:* że się od ćwiczenia w cnotách, od wmyślówey modlitwy, od ucząszczania do Sakramentow, oddalasz. *Czwarta:* że się do konwersacyey, do towarzysztwa z Swietckimi wstáwicznie wiazesz. *Piata:* że ná namnieyszá rekuizyeyá y bádanie *Kucharki*, *to iest* zmysłow, namiętności, wšytko czynisz śluby gwałcišz &c: *iii. Piotr zápiera sie Chrystusa w nocy, gdy bylo žimno. Y ty uważay:* ieżeli w twoich sprawách ná światło prawdy pátrzać nie będziesz, ieżeli w tobie ożiębnie miłość Boga, y bliźniego? wiedz iż w pádniesz w ciężkie błędy. *iv. Piotr zápiera sie tam, gdzie Chrystus iest poimany, zápiera się w towarzysztwie złych dworaczkow, w rozmowie z białogłową. Zakonniku* ieżeli chcesz żebyś nie był zdrádzony respektem faworu, przyiáźni, promocyey &c: odstępuy od towarzysztwa szemrakow, zdrádliwych, wykrętarzow, chroń się rozmowy białogłowy, *to iest* własney woli. *5. S.*

Cyril-

Cyril-
dzi, i
dziło z
stufowi
ru wyg
(mow
zgrzesz
pod po
stwą, i
wá, ab
stąpił.
xiv.
trá S. t
i. K
skromn
kaskáwi
Dworik
Ważay
skiey rz
nástapi,
Stáray
defekci
nie wpa
przed p
ym prz

Trzecia
ach, od
czajczam
Czwar
do tow
cznie wi
nieylza re
ki, 10. se
ko czyni
otr zapie
o żmno
sprawia
będzie
ość Boga
adniez w
zapiera si
any, zapi
dworacz
ow. Za
ys nie by
oru, przy
puy od to
radliwych
mowy bia
oli. 5. S
Cyril.

Cyrillus wymawiając PIOTRA S. twierdzi, iż zaprzenie się iego nie pochodziło z boiaźni, ale z miłości ku Chrystusowi, żeby przyznawszy się ze Dworu wygnany nie był: pewna to iednak (mowi ten Święty) że PIOTR ciężko zgrzeszył. Zakonniku strzeż się abyś pod pozorem, y prerextem nabożeństwa, miłosierdzia &c: iakiego prawnia, albo przykazania Reguły nie przepił.

xiv. M I L A. Sposob tentacyey Piotra S. w zaprzeniu się Chrystusa:

I. Kucharką naprzod z P I O T R E M skromnie poczęła mowić, y na niego łaskawie następować, potym ieden z Dworskich, náostátek wiele razem. Uwážay: iako czart naprzod w małuskiey rzeczy zwycięży, potym śilniey nástąpi, náostátek ciężko przekona. Stáray się zawnazsu, od namnieyszego defekćiku odstępować, abyś w ciężki niewpadł. II. Uwážay: PIOTR S. naprzod prostemi słowy zaprzął się. potym przyłożył, przyśięę. náostátek prze-

380 Theolog: Zakon: Tráktát VI.

przeklináiąc się záprzał się Páná. *Síď*
ray *se* záraz pierwłzemu poduszcze-
 niu czártowskiemu sprzećiwieć, żeby
 cię nie poćiągnął do czego goršzego;
 namniejšzey myšli nie przvimuy, že-
 byś nie zginął. iii. *Piotr S temi stopniá-*
mi vpadł. 1. Zbyr sobie vřať. 2. Spať.
 3. Spółuczniow odstąpiť. 4. z Dwo-
 rakámi się stowárzyřyl. 5. záprzał się.
 6. odpryřiał się. 7. z przekliná-
 niem się (že Páná nie zna) przyřiał.
 Po tych šczeblách do grzechu wřę-
 puia; á tym do więkřzego, im ieřt
 řzebeľ wyřřzy. *Zakonníku vpařruy:*
 iř pierwszy řzebeľ vpadku ieřt, vřa-
 nie sobie, niedbáľstwo, xospáľstwo w
 nabożeńřtwie &c; y temi stopniámi
 Zakonnicy więřřkie w padáia niedo-
 řkonáľřci. iv. *Návrocenie Piotra S.* 1.
Chryřtus weyřiał ná *PIOTRA S.* á on
 wřpomniawřy sobie ná řłowá Pánřkie
 iáko rzeť: že *pierwey niř kur zápieie,*
trzyrazy ře me záprzeř, poczał gor-
 ko plákać. Bráćie nářláduy Chryřtu-
 řowey řářkáwořci, á ná Bráťa ciebie
 krzy-

krzywdzącego miłośnym pogląday o-
 kiem, a tak dłużej iego Bogu pozy-
 skałz. v. *Przypomnij sobie*: wieleś rą-
 zy przeciw Regule, przeciw ślubom,
 Zakonnym co popełnił: tyleś rązy
 krzywo przyśiągł. Oto cię Chrystus
 do łaski swej miłośnie przyimuie, o-
 kiem łaskawym na cię pogląda; a ty
 z PIOTREM S. gorzko płacz, od oką-
 zyey odstępuy, niedoskonłość dosko-
 nalością nągradzay. vi. *Stopnie nąwro-
 cenia Piotra S.* 1. Zápiał Kur. 2. Chry-
 stus weyzrał 3. PIOTR S. wspomniał
 sobie ná słowá Páńskie. 4. Wyszedł
 ze Dworu. 5. gorzko plákać poczał.
Kur, iest Spowiednik, Káznodzieia &c:
 ále ná twoie nąwrocenie wprzod ma
 weyzreć *Chrystus*; ty wola swą masz
 wspomnieć ná przykazania Boskie, ná
 śluby Zakonne: masz odstąpić okązy-
 ey złey, masz gorzko plákać zá grze-
 chy przez skruchę, y státeczne przed-
 stawienie. vii. *Zápiera sie Piotr, pieie
 Kur*. Bráćie ieżeli kiedy od práwá Za-
 konnego odstępuiesz? záraz sumnie-
 nie

nie twoie pieie, iáko Kur; wspominay-
 że sobie záraz ná cięszkość grzechu,
 ná miłosierdzie Božie, vday się do Bo-
 gá, á on miłosiernym ná cię weyzy o-
 kiem.

xv. MILA. Tedy Iudaś zrozu-
 miewšy że zdrážíł Chrystusa, y že miał
 być niewinnie ná śmierć skazany, žalem
 wzrušny, odnoš trzédzišci Srebrnikow,
 mowiac: zgrzešylem wydájac Krew nie-
 winna.

i. Tu uwážay Naprzod: Niewinność
 Chrystusowę, ktorá sámže zdraycá o-
 powisdział: á wiedz iż sami grzešni-
 cy ná strážnym sądzie obaczá kogo
 obražáli? Powtore: wważ cięszkie bo-
 lešci Chrystusowe, które zdraycę sá-
 mego porušyły do žalu, y pokuty.
 Potrzebie: wważay zdráde czártowská,
 ktorý przed grzechem záslania oczy,
 žeby się nie pokazála cięszkość, y szpe-
 tność grzechu; po popetnionym záš
 grzechu, wielkość y cięszkość iego ro-
 zwodži, szpetność pokázuie, ážeby
 tym spôsobem do rozpáczy grzešni-
 ká przy-

pominay-
grzechu,
ę do Bó-
wey zry o-

ś zrozu-
y że miał
ry, żalem
brnikom,
Krew nie-

ewinność
drayca o-
grzeszni-
czą kogo
fzkie bō-
stając sō-
pokuty.
artowikā,
nia oczy-
śny szpe-
on, m zaś
iego ro-
e, ā żeby
grzeszni-
kā przy-

kā przywiódł. ii. *Lecz Żydzi odpowie-
dzieli: á nam co do tego, ty obaczysz.
Iudaś tedy porzućmśy pieniądze, obie-
śit sie. Wważay: iaka korzyść z grze-
ch-? y pieniędzy nie żążył, y duszę
strącił! O iak wiele takich, ktorzy ná
grzech zezwoliwszy, do wypełnienia
nie przytżli, á ná wieczną strátę z du-
szą pótzli! iedno weyzrenie, iedno
słowko vsłyszane, do serca się wkradł-
szy, o iak tyrańsko zabiia duszę! iii.*

*Piotr zgrzeszył odprzysięgając sie. Iu-
daś zgrzeszył zdrażając Chrystusa.)*
Piotr pokutował płacząc, Iudaś żało-
wał wyznawając, że wydał niewinnā
Krew. Piotr do łaski przytżty. Iu-
daś od niey odciety; á to co za przy-
czyna? O dobroćliwy Iez v, znalazłś
w mądrości twoiey, dla czegoś Piotrā
zbawił, znalazłś w sprawiedliwości,
dla czegoś Iudaśzā potępił, o iak nie-
wybādane są twoie sądy! iv. *Doktoro-
wie niektorzy te przyczyny dāia.*

Piernśa jest Morálna. że Piotr S. od
złóśliwych Żydow raz się oddaliwszy,
iuz

384 *Theolog: Zakon: Traktát VI.*

iuż się do nich nie wrócał; Iudas zaś powrócił się, dla tego zdesperował. *Bráćie*, chroń się towarzysztwa złych, á ieżeli przez szemranie z kiem Bogá obráżisz? iuż się więcej nie towarzysz z takim. Widział jako łumnienie własne iest grzesznemu kátem, które się y ná háńbę, y ná szubienicę odważa.

Druga iest Theologiczna. że Piotr S. z wločnosti, nieostrożności, boiáźnią ściśniony zgrzeszył. Iudas zaś ze złości, rozmyślanie, dobrowolnie ná grzech zezwolił. dlatego Piotr zaśłuził ná odpuszczenie, Iudas zaś ná potępienie. *Zakonniku* strzeż się grzechu vmyślnie, rozmyślnie, dobrowolnie popełnić. bo widział że ádnego odpuszczenia nie ma. v. *Książetá zaś wzięwszy srebrniki, rzekli: niegodzi sie ich kłaść w kárbone, ale vczynivszy ráde, kupili zá nie rolá gárczarská ná pogrzeby przychodmow.* Co się znáczy: że Chrystus Pán krwią swoią nám pielgrzymuiącym kupił odpoczynek wieczny, y wesela Ráyskie.

Ráda

I dla tego Glossa mówi: Wielki tu sekret zatłiony w tym postępku Żydowski. Głarczarem jest Bog, w którego ręku y władzy jest, z jedneyże gliny wlepić jedno naczynie na chwałę, drugie na wzgardę. Rola jest człowiek, który jest Ceną drogiey jego Krwie zakupiony, ażeby w nim vmierający byli pochowani przychodniowie; nie Izrael, ale obcy, którzy w tej Krwi pochowani, mogliby otrzymać wieczny odpoczynek.

xvi. MILA. Prowadza Żydzi Chrystusa na Ratusz, sami zaś nie wchodzą, aby nie byli zmazani, ale mogli pożywać Pasche.

1. Wważay obłudność Żydowlką: chcieliby być czystymi na pozor, wolnemi od zaboystwa, y rozłania Krwie Jezusowey, a całym sercem, zainfuszonym afektem, stawali się aby był ukrzyżowany. Stawali się abyś nie był takim hypokrytą, przez się bliźniemu nie szkodząc, albo kogo innego przeciwnie niemu naprawując. O iak wiele jest takich, którzy ciężkie sumnie-

R

nie

nie mają w małych rzeczach,, a wielkie grzechy za nic sobie poczytają! 2. *Protestują się Żydzi: iż nam niegodzi się nikogo zabijać; a przecie nie sprawnie oddają. O iak wiele duchownych jest, którzy mówią, że nam nie godzi się nikogo zabijać, (rozumiejąc to o śmierci ciała) ci jednak za nic sobie mają złym przykładem, złemi postępkami, tak wielu zabijać na duszy, co większa jest! Zakonniku, stary się abyś złym przykładem, niezakonniemi postępkami, bliźniego nie zabijał.* 3. *Spytał Chrystus Piłat: Tyś iś Krolew Żydowski? Odpowiedział Chrystus: Krolestwo moje nie iest z tego świata. nie rzekł, nie iest na tym świecie, a-bowiem na tym świecie wszystko iego panowanie, ale rzekł z tego świata przewrotnego, Krolestwo moje nie pochodzi, y nie prowadzi początku, ani się funduje na pompie, y marnościach tego świata. Zakonniku któryś odstąpił od wszystkich marności* świa-

K
świato
dnosci,
gody, w
Swietcki
twoie; n
ielf w te
zym swi
Rusowyr
dzę ni
Piłat z
nalafsz
odesłał
spektol
niewinne
respektu
go na ko
zebyś ta
powstać
chcesz,
niemu n
xvii.
doprajp
ny, na za
drac ze
wości, y

światowych, nie dbay o honory, godności, promocyę, przełożenstwa, wygody, wolności, &c: o łaski Pánów Świetckich &c: ábowiem, Krolestwo twoie, *to jest* szczęśliwość twoia, nie jest z tego świata, nie funduie się ná tym świecie, bądź w Krolestwie Chrystusowym, ty rządź światem, *to jest* gárdząc nim, y márnościami jego. 4. Piłat żadney winy w Chrystusie nie znalazłszy, wiedząc że z Gálileiey był, odesłał go do Herodá. *Imáżay* respekt ludzki w Piłacie, który Chrystusa niewinnego cále niewolnił, ále dla respektu przyiáźni z Żydámi, odesłał go ná konfuzyá do Herodá. *Strzeż się* żebyś rákim nie był, gdy ná bliźniego powstać (onemu szkodzić nie mogąc) chcesz, żebyś kogo inszego przeciw niemu nie nápráwiał.

XVII. MÍLA. *Chrystus do Herodá przyprowadzony, o wiele rzeczy pytány, ná żadná nic nie odpowiedział; wiedząc że pytanie pochodziło z ciekáwości, y odpowiedź Chrystusowá obro-*

conaby była w pośmiewisko. *Zakon-
niku stáray się ná płoché, dworské, y
hárdé pytanie, osobliwie w nábožnych
y duchowných máteryách, to Wierze,
Obrzátkách &c: ráczey milczéć, náže-
by z twojey odpowídz: nie szydzo-
no, y B'skiego, ábo Košcielného poštáno-
wienia w šyderstwo nie obracáno. 2.
Chryštus chce býć od wšytkich opušče-
ným, y nie tylko milczy, ále y nedopu-
šča ány go kto bronít; w šámej tylko nie-
winností náduce postádat. *Zakon-
niku, kiedv táká turbácyá, přešládo-
wáním &c: šéšnímony zošáiesz do šá-
mého vďaway šic Boga, niewinností two-
jey Obrónce, á on čiebie wyšwobodzi;
á ieželi kiedy przepušci ná čic čierpieć?
to vczyni ná wíekšá twój zášuge, á
žebys będąc towarzyszé P. Chryštusowi
v čierpenia, byl též potym towarzyszé
y wieczného počieszenia. 3. *Iezus zá
głupiego miány, w šmiany. Šci: Zakon-
niku y ty stáray šic dla Chryštusa býć
zá głupiego pocztány, od wšytkých
wzgárdzony; przyimuy z Chryštusem
wšel-***

Zakon-
rkie, y
ożnych
Wierze,
ec, aże-
ydzono,
obstano-
ano: z.
epusze-
nie dopu-
tykonie-
Zakon-
zesłado-
do sta-
ości owo-
obadzi;
cierpieć i
abuge, a
yktowi
warykac
Zakon-
tola być
szarykch
yktułem
wszel-

wszelkie nasmiewiská, pogárdy &c:
4. Herod obaczynsý Iezusá, wzgárdził
nim. Coż to jest widzieć Iezusa, y
gárdzić nim? tylko poznawác Boską
wolá, á nie isć za nią, czuć náchnie-
nia Boskie do dobrego. á gárdzić nie-
mi. Zakonniku przyjmuy wszelákie in-
spirácyje Boskie, pełnij wolá iego. 5.
Chrystusá nprawadzaia do Dworu, w
biata sáto oblorza, z niego sie nasmie-
wáia. &c: Wprowadzác Iezusa do
Dworu? jest, chcieć Bogá mieć w su-
mnieniu, lekkomyślnościami, dwor-
stwem, turbácyámi światowemi nápeł-
nionym. Zakonniku nie spoczywa
Chrystus we Dworze, áni też mieycá
sobie nie przyjmuie w sercu pássyami,
márnościami światowemi nápełnio-
nym. Wyrzuc wprzód tłum z Chry-
stusá się nasmiewájący, á dopiero Pá-
ná Chrystusá wprowadzay. 6. Zydzi
ohcac sie nasmiać z Chrystusá, oblekli go
w biata sáto; która iednak wielce go u-
czciłi, gdy przez białosc szaty, poka-
záli iego niewinność tak y nási Nie-
lasłw R 3 przy-

przyačiele, gdy z zazdrości, z gniwu,
na nas następuią, sławę naszą szpecą,
przed Bogiem w białą niewinność su-
kienkę nas przyobłoczą. 7. Od tego
czásu státa sie przyjaźń y zgoda, między
Herodem, y Pilatem. przedtym bo-
wiem w nienawiści żyli, dla tego, że
Pilát Gálileyczykow poddán, ch Heró-
dowi trácić kazał. Brácie nie turbuy
sie, ieżeli źli przeciw tobie się złączą,
gdyż to iest znákem dobrego twego.
Stáray sie przyktádem Chrystusowym,
nie tylko nieprzyačioł, y złych miło-
wáć; ále ich zobopolnie z sobą iednáć.

XVIII. M I L A. Chrystusa Páná
odsyłáia do Pilátá.

1. Vwážay, iáko do wielu sędziów
był prowadzony Chrystus Pán? á ty
Zakonniku nie turbuy się, y owszem
się ciesz, gdy násládniác Chrystusa,
od Konwentu do Konwentu, od ie-
dnego do drugiego Przełożonego,
odsyłány bywasz. 2. Vwážay, wiele sę-
dziów exáminowáli, przetrząsáli sprá-
wy żywotá Chrystusowego; á nie mo-
gli

K
gli god
leśen. S
kładem
żywo
czárz
3. Wied
Pilátá,
záciem
komu
przykła
dnego
do kog
Boże
mocy
Brácie
Chrzes
konne
możesz
rárowá
Chryst
towá d
gárdz
ludźki,
flá. Za
Bog os

gli godnego karania, ábo śmierci zna-
leść. *Staray sie* y ty Zakonniku, przy-
kładem Chrystusowym; taki prowadzić
żywot, áżeby w godzinę śmierci twej,
czárt żadney winy wtobie nie znalazł.
3. *Wiedz*, iż ten Chrystusá odsyłá do
Pilatá, którykolwiek co dobrego bli-
źniemu przez się sam mogąc uczynić,
komu inszemu to czynić zleca; ná-
przykład: mogąc nágiego odziać, gło-
dnego pościć, smutnego pocieszyć,
do kogo inszego odsyłá go, mówiąc:
Boże cie obmył. Ábo który Brátá po-
mocy potrzebującego nie porátuje.
Bráćie *staray sie* nie tylko z miłości
Chrześciáńskiey, ále z obowiązku Za-
konnego, Brátá, gdy możesz, y iáko
możesz, ochotnie w potrzebách iego
rátować. 4. *Pilat poznat niewinność*
Chrystusowe. *Uwajay* iákie Bog Pila-
towi dał oświecenie, którym że po-
gárdził, y więcey sobie ważył fawor
ludzki, tá światłość Boska w nim zágá-
sła. *Zakonniku* poráchuy się, wiele rázy
Bog oświecał rozum twoy, podáiąc ci

inspirácy, ábo náchnienia do nabo-
 žeństw, do vmartwienia się w tym, a-
 bo w owym zmysle &c: namietności
 &c: do odwrocenia się od owego de-
 fektu &c: á ty báržiey poduszczenia
 czártowskiego, faworu ludzkiego slu-
 chájac, światło to Boskie zátlumiš.
 O iák iádowicie robak sumnienia, wną-
 trznosci fercá twoiego przy skonání
 zrzec będzie! ieželi zá wczásu poku-
 rowác zá to nie będziesz, y żywotá po-
 práwy nie uczynisz! *Proš Bogá* o ošwie-
 cenie we wšlytkich správách twoich,
 žebyš w ciemności rozumu twego nie
 chođi, ále oštrožnie Bogu služ. 5.
Vvažay iák ciężká bolešć podeymuie
 Chryštus, slyšac že Pilat go niewin-
 nego vzwavšy, y ogłošivšy, w krot-
 ce potym iáko totrá, y zboycę iákého
 ná zelžyvá, szubieniczná, Kržžová
 šmierć, skázuie! *Zakonnyku poráč y*
šie, iák češto ty ná Rekollekcyách,
 Medytácyách, Spowiedžách, Bogá
 niewinnym vzwavájac, chwalisz, prze-
 prázalš, weneruieš, álišci w krotce
 potym,

potym, z
 respektu
 džilš!

xix. M

ko niewin-
 nym.

chodžila

dowódan

ta, zbáwi

dow doš

korzyšć,

kle odeb

Pilatá, y

šmierci

džit: odk

przedtym

wil náže

czárt wš

do potep

2. Pilat

čie abym

li Krotá

li: Bara

šzá, totrá

li IERUSA

potym, z małej okazyki, dla podłego
respektu Boga znieważał, onym gár-
dził!

xix. M I L A. *Pilat Chrystusa iá-
ko niewinnego, námiysce Barabasa chce
uwolnić.* 1. Przyczyna v wolnienia po-
chodziła od czartá, który pewnemi
dowodami, iáko z doskonałości żywo-
tá, zbawiennej náuki, z czynienia cu-
dów doszedłszy, że Chrystus miał mu
korzystać, tak ná świecie, iáko y w pie-
kle odebrać, stáał się przez iudaizá,
Pilata, y iego Zonę, o v wolnienie od
śmierci Chrystusa, áby tym przelko-
dził odkupieniu naszemu; iáko y
przedtym, przez Adama, y Ewę, i prá-
wił nasze potępienie. *Ważay:* iáko
czart wszelkich zażywa sposobow,
do potępienia nas, á bądź ostrożny.
2. *Pilat pyta się Żydow: kogo chce-
cie ábym wam wydał? Barabasa, czy-
li Króla Żydowskiego?* Odpowiedzie-
li: *Barabasa.* Żydzi wolą Baraba-
sá, łotrá, złodzieiá, y zboycę, á niże-
li Iezusa, Oycá, Dobrodzieiá, Zbawi-
ciela

ciela &c: Człowiecze porachuy się; iak wieleś razy wzgardziłwszy Bogiem, wołałeś sobie obrać czartá, ábo inšie stworzenie, dla ktoregoś zgrzeszył! i dając za podulzczeniem czartowikim, ábo v podobianiem stworzenia! O iak to wielka wzgardá, gdy za krotká podley kreáтуры roskoiz, wiecznym pogardzałz Bogiem, y niekończone tráciłz wesela! 3. *Chryśtus* naniewinnieyfzy, náświeńszy, nadoskonalšzy, nád Bárabaszá bezecnego łotrá będąc wzgardzony; przecię jednák nie vskarża się, nie nárzeka, nie turbuie. *Zakonniku śaray się* y ty, kiedy czáfem będziesz postponowany, wzgardzony; ná vząd nie promowowany, a ofobá podleytrá nád cię, nie záśfożoná; będąc wywyższona, wšzytko bez turbacyey, bez nárzekánia, wdzięcznie przyiáć; vważáiąc, że łotr nád Chryśtuśá był więcey miány; o którym mówi *S. Chryzostóm*: Łotrzy o łotrá próšili, y zboyć nád Dawcę żywotá więcey poważyli! 4. *Zakonniku śaray się* żebyś Báraba-

chuy się
Bogiem
abo in
rzeczy
owkim
ia O iak
rota po
nym po
zone tr
winny
y nad B
wzgar
karza
Zakonn
będzie
na wra
podst
e wy
y bez n
onwa
był w
S. Chr
y abo
powo
Báraba

szą nad Chrystusa więcej nie ważył;
to jest żebyś światą, y iego marność,
czartą y iego namowy, Ciąłá y iego
wygody, siebie samego, swoy rozum,
swą wolą, wiłce nie w. żył, á Chry-
stusiem nie gardził. 5. *Naucz się po-*
wodzeniem światą gardzić, które się
tak żalofnym kończy terminem! nie
dawno witając Chrystusa wołali Zyd-
wie: *Błogosławiony który idzie w Imię*
Páńskie. teraz wołają: *Wypuść nie tego,*
ale Bárabasz. o iak często taka znay-
duie się obłudá! niedawno Brát brátá
wychwala, zaleca &c: á w krotce ob-
mawia, z confundować go wśiucie. 6
Wiedz iż ten więcej sobie waży Bár-
abaszá, niż Chrystusa, który dla respektu
ludzkiego, świetckiego, odstępuje od
Chrystusa. *to jest* od prawdy, od praw
Zakonných, nie mówiąc prawdy, gdy
powinien &c: 7. *Chrystusa rana za*
Bárabaszá zatrzymuia. *Wważay* żeś ty
jeś Bárabasz, winny grzetznik, za cie
Chrystus cierpi, ná szubienicę Krzyżo-
wą dekretowany jest; á żebyś poprá-

396 Theolog: Zakon: Traktat VI.

wiwszy żywota, od wiecznego był wo-
len dekretu potępienia. 8. Wola a Zy-
dźi: *Vkrzyżuy Chrystusa, w wolni Bar-
bassą. Porachuy sie Zakonniku, wieleś
rázy ty zezwalając ná grzech, wołałeś
w sobie: Vkrzyżuy Chrystusa, to jest:*
niech záginie posłuszeństwo, vbośtwo,
ostreść Zakonna; niech będą znieśio-
ne Státutá, ábo Práwa Zakonne, zwy-
czáie świątobliwe starych Oycow. *V-*
wolni Barabassa; to jest: niech zyje
własna wola, zbytek, táka ábo owáká
niezakonna wygodá; ráki niepo-
rządek &c: &c:

xx. M I L A. *Pital sešed pyta sie*
Zydow: á z Jezusem co czynić mam?

1. *Zakonniku, tyś ieś iędzią spraw*
twoich, ábo raczey twoie sumnienie.
Strzż sie pytać twoiey požadliwości,
twoich namiętności, co masz czynić?
Strzż sie pytać pospolitwá, to jest, two-
ich skłonności. Nie traktuy spraw we-
dług zdánia światowego, ábo własne-
go zmysłu, ále według sumnienia twe-
go, y serca twego rády, i prawuy się. z.

Zydo-

Zydawie wołają: Niech będzie ukrzyżo-
wany. Uwajay iaką mękę zadacie Chry-
stowi nieważliwość Zydowski! kto-
rzy będąc tak wielkimi od Chrystusa
Pana wdárovani dobrodziejstwy, nie-
winnego na śmierć porębiają! Zakon-
niku do doskonałego, do świętego sta-
nu zawołany, tak wielkimi dobro-
dziejstwy wprawił iwienia, okazyey
od złego oddalenia, do nabycia wzel-
kich cnót, y świętobliwości, do złącze-
nia się z Bogiem, y ianemi talentami
ozdobiony, porachuy się, iak ciężki
Chrystusowi zadacież żal, iak wielki
żal, gdy się nie Zakonnie sprawuiesz,
obyczajami złemi świętekich gorszył;
wystydź się, widząc tak wiele świętekich,
nie tak od Boga oświeconych, którzy
pilniey Bogu służą, gorącey go miłują,
ochotniey do doskonałości się biorą,
mężniey pokusom się sprzeciwiają: w
wyższych Cnót SS. stopniach się obie-
rają, aniżeli ty profelsya na to obo-
wiązany. 3. Wołają Zydzi głosem wiel-
kim, chcąc przez wzrask otrzymać to,
czego

był w.
Wołają Zyd-
lani Bar-
dziej, wieleś
wołałeś
zawołaj;
wobstwo,
znieśio-
ne, zwy-
cowno, bo-
życie
otłowaś
niepo-
piera się
mian-
zają spraw
nienie-
dłiwości,
czynić
jest, two-
praw we-
własne-
enia twe-
ny się
Zydo-

398 Theolog: Zakon: Traktat VI.

czego nie mogli przez słuszość odnieść. *Zakonniku strzeż się*, żebyś nie był z pocztu tych, którzy czego nie mogą nabyć przez sprawiedliwość, y prawdę; przez swary, potwarze, łżenia, napaści, sprzeczania się, y przez inne niesłusne środki otrzymują. 4. *Chrystus* tak wielkimi potwarzami wciśniony, skromny, *milczy*. Y ty Bracie gdy na cię następują, niesłusnie opprymują, lżą &c. nie stykuy, nie szemrz, nie sprzeciwiay się, skromnie znoś, nadzieją vtwierdzony, że cię pewnie Bog poratuje. *Milczy Chrystus*, wcząc nas, abyśmy obelgi cierpliwie znośili; Cierpliwość bowiem cudowniejszych, y doskonałszych Świętych pokazuje, a niżeli obronę. Ci się starają bronić, którzy się boją być zwyciężonemi; Zuzanna milczała, a przedię zwyciężyła. 5. *Pitar* wmył rece, chcąc się pokazać być niewinnym śmierci *Chrystusa*; rzeczą jednak samą dekretował go na śmierć. O iak wiele tak chytrych znayduie się, którzy znakami wszelaką dobro-

dobroczynność, życzliwość, y wprze-
mość bliżniemu pokazując, rzeczą sła-
mą bårzo mu szkodzą! *Staray sie* że-
byś ty takim nie był. 6. *Umywała re-
ce z Piłatem* ci, ktorzy na pozor poká-
zują się być przyśtoyni, skromni, do-
brzy; pokątnie iednak, y nieznacznie,
wiele złego czynią. *Staray sie Zakon-
niku*, nie tylko w oczach ludzkich, ale
y w Boskich dobrym być. 7. *Pilat my-
je ręce*. O dufno moia, iak częstóś ty
naśladowała Piłata! ręce powierzeha
myjąc przez spowiedź, wewnątrz zaś
ludzią zdrayce chytróść, y zdradę, w
zakamiałym sercu swym nosząc! *V-
ważay*: że tylekroć Namilszego Odku-
piiciela na śmierć skazywiesz ilekroć wy-
spowiedawszy się, też defekty powta-
rzałasność.

xxi. *MIL A*. Wziął tedy Pilat Chry-
stusa, y biczować go karał. Chrystusa
przed biczowaniem obnażają. 1. *Vwa-
żay*, iak wielki wstyd, iak ciężką bo-
leść zadało Chrystusowi Panu to ob-
nażenie! iednak nierównie większy
wstyd

wszysty żądaie Chrystusowi, (*Zakonniku*) nągość dusze twoiey ; gdy ze wszystkiey ozdoby cnot Zakonnych, postępku duchownego, obnażona iest ; gdy tylko tytułem sławnym Zakonnika szczyć się. 2. *Staray sie* odziać duszę szatą Zakonnych cnot, świętobliwych obyczajow, postępkim duchownym, a tak nągiego odkryesz Chrystulá. 3. *Zewleciz stara suknie* występku, y nieprawości, obnaż sumnienie swoje przed Bogiem, przez szczere, y obnażone wyspowiedanie się grzechow, złożywszy płaszczyk wszelkich wymowek, gdyż wszystkie sprawy twoie są odkryte przed oczymá Boskiemi. 4. *Chrystus Pan chciał być biczowanym po nasytkim Ciele.* 1. Aby nas od ciężskich, a wiecznych wvolnił biczow, zástawiając się za nas. Oycu Przedwiecznemu ; iáko Márká gdy Oćiec Syná siec chce, oná go sobá pokrywa, y grzbietem swoim zástawia. 2. Aby ranámi wszystkiego swego Ciáślá, nas wszystkich, ná wszystkich członkach

Zakon-
gdy ze
onnych;
onażona
m. Za-
araj sie
h chot,
pkiem
okryiesz
a jakie
naż tu-
o, przez
tanie sie
k wszel-
ie sprá-
ymá Bo-
t być bi-
. Aby
n wvol-
as. Oy-
tká gdy
oba po-
stáwia.
go Ciá-
czón-
kách

kách vyzdrowił. 3. Abyśmy mu wné-
trznosci miłości pokazali, który wné-
trznosci swe przy biczowaniu odkrył.
5. *Chrystus* tak łrogo vbiczowany, ná
wszytkim Ciele zraniony! A ty *Zakon-*
nku uważaj, iákich wygod Ciáło swe-
mu szukasz! o iák smaczne, y wykwin-
tne potrawy, y napoje, iák miękkie
legowiská, iák wczesne mieszkánie,
stárasz się! á powinienys zá tak cięż-
kie zbrodnie, Ciáło twe ściśle mar-
twić. Iuż tedy chętnie Zakonne o-
strości, światá prześladowanie, wszelá-
kie Boskiego karánie biczki przyjmuy.
Sirzech *śe* ábys znowu Chrystusa iuż o-
krutnie vbiczowanego, biczámi grze-
chow twych nie káleczył. 6. *Weyzrey*
okiem dusze twej ná Chrystusa, od ká-
tow obnáżonego? á *uwážaj*, iż ten,
który Lilie taką pieknością ozdobił,
Niebo gwiazdami vháwtował, ptaki
pierzem, ryby łuská, zwierzętá siercią,
wszystko stworzenie ozdoba okrył, te-
raz sam obnáżony zostaie! ábys ty
wszelkiemi Cnotámi, łáskámi, talen-
támi,

támi, ozdobiony był. 7. *Zakonniku* pátrrz iáko Chrystus Pan do stupá silnie wwiązác się dał, ná to, áby kátowie według vpodobánia swego, iák długo, y iáko chcą, onego siekli, y kátowali á to widząc, iuż wola swoię przywiąza do vpodobánia Boskiego, wizełákic vtrapienia znósząc, iák długo, poki się podoba Bogu. 8. *Zakonniku* wwiąz do tego stupá vporną twoię wola, rozpustne Ciáło, bystre oczy, swawolne ręce, skrepuy to wszystko powrozámí bórażni, y miłości Boskiej. 9. *Chrystus dopuść za się wiazác do stupá. O grzeszniku*, nie chciałeś się dáć wiazác Chrystusowi wczámí miłości, wolałeś być zwiázány od ciáta, czártá y swiátá, powrozámí grzechowemi ! O to *Chrystus*, z miłości przeciw tobie, dáć się wiazác do stupá, powrozámí grzechowznych, ábys iuż niemi więcey nie był wiazány. 10. *Wważay* sposób biczowania: *Chrystus* był biczowany, naprzód rozgámí cierniowemi od dwóch kátow, ktorzy gdy się zmordowali, ná

stapili

R
stapili
węzłow
tych zm
znem
śa Paná
czów b
wiele fi
Chrysto
waniu
rożnie
Pięty
ypięc
rościecy
Wedle
w czó
dmie
kość
wszyscy
ośm.
nioś pl
dziesią
stráśne
práwie
pá. O
nie ser

Szapili inși dway, śiekący powrozami
 węzłowatemi, żyłami wołowemi; po
 tych zmordowanych, inși dway żelá-
 znemi łańcuszkami, okrutnie Chrystu-
 śa Páná kátuiący. *Ab* iák wiele bi-
 czów będzie ná grzeźnego, gdy ták
 wiele się znayduie, ná niewinnego
 Chrystusa! Wieleby zaś przy bicz-
 owaniu plag odniosł Chrystus? różni
 różnié twierdzą: według S. BIRGITTY:
 Pięć Tysięcy, cztery stá, siedmdzieśiát,
 y pięć. Według S. GERTRVDY: pięć
 trziesięcy, cztery stá, sześdzieśiát, y sześć.
 Według S. WINCENTEGO; że Medvey
 w człowieku liczą kości Dwieście sze-
 dmdzieśiát, y sześć, Chrystus zá káz ták
 kość; trzy plagi odniosł; co uczyni
 wśytkich: Ośm set, dwadzieściá, y
 ośm. *Nákoniec* według innych, od-
 niosł plag: sześć Tysięcy, sześć set, sześć-
 dzieśiát, y sześć. 11. *Chrystusa iák*
stráśnie skátowanego; iuż we młdości
práwie umierájącego, odcina kát od stu-
pá. O Duszo, bież, á zbieray w naczy-
 nie serca twego przenaद्रószá Chry-
 stowa

stusową Krew ! którą się Mury, Słupy
 y wżytek pąwiment oblały ! á iáko
 skarbnik nakosztownieylzy zachoway; bę-
 dzieć bowiem potrzebna, ná vblągá-
 nie zágniewanego sprawiedliwego Bó-
 gá. 12. Weyzrey ná tak tyránskie skato-
 wanie, á przypomnu sobie iáko ká-
 rzowe rány lizal pies leczącym ięzykić.
 Oro masz Niebieskiego kázárzá, ná
 wszystkim cieie okrutnie zránionego,
 stan się pieśkiem, á iego Rány, ięzykić
 pobożnego rozmyślánia liż, á tak go
 vzdrowisz. 13. Kái odcina powrozy
 Grzeszniku, kátomeś iest, vlituy się
 ná Chrystusá, odetni okázy grze-
 chu, á Chrystusá vvolnisz; ieżeli zá-
 luiesz Chrystusá zwiázanego? odetni
 grzech od dusze, á Chrystusá rozwią-
 żesz. 14. Zrániony zostáie po wśytkim
 Ciele Chrystus niewinny. O światowni-
 ku, Cieleśniku &c: iáko się stracháć
 masz, spodźiewáiąc się nierownie okru-
 tnieyszego biczowania, bęđąc winnym!
 Vważay ieżeli sprawiedliwość Oycá ro-
 skázue śić, kátowáć, rozgámi, tń-
 cusz.

ciekami, k
 nie grzech
 bie káto
 se, ciebie
 nieprzynicie
 xxii. M
 yronia.
 1. Kwaja
 wrógania
 pronowar
 wlocza z
 e dawno
 ść, która
 a sukienk
 chley, z
 amienil w
 Vważay
 protość
 agastwo
 by cie z
 nieśkoncz
 przećiw to
 pelka Kr
 ludzki do
 sty zdroy

ę Mury, Słup
oblaty! a i
y zachoway;
na, na vbi
awiedliwego
tyrąńskie lka
obie iako k
czącym tezy
go kazarz
ie zranioneg
o Rany, ięzy
ia liż, a tak
dłcina powro
jest, wlituy
ili okazy
nifz; ieżeli
nego? odt
rytuła rozwi
nie po wśy
O światow
ko się strach
ierownie okr
pędac winny
wość Oyc
rozgami, lka
cufz-

cufzkami, ko
twoie grzechy;
ciebie kátować
sne, ciebie kt
nieprzyjacielem
Bożkim!

XXI. MILA. *Chrystusá cierniem
koronują.*

1. *Ważay* czworákie násmiewilká,
yrágania z Chrystusá Páná przy tym
koronowánium. *Pierwsze yraganie:*
zwłoczą z niego sukienkę, którą go
nie dawno odziali. *Ważay* tu. 1. bo-
leś, która mu się odnawia, z zwłocze-
nia sukienki, do ciała zranionego przy-
schley. 2. *Pátrz* iako się Chrystus zá-
rumienił wstydząc się obnáżenia swego.
3. *Ważay*, że tá nágość niewstydliwą
sprotność dusze twoiey znáczy, które
plagástwo Chrystus ná się przyimuie,
aby cie z niego oczyścił. 4. *Rozwáž*
nieśkończoną miłość Chrystusá Páná
przećiw tobie, który mogąc iedną kro-
pelką Krwie swoiey wśzytek narod
ludzki dostátecznie odkupić, tak ob-
fity zdroy Krwie z Ciała swego przena-
święt-

świątszego przy biczowaniu wylał; nād to y tym się nie kontentuiąc głowę swą nā zranienie oltrym cierniem podać. *Zakonniku* widząc tak ochotnego nā męki Iezusa, dla miłości iego żadney mizerycy nie wzbraniaj się. 2. *Dругie wraganie* było: Obleczenie Chrystusa w purpurowy płatek. *Ten płatek znaczy.* 1. Naturę naszą krwawą, nā karanie krwawę zaśluzoną, które Chrystus nā się przyimuie. 2. znaczy grzechy nasze, które Chrystus zniósł krwawą męką swoją. 3. znaczy członki ciała Chrystusowego, które krwią iako purpurą wszystkie się zාරumieniły; albo znaczy członki mistyczne, *to jest*: Świętych Páńskich, które się miały krwią prześladowania zාරumienić. 3. *Trzecie wraganie* ponościł Chrystus, gdy głowę iego z ostrego ciernia Koronę aż do mozgu przekaláli. *Wważaj* iż to ciernie, są grzechy twoje, z przekłēty ciała ziemię przez pożądliwość zrodzone, wstāwicznie Chrystusa przeni-kające. *Wiedz* że dumne twoje my-
śli

śli z vrodzenia, fámiliey, z náuki &c;
 chełpiące się, te ráníą, przebiłá głó-
 wę Chrystusowi: poznay się być pro-
 chem, robakiem, gnoiem, á vpoka-
 rżając się mow: Jam iest Chrystuso-
 wa Koroná, to iest: zacnym rytulem,
 Szcáfki kiego Zakonu, chwalebne mi
 ślubámi, Świętá Ewángelická Regula
 szczyć się; ále tá Koroná iest ciernio-
 wa, bo nie żyjąc według stanu, nie bę-
 dąc tym czym się nazywám, ráníć y
 przenikám Chrystusá. 4. *Czwarte*
uragánie ponošil Chrystus, gdy mu zá-
 berło trzcinę w rękę podáli; co zná-
 czyło, iż przez rzeczy v swiátá wzgár-
 dzone, iáko przez krzyż, vtrápienia,
 násmiewiská, wzgárdy &c; Krolestwo
 Niebieskie otrzymane bywa. *Trzciná*
znáczy niewdzięczność Zydowská, kro-
 rzy tak wielkimi od Chrystusá vdáro-
 wani łaskámi, dobrodziejstwý &c;
 żadná mu tego nie nágródzili wdzię-
 cznością. *Zakonniku* coś podobnego
 y ty spráwámi twemi czynisz, które ná-
 pozor zdádzą się być dobre, Święte
 &c;

&c: w rzeczy zaś, iako trzcina we-
 wnątrz, są czcze. *Porachuy się* iaka
 twoia Zakonność, iakie nabożeństwo,
 iaka pokorą, posłuszeństwo, cierpli-
 wość, y inne Akty i wszystko ná pozor,
 coś w sercu, a w rzeczy samey pro-
 żność. *Wyprawnuy* już Akty prawdzi-
 we cnót Świętych, nie szydź z Bogą,
 vproś sobie prawdziwego ducha ná-
 bożeństwa; okazałości, szybálstwa, po-
 zoru chroń się. 5. *Uważ* iak lekkie
 będą sprawy ludzkie, gdy ná strážli-
 wym Sądzie od Bogá ważone będą, te,
 które teraz duchowne, ważne, dosko-
 nále być się zdádzą: ná ten czas bårzo
 lekkie, y nic nieważące, iako tá trzcina
 pokaza się. 6. *Uważay*, iż obietnice
 światá są iako trzcina, wewnątrz czcza,
 bez skutku, y krewkie, to jest, prętko
 odmienne. 7. Chrystus trzoná rze-
 czami od Zydów był wyśmiany: *plá-
 tem purpurowym, Korona cierniowa, y
 trzcina* czcza. *Uważay*: iż y duszá
 człowieká od czártá bywa ochydzona,
 przez grzech, troiako. 1. *okazałością*
 swiá-

światowe
 rca dobre
 które są c
 gności swi
 chelpia lu
 trzcina wa
 Chrystus p
 głowę skła
 ty Zakonn
 ywał wzg
 mui. Pa
 wyższy
 aby pod ó
 delikacki
 wa Koron
 mánego z
 erżem c
 bowiem i
 Zakonniki
 umfować
 jest, o stro
 ścia, vma
 tacja, a
 kolące.
 ciężasz?

o trzecią w światowego powodzenia. 2. *chciwo-*
ścią dobrego mienia, *to jest*, bogactw,
 które są ciernie duszę kołące. 3. *pro-*
żnością światowej mądrości, którą się
 chętnie ludzie, lecz ta jest jako laskę
 trzcinową, prętko się łamiąca. 8.
Chrystus purpure wdziema, do Korony
 głowę skłania, trzcinę w rękę bierze. *W*
ty Zakonniku gdy jakim sposobem by-
 wasz wzgardzony? ochotnie to przyi-
 mui. *Pwajay*: iż sługą nie ma być
 wyższy nad Páną swego, ani przystoi,
 aby pod cierniową głowę, członek był
 delikacki. 9. *Chrystus przypat Ciernio-*
wa Koronę, na znak zwycięstwa otrzy-
 manego z grzechow ludzkich, które są
 orężem czartowskim, przeciw nam; te
 bowiem jako ciernie kołają dusze nasze,
Zakonniku staray się z grzechow try-
 umfować, koronując się cierniem, *to*
jest, ostrością żywota, powściągliwo-
 ścią, vmartwieniem. &c: 10. Ten-
 tacya, albo pokusa, jest ciernie ducha
 kołące. *Zakonniku* gdy tentacyę zwy-
 ciężasz? Koronę albo Wieniec zwycię-

stwá wiesz; y ile pokus zwyciężył, y
znośił? tyle pereł y kámieni drogich
do Korony sobie przysposabiał. 11.

*Ná Chrystusa Eaná trojáka sukienke
wdziénali, á to ná: o, áby každý slugá
Chrystusow, trojáka nośił lukienkę:
Białá niewinności, Czerwoná miłości
y posłuszeństwa, Purpurowá pokuty.*

xxiii. M I L A. *Przystępowáli do
Chrystusa Zydzi, y ná ieano koláno przy-
klekając mitali go mówiąc: Witay Królu
Zydowski.*

1. *Vivajay szyderstwo, ktore z Chry-
stusa czynią Zydzi? á nie náśiáduy tych,
ktorzy powierzchownymi znákami po-
kázują się być Zakonníkami, nabo-
żnemi, dobrými &c: wewnątrz zaś,
y rzeczą sámą tego nie wykonywáią;
w Chorze znáki nabożeństwa po sobie
pokázują, wyszedłszy z niego, płocho-
ściámi, pássyámi, y innými niezakon-
nemi obyczáiami innych gorśz; ná
Medytácyách, Rekollekcyách, p-
stán-
nowienia zbáwienne czynią, w skutku
sámym nic nie spráwują.* 2. *Kłáníá*

się Chrystusowi, na jedno przyklekując
kolano. O iak zdradliwy jest pokłon
tych, którzy jednym kolaniem, to jest,
powierzchnowemi znakami klaniają
się Bogu, wewnętrznym zaś afektem nie
czczą go! którzy wstami grzechów się
spowiadają, a zupełnego pośłanowie-
nia nie obrażać Bogą, nie mają. 3.
Trzciną bił Chrystus w głowę. Uwaga
ciężki bił Chrystus, gdy za vderze-
niem ostre ciernie aż do mózgu prze-
nikało. *Grzeszniku*, y ty aż do wne-
trznosci przebił Chrystusa, gdy do
niego zupełnie się nawróciwszy, ze zło-
ści, y niewdzięczności, powtórnie grze-
szył. *Zakonniku*. 1. Któryś rękę po-
łożył na pług, wstecz się nie obżieray.
2. *Staray się* abyś dla faworu ludzkie-
go, dla respektu Świeckiego (który
jest trzciną Bogą nie obrażał. 2. *Trzci-
ną* czczą, jest proznujący żywot, chroń
się proznowania, żebyś Chrystusa ra-
trzciną biąc, grzechem iako cierniem
nie ranił go. 4. *Zydzi witali Chrystusa*
mowiąc: Witay Krolu Zydowski. 1. *V-*

wazay iz Chrystus Pan, gdy go pospol-
 stwo za Krolá swego obráć chéiáło, v-
 szedl, y schronil się; teraz zaś gdy go
 ná izyderstwo Krolew miánuia; wszel-
 kie pogárdy, násmiewiská &c: przy-
 muie. Zakonniku, bądź násládecwá
 • Chrystusowym, wszelkich godnošci
 promocyi &c: chroń się, y od nich v-
 šiekay; wzgárdy, násmiewiská przy-
 mu. Nie chešp się w niczym, tylko
 w Krzyžu, w pogárdzie Páná nášzego
 Iezusa Chrystulá. 2. Witáti Chrystulá
 Zydzi przez vragánie: witay go ty
 przez vczczenie, proszác go áby byl
 Krolew dusze twoiey, ábyś tu bédąc od
 niego rzádzony, rámeš się stáť vče-
 štnikiem Krolestwá iego. Pogardz
 Krolestwem šwiatá, przez Vboštvo,
 Ciálá, przez Czyštošć, czártá, przez
 Postušeáštvó. 5. Pilat rzekł do Zy-
 dow: Otom go wam przyprovádžit, áby-
 šcie poználi, iz žádney w nim nie náydu-
 ie winy. O iák wiele rázy grzelznik
 podobná niewdžiecznošć Bogu poká-
 znie! od ktorego bédąc ná ten šwiát

wypro:

go pospol-
chciało, v-
tę gdy go
ia, wszel-
ce: przy-
śladowca
godności
od nich v-
skę przyk-
m, tylko
nászego
Chrystusa
ay go ty
aby był
będąc od
świat wczę-
Pogardz
bóstwo;
a, przez
kt. do Zy-
żik, aby
nie wady
przelznik
gu poką-
eni świat
wypro:

wyprowadzony, tak wielkimi dobro-
dziejstwami w bogactwo, Bogą grzechami
zraniwszy, skaleczonego z serca
swe go wyprowadza!

xxiv. MŁA. 1. Wyśedł tedy Je-
zus na ganek Cierniem ukoronowany,
płatkiem purpurowym pokryty, nabytek na
ciele zraniony. O człowiecze grzeszny,
jak wiele razy Chrystusa przez grzech
wyrzucasz z serca twego! wychodzi
od ciebie Chrystus, ale cierniową v-
koronowany Koroną: to jest, kontem-
prem, wzgardą, wysmianiem, od ciebie
zdespektowany! 2. Piłat go tedy poka-
zał pospolitemu mowiac: Oto Człowiek
Zakonniku, oto człowiek! tobie na
wzor, y przykład wystawiony, abyś go
naśladował, w odzieniu, w gestach, w
takiej skromności, w takim cięła vło-
żeniu: już tedy nie zapatruj się na
obyczaje innych, ale na tego człowie-
ka, na tę twarz Chrystusa twego; ie-
go cierpliwości, dobroci, cichości &c:
naśladowy. 3. Oto Człowiek! Przypatrz
się co temu człowiekowi grzechy two-
ie sprá-

414 *Théolog: Zakon: Traktát VI.*

ie spráwiły? *Eychá tvojá*, iákie wzgár-
dy, lzyderstwá przyniošlá? *Lakomštvó*,
tę nágošć, *Puánštvó*, krwie wylaníe,
Nieczystošć, to zráníeníe, *Gniew* to
ćierníe, *Zazdrošć*, te šínosći, *Leništvó*,
to skrępowáníe, spráwiły! 4. *Oto czło-
wiek!* Lekarz dušze twoiey, który to-
bie lážniá z przénadrožlzey krwie ob-
fícíe dla ćiebie wylaney zgotował, áby
dušę tworę od plugawego niepráwo-
šći trádu očyszći. 5. *Oto Człowiek!*
nád zwyczaj, nád práwo, rák okrutnie
škátowány! gorzey niź bestya trácto-
wány, nie ludzká, ále áni bydlęcá ná
sobie poštáć májacy, do ćiebie mowí:
Oczłowiecze, což wiécęy mogłem zá
ćię czynić, á nie uczyníłem? ćierpieć,
á nie ćierpiałem? iáka cená, iákiemi
pracámi kupię v ćiebie, ábys mię mi-
łował. ábys nie przydáwał bolešći bo-
leiacemu? 6. *Oto Człowiek!* który šię
teraz štał robakiem, á nie człowiekiem,
wzgárdzonym, škáleczonym. Ten
człowiek z wielkim Máieštátem, y mo-
žnošćią, z wielką asystencyą Aniołów,

• przyi-

K
przyidzi
zadza
rák y t
šćisłe n
będzie.
przyidzi
nástráiz
štworzen
cze: O
y rák w
štwy, rá
rák obf
ożywił
rák fur
wiek! Z
lá rák
bitem p
Korona
chorda
Chryšta
Krol m
štušá Pá
wáš. co
marew
oto Kr

przydźcie, na którego przyscie wszyscy
zadczą. Ten człowiek iako wszystkich,
tak y twoie myśli, mowy, sprawy,
ściśle na strasznym Sądzie roztrząść
będzie. 7. Oto Człowiek! Wzaj: iż
przydźcie ten czas, kiedy cię Chrystus
na strasznym swym sądzie wszystkiemu
stworzeniu prezentować będzie, y rze-
cze: Oto człowiek któregoś takimi,
y tak wielkimi ozdobił dobrodziej-
stwa, tak cięszkiemi odkupił pracami,
tak obfita, iako Pelikan, już umarłego
ożywił krwią, oto tak niewdzięcznym,
tak surowym stał mi się! 8. Oto Czo-
łowiek! Zakonniku cięsz się, że Chrystu-
śa tak wzgardzonego naśladowiesz Hą-
bitem podłym, y światu wagardzonym,
Koroną Zakonną, iakoby cierniową,
chordą, iakoby powrozem. 9. Pitał
Chrystusá nysławił mówiąc Zydom: Oto
Krol wás. O człowiecze, Kościół Chry-
stusá Páná wyśławiać mówiąc: Oto Krol
wás. to jest, temu się konformować,
martwić wásze pąsye. O gniewie,
oto Krol twoy skromniuchay! czemu

się nie hámujesz? *O chciwości*, oto Krol twoy powściągliwy! czemu się nie marwisz? *O tazyku*, oto Krol twoy, ci chuchay! czemu się nie powściągasz? *O ciáło*, oto Krol twoy zmorzony! czemu się nie trapisz? ieżeli on Krol wász? toć wy iego iestęście poddani; ieżeli on takim Krolem, czemuś wy nie macie być takimi poddanemi?

xxv. M I L A. *Zydzi tedy obaczywszy Chrystusa, poczełi wołać: Vkrzyżuy, vkrzyżuy go.* O niepowściągliwa złości! ktorcy tak okrutne wśzytkiego Ciála Chrystusowego zranionego skátowanie, zmiękczyć nie może! 1. *V-
wał* zátwardziałóść sercá tych, ktorzy ze złości grzeszą: ci bowiem żadnym sposobem zmiękczyć, y użyć się nie dadzą, chociaż im ná oczy Spowiednik Chrystusa zranionego prezentuie, y wysławia. 2. *Brácie porádbuy sie*, ieżeli nie znaydziesz w sobie podobney złości? postępując sobie takimże sposobem przeciw bliźniemu, gdy czasem niewinnego, iuż wzgárdzonego, ośla-

wione-

oro Krol
 sie nie
 twoy ci
 sciaga
 ony i cze
 krol walsz
 i siezeli
 y nie ma
 y obaczy
 Vkrzyzuy
 liwa zlo
 zycznego
 ego ska
 el i w
 h, ktorzy
 z adnym
 e sie nie
 owiednik
 nuie y
 sie iezeli
 ony zlo
 ze sposo
 czatem
 go, olla
 wione

wionego, niesprawiedliwie do Przeło-
 żonego odniesionego, prześladować
 nie przestaiesz, ale prawie pieklą rusza-
 iąc, zgruntu go zniszczyć chcesz. 2.
Pitrat rzecze Zydowi: Oto Krol walsz, lecz
oni wotali: Vkrzyzuy go. Uwazay tak
 wielec razy sumnienie wystawia Chry-
 stusa mówiąc: *Oto Krol twoy*, według
 ktorego rządu sprawnuy się, pod kro-
 rego protekcyą zostaway; lecz twoją
 własną wola, twoje pascy, pozadli-
 wość woła: *znies go, vkrzyzuy go*, za
 Krola Chrystusa nie mam, iego rządu
 nie przyimuję, *tylko Cesarza, to jest,*
 Swiat, Ciało, y Czarta; albo owę rzecz,
 owę osobę &c: którą nieporządnie
 miłujesz. 3. *Rzekł Pitrat: ia w nim*
żadney nie znajduie przyczyny śmierci.
Przypatrz się niesprawiedliwemu Sę-
dziemu? który po tak tyrańskim ska-
townianiu Chrystusa, nie znajduie w nim
żadney przyczyny, tak ciężkiego zra-
nienia, tak niestęchanego skatowania!
Staray się nie być popędlwym do gnie-
wu, abyś zapalczywością zaślepiony,

418 Theolog: Zakon: Traktát VI.

niewinnego Brátá vtrapiwszy, potym
nie mowí: iż żadney w nim nie zaay-
daiesz przyczyny. 4. Zakonníku, du-
chownemi oczymá vpatruy w otwár-
tych wnetrznosciách Chrystusowych
• zránienia, y śmierci iego przyczynę: á
znaydziesz, iż była palająca przeciw
tobie Chrystusová miłość, przyczyna
iego śmierci: násláduy Chrystusa, á
gdy vtrapienia, prześladowánia, &c:
ktore cierpisz, żadney w sobie przy-
czyny nie znaydaiesz? niech będzie
przyczyna, miłość przeciw Bogu; dla
ktorey wízelkie vtrapienia, náwet y
śmierć ochotnie podeymuy. 5. Odpo-
wiedźieli Zydzi: My právo mamy. y we-
dług práwa powinni umrzeć. Tych
násláduia ci, ktorzy szyczą się Włára,
Zakonom práwem, á w rzeczy samey
nic nie czynia. 6. Rzekł Pátec Chrystu-
sowi: Władza mam ukáráwać Cie, y
wolno puścić. Y ty człowiecze masz
wolną wolá dobrze, ábo źle czynić.
záżyway iey do dobrego, do cnót Świę-
tych, á nie do złego, nie do grzechow.

Prze-

Przek
Żle czy
twoię C
nie go
by Chry
kli: Ni
1. Ww
cena
ru Zy
Chry
wiele
szych
woro,
oditę
niewu
niku
szny c
dekre
mii p
ebuy
nia k
kru, p
powst
nie ap
nych

Przeklęta wolność, którą nam wolno
 złe czynić, poddaj w niewolę wolę
 twoję Chrystusowi, abyć się złe czynić
 nie godziło. 7. *Zydzi obawiając się że-
 by Chrystusa Pana Pilat nie uwolnił, rze-
 kli: Nie będzieś przyjacielem Cesarstwa.*
 1. Wważay iako Pilat dla bojaźni strá-
 cenia przyjaźni v Celarzã, dla fawo-
 ru Żydów, niesprawiedliwy przeciw
 Chrystusowi ferował dekret. O iak
 wiele takich się znáyduie łędzów, star-
 szych &c; ktorzy dla bojaźni, ábo fa-
 woru, od prawdy, sprawiedliwości od-
 oditępują! Iprawiedliwość gwałcą,
 niewinnych opprymują! 2. Zakon-
 niku iako Chrystus dla ciebie nieus-
 łuszny oł Pilatã ná się dopuścił ferować
 dekret, y ty dla niego nieusłuszne przy-
 mii posądzenia, wólki &c: 3. *Poró-
 chuy się, ieżeliś kiedy z bojaźni strá-
 cenia łuski v rego. ábo o rego, dla respe-
 ktu, przeciw bliźniemu nieusłusznie nie
 powstał? ieżeliś szemrána, obmowił
 nie approbował? Reguły, praw Zakon-
 nych, ábo Boskich nie gwałcił?* 8. *Pi-*

420 Theolog: Zakon: Trátkát VI.

Íat podát Chrystusá ná vkrýžowanie. 1. Oládzony Chrystus ná Krýž; á zemná co sié stánie? ieželi niewinny obwiniony? Słuchaycie niezbožni, którzy Sąd B. sobie lekce ważyćcie, iákoby nigdy nie miał być: Vwažâyćie, ieželi niewinność moglá być obwiniona v niespráwiedliwych? iáko złość v spráwiedliwego Sędžiego Bogá, nie ma być winná! 2. Ználast Pílat iáko miał potępić Iezusa; iżali nie znaydžie Bog, iáko potępi grzeszníká? Nie chceš być obwinionym od Bogá, obwiniay sié iámego przed Bogiem. 3. Pílat wiedzác Chrystusá niewinnego, skázuie go ná smierć. y ty człowiecze, wiedzác že to przykazánie záchowác potrebá, á przecię go łamiesz, wiedzác o niewinności tego y owego człowieká, á przecię go turbuiesz, véiškasz &c; Pílatem iešteš.

xxvi. MÍLA. Zolnierze tedy zemlekli z Chrystusá purpurowy plátek, á oblekli go w swoje sukienke.

1. Iezus cudze sukienki skláda; swoje

K
swoie b
Krzyżow
znány
ku wity
ká kon
ralz sié
žay: iż
iáka iák
czá suk
robili:
ío zbá
miał o
włoczy
do bicz
3. do b
wánia
wienni
to teš,
kogo
nie Sw
wác?
ściách
sukien
kám
Krzyż

swoie bierze, z łotrąmi na szubienicę Krzyżową idzie, dla tego, aby był poznany w swej pogardzie. Zakonniku wstydz się, iż gdy masz odnieść iaką konfuzyą, iakie kulpowanie, stąrasz się abyś nie był poznany. 1. *Uważaj*: iż iako robotnicy, gdy mają ciężką iaką robotę odprawować, zewloczą suknie, aby sposobniey, y silniey robili: tak Chrystus odprawuiący dzieło zbawienia naszego, gdy na cięższe miał odprawować Akty, sukienkę zewłoczył: a to było po cztery razy. 1. do biczowania. 2. do koronowania. 3. do Krzyża noszenia. 4. do krzyżowania. *Zakonniku*, jeżeli pragniesz zbawiennie cierpieć: oblecz swą sukienkę; *to jest*, siebie samego obwiniaj, a nie kogo innego. Jeżeli chcesz w Zakonie Świętym silnie, y szczerze pracować: naśladować Chrystusa w ostrościach, w konfuzyach? &c: zdeym sukienkę starego człowieka, z postępkami złemi jego. 3. *Nieś Chrystus Krzyż*: *Uważaj* tu Chrystusową ochotę w dźwi-

422 Theolog: Zakon: Traktát VI.

w dźwiganiu Krzyża Pokore, w przyię-
 ćiu tak bezecnego towarzysztwa z lotra-
 mi. Miłość, w ponoszeniu tak wielkich
 bolow, mdłości, konfuzyey &c: Nie-
 stychane okrucieństwo Żydowskie, pa-
 stwiące się nad zemdlonym, y owtze-
 ną pul vmárłym Iszusem! konfunduy
 się vznawając iáko vciekałz przed Krzy-
 żem, iáko szemrzelz w vtrapieniu, iá-
 ko dumnie lprzeciwiałz się Boskiemu
 karaniu, iáko nie miłośnie przyimu-
 ielz przeciwności? á wiedz, żeś nie-
 eylko ná Chrytusa dla grzechow swych
 zemdlonego ielz okrutny, większemi
 go obciążając, ále y ná samego siebie,
 większego sobie karania przyczyniając.
Pwaz iákoś rozny od Chrytusa, y od
 Świętych? 4. Żydzi nie pomagali Chry-
 stowi dźwigac Krzyża, ále Cyreney-
 czyká przymusili, á to czemu? Abo-
 wiem wielka nieślawá tkać się Krzy-
 ża; y dlategoż samiż lotrowie pro-
 śili przed śmiercią, áby się nie rykali
 Krzyża. *Pwaz* iáko Chrystus nieślawę,
 którą się samiż lotrowie brzydzili; che-
 tnie

przyję-
z lotra-
wielkich
ci Nie-
ie, pa-
owlzem
funduy
d Krzy-
niu, iá-
lkiemu
zymu-
żes nie
swych
kzemi
świecie,
niáiąc:
, y od
i Chry-
reney-
Abo-
Krzy-
e pro-
rykali
stawę;
; che-
enie

tnie przyjmie? y ty dla miłości
iego wszelkie zniewagi, niesławy &c.
od tego czasu ochotnie przyjmui. 5.
Przymusiłi Cyreneyczyka. Cyreney-
czyk znaczy grzelznikow, którym
Chrystus pozwala koniuszek tylko
Krzyż, *to jest*, vtrapienia ność, á nie
cały Krzyż, aby nie vpádl przez despe-
racyą. *Ważay:* iż w każdym vtra-
pieniu twóim iám Chrystus Krzyż, *to*
jest, vtrapienie twoie dźwiga, zaśluga-
m Męki twojej, á ty koniuszek nośisz,
przykładając się wola swą do znosze-
nia. 6. *Ważay:* iż wszyscy powinni
ność Krzyż, który aby był im zbawie-
ny, powinni go ność. 1. *dobrowolnie,*
iako luźnie doskonáli, y náśladowcy
Chrystusa; *nie przymusownie,* iako ci
ktorzy nárzekają vtrapienia ponoszą-
2. *powinni ność* swoy Krzyż, nie cu-
dzy; *Cudzy zaś noszą ci:* ktorzy v-
marrwienia, ostrości inszych Braći
chwalą, á ná sobie ich nie doświadczá-
ją; ábo ci: ktorzy pod Regulą ścisłą
nie być wychwalają, ale tej Reguły ży-
wota

wotá nie zachowuią. 3. powinni iść
zá Chrystusem aż do śmierci. Są bowiem
niektorzy, ktorzy ciało martwią, á
przećie zá chęcią chwały, promocyey,
vrzędow &c: światu żyją. do takich S.
Bernar mowi: leżeli Krzyż dźwigasz z
Chrystusem, czemuż nie vmieraż światu?
Te trzy kōdycy zbáwiénego dźwigania
Krzyża, sám Chrystus w Ewángeliey wy-
ráził, mówiąc: *Kto chce iść zá mną?*
&c: oto pierwsza, to jest dobrowolnie?
Niech weźmie Krzyż swoy. oto druga.
Niech idzie zá mną. o toż trzecia.

xxvii. MILA. I. Zábiega stu-
peza Chrystusowi, iedni płaczą; drudzy
się násmiewáią. O duszo nabożna!
zabiegay Pánu Jezusowi Krýż zá cie
dźwigájącemu, y zá twoie zbrodnie
krwáwemi bólami wypłacájącemu! li-
tuy się społ bolejąc, ile możesz dopoma-
gay iuż omdlewájącemu! mówiąc:
Nasłodziy Jezus, wložże ná rámioná
moie ten ciężar, á ja go poniosę. II.
Chrystus do białychgłow sobie z plá-
czem zabiegájących rzecze: Nieptácz-

cie nademną, ale nad wami, y nad Synami waszemi. Jeżeli to na świeżym y zielonym drzewie, ni uśchłym co się stanie?

1. Jeżeli to na zielonym, to jest, na mnie niewinnym. grzechy wasze tak wiele dokazuia ni uśchłym, to jest, na was grzesznikach, iakie tyranstwa czynić będą, uważajcie? 2. Jeżeli ja którym grzechu nie popełnił, y owszem, pożytek przyniosłem, a przecię z świata schodzę przez ogień ciężkiej męki; iak nierownie cięższe męki czekaia grzeszników, którzy są suchemi, y bez owocow? 3. Jeżeli ja (mowi Chrystus) dla cudzych grzechow cierpię, a coż ty dla swoich grzeszniku? 4. Jeżeli Bog Ociec niewinnego kochaniego Syna swego tak wtrapił, coż będzie czynił ze złym, y niewiernym slugą? III. Zakonniku mow do siebie. 1. Jeżeli ja w czerstwym wieku, pod dyrekcyą wstawniczą zostaiąc, tak oziębłym, nie dbałym Zakonnikiem jestem, coż będzie w wieku słabszym, y nie w tak ściślejszy zostaiący dyspozycyey? 2. Jeżeli

żeli będąc od Boga, przez powołanie
 do Zakonu, vzbrowiony tak silnym du-
 chownym orężem, vmocniony tak
 wielkimi łaskami, a przecię tak często
 wpadam, iak częściciey wpadałbym, gdy-
 bym ich nie miał: iv. *Obacz czterech*
Krzyże niośacych: Pierwszy jest Łotr
łeny. A ten znaczy niepokutuiących,
ktorzy z Krzyża terażniejszyego vtra-
pienia, idą na Krzyż wiecznego potę-
pienia. Drugi jest Łotr prawy. A
ten znaczy grzesznych prawdziwie po-
kutuiących. Trzeci jest Cyreneyczyk.
A ten znaczy ludzi w vtrapieniu nā-
szakaiących. Czwarty Chrystus. Ten
znaczy niewinnie, a wesoło za cudze
winy cierpiących. Pierwsi cierpią,
ale nie czynią pokuty płatney. Dru-
dzy czynią pokutę za się, y płatną.
Trzeci czynią pokutę, ale nie płatną;
iako źli Zakonnicy. Czwarty czynią
pokutę płatną, ale nie za się. v. Ro-
zważ: iak zelżywa Chrystusowi Pānu
była tā drogā! 1. względem sentencyey;
bo nā szubienicę Krzyżową. 2. względē
zowā.

towarzystwa; bo z bezecnemi łotrąmi.
 3. względem *pospółstwa* tak mnogiego;
 z których iedni się wrogáli, drudzy płá-
 káli. 4. względem *miejscá*; *to iest*, ná
 Kálwaryá, gdzie było miejsce tráce-
 nia wízelákich łotrow. Tám (vdáią)
 éiáło Adámá iest pogrzebione. *Zá-
 konniku* wdzięcznie *przyimui* drogę,
 ná którą éię Chrystus wprowadził, y
 lubo vświatá iest wzgárdzona, iedná-
 k tobie iest zbáwienna. Chrystus sám
 tá drogá do Niebá zaszedł. *Dzięki*
 Chrystusowi, który grzechowi siedmio-
 rákiemu drogi zágródził, siedmiá drogá,
 które przy Męce odprawował. *pierwszą*
 do Ogroycá, *druga* do Annašá, *trze-
 cia* do Káifalzá, *czwártá* do Pilátá, *pią-
 ta* do Herodá, *šosta* od niego do Pilátá,
siodma ná Kálwaryá. y ty odprawuy
 drogę vmartwienia Zakonnego, nie-
 ustáwíając áž ná wierchołku gory Kál-
 waryjskiey, *to iest*, do śmierci. vi. *Y*
przyšli z nim ná miejsce, które się zowie
Golgota, to iest, Kálwaryá. Uwag: tá
že Kálwaryá było miejsce trácenia,
 gdzie

428 Theolog: Zakon: Traktat VI.

gdzie ścinano, wieszano & ci winoway-
 cow. patrz, iż tam Chrystus chciał
 cierpieć, aby pokazał, iż za winoway-
 cow, *to jest*, grzesznych ludzi cierpi.
 2. *na miejscu wyniosłym za miastem*;
 aby pokazał, iż nie za Żydów tylko, a
 le za wszytek świat cierpi. 3. *za mia-
 stem*, aby wyraził, iż krotkolwiek chce
 z vrrapienia swego mieć pożytek
 powinien wynieść z swiata. y iako Chry-
 stus wyszedł z Bramy, tak każdy ma
 wynieść z bramy tego swiata, troiaki-
 m sposobem: 1. *Afektom*, onego nienawi-
 dząc. 2. *Skutkiem*, ciale go odstępuiąc. 3.
Pożytkiem, z Bogie duszę swoję łącząc.
 xxviii. M I L A. *T ukrzyżowali go*
 1. Chrystusowi Pánu dla słabości le-
 dwo tchnącemu, dają winą z żościa
 zmieszanego. *Wważay*: iż Chrystus
 gorzkiego tego napoiu skosztował dla
 ciebie; aby wżytkich grzechow gorz-
 kość od dusze twej odrąził, y onę wy-
 pił, a tobie aby zostało samo wino bez
 gorzkości, *to jest*, sama łaska Boża, y czy-
 ste sumnienie. *Dziękuy Pánu Chry-
 stusowi*

Iusowi za to. **II. Porachuy sie Zakon-**
niku, iak często ty taką mierzanię
 Chrystusowi podaćiesz? **I.** gdy w stu-
 bie Boskiey respektu ludzkiego vpátru-
 iesz, modlisz się aby cię widziáno, po-
 ścisz aby cię chwalono &c: **2.** gdy do
 ślubu postuszeństwa, któreś Bogu od-
 dał, miałasz własną wolą, do pokory,
 pychę &c: **3.** gdy zaczynając postę-
 pować, wstępuiesz, żoć to Chrystusowi
 wdajesz. **III. Skosztowawszy Chrystus,**
nie chciał pić. Násłáduy w tym Chry-
 stusa, który gorzkości grzechow two-
 ich wstami skosztował, ále nie połkná-
 wízy, dusze swey rá gorzkością, y smro-
 dem grzechowym, nie zaráził: y ty
 grzechu złości gorzkością pokuty ko-
 sztuý, ále zezwoleniem do dusze nie
 wpuszczay. **IV. Obnażáia Chrystusa do**
Krzyżowania. Zakonniku, ieżeli sobie
 życzysz przez śluby być vkrzyżowa-
 nym światu? obnażć się masz ze wszyt-
 kiego, ze wszystkich spraw światowych,
 duszy twoiey przeciwnych. **V. Krzy-**
żuia Chrystusa. **Waż (według obia-**
wienia

430. Theolog: Zakon: Traktát VI.

wienia iedney Osobie danego) iż Chry-
 stus Pan nigdzie większey boleści nie
 vznawał, iako ná Krzyżu; gdzie wšy-
 kie kości policzyby się były mogły; y
 dla tego Chrystus oney Osobie obiawił:
 iż ktobykolwiek zá one bole Chrystu-
 sowi podziękował, rákby mu to wdzię-
 czno było, iakoby wšytkie one człon-
 ki Chrystusowe wdzięczną máścią ná-
 mázał. Zakonníku, práktikuy ten
 spósob, z FRÁNÉISZKÍEM Swietym
 mówiąc: Oddásemýc cześć y chwáté Pá-
 nie lezu Chryste, abowiem przez swie-
 ty Krzyž twoy odkupateš swiát. VI. Chry-
 stus podaie wšytkie członki ciála po-
 dáć ná vřluge Chrystusowi Pánu, ręce
 y rámió ná robotę, nogi ná trudy
 podrožne, kolána ná modlitwę, wšytr-
 kie zmysly, ná áktow swych swiáte, y
 czyšte správowáníe. VII. Weyzrey o-
 kiem serdecznym ná Zbáwičielá twe-
 go, á obaczył go z roščiągnionemi rě-
 kámi ná Krzyžu, iakoby gotowego nas
 przyjáć do oblápienia miłosnego. o
 czym

...) iż Chr
bolesci n
gdzie wzy
y mogły ;
bie obiawi
le Chrytu
u to wdzie
one człon
mąścią n
ykuy ten
a Swietym
chwale P
rzez swie
vi. Chry
a meki. y
ciála po
anu, ręce
na trudy
wę, wszyr
święte, y
eyzey o
ielá tw
onemi r
owego nas
snego. o
czym

czym S. Augustyn mowi: Chrystus ro-
ściaga ręce na Krzyżu, gotowym będąc
miłe obłąpić każdego grzesznika. Bracie
westchnii miłosnym áfektym y mow :
w Rękách Zbáwiciela mego, y w miło-
snym obłąpieniu iego, y żyć chcę, y
vmierać prągnę. Wyciągay ochornie
ręce ná dobre, y miłosiierne vczynki,
ná porátowanie bliźniego. &c: viii:
Chrystus ná Krzyż porzucony, sám do-
browolnie z wielką miłością podáie, y
wyciąga ręce, y nogi, tępemi goź-
dźiámi z wielkim bolem przebiáć ie
dopuszcza, Krzyżowi się ákomoduie.
Zakonniku, y ty nie chćiey áby Krzyż,
to iest, vtrápienie tobie się ákomodo-
wáło, ále przykładem Chrystusowym.
sám się mu ákomoduy. ix. Trzemá
goźdźiámi przybity iest do Krzyża
Chrystus. Zakonniku, y ty trzemá
goźdźiámi masz być vkrzyżowány
Chrystusowi. Piernýsym, záprzenia
się siebie, ná vmyśle. Drugim, wyrze-
czenia się wszystkiego ná woli. Trzecim,
vmartwienia, ná zmyślách, x. Chry-
stus

flus po tak ciężkich smutkách, pracach, bolách, ranách &c: iuż vmierając, obiera sobie ná odpoczynek, zá tożko Krzyż, zá poćiechę, násmiewiská, zá ylżenie, nieznosné boleści, w ktorých ná Krzyżu żywot kończy. *Zakonniku* dla Pána Chrystusa ná Krzyżu vmartwienia vkrzyżowány, trzemá wżony, w goździámi ślubow przybity, przykładem Chrystusowym trway tak, aż do śmierci.

XXIX. M I L A. 1. Wezmii ná wagę: iż iáko pierwszy człowiek Cyrograf potępienia nášego vczynił przy drzewie przestęptwá, nogámi do drzewá przystępując, ręce ná zerwanie iábłká wyciągájąc: tak drugi człowiek Chrystus, Cyrograf ten znośi, nogámi y rękámi do drzewá Krzyżowego dopuszczájąc się przybiáć. 2. Chrystusa ná Krzyżu rozpiętego wzgorę podnoszą, gdzie wszystkie kości z sławowychodzą, żyły się rwą, wnętržności się tągáią. *Zakonniku* chce Chrystus, ábyś y ty, Mękę iego rozmyślájąc, ży-

WOLÁ

á iego náś
h rzeczy od
Bogá się po
zymay, á v
Chrystus ścśn
wybity, po w
wmyśle od t
śach! 111.
nieć chciał,
z ád się wścz
pwał; y i
czył, od drze
Medzy dwiem
vkrzyżow
z á wszystkie
korzy mieli
Zakonniku w
wiemá łotr
przeznaczon
drugi łotr
en, potępie
to co? iżal
o Chrystus
rzyżowani:

smutká, h, a. wotá iego násládujác, áfekt od ziem-
 &c: iuž vmi- skich rzeczy odrywał; á spoť boleiac,
 dpoczynek, tá do Bogá się podnošil. Tu się troché
 chę, wašmici- zadržimay, á vvaž bolešći, ktoremj
 šne bolešći, w Chryštus ščišniony ieř, goždžiami
 žywot końc. przybity, po wřzytkim ěiele žrániony,
 Chryřtusa ná Kr. ná vmyřle od blužniercow frodze znie-
 rowány, trzeřá wážony, w niepoiętych zořtáie bole-
 ybity, przyk- šćiách! **III.** Chryřtus ná drzewie v-
 way ták, áž o mrzeć chćiał, áby zbáwiř człowieká, y
 z kád się wřzczelá řmierć, z tad žywot
 Wzmři ná - powřtal; y iáko czarť drzewem zwy-
 człowiek O- ěięžyl, od drzewá zořtal zwycięžony. **IV.**
 go vczynil pry **Miedzy dwiemá totrámi** Chryřtus Pan-
 ogámi do dr. ieř vkrzyřowány; áby tym pokazal;
 zerwánie iá. že zá wřzytkich grzeřznych, y zá tych
 drugi człowiek ktorzy mieli być potępieni, wmarł.
 znoři, nogá. **Zakonniku wvaž:** Iezys wiři miedzy
 řowego dop- dwiemá řotrámi, miedzy potępionym
 a, Chryřtus y przeřnáczonym. blužni ieden, bro-
 yzgorę podn. ni drugi řotr Chryřtusa; zbáwienie ie-
 i z řlawow w. den, potępienie drugi otrzymuie. áh!
 ynětržnořći ř. á to co? ižali nie obádway iednáko bli-
 ce Chryřtus, řko Chryřtusa? ižali nie obádway v-
 myřlájac, ž. krzyřowáni? řluchay o człowiecze;
 wotá

414 Theolog. Zakon: Traktát VI.

Zakonnikiem ieſteſ? ná Krzyżu ieſteſ, z Chryſtusem ieſteſ. ále ieſzcze pewny nie ieſteſ: nie ná Krzyżu wiſieć, ále Chryſtusa poznać bronić, czcić, chwalić, miłować &c: ſotrowi zbáwienie ieſt. Nie w Zakonie być, ále tam dobrym być, zbáwienie ieſt; y z Krzyża, y z Zakonem, złemu drogá do pieklá v. *Trzey ſa vkrzyżowani.* Y w nas trzy rzeczy májá być vkrzyżowane. 1. *Ciáto*, iáko ſotr práwy, áby byl poddány duchowi. iáko S. Páwel mowi: (*ad Gal: 5.*) *ktorzy ſa Chryſtuſowi, ciáto ſwe vkrzyżowali z chuciámi ſwemi.* 2. *Świat*, iáko ſotr lewy, z dobrego ſotra ſię vragájá. y. o czym S. Páwel (*ad Galat: 6.*) *Mnie ſwiat vkrzyżováný ieſt, á ja ſwiátu.* 3. *Duch*, we ſrodku z Chryſtusem, wedľ S. Pávla (*ad Galat: 2.*) *z Chryſtusem vkrzyżováný ieſtem, żyte ja, iuž nie ja, żyte we mnie Chryſtus* v. Pávl tedy nápiſal tytuł nád Krzyžč: **IEZVS NAZARENSKI KRÓL ZYDOWSKI.** Przy kupieckich kramách wywieſzájá znáki opowiedájące

Kurs

ce kaźde
ie towáry,
onniku, cu
báwienia, b
dziej zbáwi
wſzelákich o
ne y beſpiec
dži zrozum
nieſławny,
mienit; on
piatém. Z
pokułá, aby
antencye, y
brego vcz
męlkim vn
nápiſal, ná
odmieniác
nie obiecal
tym nieod
xxx. M
ſukienke,
lic obſieli
czy Koſci
aż do koń
częſciom

iące każdemu, iż tam znaydzie wszelkie towary, których potrzebuie. *Zakonniku*, oto Chrystus otwiera kram zbawienia, bież do niego, a tam znaydziesz zbawienie w *I e z v s i e*, kwiąty wszelákich cnot w Nazareńskim, obrońę y bezpieczeństwo w *Krolu*. vii. *Zydzi* zrozumiałszy że ten napis był im niestawny, prosili *Pilatá*, aby go odmienił; on zaś rzekł: *Com napisał, napisałam*. *Zakonniku*, gdy cię turbuie pokulá, ábyś ábo powołanie swe, ábo intencye, y zamyśly zbawienne, ábo dobrego vczynku zacząćie odmienił? męłkim vmysłem odpowiedz: *Com napisał, napisałę: to jest, com vczynił, odmieniać nie chcę, com Bogu vczy nic obiecał, zachowam, com zaczął, w tym nieodmiennie trwać będę*.

xxx. *M I L A*. 1. *Zołnierze wzięli sukienkę, która nácztery części rozdzielić obéieli*. Tá sukienká nie sztya, znaczy *Kościół Kátolicki* nierozdzielny, aż do końca światá trwájący; czterem częściąom światá, przez *Ewangelistów*,

426 Theolog: Zakon: Traktat VI.

y Apostołów opowiedziany. Strzeż się
abyś go nie dzielł grzechami, ale Herc-
tyctwem, zbrodniami poszarpany, spałay.

Zydz z ukrzyżowanego Chrystusa na-
śmiewa się. Tych naśladowa grze-
sznicy, którzy nie kontentuiąc się że
grzechami Chrystusa krzyżują, ale też
z ukrzyżowanego, grzesząc, naśmiewa-
ją się. 2. Łotr wragujący się z Chrystu-
są nawraca się, y wyznawa Chrystusa za
Krola Niebá. Uwazay: iż y nawięk-
tzy grzesznik nie powinien rozpaczć,
y desperować o miłosierdziu Boskim,
przykładem tego Łotrą. Roztrząsnij
słowa tey supplikacyey Łotrą.

Panie: iest słowo czci oddania. Po-
mni na mnie: iest pokorna prośba, to
iest: nie proszę o Krolestwo, o godno-
ści &c: tylko abyś mię miał w pamię-
ci, o kiem bowiem pomnił, tego y
ratujesz. Gdy wnidzieś do Krolestwa
tego: iest wyznanie y poznanie Kro-
lá nad Krolmi, Chrystusa Pána.

O siedmi słowach Chrystuso-
wych na Krzyżu.

Pier-

Ku

1. Pie-
rzeł: Oy-
co czynia.
łości Chr-
wnikow f-
cz. 3. że
mawia ni-
podobną
wyswiadc-
ich nie w-
rązy nie c-
cierpi, na-
wrażony i-
rych zabi-
Zakonnik-
Chrystusa
stus: odp-
nie tylko
ale wszys-
obrażają,
Chrystusa
niał. 1v. R-
3. Od ko-
lako. 7.
1. Syn Bo-

1. *Pierwsze słowo umierając* Chrystus rzekł: *Oycze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.* *Waż tu czworaki Akt miłości Chrystusowej:* 1. że za Krzyżowników swoich prosi. 2. że prosi z płaczem. 3. że prosi ślonym głosem. 4. że wymawia niewiadomością grzech. Y ty podobną miłość bliźniemu wpadłemu wyświadczy. II. Chrystus krzywd swoich nie wważa, o karaniu nie myśli, wraży nie czuje; ale raczy od których cierpi, nad temi się lituje, od których wrażony jest, tych wzdrawia, od których zabity został, tym żywot dając. *Zakonniku we wszystkim tym naśladowy Chrystusa.* III. *Waż iż nie mowi Chrystus: odpuść tym.* ale *odpuść im.* to jest, nie tylko tym teraz Krzyżownikom, ale wszystkim grzesznikom, którzy mię obrażają, y obrażać mają. Dziękuy Chrystusowi, że y za tobą się przyczyniał. IV. *Rozważ:* 1. Kto prosi. 2. Oco. 3. Od kogo. 4. Kiedy. 5. Gdzie. 6. Iako. 7. Za kogo? a vnzasz iż prosi. 1. Syn Boży. 2. Odpuszczenia grze-

T 3 chow

chow. 3. od Oycá swego. 4. vmie-
 řájac. 5. ná Krzyżu. 6. z obřitým plá-
 czem. 7. zá swoich nepřzyacíol.
Stáray sie y ty mieć te okolichnosti w
mořlitwie, á býłżiesz wysłuchány.

Drugé slovo: Záprawde powiadam
ti, Džis ze mna beřžieř w Ránu.

I. *Uvaž* nieřkończone miłosierdzie
 Boskie, ktore wielkiemu Łotrowi, ná
 ořtátnim žyćia dokończeniu žebržace-
 mu wyřwiadcza. Y ty luboř jest wiel-
 kim grzeřnikiem, nie deřperuy, ále
 raczey z tym łotrem do Bogá wołay:
Pánie wřpomny ná mnie Šc: iednák nie
 vřay zbyt nierychley pokućie, ábo-
 wiem nie bęđzie twoia tey podobna.
 Dořpíł ieř ten łotr dla nagrody Wiá-
 ry, y męceřńřwá Krzyža. ná czym to-
 bie řchodžie bęđzie. II. *Łotr* ten nie
 miał nie wolnego, tylko ieřyk, á řerce;
 ořoř ieřyk wyznawa grzechy řwolie,
 wychwala niewinnoř Zbáwićielá, řer-
 ce řię křufzy zá grzechy. *Łotr* męki
 ćieřřkie ná Krzyżu bez nářzekánia ćier-
 pliwie znoř. *Łotr* w te czařy kiedy
 Apo-

Apořtoł
 mowię, o
 ogłáľżia
 przyřmie
 Mowí Ch
 ko Džis t
 bie, křon
 nieřnořn
 wář, gr
 inřřym,
 teř odwł
 nym, pr
 xxxi

Niew: ář
 Chryřtus
 wřřřřřřř
 řwięćřřř
 řobie zář
 y pořřed
 řanowí:
 řu, ćieřř
 řřřřřřř
 řierowni
 řá y Wářř
 ćie řřřřřř

4 umie-
ofitym pła-
przyciać. ol.
zności w
uchány.
powiadam
au.
łosierdzie
trowi, na
żebrzące-
jest wiel-
eruy, ale
gá wołay:
ednak nie
cie, abo-
podobna.
rody Wiá-
czym to-
rten nie
k, á serce;
y swoje,
ciela, ser-
otr męki
tania cier-
asy kiedy
Apó.

Apostołowie nie śmieli o Chrystusie mówić, on go za Króla Niebá, y Bogá ogłaszaia, wyznawa. Tych kondycyi przy śmierci podobność nie stánie. *III.* Mówi Chrystus: *Dziś.* To jest, tylko *Dziś* ten odpust pozwolony jest *to-bie*, który ze mną wespół na Krzyżu nieznośne bole cierpił, mnie wyznawasz, grzechy twe opłakuiesz; á nie innym, którzy od dnia do dnia pokutę odwłaczają, podobnemi będąc innym, przy Krzyżu stojącym.

XXXI. M I Ł A. 1. Trzecie słowo: *Niewiásto oto Syn twoy &c: Pwážay iż* Chrystus chciał w Osobie *IANA* nam wszystkim posłanowić za Mátkę, Naświętiza *PANNĘ MARYĄ*, y nas przysposobić za Syny iey áby była Opiekunką, y pośredniczką naszą. Potym rzekł *IANOWI: Oto Mátká twojá. Zakonni-*ku, ćiesz się, któryś dla miłości Chry-
stusowey Oycá y Márkę opuściwszy, nierównieś zacnieyszych dostał, Oy-
cá y Márkę; która ratuje w tym żywo-
cie *Práwieśliwy. b.* wyiednywając im-
T 4 łaskę

440 *Theolog: Zakon: Traktat VI.*

łaskę, dotrwania: Grzesznych, przeproszając im Bogą, y vprasząc odpuszczenie, y miłosierdzie; przy śmierci, od namiętności nieprzyjacielskich broniąc, po śmierci dusze Synów swoich przysposobionych przyjmując. 11. *Od godziny Boskiej Ciemności się stały. Stańce się zaczęły.* Wważaj iż. 1. iako zmarłego gospodarza wszyscy domownicy płaczą, tak vmierającego Pána Słońce płacze. 2. Słońce traci światło, gdy vstępuje ten, od którego światłość Słońce otrzymało. 3. Słońce odwraca promienie swoje, aby nie palowało ná tak ciężkie niebożnych ludzi grzechy. 4. Słońce z przyrodzenia zmysłów nie mające, nád Chrystusem boleć, aby serca ludzkie nád kámiem nieużyte, do vlitowania się nád Chrystusem poruszyło. 5. Cmi się, aby z obnázzonego ciała niebożni się nie násmiewáli. 6. Ná pokazanie, iż ci ktorzy chcą náśladować Chrystusa cierpiącego, musí się im cmić słońce; to jest fawor, y łaska ludzka.

Czwart.

Ku
Czwart.
czemuś m
mowi Bo
stusowie
krutą p
Oycze, i
dla niego
dom, ná z
tym wielk
cierpiat, i
7. Woła
wiele Swi
cierpieli,
cy, y po
Pan zaś
dney por
wielce, i
jest opusz
gnieniem
chciał za
gdyby im
go mowi
odiał por
nie moje
stwo, od
mieracm

Czwarte słowo: *Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścić?* 1. Wiedz, iż tu nie mowi Bóstwo, ale człowieczeństwo Chrystusowe, które na boleści, y śmierć okrutną podane jest; iakoby mówił: Ojcze, tak bardoś vkochał świat, iż dla niego opuściłeś mię, y podałeś Złotom, na zelżywą śmierć. 2. Pokażuie tym wielkość bolow, które tak ciężko cierpiał, iakoby Synem Boskim nie był. 3. Woła, że jest opuszczony, bo lubo wiele Świętych, wiele dla Chrystusa w cierpieli, iednak Bog zawsze im pomocy, y pociechy dodawał: Chrystus Pan zaś całe na boleści podany, żadney pomocy nie miał, aby bolał tak wielce, ile boleć mógł. 4. Woła, że jest opuszczony, abowiem takim pragnieniem odkupienia był zdęty, iż chciał za potępionych znou cierpieć, gdyby im była pomocna Męka; dla tego mowi: *Czemuś mnie opuścić? to jest* odiał pomoc, którą miało przyrodzenie moje ludzkie, *to jest*, człowieczeństwo, od Bóstwa, że iuż osłabił się umierać musi. Tę xxxii.

442 Theolog: Zakon: Traktát VI.

XXXII. M I L A. *Piate słowo: Pragnie.*

1. Chrystus w tak ciężkich mękách zostający, pragnie zbawienia naszego, które się spełniło przez Mękę. *Staray* się o zbawienie swoje, y pragnij wiecznego żywota, ponieważ Chrystus twego, tak bårzo pragnie. 2. Pragnie Chrystus, po tak ciężkich mękách w dłuży twoiey odpocząć. Ey Zakonniku, nie wzbraniayże się przyjąć go. 3. *Pragnie.* Zakonniku, Chrystus zstąpił ci testamentem, abyś pragnął poprawy żywota, nábycia cnót świętych &c: 4. *Zakonniku,* Swiát podać napoy wygod, dostátkow, wolności &c: ale wiedz, że to jest ocer z żółcią zmieszány, nie pośiłsz się tym. Chrystus źródło żywey wody podać wytryskającą wodę zbawienia żywą, bierz od niego, kosztuy, y pij, a náwieki pragnąć nie będziesz. 5. *Pragnie.* Pragnie Chrystus w osobie bliźniego od ciebie rátunku, łaski, pokarmu &c: rátuy go, aby Chrystus od pragnienia

nie

Ka
nie vm
nie po
dji Chry
go. dla
za grzech
wie za vk
Chrystus
dlonemu,
konniku n
pracách,
śilku cz
nagane
stus od
stwą, zm
nia, y z
odmawia
się, żebyś
Chrystus
brze wierz
bowiem w
tycy mie
werłacy
Zakonnik
lubo skof
y ty gor

nie vmárt; ieżeli bowiem bliźniego
nie pośiliłeś? zabiłeś. 6 Y podali Zy-
dźi Chrystusowi octu z żółcia zmieszane-
go. dla tego, aby na wżytich zmyślach
za grzech przestępstwa wćierpiał, ośobli-
wie za wkutzenie iabłká zakazanego. 7.
Chrystusowi po tak ciężkich mekákch zem-
dlonemu, żółci do pítia podają. Y ty Za-
konniku nie turbuy się, gdy po ciężkich
pracách, podrożách &c: żadnego po-
śilku cząsem nie odnośisz, y owszem
nagąnę &c: 8. Zakonniku, oto Chry-
stus od ciebie pragnie winą nabożeń-
stwa, zmieszanego z Myrrą vmartwie-
nia, y z żółcią gorzkiey skruchy, nie-
odmawiajże mu. 9 Zakonniku strzeż
się, żebyś winą z żółcia pomieszanego
Chrystusowi nie podawał. to jest, do-
brze wierząc, a źle się sprawując; tacy
bowiem wino Chrześciańskiey Profes-
syej mieszają z Myrrą gorzacey kon-
wersacyey: to jest, inszych gorząc. 10.
Zakonniku, ślaśladuy Chrystusa, który
lubo skosztował octu, ale nie pił; tak
y ty gorzących kosztować, to jest, ciera-

pliwie znošić masz, ale nie pić, *to ieſt* zlych obyczájow ich nie náſladować. 11. *Zakonniku*, niech ci potráwy pod czas grube, napoie nie przyiemne, wſpominieniem tobie ná zołé Chryſtufowż, ſmakuią; ktore winem przyſzley wieczney chwały ſobie zápráwuy.

xxxiiii. M I L A. *Szóſte ſłowo:*

Spełniło ſie. 1. *Stáray ſie* w záczętey pokucie dotrwać, y żywotá ſwiątobliwie dokończyć. 11. *Spełnił Chryſtus* trzy rzeczy: 1. Proróctwá, y Zakon wypełnił. 2. Grzech przestępſtwá zgładził. 3. Prace krwáwe, y męki od Oycá ſobie náznáczone wycierpiał. *Zakonniku*, y ty podobnym ſpoſobem *stáray ſię* spełnić trzy rzeczy. 1. Przykazánie pełnił. 2. grzechy zgładzay, y onych ſię do ſmierci chroń. 3. przeciwnoſci, dotrwanie ſtátecznym, znoś. 111. Chryſtus mowi do Oycá: *Spełniło ſie. to ieſt*, pracowałem aż do wyniſzczenia ſię, dla odkupienia ludzkiego, oto iuż dzieło prace moiey spełnione, iuż od Ciebie vpominam ſię nagrody, *to ieſt*,

to ieſt, dusz
ray ſię aby
ſwoich, o

Słowo

Uc: Chry
rájąc, wiel
vcząc nas,
niách, pok
dci zoſtá
náſze wrę
go oddaw
mierafz Sw
Zakonu,
ieſt wolá
ſpozycyá
kwajay, i
rzezy zach
winięcié,
ſtájący, to
nammey
przez pok
oddáć. F
cego Chry
bo płácz,
trzęſie, Opo

bie, to jest
śladować.
rawy pod
ziemne,
Chrystu-
em przy-
prawuy.
ste słowo:
zaczęty
wiatobli-
Chrystus
akon wy-
wła zgła-
meki od
cierpiał.
pośobem
i. Przy-
gladżay,
3. prze-
m. znoś.
Spelnito
o wyniż-
dzkiego,
pełnione,
nagrody,
to jest,

to jest, dusze ludzkiey. Człowiecze stá-
ray się áby Chrystus, w nagrodę prac
swoich, otrzymał duszę twoię.

Słowo siódme: Oycze w ręce twoie
Uc: Chrystus w cięższym wéisku vmie-
ráiąc, wielkim głosem do Oycá woła;
wcząc nas, ábyśmy w wielkich vtrapie-
niách, pokusách, y wéisku przy śmierci
&c: zostáiąc, do Bogá wołali, dusze
nasze wręce, *to jest*, w dyspozycyá ie-
go oddawali. *Zakonniku*, który v-
mierasz Swiátu, záraz wstąpiłszy do
Zakonu, powinienes ducha twego, *to*
jest wolá twoię, y zmysły oddać w dy-
spozycyá Oyci twego duchownego.
Ważay, iż Chrystus vmieráiąc pięć
rzeczy zachował; y ty toż zachować po-
winienes, w ostateczney potrzebie zo-
stáiąc, *to jest*: modlić się, wołać przy-
namniey sercem, plákać za grzechy
przez pokutę, duszę Bogu zálecić, y
oddąć *Przypátrz się*, iáko vmieráią-
cego Chrystusa stworzenie żáłuje! Nie-
bo plácze, *Stońce* się ómi, *Ziemiá* się
trzęsie, *Opoki* się pádają, *umarli* z gro-
bow

446 Theolog: Zakon: Tráktát VI.

bow powstała. Ey cztowiecze, stworzenie nád Chrystusem bolejącym pła-
cze, á ty dla ktorego Chrystus cierpi,
žadnym nie poruſzałz się žalem! O
dušo pokutuiaca, násláduyže stwore-
nia, *uvažay* iákimeš bolem, grzesząc,
niewinnego Chrystusa nábáwita! iako
niewstydlivym rozumu okiem od przy-
kazań Boſkich się odwróciła! odwróć
oczy twoie od Swiátá, zálož záſtoná
wſtydu vmyšl od ſtworzenia, á ná ſá-
mego Boga žrenicę oká twego rozu-
mnego obroć. Niech się páda ſerce
twoie opoczyſte, iedynie žaluiąc, že zá
ciež tak ciężko Chrystus vćierpiał! *We-
zdrgnij ſie* (o žiemio) ná wſytkim
ćiele, ná wſytkich zwyſtách, á vwa-
žay, iákieš ćiernie, glogi grzechow,
ná zránienie Chrystusa z ſiebie wydála!
Rozedrzy wſtydu záſtonę, á wnątržno-
ſći ſumnienia twego ſzczera ſpowiedžia
ſpowiednikowi, ſercá ſkrytoſći, pokaž.
Powſtań, oto ciež iuž vmárlá Niebieſki
Pelikan krwia, y ſmierćia ſwoia odży-
wia, á vſilnym záwdžięczájącey miſo-
ſći

K:
ſci áfek
prace prze
rzeniem.
Longinu
włocznia
ymodá.
ſteš, kco
ſtrá woli
ſtuſá prze
ſnego ſer
kropelkę
ne rozum
ćiež oſwie
ſtus miſu
ćiebie cie
twemi pra
nym: T
obražil, z
kupićiel,
Seruk
ćichoſć,
wážíac,
ſię: y wi
náwráćáli
že mi co

ści afektem, tak wielkie Chrystusowe prace przed wszystkim opowiaday stworzeniem.

Longinus umarlemu Chrystusowi serce włocznia przebił, z którego wysła Krew y wodą. Grzebniku, ty Longinem jesteś, który na rozumie zaślepiony, ostrą woli twojej złey włocznia, Chrystusa przebiłeś! Otoć Chrystus miłosnego sercá otwiera wnętrzności, nie kropelkę, ale zdroy Krewi na zaślepione rozumu twego oko spuszcza, chcąc cię oświecić. Vznayże iako cię Chrystus miłuje, y iak wiele za ciębie, y od ciębie cierpi! Vważ kogoś grzechami twemi przebił, a mow sercem skrużonym: Ten ktoregom tak wiele rázy obiaził, záprawdę Syn Boży, moy Odkupiciel, Dobrodziey &c: był

Setnik zdaleká stojac, cierpliwosc, śichość, słowá &c: Chrystusowe vważając, lituując się nád nim, náwraca się: y wiele ludzi, biąc się w pierśi, náwracáli się. Zbawicielu moy, day że mi to, abym mękę twoję vważając,

448 Theolog: Zakon: Traktat VI.

iąc, nād Tobą się licuiac, przez poku-
tę do pierwszey niewinności nawroćcie
się mogli, nie słowy tylko, ale sprawá-
mi Ciebie wyznawał, y w pierśi się bi-
iąc, za grzechy żałował; aby tu od-
puszczenie y łaskę otrzymawszy,
wspomożony zasługami niewin-
ney Męki twoiey, tám chwa-
łę wieczną otrzymawszy,
nāwieki Cię chwalił.
A M E N.



KROT-

KROT

Traktat
mátery

TRAKTAT

Spósob,
Modlitwa
Rozmy
zdzi

Wzajanie

Wzaj: 11

Wzaj: 11

Wzaj: 11

Wzaj: v

Wzaj: v

pi

Rozmy

Roz

Wzaj: 1.

KRAM

przyja

Wzaj: 11

KRAM

zez poku-
nawrócić
le sprawa.
ersi się bi-
py tu od-
nawwszy,
niewin-
hwa-
zy,

KROTKIE ZEBRANIE

Traktatów, Rozdziałów, y
materiały w tej Książce się
znajdujących:

TRAKTAT I. o Modlitwie vmyślowej.

Sposób, iakim ma być odprawowana
Modlitwa Vmyślowa. Rozd: i. kár: i.

Rozmyślanie o Mece Páńskiej. Ro-

zdział 11. kárta 11.

Vważanie i. Kto cierpi kárta 11.

Vważ: 11. Co Chryst: cierpi k: 13.

Vważ: 111. Od kogo cierpi k. 17.

Vważ: 1v. Za kogo cierpi k. 25.

Vważ: v. Iako cierpi kárta 28.

Vważ: vi. Dla iakiey przyczyny cier-
pi kárta 30.

Rozmyślanie o SS. SAKRAMENCIE

Rozdział 111. k. 34.

Vważ: i. Ktoś ty jest Pánie w SS. SA-
KRAMENCIE, á kto ia prágnać Cię
przyiąć kárta 34.

Vważ: 11. Co przyimuiemy w SS. SA-
KRAMENCIE k. 37.

Vwa-

450 *Traktatow , Rozdziałow*

Waż: 111. Dla czego Chrystus podał się w SS. SAKRAMENĆIE *k. 40.*

Waż: 1v. Od kogo godnie ma być przyimowany SS. SAKRA: *k. 43*

Waż: v. Iakim sposobem godnie przyimujemy SS. SAKRA: *k: 44.*

Waż: vi. Dla iakich przyczyn ten Sakrament w Kościele Bożym aż do skończenia świata trwać będzie *k 46*

Sposob, który się ma zachować przystępując y odstępując od SS. Sakr: *k. 48.*

Rozmyśl: o Dobrodzieystwach. *Rozdział 1v. karta 53.*

Waż: 1. Kto daie , kto bierze Dobrodzieystwá *k. 53.*

Waż 11. Ktore Dobrodzieystwa Bog nam daie *k. 56.*

Waż: 111. Za co daie te Dobr: *k. 60.*

Waż: 1v. Od kogo oddala Dobrodzieystwá *k. 63.*

Waż: v. Iako się przygotować do większych nábycia dobrod: *k. 65.*

Waż: vi. Dla iakiey przyczyny Pan Bog dobrá doczesne daie, y odbiera, tak dobrym, iako y złym, y pospolicie

K

licie bę
li dobry
Rozmyśl

Waż: 1.

żany;

Waż: 11.

lznemu

Waż: 111

Ważanie

telny w

ie tu cz

Waż: v.

wa zle

Waż: v

człowi

chowi

kiey n

Rozmys

Waż: 1.

czy

Waż: 11

cierpi

Waż: 11

zeryam

licie bärziefy tu szczęści złym, á niżej
li dobrym. *karta 68.*

Rozmyślänie o Grzechách R. v. *k. 71.*

Waż: i. Kto bywa grzechami obra-
żany; á kto obraża *k. 71.*

Waż: ii. Co zá szkody ná duszy grze-
lnemu grzech przynosi *k. 76.*

Waż: iii. Od kogo pochodzi grzech
karta 82.

Ważanie iv. Zá každý grzech śmier-
telny wielorákíe karänie podeymu-
ie tu człowiek. *k. 84.*

Wważ: v. Iáko grzech śmiertelny by-
wa zleczony? *k. 87.*

Waż: vi. Dla czego Bog stworzył
człowieká grzeszácego, to iest grze-
chowi podległego, ponieważ w wiel-
kiey nienawiści ma grzech? *k. 90.*

Rozmyślänie o Mizeryách R. vi. *k. 93.*

Waż: i. Kto ná świecie namizerniey-
szy *karta 93.*

Waż: ii. Ktore, y wielorákíe mizerye
cierpi człowiek ná tym świecie *k. 96*

Waż: iii. Zá co Pan Bog temi mi-
zeryami karze? *k. 98.*

Waż:

452 Traktátom y Rozdžiaſow

Waż: 1v. Od kogo te mizerye pochodzą *k. 102.*

Waż: v. Iáko mamy znoſić te mizerye? *k. 104.*

Waż: vi. Dla iákiey przyczyny lubo Chryſtus nas odkupił, przecię iednak nie wwołnił od mizeryi, y owszem dobrych bárzciey niemi nawiedza aniżeli złych? *k. 107.*

Rozmyſłanie o *Śmierci R: vii. k. 109*

Waż: i. Kto vmrze, kędy, kiedy, y iáko? *k. 109.*

Waż: ii. Co zá vtrapienia człowiekowi złemu, á co zá weſela dobremu przynoſi śmierć *k. 112.*

Ważanie 111. Od kogo pochodzi śmierć *k. 118.*

Waż: 1v. Dla czego śmierć ieſt niepewna *k. 120.*

Waż: v. Iáko ſię mamy gotować ná śmierć *k. 122.*

Waż: vi. Dla iákiey przyczyny tak dobrzy, iáko y źli życzyć ſobie má-
iá prętkiey śmierci *k. 127.*

Rozmyſłanie o *Sądzie R. viii. k. 129*

Waż.

mizerye poch

karta 10

zność te mi

k. 10

przyczyny lu

pżeczcie jedni

ry, y owże

mi nāwiedza

k. 10

R: vii. k. 10

kedy, kiedy,

k. 109

enia człowie

lela dobrem

k. 112

go pochodz

k. 118

nierć jest nie

k. 120

y gotować nā

k. 122

zyczyny tak

yć sobie mā-

k. 127.

viii. k. 129

Vwa-

Vważ: i. Kto będzie sądził, kogo?
kiedy, kedy, y iako? k. 129.

Vważ: ii. Co poprzedzi sąd ostateczny? karta 132.

Vważ: iii. Od kogo będzie oskarżony człowiek k. 135.

Vważ: iv. Za co człowiek będzie sądzony? k. 137.

Vważ: v. Iako się ma człowiek tak na partykularny, iako y generalny sąd gotować k. 140.

Vważ: vi. Dla iakiej przyczyny Generalny Sąd będzie uczyniony, ponieważ na partykularnym każdy bywa osądzony? k. 143.

Rozmyślanie o Piekłach R. ix. k. 145

Vważ: i. Kto będzie potępiony k. 145.

Vważ: ii. Co za męki potępieni w piekle cierpieć będą? k. 149.

Vważ: iii. Za co tak ciężkimi mękami nā wieki będzie karany człowiek? karta 151.

Vważ: iv. Od każdego potępionego iako znoszone będą te męki? k. 154.

Vważ: v. Iako māk piekielnych v-chronić się kto może? k. 156. V.

454 *Traktatów i Rozdziałów*

Waż: vi. Dla jakiej przyczyny więcej będzie potępionych, aniżeli zbawionych? *karta 158.*

Rozmyślanie o Niebie. R. x k. 163.

Waż: i. Kto chwali Niebieską otrzyma? *k. 163.*

Waż: ii. Ktore, y wielorakie są dobra wybranych? *k: 167.*

Waż: iii. Za co tak wielkie dobra będą dane człowiekowi? *k. 170.*

Waż: iv. Od kogo tak wielkie dobra pochodzą? *k. 173.*

Waż: v. Iako doysć do Nieb? *k. 174.*

Waż: vi. Dla jakiej przyczyny Bóg tak wielkie nagrody człowiekowi nadał, ponieważ mnieyszymby się kontentował. *k. 176.*

Sposob Rekekollekcyei codzienney czynienia. Rozdział xi. k. 180.

TRAKTAT II O Cnotách, y o sposobie ćwiczenia się w nich. *k. 192.*

Rozdział i. O Wierze.
Ćwiczenie się w Wierze przez Akty.

O Náděici. Rozd: ii. k

dziato
czy ny ię
anizeli o.
karia 18.
x k. 63.
elka o.
k. 13.
kie sa o.
k. 17.
kie dor.
k. 10.
ielkie o.
k. 13.
a? ki 4.
czy ny og
iekowi.
eylzenoy
k. 16.
odzien.
k. 10.
tách, o
n k. 12.
e.
ez Ak.
k.
k.



